

4013.18

I Gallus Bytom 9 III.22

KALENDARZ
KATOLICKI
NA
ROK PAŃSKI
1913.

OSZCZĘDNOŚĆ I PRACA
NARODY ZBOGAĆA.

→ Cena 25 fen. = 30 hal. ←



MIKOŁÓW.
NAKŁADEM K. MIARKI, SP. Z OGR. POR.

Styczeń, 31 dni.

poświęcony

Najświętszemu

Imieniu Jezus.

Dnie tygod.	Święta rzymsko-katolickie.	Imiona słow.	Święta grecko-katol. Dekabr 1912.	Zna- ki.
----------------	-------------------------------	--------------	--------------------------------------	-------------

1. Ew. u św. Łuk. 2. „O obrz. P. Jezusa.“

1 Sr.	Nowy Rok.	Mieczysław.	19 † Wonifatia.	
2 C.	Makaryusza, Fulg.	Strzeżysław.	20 Ihnatia ep. m.	
3 P.	Genowefy.	Włoscimila.	21 † Julyany.	
4 S.	Tytusa, Izabeli.	Dobromir.	22 † Anastazyi m.	

2. Ew. u Mat. 3. „O chrzcie Jez. w Jord.“ Mat. 1.

5 N.	N. po N.R. Telesfor.	Włosсібór.	23 N. 4 A. Mucz. 10.	
6 P.	Św. 3 Króli.	Bojomir.	24 Wigil. do Rożd.	
7 W.	Walentego.	Światosław.	25 Rożd. Chr.	
8 Sr.	Seweryna, Fortun.	Mścibój.	26 Sob. Pr. B.	
9 C.	Marcyana, Julian.	Władymira.	27 Stefana m.	
10 P.	Agatona, Floryan.	Dobrosław.	28 2 tysiąc. mucz.	
11 S.	Hyginusa m.	Krzesimir.	29 14000 SS. Mł.	

3. Ew. u św. Łuk. 2. „Jezus 12-letni w kość.“ Mat. 2.

12 N.	1 po 3 Kr. Ernesta.	Czesława.	30 N. po R. Anysyi.	
13 P.	Weroniki, Hilar.	Bogumir.	31 Mefanyi Rym.	
14 W.	Hilarego b.	Radagast.	1 Janwar 1913.	
15 Sr.	Maurycego z.	Damostaw.	2 Sylwestra p.	
16 C.	Marcela papieża.	Władimir.	3 Malachia pror.	
17 P.	Antoniego, Sulpic.	Rościsław.	4 Sobor. 70 Apost.	
18 S.	Kat. św. Piotra.	Jaropek.	5 Fteopempta m.	

4. Ew. u św. Mat. 20. „O robot. w winnicy.“ Mar. 1.

19 N.	Starozap. Im. Jez.	Rodzisław.	6 Boh. Hosp.	
20 P.	Fabiana i Sebast.	Przedziszław.	7 Sobor s. Joana.	
21 W.	Agnieszki p. i m.	Jarosława.	8 Hryhorya prep.	
22 Sr.	Wincentego.	Witosław.	9 Heorhia prep.	
23 C.	<i>Zaśl. NMP.</i> Jana.	Warcisława.	10 Polyjewkta m.	
24 P.	Tymoteusza b. i m.	Chwalibóg.	11 Fteodosya prep.	
25 S.	Nawr. św. Pawła.	Miłosz.	12 Tatyanny mucz.	

5. Ew. u św. Łuk. 8. „O rozmaitej roli.“ Mat. 4.

26 N.	Mięsop. Św. Rodz.	Skarbimir.	13 N. 1 p. B. Jermył.	
27 P.	Jana Złotoustego.	Przybysław.	14 SS. Otec w Syn.	
28 W.	Karola, Agnieszki.	Boisław.	15 Pawła Ftew.	
29 Sr.	Franciszka Sal.	Zdzisław.	16 Petra ap.	
30 C.	Martyny p. i m.	Dobrogniewa.	17 Antonya Wcl.	
31 P.	Piotra z Nolasku w.	Spitogniew.	18 Aftanasya.	

Zmiany księżycy.

- ☾ Nów dnia 7. o godzinie 11 przed południem.
- ☾ Pierwsza kwadra dnia 15. o godzinie 5 po południu.
- ☾ Pełnia dnia 22. o godzinie 5 po południu.
- ☾ Ostatnia kwadra dnia 29. o godzinie 9 przed południem.

Zmiany powietrza.

Styczeń. Od 1-go do 6-go deszcz; od 7-go do 11-go umiarkowanie zimno; od 12-go do końca miesiąca zmiennie, mgła, śnieg i wiatry.

Przysłowia gospodarzy.

Miesiąc styczeń, czas do życzeń; a więc życzym pomyślności, Boga, chleba, dobrych gości.

Słońca		Księżycy	
wsch.	zach.	wsch.	zach.
8 14	3 54	1 52	11 53
8 13	3 55	3 16	12 7
8 13	3 56	4 39	12 26
8 13	3 57	6 1	12 52

Długość dnia 7 g. 44 m.

8 13	3 58	7 15	1 29
8 12	4 0	8 15	2 21
8 12	4 1	8 59	3 27
8 11	4 2	9 29	4 41
8 11	4 4	9 50	5 56
8 10	4 5	10 5	7 11
8 10	4 7	10 17	8 24

Długość dnia 7 g. 57 m.

8 9	4 8	10 26	9 35
8 8	4 10	10 35	10 46
8 7	4 11	10 43	11 59
8 7	4 13	10 53	rano.
8 6	4 14	11 4	1 14
8 5	4 16	11 19	2 34
8 4	4 18	11 41	3 59

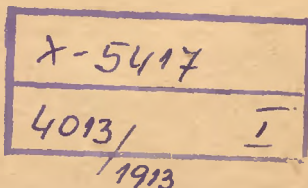
Długość dnia 8 g. 14 m.

8 3	4 19	12 15	5 23
8 2	4 21	1 7	6 41
8 0	4 23	2 22	7 42
7 59	4 25	3 54	8 25
7 58	4 27	5 33	8 52
7 57	4 28	7 10	9 11
7 55	4 30	8 42	9 25

Długość dnia 8 g. 35 m.

7 54	4 32	10 11	9 37
7 53	4 34	11 37	9 48
7 51	4 36	rano.	10 0
7 50	4 37	1 3	10 13
7 48	4 39	2 28	10 30
7 47	4 41	3 51	10 54

Z a p i s k i.



30.000,-

Luty, 28 dni,

poświęcony

Najświęszemu

Sakramentowi.



Dnie tygod.	Święta rzymsko-katolickie.	Imiona słow.	Święta grecko-katol. Janwar 1913.	Zna- ki.
1 S.	Ignacego b. i m.	Żegota.	19 Makarya prep.	☩

6. Ew. u ś. Łuk. 18. „Jezus przepow. Swą mękę.“ Łuk. 18. ☉

2 N.	Zap. NMP. Gr.	Miłoslawa.	20 N.2p.B. Jeuft.	☩
3 P.	Błażeja b. i m.	Scibór.	21 Maksyma prep.	☩
4 W.	Andrzej Kors.	Witosława.	22 Tymofteja ap.	☩
5 Sr.	☩ Popielec.	Dobrochna.	23 Kłymenta.	☩
6 C.	Doroty p. i m. ☉	Bogdana.	24 Ksenyi prepod.	☩
7 P.	Romualda i Rysz.	Sulisław bł.	25 Hryhorya błoh.	☩
8 S.	Jana z Maty w.	Gniewomir.	26 Ksenofonta p.	☩

7. Ew. u ś. Mat. 4. „Okusz. Chryst. przez dyabła.“ Łuk. 18.

9 N.	Wstęp. Apolonii p.	Gorysława.	27 N.3p.B. Joana.	☩
10 P.	Scholastyki p.	Tamiła bł.	28 Jefrema.	☩
11 W.	Łazarza, Eufroz.	Świętochna.	29 Ihnatya ep.	☩
12 Sr.	☩ Eulalii p.	Radosta.	30 Swiatitelej.	☩
13 C.	Katarzyny de R.	Lesław.	31 Kyra i Joana m.	☩
14 P.	☩ Walentego. ☾	Niemira.	1 Fewr. Tryfon.	☩
15 S.	☩ Faustyna m.	Szczesław.	2 Stryt. Hos.	☩

8. Ew. u św. Mat. 17. „O Przemien. Pańsk.“ Łuk. 18.

16 N.	Sucha. Julianny p.	Przesława.	3 N.4p.B. Symeon.	☩
17 P.	Donatusa, Salom.	Świętoród.	4 Isydora.	☩
18 W.	Szymona Konk.	Wieloslawa.	5 Ahaftyi mucz.	☩
19 Sr.	Zuzanny, Konrada.	Scisław.	6 Wukoła ep.	☩
20 C.	Eucharjuszka, Ekh.	Lubomił.	7 Parfienya prep.	☩
21 P.	Eleonory p. ☽	Onoslawa.	8 Fteodora.	☩
22 S.	Stol. ś. Piot. w Ant.	Wracisław.	9 Nykyfora mucz.	☩

9. Ew. u św. Łuk. 11. „P. Jez. wypędza dyabła.“ Łuk. 10.

23 N.	Głuch. Piotra Dam.	Przedzisława.	10 Staroz. Charaj.	☩
24 P.	Macieja apost.	Bogusz.	11 Własya m.	☩
25 W.	Zygryfda b., Wikt.	Sławobój.	12 Meletya arch.	☩
26 Sr.	Mechtyldy, Dyon.	Mirosław.	13 Martyniana.	☩
27 C.	Leandra b. ☾	Luborod.	14 Awksentya.	☩
28 P.	Romana, Justusa.	Tworzymir.	15 Onysyma ap.	☩

Zmiany księżycy.

- ☾ Now dnia 6. o godzinie 6 rano.
- ☾ Pierwsza kwadra dnia 14. o godzinie 10 przed południem.
- ☾ Pełnia dnia 21. o godzinie 3 rano.
- ☾ Ostatnia kwadra dnia 27. o godzinie 10 wieczorem.

Zmiany powietrza.

Luty. Od 1-go do 7-go deszcz i wiatr; od 9-go do 12-go pochmurno, na przemian deszcz i śnieg; od 13-go do 16-go pogodnie i mroźno; od 17-go do końca miesiąca mróz i wiatr.

Przysłowia gospodarzy.

Czasem luty ostro kuty, czasem luty same pluty.

Słońca		Księżycy	
wsch.	zach.	wsch.	zach.

7 45	4 43	5 7	11 27
------	------	-----	-------

Długość dnia 8 g. 58 m.

7 43	4 45	6 11	12 14
7 42	4 47	7 0	1 16
7 40	4 49	7 33	2 28
7 38	4 51	7 56	3 43
7 37	4 52	8 13	4 59
7 35	4 54	9 25	6 12
7 33	4 56	8 35	7 24

Długość dnia 9 g. 23 m.

7 31	4 58	8 43	8 35
7 29	5 0	8 52	9 47
7 27	5 2	9 1	11 1
7 26	5 4	9 10	rano.
7 24	5 6	9 23	12 17
7 22	5 8	9 41	1 37
7 20	5 10	10 8	3 0

Długość dnia 9 g. 50 m.

7 18	5 12	10 49	4 19
7 16	5 14	11 51	5 27
7 14	5 16	1 14	6 17
7 12	5 17	2 49	6 50
7 10	5 19	4 28	7 13
7 7	5 21	6 5	7 30
7 5	5 23	7 39	7 43

Długość dnia 10 g. 18 m.

7 3	5 25	9 10	7 54
7 1	5 27	10 40	8 5
6 59	5 29	rano.	8 18
6 57	5 30	12 8	8 34
6 55	5 32	1 35	8 55
6 52	5 34	2 57	9 25

Z a p i s k i.

Marzec, 31 dni,

poświęcony

świętemu

Józefowi.

Dnie tygod.	Święta rzymsko-katolickie.	Imiona słow.	Święta grecko-katol. Fewral 1913.	Zna- ki.
1 S.	Albina b.	Budzisław.	16 Pamfyla mucz.	
10. Ew. u św. Jana 6. „P. Jez. karmi 5000 osób.“ Łuk. 15.				
2 N.	Srodop. Symplic.	Rodosława.	17 Miasop. Fteodor.	
3 P.	Kunegundy ces.	Sławomila.	18 Lwa papy.	
4 W.	Kazimierza król.	Kazimir.	19 Archypa ap.	
5 Sr.	Fryderyka.	Pakosław.	20 Lwa eppy.	
6 C.	Frydolina, Kolety.	Wojśław.	21 Tymofteja.	
7 P.	Tomasza z Akw.	Bogowid bł.	22 SS. Mucz. w Ew.	
8 S.	Jana Bożego.	Miłogost.	23 Półkarpia jep.	
11. Ew. u św. Jana 8. „Żydzi chcą Jez. ukam.“ Mat. 25.				
9 N.	Biała. Franciszki.	Mścislawa bł.	24 Syrop. Ob. Hoł.	
10 P.	40 Męczenników.	Bożosław.	25 Tarasia archiep.	
11 W.	Róży, Franciszki.	Ludosława.	26 Porfyrja.	
12 Sr.	Grzegorza W., p.	Swiatosz.	27 P. Weł. Prokop	
13 C.	Nicefora, Eufroz.	Niecislaw.	28 Wasylja pr.	
14 P.	7 boł. NMP. Matyl.	Bożenna.	1 Mart. Jewdoki.	
15 S.	Longina żoł. i m.	Długomił.	2 Fteodota mucz.	
12. Ew. u św. Mat. 21. „O wjeżdż. Jez. do Jeruz.“ Mat. 6.				
16 N.	Palm. Heriberta.	Ojcosław.	3 N. 1 P. Jewtrop.	
17 P.	Gertrudy wd.	Zbigniew.	4 Harasyma prep.	
18 W.	Gabryela archan.	Pakosław.	5 Konona.	
19 Sr.	Józ. Obl. NMP.	Bogdan.	6 † SS. 42 mucz.	
20 C.	Wielki Czwart.	Polemir.	7 Wasylja m.	
21 P.	Wielki Piątek.	Blagosław.	8 † Fteofylakta.	
22 S.	Wielka Sob.	Godysław.	9 † SS. 40 muczen.	
13. Ew. u św. Mar. 16. „Ozmartw. Pańskim.“ Joan 1.				
23 N.	Wielkanoc.	Czcmislawa.	10 N. 2 P. Kondrat.	
24 P.	Pon. Wielk.	Zbisław.	11 Sofronia mucz.	
25 W.	Zwiast. NMP.	Bolesław.	12 Fteofana prep.	
26 Sr.	Jana pustelnika.	Wieczysław.	13 Nikyfora pat.	
27 C.	Ruperta biskupa.	Świętobój.	14 Wenedykta.	
28 P.	Sykstusa papieża.	Bogdał bł.	15 Ahapia m.	
29 S.	Eustazego op.	Krzesław.	16 Sawyna mucz.	
14. Ew. u św. Jana 20. „O niewiern. Tomaszu.“ Mar. 2.				
30 N.	Przew. Kwiryna.	Szukosław.	17 N. 3 P. Aleksia.	
31 P.	Balbiny p. i m.	Dobromira.	18 Kyrylla arch.	

Zmiany księżyca.

- ☾ Nów dnia 8. o godzinie 1 w nocy.
- ☾ Pierwsza kwadra dnia 15. o godzinie 10 wieczorem.
- ☾ Pełnia dnia 22. o godzinie 1 po południu.
- ☾ Ostatnia kwadra dnia 29. o godzinie 2 po południu.

Zmiany powietrza.

Marzec. Od 1-go do 4-go zimno, przykro i wietrzno; od 5-go do 12-go na przemian ostry mróz, niepogoda i ślota.

Przysłowia gospodarzy.

Na Zwiastowanie Pannie Maryi, już się próżne bydle w polu wyżywi.

Słońca		Księżyca	
wsch.	zach.	wsch.	zach.
6 50	5 36	4 6	10 9

Długość dnia 10 g. 46 m.

6 48	5 38	5 0	11 7
6 46	5 40	5 38	12 16
6 43	5 42	6 3	1 31
6 41	5 43	6 21	2 46
6 39	5 45	6 34	4 0
6 36	5 47	6 44	5 13
6 34	5 49	6 53	6 25

Długość dnia 11 g. 15 m.

6 32	5 51	7 1	7 37
6 30	5 53	7 10	8 49
6 27	5 54	7 19	10 5
6 25	5 56	7 31	11 24
6 23	5 58	7 46	rano.
6 20	6 0	8 9	12 45
6 18	6 1	8 43	2 5

Długość dnia 11 g. 43 m.

6 16	6 3	9 34	3 15
6 13	6 5	10 46	4 10
6 11	6 7	12 14	4 49
6 9	6 9	1 49	5 15
6 6	6 10	3 25	5 33
6 4	6 12	5 0	5 47
6 1	6 14	6 32	5 59

Długość dnia 12 g. 13 m.

5 59	6 16	8 4	6 11
5 57	6 17	9 36	6 22
5 54	6 19	11 8	6 37
5 52	6 21	rano.	6 56
5 50	6 23	12 35	7 23
5 47	6 24	1 53	8 2
5 45	6 26	2 55	8 55

Długość dnia 12 g. 41 m.

5 43	6 28	3 39	10 2
5 40	6 30	4 8	11 17

Z a p i s k i.



Dnie tygod.	Święta rzymsko-katolickie.	Imiona słow.	Święta grecko-katol. Mart 1913.	Zna- ki.
1 W.	Hugona, Teodory.	Zbigniew.	19 Chryzanta m.	
2 Sr.	Franciszka z Pauli.	Sudomir.	20 Joana prep.	
3 C.	Ryszarda b., Dar.	Mnożysław.	21 Jakowa.	
4 P.	Izydora b., Ambroż.	Wratisław.	22 Wasylija.	
5 S.	Wincentego.	Borzywój bł.	23 Nikona.	

15. Ew. u św. Jana 10. „O dobrym pasterzu.“ Łuk. 8.

6 N.	2 p. W. <i>Gr. Chr.</i> ☉	Świętobór bł.	24 N. 4 P. Artemina.	
7 P.	Hermana Józefa.	Przesław.	25 Blahow. B.	
8 W.	Dyonizego b.	Radosław.	26 Hawryła.	
9 Sr.	Maryi Egipczyanki.	Dobrosław.	27 Matrony.	
10 C.	Ezechiela pr.	Gorysław.	28 Iariona pr.	
11 P.	Leona p., Anastaz.	Jaromir.	29 Marka prep.	
12 S.	Juliusza papieża.	Lubosław.	30 Joana Łyst.	

16. Ew. u św. Jana 16. „Malucz. a nie ujrz. Mnie.“ Mar. 9.

13 N.	3 po W. <i>Op. św. Józ.</i>	Przemysław.	31 N. 5 P. Ipatia.	
14 P.	Tyburcego i Wal. ☿	Myślimir.	1 Apriel. Maryi J.	
15 W.	Krescentego.	Wacław bł.	2 Tyta prep.	
16 Sr.	Lamberta m.	Szczysław.	3 Nykyty prep.	
17 C.	Rudolfa, Aniceta p.	Krasisław.	4 Josyfa pr.	
18 P.	Eleuteryusza.	Gościsław.	5 Fteodula m.	
19 S.	Wernera, Hermog.	Władimir.	6 Jewtych. ep.	

17. Ew. u św. Jana 16. „O odejściu do Ojca.“ Joan 12.

20 N.	4 po W. Sulpic. ☿	Czesław m.	7 N. 6 P. Hrehor.	
21 P.	Anzelma, Lotara.	Drogomir.	8 Irydiona.	
22 W.	Sotera i Kajusa.	Strzeżymir.	9 Jewpsychya.	
23 S.	Wojciecha b.	Wojciech św.	10 Terentia mucz.	
24 C.	Jerzego ryc.	Jerzy św.	11 Czet. weł. Antyp.	
25 P.	Marka ewangelist.	Jarostaw św.	12 Piatok weł.	
26 S.	Kleta i Marcelina.	Spitymir.	13 Sub. weł. Artem.	

18. Ew. u św. Jana 16. „O prawdz. modlitwie.“ Joan 1.

27 N.	5 p. W. Peregryna.	Bogufał.	14 Woskres.	
28 P.	Witalisa. ☾	Żywisław.	15 Pon. switł.	
29 W.	Piotra m.	Sławogost.	16 Wtor. switł.	
30 Sr.	Katarzyny S. } <i>we dnl. Krzyżo-</i>	Chwalisława.	17 Symeona prep.	

Zmiany księżyca.

- ☾ Now dnia 6. o godzinie 6 wieczorem.
 ☾ Pierwsza kwadra dnia 14. o godzinie 7 rano.
 ☾ Pełnia dnia 20. o godzinie 11 w nocy.
 ☾ Ostatnia kwadra dnia 28. o godzinie 7 rano.

Zmiany powietrza.

Kwiecień. Z początku wiatr i deszcz, poczem do 12-go nieprzyjemnie; od 15-go do 18-go pięknie, odtąd do 22-go zmiennie, a do końca ostre powietrze.

Przysłowia gospodarzy.

Przyjdzie kwiecień, ostatki z gumna wymieciem.

Słońca		Księżyca	
wsch.	zach.	wsch.	zach.
5 38	6 31	4 28	12 33
5 36	6 33	4 42	1 48
5 33	6 35	4 53	3 1
5 31	6 37	5 3	4 13
5 29	6 38	5 11	5 25

Długość dnia 13 g. 9 m.

5 26	6 40	5 19	6 38
5 24	6 42	5 28	7 53
5 22	6 43	5 39	9 12
5 19	6 45	5 54	10 33
5 17	6 47	6 14	11 53
5 15	6 49	6 44	rano.
5 13	6 50	7 29	1 7

Długość dnia 13 g. 37 m.

5 10	6 52	8 33	2 7
5 8	6 54	9 54	2 49
5 6	6 56	11 24	3 18
5 4	6 57	12 56	3 38
5 1	6 59	2 28	3 53
4 59	7 1	3 59	4 5
4 57	7 3	5 30	4 17

Długość dnia 14 g. 6 m.

4 55	7 4	7 1	4 28
4 53	7 6	8 33	4 41
4 51	7 8	10 4	4 58
4 48	7 9	11 30	5 21
4 46	7 11	rano.	5 54
4 44	7 13	12 41	6 43
4 42	7 15	1 33	7 46

Długość dnia 14 g. 33 m.

4 40	7 16	2 9	9 0
4 38	7 18	2 33	10 16
4 36	7 20	2 49	11 32
4 34	7 22	3 1	12 46

Z a p i s k i.

Maj, 31 dni.

poświęcony

Najświętszej

Maryi Pannie.

Dnie tygod.	Święta rzymsko-katolickie.	Imiona słow.	Święta grecko-katol. Apriet 1913.	Znaki.
1 C.	Wnieb. Pań.	Lubomir.	18 Joana prep.	
2 P.	Zygmunta.	Witymir.	19 Joana wł.	
3 S.	<i>Znalez. Krzyża św.</i>	Świętosława.	20 Fteodora prep.	

19. Ew. u ś. Jana 15/16. „O obiet. zesł. Ducha ś.“ Joan 20.

4 N.	6p. W. Floryana m.	Wieńczysław.	21 N. 1p. W. Januar.	
5 P.	Piusa V., Moniki.	Gościmił.	22 Fteodora.	
6 W.	Jana w oleju. ☼	Ludomiła.	23 Heorhia.	
7 Sr.	Domicyli panny.	Godzisław.	24 Sawwy mucz.	
8 C.	Stanisława b.	Stanisław św.	25 Marka ap.	
9 P.	Grzegorza z N.	Bożoród.	26 Wasylija m.	
10 S.	 Antoniusza.	Cierpimir.	27 Symeona jep.	

20. Ew. u ś. Jana 14. „O zesł. Ducha św.“ Mar. 15.

11 N.	Ziel. Świętki.	Ludowid.	28 N. 2p. W. Jazona.	
12 P.	Pon. Ziel. Św.	Wszemir.	29 9 męczenników.	
13 W.	Serwacego bisk. ☽	Cichosław.	30 Jakowa ap.	
14 Sr.	 Chrystyana.	Dobiesław.	1 Maj. Jeremii.	
15 C.	Zofii m. z 3 córk.	Strzeżysława.	2 Aftanasya W.	
16 P.	 Jana Nepom.	Wiarosław.	3 Tymofteia.	
17 S.	 Paschalisa.	Stabomił.	4 Petahyi m.	

21. Ew. u ś. Mat. 28. „Dana mi jest wszel. władza.“ Joan 5.

18 N.	S. Trój. Feliksa p.	Wrzesław.	5 N. 3p. W. Iryny.	
19 P.	Piotra i Celestyna.	Kresomyśl.	6 Jowa mnohostr.	
20 W.	Bernardyna z S. ☼	Bronimir.	7 Kresta.	
21 Sr.	Sekundyna, Wen.	Przesława bł.	8 Joana Bohosł.	
22 C.	Boże Ciało.	Wisława bł.	9 Pren. m. Nykoł.	
23 P.	Dezyderyusza bisk.	Budziwój.	10 Symeona.	
24 S.	Joanny wdowy.	Tomira.	11 Mokija.	

22. Ew. u ś. Łuk. 14. „O wezwaniu na wiecz.“ Joan 4.

25 N.	2p. Z. S. Grzegorza	Borysława.	12 N. 4p. W. Jepyf.	
26 P.	Filipa Nereusza.	Wiecymil.	13 Hłykeryi mucz.	
27 W.	Magdaleny de Paz.	Rusław.	14 Isydora m. rost	
28 Sr.	Germana b. ☼	Jaromir.	15 Pachomya. Wcl	
29 C.	Teodozyi p., Teod.	Bogusława.	16 Fteodora ośw.	
30 P.	<i>Serca Jez. Feliksa.</i>	Szolimir.	17 Andronika.	
31 S.	Petroneli p.	Bożesława.	18 † Fteodota m.	

Zmiany księżycy.

- ☾ Nów dnia 6. o godzinie 9 przed południem.
 ☾ Pierwsza kwadra dnia 13. o godzinie 1 po południu.
 ☾ Pełnia dnia 20. o godzinie 8 rano.
 ☾ Ostatnia kwadra dnia 23. o godzinie 1 w nocy.

Zmiany powietrza.

Maj. Od 1-go do 7-go pięknie i ciepło, potem burze i deszcz do 17-go, następnie ciepły wiatr i piękne powietrze; od 21-go do 23-go niepogoda, poczem ciepło.

Przysłowia gospodarzy.

Witaj nam maiczku, z słowiczkiem w gaiczku.

Słońca		Księżycy	
wsch.	zach.	wsch.	zach.
4 32	7 23	3 11	1 58
4 30	7 25	3 20	3 10
4 28	7 27	3 28	4 22

Długość dnia 14 g. 59 m.

4 26	7 28	3 37	5 37
4 24	7 30	3 48	6 55
4 22	7 32	4 1	8 16
4 21	7 33	4 19	9 39
4 19	7 35	4 46	10 57
4 17	7 37	5 27	rano.
4 15	7 38	6 26	12 2

Długość dnia 15 g. 23 m.

4 13	7 40	7 42	12 49
4 12	7 41	9 9	1 22
4 10	7 43	10 40	1 44
4 9	7 45	12 9	2 0
4 7	7 46	1 37	2 13
4 5	7 48	3 4	2 24
4 4	7 49	4 33	2 35

Długość dnia 15 g. 45 m.

4 3	7 51	6 3	2 47
4 1	7 52	7 33	3 2
4 0	7 54	9 2	3 21
3 58	7 55	10 20	3 50
3 57	7 57	11 22	4 32
3 56	7 58	rano.	5 29
3 54	7 59	12 6	6 40

Długość dnia 16 g. 5 m.

3 53	8 1	12 34	9 57
3 52	8 2	12 54	7 15
3 51	8 4	1 8	10 30
3 50	8 5	1 18	11 43
3 49	8 6	1 27	12 54
3 48	8 7	1 36	2 5
3 47	8 9	1 45	3 18

Z a p i s k i.

Czerwiec, 30 dni,

poświęcony



Najśłodszemu



Sercu Jezus.

Dnie tygod.	Święta rzymsko-katolickie.	Imiona słow.	Święta grecko-katol. Mai 1913.	Znak ki.
-------------	----------------------------	--------------	--------------------------------	----------

23. Ew. u ś. Łuk. 15. „O zgub. owcy i groszu.” Joan 9.

1 N.	3 p. Z. S. Juwenc.	Światopełk.	19 N. 5 p. W. Patrik.	
2 P.	Marcelina m., Flor.	Ratysław.	20 F. tateja mucz.	
3 W.	Klotyldy, Erazma.	Bratomił.	21 Konstantyna.	
4 Sr.	Kwiryna, Franc. ☉	Lutomił.	22 Wasylja.	
5 C.	Bonifacego b.	Dobromił.	23 Woz. Hosp.	
6 P.	Norberta i Klaud.	Cichomił.	24 Symeona prep.	
7 S.	Roberta opata.	Wisław bł.	25 O. h. sw. Joan.	

24. Ew. u św. Łuk. 5. „O obfitym połowie ryb.” Joan 17.

8 N.	4 p. Z. S. Medarda b.	Wyszosław.	26 N. 6 p. W. Karpa	
9 P.	Prymusa i Felic.	Ślawój.	27 F. teraponta.	
10 W.	Małgorzaty król.	Bogumił św.	28 Nykty ep.	
11 Sr.	Barnabasa ap. ☽	Rudomił.	29 F. teodosyi, Pet.	
12 C.	Jozuego, Onufreg.	Wyszomir.	30 Izaakija.	
13 P.	Antoniego z Padw.	Chocimir.	31 Jeremia A.	
14 S.	Bazylego biskupa.	Przedzimir bł.	1 J. jun. Justyna.	

25. Ew. u ś. Mat. 5. „O sprawiedl. Faryz.” Joan 7.

15 N.	5 p. Z. S. Wita i Mod.	Witt.	2 Sosz. sw. D.	
16 P.	Benona biskupa.	Budzimir.	3 Pon. Sosz.	
17 W.	Adolfa b., Innocent.	Drogomysł.	4 Mitrofana.	
18 Sr.	Marka i Marcel. ☺	Długosław.	5 † Doroftea.	
19 C.	Gerwazego i Prot.	Bożysław.	6 Wysaryona pr.	
20 P.	Florentyny, Julian.	Bogna św.	7 † F. teodota.	
21 S.	Alojzego Gonzagi.	Domysław.	8 † F. teodora jep.	

26. Ew. u św. Mar. 8. „O nakarmien. 4000 ludzi.” Mat. 10.

22 N.	6 p. Z. S. M. P. N. P.	Broniówj.	9 Ws. S. Kyrja.	
23 P.	Edeltrudy, Agryp.	Wanda księż.	10 Tymoftea jep.	
24 W.	Jana Chrzeciela.	Janisław.	11 Warftolomea.	
25 Sr.	Febroni p. i m.	Włastymił św.	12 Onufrya prep.	
26 C.	Jana i Pawła. ☾	Rozmysław.	13 Tilo Chryst.	
27 P.	Władysława kr.	Władysław.	14 Elyseia pr.	
28 S.	Leona II.	Zbroisław.	15 Amosa pror.	

27. Ew. u ś. Mat. 7. „O fałszywych pror.” Mat. 4.

29 N.	7 p. Z. S. Piot. i P.	Wyszomir.	16 N. 2 p. S. Tychon.	
30 P.	Wspomn. ś. Pawła.	Cichosława.	17 Manniła mucz.	

Zmiany księżycy.

- ☾ Nów dnia 4. o godzinie 9 wieczorem.
 ☾ Pierwsza kwadra dnia 11. o godzinie 6 wieczorem.
 ☾ Pełnia dnia 18. o godzinie 7 wieczorem.
 ☾ Ostatnia kwadra dnia 26. o godzinie 7 wieczorem.

Zmiany powietrza.

Czerwiec. Z początku ciepło i pięknie; do 21-go częste burze i deszcze, potem aż do końca miesiąca niepogoda.

Przysłowia gospodarzy.

Czerwiec stały, grudzień doskonały. — Na święty Piotr, Paweł, uschnie żyta kawał.

Z a p i s k i.

Słońca		Księżycy	
wsch.	zach.	wsch.	zach.

Długość dnia 16 g. 22 m.

3 46	8 10	1 54	4 35
3 45	8 11	2 6	5 55
3 44	8 12	2 23	7 18
3 43	8 13	2 47	8 40
3 43	8 14	3 22	9 51
3 42	8 15	4 15	10 46
3 42	8 16	5 28	11 24

Długość dnia 16 g. 34 m.

3 41	8 17	6 55	11 49
3 41	8 18	8 26	rano.
3 40	8 18	9 56	12 7
3 40	8 19	11 24	12 20
3 39	8 20	12 51	12 32
3 39	8 21	2 16	12 43
3 39	8 21	3 43	12 54

Długość dnia 16 g. 42 m.

3 39	8 22	5 12	1 7
3 39	8 22	6 39	1 24
3 39	8 23	8 1	1 49
3 39	8 23	9 10	2 25
3 39	8 23	10 0	3 16
3 39	8 24	10 34	4 22
3 39	8 24	10 57	5 38

Długość dnia 16 g. 45 m.

3 39	8 24	11 13	6 56
3 39	8 24	11 25	8 13
3 40	8 24	11 35	9 27
3 40	8 24	11 43	10 38
3 40	8 24	11 52	11 49
3 41	8 24	rano.	1 0
3 41	8 24	12 1	2 14

Długość dnia 16 g. 43 m.

3 42	8 24	12 12	3 32
3 42	8 24	12 26	4 54

Lipiec, 31 dni.

poświęcony

Najświętszej Krwi

Chrystusowej.

Dnie tygod.	Święta rzymsko-katolickie.	Imiona słow.	Święta grecko-katol. Jjun 1913.	Znaki.
1 W.	Teobalda, Juliusz.	Bogusław.	18 Leontia, Ipatia.	
2 Sr.	Nawiedzenie NMP.	Ojcomi.	19 Judy Ftad. Ap.	
3 C.	Eulogiusza, Hel.	Miłosław.	20 Meftodia jep.	
4 P.	Prokopa, Berty. ☉	Wielisław.	21 Julyana m.	
5 S.	Cyryla i Metodego.	Prokop.	22 Jewsewya jep.	

28. Ew. u ś. Łuk. 16. „O niesprawiedl. szaf.“ Mat. 5.

6 N.	8 p. Z. S. N. Kr. Chr.	Izasław.	23 N. 3 p. S. Ahryp.	
7 P.	Wilibalda, Klaud.	Krasnoroda.	24 Roż. s. Joa.	
8 W.	Kiliana, Elżb. kr.	Chwalimir.	25 Fewronyi.	
9 Sr.	Cyryla b., Lukrec.	Strachota.	26 Dawyda soluń.	
10 C.	Rufina i 7 br. śp. ☽	Radziwój.	27 Sampsona pr.	
11 P.	Piusa I p., Plat.	Ołga.	28 Kyra i Joana.	
12 S.	Jana Gwalberta.	Tolimir bł.	29 Pet. i Pawł.	

29. Ew. u św. Łuk. 19. „O zburzeniu Jeroz.“ Mat. 8.

13 N.	9 p. Z. S. Jana z D.	Radomiła.	30 N. 4 p. S. Sob. S. 12	
14 P.	Bonawentury p.	Dobrogost.	1 Julyj. Kosmy.	
15 W.	Henryka króla.	Radosław.	2 Poł. ryzy pr. B.	
16 Sr.	NMP. Szk. Reinh.	Dierzysława.	3 Jakynfta.	
17 C.	Aleksego i Gebh.	Dzierżykraj.	4 Andreia arch.	
18 P.	Fryderyka b. ☼	Unisław.	5 Aftanazya.	
19 S.	Wincentego z Pen.	Wodzisław.	6 Łukiji i Łukija.	

30. Ew. u św. Łuk. 18. „O faryz. i celniku.“ Mat. 8.

20 N.	10 p. Z. S. Małgorz.	Dysław św.	7 N. 5 p. S. Ftomy.	
21 P.	Praksedy p., Dan.	Stosław.	8 Prokopyja.	
22 W.	Maryi Magdaleny.	Bolesław.	9 Pankratya ep.	
23 Sr.	Liboryusza b.	Czesław.	10 45 muczennik.	
24 C.	Krystyny p. i m.	Żelisław.	11 Jewtymyi mucz.	
25 P.	Jakóba ap.	Sawosz.	12 Prokla m.	
26 S.	Anny, matki MP. ☾	Mirosława.	13 Sobor. arch. H.	

31. Ew. u św. Mar. 7. „O głuchoniemym.“ Mat. 9.

27 N.	11 p. Z. S. Bł. Kun.	Wszebór.	14 N. 6 p. S. Akily.	
28 P.	Nazaryusza, Botw.	Świętomir.	15 Kyryaka arch.	
29 W.	Marty p., Feliksa.	Cierpiśława.	16 Aftynohena.	
30 Sr.	Abdona, Zenona.	Lubomira.	17 Martyny w. m.	
31 C.	Ignacego L., Germ.	Zdobysław.	18 Jemyłjana.	

Zmiany księżycy.

- ☾ Nów dnia 4. o godzinie 6 rano.
- ☾ Pierwsza kwadra dnia 10. o godzinie 11 w nocy.
- ☾ Pełnia dnia 18. o godzinie 7 rano.
- ☾ Ostatnia kwadra dnia 26. o godzinie 11 przed południem.

Zmiany powietrza.

Lipiec. Na początku miesiąca pochmurne powietrze i częste burze, potem do 10-go pogoda; od 11-go do 17-go deszcz; później pogoda aż do końca.

Przysłowia gospodarzy.

Nawiedzenie Matki Boskiej, już się chyłą ciężko kłoski.

Słońca		Księżycy	
wsch.	zach.	wsch.	zach.
3 43	8 24	12 46	6 16
3 44	8 23	1 15	7 33
3 44	8 23	2 1	8 36
3 45	8 22	3 7	9 21
3 46	8 22	4 31	9 52

Długość dnia 16 g. 36 m.

3 47	8 21	6 4	10 12
3 48	8 21	7 38	10 27
3 49	8 20	9 10	10 40
3 50	8 20	10 38	10 51
3 51	8 19	12 4	11 2
3 52	8 18	1 31	11 14
3 53	8 17	2 58	11 29

Długość dnia 16 g. 24 m.

3 54	8 16	4 25	11 51
3 55	8 15	5 48	rano.
3 56	8 14	7 0	12 22
3 58	8 13	7 56	1 7
3 59	8 12	8 35	2 8
4 0	8 11	9 1	3 21
4 1	8 10	9 19	4 39

Długość dnia 16 g. 9 m.

4 3	8 9	9 32	5 56
4 4	8 7	9 42	7 11
4 6	8 6	9 51	8 24
4 7	8 5	9 59	9 35
4 8	8 3	10 8	10 45
4 10	8 2	10 18	11 57
4 11	8 0	10 30	1 12

Długość dnia 15 g. 49 m.

4 13	7 59	10 46	2 31
4 14	7 57	11 10	3 52
4 16	7 56	11 47	5 11
4 17	7 54	rano.	6 20
4 19	7 53	12 43	7 14

Z a p i s k i.

Sierpień, 31 dni,

poświęcony

Aniołom

Ślrozom.

Dnie tygod.	Święta rzymsko-katolickie.	Imiona słow.	Święta grecko-katol. Julij 1913.	Zna- ki.
1 P.	Piotra w okowach.	Rolislaw.	19 Makryny.	
2 S.	NMP. Anielsk. 	Swiatoslawa.	20 Ryi pror.	
32. Ew. u św. Łuk. 10. „O miłos. Samaryt.“ Mat. 9.				
3 N.	12 p. Z.S. Augustyn.	Letoslaw.	21 N. 7 p. S. Symeon.	
4 P.	Dominika, Eudoks	Ostromił bł.	22 Maryi Mahdał.	
5 W.	NMP. Śnieżnej.	Stanislawa.	23 Trofyma.	
6 Sr.	Przemien. Pańskie.	Chleboslaw.	24 Sw. Borysa.	
7 C.	Kajetana z Afry.	Olech.	25 Usp. s. Anny.	
8 P.	Cyryaka m., Emid.	Niezamyśl.	26 Jermołaja.	
9 S.	Romana m., Kol. 	Borys i Chleb.	27 Pantajlemona.	
33. Ew. u św. Łuk. 17. „O dziesięciu trędowat.“ Mat. 14.				
10 N.	13 p. Z.S. Wawrzyń.	Wawrzyniec.	28 N. 8 p. S. Prochor.	
11 P.	Tyburcego i Zuz.	Włodzimira.	29 Kałynyka m.	
12 W.	Klary p., Hilaryi.	Sława bł.	30 Syły apost.	
13 Sr.	Hipolita i Kasyna.	Roslaw.	31 Jewdokima.	
14 C.	 Enzebiusza.	Dobrowój.	1 Awg. Proiz. s. k.	
15 P.	Wnieb. NMP.	Jaclaw św.	2 Stefana m.	
16 S.	Rocha m. 	Domorad.	3 Isaakya prep.	
34. Ew. u ś. Mat. 6. „O służeniu Bogui mamon.“ Mat. 14.				
17 N.	14 p. Z. S. Jac. wyz	Miron św.	4 N. 9 p. S. 7 Otrok.	
18 P.	Heleny kr., Agap.	Bolesław.	5 Jewsychnia.	
19 W.	Zehalda, Ludwika.	Bronislawa.	6 Preobr. Hosp.	
20 Sr.	Bernarda op.	Sobiesław.	7 Dometyia prep.	
21 C.	Joanny Franc. Ch.	Kazimira.	8 Jemetyana.	
22 P.	Symforyana m.	Radomił.	9 S. Mafteja m.	
23 S.	Filipa, Zacheusza.	Cichomił.	10 Ławrentya.	
35. Ew. u ś. Łuk. 7. „O wskrz. młodz. w Naim.“ Mat. 17.				
24 N.	15 p. Z. S. Bartłom.	Cieszimir.	11 N. 10 p. S. Jewpl	
25 P.	Ludwika kr. 	Namysław.	12 Fotya muez.	
26 W.	Ireneusza, Zefiryn.	Włastymira.	13 Maksyma p.	
27 Sr.	Gebharda, Cezar.	Szredzislaw.	14 Michea pror.	
28 C.	Augustyna b., Ad.	Wyszomir.	15 Usp. Boh.	
29 P.	Ścięc. ś. Jana Chrzc.	Racibór bł.	16 Nerukotw. Obr.	
30 S.	Róży Limańsk. p.	Szczęśny św.	17 Myrona.	
36. Ew. u św. Łuk. 14. „O uzdrow. opuchłego.“ Mat. 18.				
31 N.	16 p. Z. S. Poc. MF. 	Świętosław.	18 11 p. S. Flora.	

Zmiany księżycy.

- ☾ Nów dnia 2. o godz. 2 po poł.
- ☾ Pierwsza kwadra dnia 9. o godzinie 5 rano.
- ☾ Pełnia dnia 16. o godzinie 9 wieczorem.
- ☾ Ostatnia kwadra dnia 25. o godzinie 1 w nocy.
- ☾ Nów dnia 31. o godzinie 10 wieczorem.

Zmiany powietrza.

Sierpień. Od 1-go do 9-go mglisto, potem deszcz do 15-go; od 16-go do 25-go pogoda, następnie niepogoda do końca miesiąca.

Przysłowia gospodarzy.

W sierpniu przewodzie sierp, mitręgi nie ciep.

Słońca		Księżycy	
wsch.	zach.	wsch.	zach.
4 20	7 51	2 0	7 51
4 22	7 49	3 31	8 15

Z a p i s k i.

Długość dnia 15 g. 27 m.

4 23	7 47	5 8	8 32
4 25	7 46	6 44	8 46
4 27	7 44	8 16	8 57
4 28	7 42	9 46	9 8
4 29	7 40	11 15	9 20
4 31	7 38	12 44	9 35
4 33	7 36	2 12	9 55

Długość dnia 15 g. 3 m.

4 35	7 35	3 38	10 23
4 36	7 33	4 54	11 3
4 38	7 31	5 54	11 59
4 39	7 29	6 37	rano.
4 41	7 27	7 6	1 8
4 43	7 25	7 26	2 24
4 45	7 23	7 40	3 42

Długość dnia 14 g. 38 m.

4 46	7 21	7 51	4 58
4 48	7 19	8 0	6 11
4 50	7 16	8 8	7 23
4 51	7 14	8 16	8 33
4 53	7 12	8 25	9 44
4 55	7 10	8 36	10 57
4 56	7 8	8 50	12 13

Długość dnia 14 g. 12 m.

4 58	7 6	9 10	1 32
5 0	7 3	9 40	2 51
5 1	7 1	10 26	4 4
5 3	6 59	11 31	5 3
5 5	6 57	rano.	5 46
5 6	6 55	12 55	6 16
5 8	6 52	2 29	6 36

Długość dnia 13 g. 44 m.

5 25	6 50	4 6	6 51
------	------	-----	------

Wrzesień, 30 dni,

poświęcony

Małce Boskiej

Bolesnej.

Dnie tygod.	Święta rzymsko-katolickie.	Imiona słow.	Święta grecko-katol. Awgust 1913.	Zna- ki.
1 P.	Anioł. Str., Idzieg.	Dzierżysław.	19 Andrea mucz.	     
2 W.	Stefana król. węg.	Czcibóg.	20 Samuila prep.	
3 Sr.	Mansweta, Joach.	Przesława.	21 Ftadea ap.	
4 C.	Rozalii p.	Rościsława	22 Ahaftonyka.	
5 P.	Wawrzyńca, Urb.	Włochisław.	23 Łuppa m.	
6 S.	Magnusa, Zachar.	Drogowid.	24 Jewtychia m.	

37. Ew. u św. Mat. 22. „O najprzedn. przykaz.“ Mat. 19.

7 N.	17 p. S. Reginy. 	Domosława.	25 N. 12 p. S. Warft.	      
8 P.	Narodz. NMP.	Radosława.	26 Adryana i Natal.	
9 W.	Gorgoniusza.	Sobiebór.	27 Pymona p.	
10 Sr.	Mikołaja w.	Władybój.	28 Moysea Muryna.	
11 C.	Prota i Jacka m.	Iścisław.	29 Usikłow Hław.	
12 P.	Winanda, Gwidon.	Radzimir.	30 Aleksandra.	
13 S.	Tobiasza, Eulog.	Chronisław.	31 Poł. poi. Pr. Boh.	

38. Ew. u św. Mat. 9. „O uzdrow. pow. ruszon.“ Mat. 21.

14 N.	18 p. S. Imien. NMP.	Ziemiomysł bł.	1 N. 13 p. S. Sent.	       
15 P.	Nikodema m. 	Budymil.	2 Mamanta mucz.	
16 W.	Ludmiły, Kornel.	Sędzislaw.	3 Anftyma m.	
17 Sr.	 Piętna św. Fr.	Drogosław.	4 Wawyły Św.	
18 C.	Ryszarda, Tomasz.	Dobrowid.	5 Zacharya.	
19 P.	 Januariusza.	Krepimir.	6 Wosp. cz. Mar.	
20 S.	 Eustachiusza.	Myślisław.	7 Makarya.	

39. Ew. u św. Mat. 22. „O szacie godowej.“ Mat. 22.

21 N.	19 p. S. MP. Boles.	Bożydar.	8 N. 14 p. S. R. Pr.	       
22 P.	Maurycego ryc.	Zelimir.	9 Joakima i Anny.	
23 W.	Linusa p., Tekli. 	Bogisława bł.	10 Mynodora pr.	
24 Sr.	NMP. od wyk. niew.	Homir.	11 Fteodora prep.	
25 C.	Kleofasa m., Aur.	Świętopelk.	12 Awtonoma.	
26 P.	Cypryana i Justyn.	Ładysław bł.	13 Kornyla.	
27 S.	Kosmy i Damiana.	Damian (czes.)	14 Wozn. s. Krest.	

40. Ew. u św. Jana 4. „O uzdr. syna król.“ Mat. 22.

28 N.	20 p. S. Wład. z G.	Wacław św.	15 N. 15 p. S. Nykit.	  
29 P.	Michała archanioł.	Dadzibóg.	16 Josafata mucz.	
30 W.	Hieronima dokt. 	Imisław.	17 Zofii mucz.	

Zmiany księżyca.

- ☾ Pierwsza kwadra dnia 7. o godzinie 2 po południu.
- ☾ Pełnia dnia 15. o godzinie 2 po południu.
- ☾ Ostatnia kwadra dnia 23. o godzinie 1 po południu.
- ☾ Nów dnia 30. o godzinie 6 rano.

Zmiany powietrza.

Wrzesień. Od 1-go do 12-go pięknie; od 13-go do 16-go wiatr; od 17-go do 27-go wilgotno i chłodno, poczem przyjemne powietrze do końca miesiąca.

Przysłowia gospodarzy.

Gdy żytko wschodzi, a deszcz przechodzi, to się obrodzi.

Słońca		Księżycy	
wsch.	zach.	wsch.	zach.
5 11	6 48	5 42	7 3
5 13	6 45	7 16	7 15
5 15	6 43	8 48	7 27
5 16	6 41	10 21	7 40
5 18	6 39	11 53	7 58
5 19	6 36	1 23	8 23

Z a p i s k i.

Długość dnia 13 g. 17 m.

5 21	6 34	2 44	9 0
5 23	6 32	3 51	9 51
5 25	6 29	4 39	10 57
5 26	6 27	5 11	rano.
5 28	6 24	5 33	12 12
5 30	6 22	5 48	1 30
5 31	6 20	6 0	2 46

Długość dnia 12 g. 49 m.

5 33	6 17	6 9	4 0
5 35	6 15	6 18	5 12
5 36	6 13	6 26	6 23
5 38	6 10	6 34	7 34
5 40	6 8	6 44	8 46
5 41	6 5	6 57	10 1
5 43	6 3	7 14	11 18

Długość dnia 12 g. 20 m.

5 45	6 1	7 40	12 36
5 46	5 58	8 18	1 50
5 48	5 56	9 14	2 54
5 50	5 54	10 28	3 42
5 51	5 51	11 55	4 15
5 53	5 49	rano.	4 39
5 55	5 46	1 29	4 56

Długość dnia 11 g. 51 m.

5 57	5 44	3 3	5 9
5 58	5 42	4 37	5 21
6 0	5 39	6 11	5 32

Październik, 31 dni.

poświęcony

Malce Boskiej

Różańcowej.

Dnie tygod.	Święta rzymsko-katolickie.	Imiona słow.	Święta grecko-katol. Sentiabr 1913.	Zna- ki.
1 Sr.	Remigiusza.	Znatysław.	18 † Jewmenia pr.	
2 C.	Aniołów Stróżów.	Stanimir.	19 Trofyma m.	
3 P.	Kandyda i Ewalda.	Siemian.	20 † Eustafia m.	
4 S.	Franciszka Seraf.	Bratysław.	21 † Kondrata ap.	

41. Ew. u ś. Mat. 18. „O złośliwym słudze.“ Mat. 25.

5 N.	21 p. S. <i>NMP. Róż.</i>	Zasław.	22 N. 16. p. S. Foky.	
6 P.	Brunona op., Just.	Bronisław.	23 Zacz. s. Joanna.	
7 W.	Marka p., Serg. ☽	Rosława.	24 Fteky mucz.	
8 Sr.	Brygidy wd.	Wojśława.	25 Jewrosyi prep.	
9 C.	Dyonizego m.	Domogost.	26 Joana Boho.	
10 P.	Franciszka Borg.	Tomil.	27 Kałystrat.	
11 S.	Emilii, Gereona.	Dobromira.	28 Charytona prep.	

42. Ew. u św. Mat. 22. „O monecie czynszowej.“ Mat. 15.

12 N.	22 p. S. <i>Winc. Kad.</i>	Grzmisław.	29 N. 17. p. S. Kyr.	
13 P.	Edwarda kr., Enl.	Ziemisław.	30 Hryhorya prep.	
14 W.	Fortunata.	Dzierzymir.	1 Oct. Pokr. P. B.	
15 Sr.	Jadwigi wdowy. ☾	Drogosława.	2 Kypriana jep.	
16 C.	Teresy p., Aurelii.	Radzisław.	3 Dyonysya.	
17 P.	Joela, Antymusa.	Żytysława.	4 Jeroftea.	
18 S.	Łukasza ew. i ap.	Bratomil.	5 Charystyny m.	

43. Ew. u św. Mat. 9. „O córeczce Jairy.“ Łuk. 5.

19 N.	23 p. S. <i>Jana Kant.</i>	Ziemiowit bł.	6 N. 18. p. S. Ftony.	
20 P.	Wendelina.	Budzisława.	7 Sergya i Bakcha.	
21 W.	Urszuli p., Hilar.	Daromita.	8 Pałachyi m.	
22 Sr.	Korduli, Brun. ☾	Przybysława.	9 Jakowa ap.	
23 C.	Seweryna i Rom.	Włastymir.	10 Jewłamp.	
24 P.	Rafała archaniola.	Siemisław.	11 Pyłypa m.	
25 S.	Kryszpina męczen.	Semomysł.	12 Tarasia.	

44. Ew. u św. Mat. 8. „O trędowatym.“ Łuk. 6.

26 N.	24. p. S. Ewarysta.	Lutosław.	13 N. 19 p. S. Karpa.	
27 P.	Sabiny, Florenc.	Witomil.	14 Paraskewii.	
28 W.	Szymona i Tad.	Władybóg.	15 Jewtymya.	
29 Sr.	Narcyza b. i m. ☾	Dalemil.	16 Łonhyna mucz.	
30 C.	Serapiona, Alfons.	Przemysława.	17 Osiy pror.	
31 P.	☾ Wolfganga.	Godzimir.	18 Łuki ap.	

Zmiany księżycy.

- ☾ Pierwsza kwadra dnia 7. o godzinie 3 rano.
- ☾ Pełnia dnia 15. o godzinie 7 rano.
- ☾ Ostatnia kwadra dnia 22. o godzinie 12 w nocy.
- ☾ Nów dnia 29. o godzinie 3 po południu.

Zmiany powietrza.

Październik. Od 1-go do 5-go pięknie; od 6-go do 9-go deszcz; od 10-go do 25-go przyjemnie i sucho, odtąd zaś do końca miesiąca ponuro.

Przysłowia gospodarzy.

Sw. Gawęł ręczy za to, jakie będzie przyszłe lato.

Słońca		Księżycy	
wsch.	zach.	wsch.	zach.
6 2	5 37	7 45	5 45
6 3	5 35	9 20	6 1
6 5	5 32	10 55	6 24
6 7	5 30	12 24	6 56

Długość dnia 11 g. 23 m.

6 8	5 28	1 40	7 43
6 10	5 25	2 36	8 45
6 12	5 23	3 14	9 59
6 14	5 21	3 39	11 17
6 15	5 18	3 56	rano.
6 17	5 16	4 9	12 34
6 19	5 14	4 19	1 48

Długość dnia 10 g. 55 m.

6 21	5 12	4 27	3 1
6 23	5 9	4 35	4 12
6 24	5 7	4 44	5 22
6 26	5 5	4 54	6 34
6 28	5 3	5 6	7 49
6 30	5 0	5 22	9 6
6 32	4 58	5 45	10 24

Długość dnia 10 g. 26 m.

6 33	4 56	6 18	11 40
6 35	4 54	7 7	12 47
6 37	4 52	8 14	1 39
6 39	4 50	9 35	2 20
6 41	4 48	11 3	2 42
6 42	4 46	rano.	3 0
6 44	4 44	12 34	3 14

Długość dnia 10 g. 00 m.

6 46	4 41	2 4	3 26
6 48	4 39	3 35	3 38
6 50	4 37	5 7	3 50
6 51	4 35	6 41	4 4
6 53	4 33	8 17	4 23
6 55	4 31	9 51	4 51

Z a p i s k i.

Listopad, 30 dni.

poświęcony



duszom



w czyściu.

Dnie tygod.	Święta rzymsko-katolickie.	Imiona słow.	Święta grecko-katol. Octiabr 1913.	Zna- ki.
----------------	-------------------------------	--------------	---------------------------------------	-------------

1 S.	Wszyst. Sw.	Warcisław.	19 Jojka pror.	1
------	--------------------	------------	----------------	---

45. Ew. u św. Mat. 8. „P. Jez. uśm. burzę na morzu.“ Łuk. 7.

2 N.	25 p.S. Jerzego b.	Witimir.	20 N.20 p.S. Artem.	2
3 P.	<i>Dzień Zaduszny.</i>	Chwałisław.	21 Maryona prep.	3
4 W.	Karola Boromeusz.	Mściwój.	22 Awerkia.	4
5 Sr.	Zacharyasza b. ☽	Bogusław.	23 Jakowa ap.	5
6 C.	Leonarda b. i m.	Wszewład.	24 Arefty m.	6
7 P.	Engelberta b. i m.	Żytomir.	25 Markyana.	7
8 S.	Gotfryda, 4 Koron.	Sędziwój.	26 Dymityra m.	8

46. Ew. u św. Mat. 13. „O kąkolu między pszen.“ Łuk. 8.

9 N.	26 p.S. <i>Op. NMP.</i>	Bogdar.	27 N.21 p.S. Nestr.	9
10 P.	Andrzeja z Awel.	Ludomir.	28 Terentia.	10
11 W.	Marcina b., Menny.	Spitosław.	29 Anastazyi m.	11
12 Sr.	Kuniberta.	Nowosław.	30 Zynowia mucz.	12
13 C.	Dydaka wyzn. ☽	Wszerad.	31 Stachya.	13
14 P.	Marcina p., Wawrz.	Wodzimir.	1 Nojab. Kosmy.	14
15 S.	Leopolda w., Gertr.	Przebysław.	2 Akindina.	15

47. Ew. u św. Mat. 13. „O ziarnku gorcz.“ Łuk. 16.

16 N.	27 p.S. <i>St. Kostki.</i>	Radomir.	3 N.22 p.S. Akefim.	16
17 P.	Grzegorza, Salom.	Zbislawa.	4 Joannykia prep.	17
18 W.	Otona, Poś. k.ś. P.	Stanisława K.	5 Hałaktiona.	18
19 Sr.	Elżbiety wd.	Drogomira.	6 Pawła archiep.	19
20 C.	Korbiniana, Felik.	Sędzimir.	7 Jerona.	20
21 P.	Ofiarow. NMP. ☽	Sławogost.	8 Mychajła Ar.	21
22 S.	Cecylii p. i m.	Wszemiła.	9 Onysyfara muc.	22

48. Ew. u św. Mat. 24. „O okropnem spust.“ Łuk. 6.

23 N.	28 p.S. Klemensa.	Mitowój.	10 N.23 p.S. Erasta.	23
24 P.	Chryzogona m.	Darosław.	11 Myny mucz.	24
25 W.	Katarzyny p. i m.	Chwalimira.	12 Joanna prep.	25
26 Sr.	Konrada b.	Lechosław.	13 Joanna Złat.	26
27 C.	Virgiliusza w.	Tomir.	14 Fylypa.	27
28 P.	Krescentego. ☽	Gościrad.	15 Hurya i Sam.	28
29 S.	Saturnina b. i m.	Przemysł.	16 Maftca Jewang.	29

49. Ew. u św. Łuk 21. „O znak. dnia sądnego.“ Łuk. 8.

30 N.	Adwent. Andrzeja.	Ludosław.	17 N.24 p.S. Hryhor.	30
-------	--------------------------	-----------	----------------------	----

Zmiany księżycy.

- ☾ Pierwsza kwadra dnia 5. o godzinie 8 wieczorem.
 ☾ Pełnia dnia 13. o godzinie 12 w nocy.
 ☾ Ostatnia kwadra dnia 21. o godzinie 9 przed południem.
 ☾ Nów dnia 23. o godzinie 3 rano.

Zmiany powietrza.

Listopad. Od 1-go do 6-go ponuro i wiatr; 7-go i 8-go pogoda; od 9-go do 25-go mróz i deszcz; poczem do końca miesiąca śnieg.

Przysłowia gospodarzy.

Wszyscy Święci, zima się kręci. — W listopadzie grzmi, rolnik dobrze śni.

Słońca		Księżycy	
wsch.	zach.	wsch.	zach.
6 57	4 30	11 17	5 32

Z a p i s k i.

Długość dnia 9 g. 33 m.

6 59	4 28	12 24	6 29
7 1	4 26	1 11	7 41
7 3	4 24	1 41	9 0
7 5	4 22	2 2	10 19
7 6	4 20	2 16	11 35
7 8	4 19	2 27	rano.
7 10	4 17	2 36	12 48

Długość dnia 9 g. 7 m.

7 12	4 15	2 45	1 59
7 14	4 14	2 53	3 9
7 16	4 12	3 2	4 21
7 17	4 10	3 14	5 35
7 19	4 9	3 28	6 51
7 21	4 7	3 49	8 10
7 23	4 6	4 20	9 28

Długość dnia 8 g. 43 m.

7 25	4 4	5 4	10 39
7 26	4 3	6 7	11 36
7 28	4 2	7 24	12 17
7 30	4 0	8 49	12 46
7 32	3 59	10 17	1 6
7 34	3 58	11 45	1 21
7 35	3 57	rano.	1 33

Długość dnia 8 g. 22 m.

7 37	3 55	1 12	1 44
7 39	3 54	2 39	1 56
7 40	3 53	4 9	2 9
7 42	3 52	5 42	2 25
7 44	3 51	7 16	2 48
7 45	3 50	8 46	3 22
7 47	3 50	10 3	4 12

Długość dnia 8 g. 3 m.

7 48	3 49	11 1	5 19
------	------	------	------

Grudzień, 31 dni.

poświęcony

Niepokał. Poczęciu

Najśw. Maryi Panny.

Dnie tygod.	Święta rzymsko-katolickie.	Imiona słow.	Święta grecko-katol. Nojabr 1913.	Zna- ki.
1 P.	Eligiusza, Natalii.	Samosław.	18 Platona.	
2 W.	Bibianny męcz.	Sulistała.	19 Awdya.	
3 Sr.	Franciszka Ksaw.	Wiślimir.	20 Prokła i Hryhor.	
4 C.	Barbary p. i m.	Lubomiła.	21 Wowed. Boh.	
5 P.	Saby, Lucjusza.	Spitosława.	22 Fyłymona.	
6 S.	Mikołaja biskupa.	Jarogniew.	23 Amfyołchia.	

50. Ew. u św. Mat. 11. „O Janie w więzien.“ Łuk. 13.

7 N.	2 Ad. Ambrożego.	Ludomyśl.	24 N. 25 p. S. Jekat.	
8 P.	Niep. P. NMP.	Sławomir.	25 Kłymenta papy.	
9 W.	Leokadyi p. i m.	Wyszostała.	26 Ałypia.	
10 Sr.	NMP. Lor., Melch.	Radzistała.	27 Jakowa prep.	
11 C.	Damazego p., Idy.	Woimir.	28 Stefana mucz.	
12 P.	Synezyusza m.	Wolidar.	29 Paramona.	
13 S.	Lucyi p., Otylii. ☉	Władystawa.	30 Andrea mucz.	

51. Ew. u św. Jana 1. „O świadectwie Jana.“ Mat. 22.

14 N.	3 Ad. Euzebiusza.	Sławibór.	1 Dekabr. Adw.	
15 P.	Krystyny, Waler.	Woimir.	2 Awwakuma pr.	
16 W.	Adelajdy, Anan.	Zdzistała.	3 Sofonya.	
17 Sr.	☿ Łazarza bisk.	Żyrostał.	4 Warwary mucz.	
18 C.	Wunibalda, Grac.	Wszemir.	5 Sawwy op.	
19 P.	☿ Nemezyusza.	Mścigniew.	6 Nykołaja ep.	
20 S.	☿ Chrystyana. ☾	Bogumiła.	7 Amwrosia jep.	

52. Ew. u św. Łuk. 3. „Orządach Tyberyusza.“ Łuk. 17.

21 N.	4 Ad. Tomasza ap.	Tomistał bł.	8 N. 2 Ad. Zac. B.	
22 P.	Demetryusza.	Dragomir.	9 Patapia prep.	
23 W.	Wiktoryi, Hartm.	Sławomira.	10 Myny i Jerm.	
24 Sr.	Wig. Adama i Ewy.	Gedysłała.	11 Danyła Stolpn.	
25 C.	Boże Narodz.	Grzmistała.	12 Spirydona.	
26 P.	Sw. Szczep.	Wróciwój.	13 Ewstratia.	
27 S.	Jana ap. i ew. ☉	Radomyśl.	14 Ftyrsa mucz.	

53. Ew. u św. Łuk. 2. „O Szymonie i Annie.“ Łuk. 19.

28 N.	N. p. B. N. Młodz.	Godzistał.	15 N. 3 Ad. Jełewt.	
29 P.	Tomasza b., Teofil.	Gostał bł.	16 Ahhea prep.	
30 W.	Dawida króla.	Ludmiła.	17 Danyła pr.	
31 Sr.	Sylwestra pap.	Lassota.	18 † Sewastyana m.	

Zmiany księżycy.

- ☾ Pierwsza kwadra dnia 5. o godzinie 4 po południu.
 ☾ Pełnia dnia 13. o godzinie 4 po południu.
 ☾ Ostatnia kwadra dnia 20. o godzinie 5 po południu.
 ☾ Nów dnia 27. o godzinie 4 po południu.

Zmiany powietrza.

Grudzień. Z początku mróz i śnieg; 8-go i 9-go deszcz; od 10-go do 20-go mróz i pogoda; od 21-go do 25-go przyjemne powietrze, poczem do końca mróz.

Przysłowia gospodarzy.

Grudzień ziemię grudzi, a izdebki studzi.

Z a p i s k i.

Słońca		Księżycy	
wsch.	zach.	wsch.	zach.
7 50	3 48	11 39	6 37
7 51	3 47	12 4	7 58
7 52	3 47	12 21	9 17
7 54	3 46	12 33	10 32
7 55	3 46	12 43	11 44
7 57	3 45	12 52	rano.

Długość dnia 7 g. 48 m.

7 58	3 45	1 0	12 54
7 59	3 44	1 10	2 5
8 0	3 44	1 20	3 17
8 1	3 44	1 33	4 33
8 3	3 44	1 52	5 51
8 4	3 44	2 18	7 10
8 5	3 44	2 58	8 25

Długość dnia 7 g. 39 m.

8 6	3 44	3 56	9 28
8 7	3 44	5 10	10 16
8 7	3 44	6 35	10 48
8 8	3 44	8 4	11 11
8 9	3 44	9 32	11 28
8 10	3 44	10 59	11 40
8 10	3 45	rano.	11 52

Długość dnia 7 g. 35 m.

8 11	3 45	12 25	12 3
8 11	3 46	1 51	12 15
8 12	3 46	3 20	12 29
8 12	3 47	4 51	12 48
8 13	3 47	6 21	1 17
8 13	3 48	7 43	1 59
8 13	3 49	8 48	2 58

Długość dnia 7 g. 36 m.

8 13	3 50	9 34	4 13
8 14	3 51	10 4	5 34
8 14	3 52	10 24	6 55
8 14	3 53	10 39	8 13



Źni pamiętne

w rodzinie.

This image shows a single sheet of cream-colored paper with horizontal ruling lines. The lines are evenly spaced and run across the width of the page. There is no handwriting or other markings on the paper.



Na Nowy Rok!



Nów przyszedłeś Roku Nowy!
W tak cudownej jasnej zorzy,
Lud cię wita sercem, słowy,
I nadzieję w tobie łoży.



Patrz, czy masz skrawek chleba,
Wszyscy głodni, zrozpaczeni.
Dasz im pokarm — skrawek nieba,
Złączysz tych, co rozprószeni?



Zgromadzisz ich tu w ojczyźnie
Wszystkich co w świat wyjechali,
I zostawisz im w spuściźnie
Chleb, by na głód nie sarkali?



Czy nam otrzesz łzy co płyną,
Czy zaświecisz złotą zorzą,
Podasz rękę tym co giną,
Co tę skibę szarą orzą!...

I tam wejdiesz w głębię ziemi,
Gdzie nędzarze kują młotem —
Ach litości już nad niemi,
Nie gryź ich śmiertelnym połem.



Życia, światła Nowy Roku!
Daj, by w szczęściu wszyscy byli,
Niech, by ogień błysnął w oku,
W zgodzie zdrowi razem żyli.



Rozlej pokój z jasną zorzą,
Po tym szarym polskim łanie,
A te pługi niech wyorzą,
Ducha święte zmartwychwstanie.



Nowe lato — życie nowe,
Rozpocznijcie pracujący,
Siejcie w sercu ziarna zdrowe,
Zaś błogostaw — Wszechmogący.

Józef Nocek.





Organista z Ponikły.

Z nowelek H. Sienkiewicza.

Snieg był suchy. skrzypiały i niezbyt głęboki, a Kleń miał długie nogi, siedł więc rażno drogą z Zagrabia do Ponikły. Szedł tem rażniej, że zbierało się na mróz dobry, on zaś ubrany był kuso: w krótki surdut, jeszcze krótszy na wierzchu kożuszek, w czarne kortowe spodeńki i w cienkie łątane buty. Prócz tego w ręku miał obój, na głowie podszyty wiatrem kapelusz, w żołądku parę kieliszków araku, w sercu radość, a w duszy walne do tej radości powody. Oto dziś rano podpisał z kanonikiem Krajewskim kontrakt, jako przyszedł organista Ponikły. On, który dotąd włóczył się, bywało, jak jaki Cygańczuk, z karczmy do karczmy, z wesela na wesele, z jarmarku na jarmark, z odpustu na odpust, szukając zarobku na oboju albo na organach, na których zresztą grał lepiej od wszystkich okolicznych organistów, miał się teraz nareszcie ustalić, osiąść w Ponikle i zacząć stateczne życie pod własnym dachem. Dom, ogród, sto pięćdziesiąt talarów rocznie, inne przy okazji zarobki, powaga osoby, jakby nawpół duchownej, zajęcie na chwałę

Bożą, któż tego nie uszanuje? Niedawno jeszcze pierwszy lepszy Maciek w Zagrabiu lub w Ponikle, byle siedział na kilku morgach, miał pana Klenia za hetkę pętelkę — teraz będą mu ludzie czapkowali. Organista — toż to nie wiechetek słomy! Dawno już Kleń wzdychał do tej posady, ale póki stary Mielnicki żył, nie było o czem myśleć. Palce staremu sztywniały, i lichy grał, ale kanonik nie byłby go za nic odprawił, bo przeżyli z sobą dwadzieścia lat.

Lecz gdy starego uderzyła „Łysa“ kanonika tak szkodliwie w dołek, że w trzy dni zmarł, nie wahał się pan Kleń prosić księdza o posadę, a kanonik nie wahał mu się jej dać. bo lepszego organisty nie mógłby i w mieście znaleźć. Skąd się w Kleńiu wzięła taka „sprytność“ do oboju, do organów i do różnych instrumentów, na których się rozumiał, trudno wiedzieć. Nie wziął tego po ojcu, bo ojciec, który pochodził z Zagrabia, służywał za młodu w wojsku, ale nie w muzyce, na starość sznury z konopi kręcił i grywał tylko na fajce, która mu wiecznie w wąsach tkwiła.

A młody od dziecka nasłuchiwał tylko, gdzie grają. Wyrastkiem jeszcze chodził „kalikować” Mielnickiemu do Ponikły, który, widząc w nim taką ochotę, pokazywał mu na orga-

nach. I po trzech latach Kleń lepiej grywał od Mielnickiego. Potem, gdy raz przyszli do Zagrabia jacyś muzykanci, uciekł z nimi. Włóczył się z tą kompanią całe lata, Bóg wie gdzie;



grywał pewno, gdzie popadło: na jarmarkach, weselach i po kościołach; dopiero, gdy towarzysze rozproszyli się albo pomarli, wrócił do Zagrabia, ubogi, jak mysz kościelna, wychudły — i żyjąc jak ptak na gałęzi, grywał dalej, czasem ludziom, cza-

sem Bogu. I choć ludzie zarzucali mu „niestatek”, stał się sławny. Mawiano o nim w Zagrabiu i w Ponikle: „Kleń, jak to Kleń! Ale jak weźmie grać, to i Panu Bogu nie markotno i człowieka aż zamgli!” Inni zaś pytali: „Bój się Boga, panie Kleń, jakie to

w panu lichy siedzi?“ I rzeczywiście siedziało jakieś lichy w tym chudzielcu o długich nogach. Za życia jeszcze Mielnickiego, zastępując go w dni wielkich świąt i odpustów, czasem zapamiętywał się całkiem przy organach. Zdarzało się to zwłaszcza przy polowie Sumy, gdy ludzie rozmodlili się już w kościele, gdy kadzidła rozeszły się na całą nawę, gdy rozśpiewało się wszystko, co żyło, gdy sam Kleń się rozegrał, a nabożeństwo, wraz z biciem dzwonów, dzwonek, wraz z zapachem mirry, bursztynu i wonnych ziół, z migotaniem świec i blaskiem monstrancyi, tak wezbrało w duszach ludzkich, że cały kościół zdawał się ulatywać na skrzydłach w górę. Kanonik, to zniżając, to wznosząc wówczas monstrancję, przymykał z uniesienia oczy, a pan Kleń czynił to samo na górze, i zdawało mu się, że organy same grają, że głosy ołowianych rur podnoszą się jak fale, płyną jak rzeki, leją się jak upusty, sączą się jak źródła, kapią jak krople dżdżu, że wypełniają cały kościół, są pod sklepieniem i przed ołtarzem, i w kłębach kadzideł, i w świetle słonecznym, i w duszach ludzkich — jedne groźne i wspaniałe, jak grzmoty; drugie, jakby ludzkie śpiewanie, żywymi słowami mówiące; trzecie słodkie, drobne, rozsypane nakształt paciorków lub kłaskań słowicznych. I po Mszy schodził pan Kleń z chóru odurzony, z błyszczącymi, jak ze snu oczyma — jako zaś człowiek prosty, mówił i myślał, że się zmęczył. Kanonik w zakrystyi kładł mu coś grosiwa do ręki, coś pochwał do uszu, on zaś siedział pomiędzy lud, który się

ćmił przed kościołem — i tam już czapkowano mu, choć mieszkał na komornym w Zagrabiu, i podziwiano go bez miary.

Ale pan Kleń chodził przed kościół nie dlatego, żeby usłyszeć: „Hej, patrzcie, Kleń idzie!“ — ale dlatego, by obaczyć to, co mu było najmielsze w Zagrabiu, w Ponikle i w świecie całym, to jest pannę Olkę, córkę strycharza z Zagrabia. Wpiła mu się ona jak kleszcz w serce, i swemi oczyma, jak chabry, i swoją jasną twarzą, i swemi ustami, jak wiśnie. Sam pan Kleń, w rzadkich chwilach, w których patrzył roztropnie na świat i w których widząc, że strycharz mu jej nie da, myślał, że lepiej jej zaniechać, poczuwał ze strachem, że tego uczynić nie zdoła — i z wielkim frasunkiem powtarzał sobie: „Ej, to zalazła! cęgami nie wyrwiesz.“ Dla niej też zapewne zaprzestał włóczęgi, dla niej żył, a gdy grywał na organach, to myślał, że ona słucha, i grywał tem lepiej.

Ona zaś, pokochawszy najprzód jego „sprytność“ do muzyki, pokochała go następnie dla niego samego — i był jej ten pan Kleń najmielszy ze wszystkich, choć miał twarz dziwną, czarniawą, oczy jak nieprzytomne, kusy surdut, krótszy jeszcze kożuszek i nogi tak długie a cienkie, jak bocian. (:

Ale „tатko“ strycharz, choć także najczęściej w kieszeniach wiatr nosił, nie chciał dać Olki Kleniowi. „Za dziewczyną — mówił sobie — każdy się ogląda; po co jej ma taki Kleń los wiązać?“ I ledwie wpuszczał go do domu, a czasem wcale nie wpuszczał. Lecz gdy stary Mielnicki umarł, zmieniło się wszystko

odrazu. Kleń, po podpisaniu kontraktu z kanonikiem, poszedł w te pędy do strycharza, ów zaś powiedział mu tak: „Nie mówię, że koniecznie ma zaraz co być, ale co organista, to nie

powsinoga!“ I zaprosiwszy go do izby, uczył arakiem i uczył jak gościa. Gdy zaś Olka nadeszła, radował się razem z młodymi, że Kleń został panem, że będzie miał dom, ogród i że po



kanoniku będzie największą osobą w Ponikle.

Przesiedział tedy Kleń u nich od południa aż do wieczora z wielką i swoją, i Olki uciechą i teraz oto wracał drogą do Ponikły, po śniegu skrzypiącym, pod zorzę wieczorną. — Zbierało

się na mróz, ale on o to nie dbał, tylko szedł coraz raźniej, a idąc rozmyślał o dniu dzisiejszym, o swojej Olce, i było mu ciepło. Szczęśliwszego dnia w życiu po prostu nie miał. Po pustej, bezdrzewnej drodze, wśród łąk, zmarzłych, pokrytych śniegiem.



Ks. Józef Poniatowski

ur. 7 maja 1763 r.,

poległ w bitwie pod Lipskiem
dnia 18 października 1813 r.

mieniącym się czerwono i niebiesko pod wieczór, niósł swoją radość, jakby jasną latarkę, którą miał sobie świecić w mroku. Pamiętał i rozpamiętywał wszystko, co się zdarzyło, więc i rozmowę z kanonikiem, i podpisanie kontraktu, każde słowo strycharza i panny Olki. Ona, gdy na chwilę zostali sami, powiedziała mu tak: „Mnie to na jedno! Jabym za panem Antonim i bez tego, choć za morza poszła, ale dla tatka tak lepiej!“ — On zaś pocałował ją z wielkiej wdzięczności i pomieszaną w łokieć, rzekłszy przytem: „Bóg zapłać Olce, na wieki wieków, amen!“ — I teraz, gdy sobie to przypominał, wstydził się trochę, że ją pocałował w łokieć i że jej tak mało powiedział, bo to czuł, że byle strycharz pozwoił, poszłaby naprawdę za nim na kraj świata. Taka poczciwości dziewczyna! — I teraz oto wędrowałaby z nim, w razie czego, po tej pustej drodze, wśród śniegu. — „Złotoż ty moje szczerze! — pomyślał sobie Kleń — kiedy tak, to będziesz panią!“ — I szedł jeszcze raźniej, aż śnieg skrzypiał donośniej. Lecz wkrótce zaczął znów myśleć: „Taka człowiekowi nie chybi.“ Opanowała go zatem wielka wdzięczność. Gdyby naprawdę Olka była teraz przy nim, jużby nie wytrzymał: rzuciłby swój obój na ziemię i przycisnął ją, co mocy w kościach, do piersi. Nie inaczej powinien był postąpić przed godziną — ale to zawsze tak: jak trzeba coś uczynić albo powiedzieć od serca — „to ot, człek głupieje i język ma z drewna.“ Łatwiejże grać na organach!

Tymczasem złota i czerwona wstęga, która do tej pory świeciła od zachodu na niebie, zmieniła się zwolna w złotą taśmę, w złoty sznur i wreszcie zgasła. Nastął zmrok i gwiazdy zamigotały na niebie, tak ostro i sucho patrzące na ziemię, jak zwykle w zimie. Mróz brał tęgą i począł szczypać w uszy przyszłego organistę z Ponikły, więc znając doskonale drogę, postanowił pan Kleń pójść na przelaj, łakami, by prędzej znaleźć się w swoim domu.

I po chwili czernił się już na równej, śnieżnej przestrzeni wysoki, śmiesznie sterczący do góry. Przyszło mu na myśl, by dla zabicia czasu zagrać sobie trochę, póki nie zgrabieją palce — więc i uczynił jak pomyślał. Głos oboju ozwał się w nocy i pustce dziwny, nikły, jakby trochę przestraszony tą białą, smutną płaszczyzną. A brzmiał on tem dziwniej, że Kleń grał same wesołe rzeczy. Bo sobie znów przypominał, jak po jednym i drugim kieliszku u strycharza jał był grać i śpiewać, a rochochocona Olka wtórowała mu cienkim głosikiem. Te same pieśni chciał teraz wygrać, więc najprzód zaczął tę, od której ona zaczęła:

„Wyrównaj, Boże, góry z dolami,
Niech będzie równusieńko!
Przyprowadź, Boże, moje kochanie,
Przyprowadź raniusieńko!“

Strycharzowi jednak nie podobala się ta pieśń, bo mu się wydała „prosta“ — i kazał im śpiewać dworskie. Wówczas wzięli się do innej, której Olka nauczyła się w Zagrabiui:

„Pojechał pan Ludwik na polowanie, Zostawił Helunię, jak malowanie. Pan Ludwik powrócił, muzyka grała, Trębacze trąbili, Helunia spała.“

Ta przypadła więcej strycharzowi do smaku. Lecz gdy ochota w nich wezbrała, najwięcej uśmieiali się przy „Zielonym dzbanie.“ Panna w tej pieśni, nim się zacznie w końcu śmiać, z początku płacze i zawodzi po stłuczonym dzbanku żałośnie:

„Mój zielony dzban,
Stłukł ci mi go pan!“

A pan dalej-że ją pocieszać:
„Cicho, panno, nie płacz-że,
Ja ci za dzban zapłacę!“

Olka przeciągała, jak mogła najdłużej: „Mój zielony dzban!“ a potem w śmiech, Kleń zaś odrywał usta od oboju i odpowiadał jej, jako pan, z wielkim zamachem:

„Cicho, panno, nie płacz-że...“

I teraz, wspominając po nocy ową dzienną wesołość, wygrywał sobie „Mój zielony dzban“ i uśmiechał się jeszcze teraz, o ile mu na to pozwalały usta, zajęte dmuchaniem w obój. Ale że mróz był duży i wargi przymarzały mu do panewki instrumentu, a palce całkiem zgrabiwały od przebierania po klapkach, więc po chwili przestał grać i szedł dalej, nieco zdyszany i z twarzą we mgle, która powstawała z jego oddechu.

Po niejakiem czasie zmęczył się, bo nie obliczył jednej rzeczy, mianowicie, że śnieg na łąkach leży głębszy, niż na przetartej drodze i że nie łatwo wyciągać z niego takie długie nogi. Prócz tego łąki w niektórych miejscach tworzyły wklęsłości, które dawne zamiecie wyrównały, ale

przez które trzeba było brnąć po kolana. Kleń począł teraz żałować, że zszedł z drogi, bo tam mogła się zdarzyć jaka fura do Ponikły.

Gwiazdy migotały coraz ostrzej, mróz stawał się coraz cięższy, a pan Kleń aż się zapocił. Gdy jednak chwilami podnosił się wiatr i ciągnął łąką ku rzece, robiło mu się bardzo zimno. Próbował znów grać, ale mając usta zatkane, męczył się jeszcze więcej.

Poczęło go wreszcie ogarniać uczucie samotności. Wokoło było tak pusto, cicho i głucho, że aż dziwnie. W Ponikłe czekał go ciepły dom, ale on wolał myśleć o Zagrabiū i mówił sobie: „Olka idzie spać, ale tam, chwalił Bogu, w izbie ciepło!“ I na tę myśl, że tam Olce tak ciepło i jasno, radowało się zacne serce pana Klenia tem bardziej, im bardziej samemu było mu zimno i ciemno.

Łąki skończyły się wreszcie, a zaczęły się pastwiska, porosłe tu i owdzie jałowcem. Pan Kleń był już tak zmęczony, że brała go wielka ochota sięść ze swoim obojem pod pierwszym lepszym zacisznym krzakiem i odpocząć. Ale pomyślał: „Zmarzną!“ — i szedł dalej. Na nieszczęście, w jałowcach, tak jak pod płotami, tworzą się czasem zasy. Kleń, przeszedłszy ich kilka, wyczerpał się tak, iż w końcu powiedział sobie:

— Siadę. Bylem nie usnął, to i nie zmarzną, a żeby nie usnąć, to sobie jeszcze zagram: „Mój zielony dzban.“

I siadłszy począł znów grać — i znów nikły głos oboju ozwał się wśród ciszy nocnej na śniegach. Lecz Kleniowi powieki kle-

ily się coraz bardziej, i nuta „Zielonego dzbana“, słabiejac i cichnac stopniowo, ucichła wreszcie całkiem. Bronił się jednak jeszcze od snu, był jeszcze przytomny, myślał jeszcze o Ol-

ce, tylko jednocześnie czuł się w coraz większem pustkowiu, coraz więcej samotny, jakby zapomniany, i jęło ogarniać go zdziwienie, że jej przy nim nie-
ma w tej głuszy i w tej nocy.



I zaczął mruzczyć:

— Olka, gdzie ty?

A potem raz jeszcze ozwał się, jakby na nią wołał:

— Olka!...

I obój wysunął mu się ze zgrabiących rąk.

A nazajutrz brzask oświecił jego siedzącą postać z obojem przy długich nogach i jego zsiadła twarz, jakby zdziwioną i zarazem jakby zasłuchaną w ostatnią nutę piosnki: „Mój zielony dzban...“



Legenda o Matce Boskiej.

Kiedy pewnego razu niegodziwy dyabeł na złość chciał Niepokalanej Matce Jezusowej, zachichotał tak przeraźliwie z przed progu swego domu piekielnego, iż wszystkie bory zatrzęsły się echem okropnem, od którego z trzaskiem i szumem posypały się na mchy leśne grube drzew konary, a gdzieś niegdzie całe dęby wiekowe, sosny niebotyczne powywracały się z korzeniem. A z koron zielonych pospadało tysiące ptasich gniazd, grzebiąc mnóstwo śpiewaków leśnych pod mogilnym głazem ciężkich pni drzewnych. Nie dość tego było dyabłu: więc jeszcze coprędzej oberwał kilka chmur najcięższych i zalał pola zbóż złotych strumieniami straszego deszczu z gradem i z piorunami. Na wołowej skórze nie spisałby wszelakiego złego, jakie ziemi wyrządził kusy tym jedynym huraganem.

Z żalem wielkim dowiedziała się o tem w niebie Jasna Pani, która też zaraz postanowiła Sobie wynagrodzić stokrotnie ludziom biednym każde nieszczęście...

Zrobiło się Jej niewymownie przykro na myśl, ile to wyginęło skowronków i jaskółek, a ile z nich nagle bez gniazd rodzin-

nych pozostało na świecie; ile to burza złamała, zdeptała ślicznych lilijek w ogrodzie i na wodach, ile dzwonek na łące, ile chałbów w polu...

— Biedne ptaszęta wiośniarne — pomyślała o skowronku i jaskółce i łza rzewna zamigotała w oku dobrej Matki.

Więc zaraz z nieba zesłała potężny stubarwnej na ziemię, śpiesząc krzywdę naprawiać...

Spotkała najprzód skowronka, który smutnie poskarżył się swej Pani, iż niewinnie wyginęło mnóstwo jego braci... A Marya mu na to:

— Ja ci wynagrodzę, wierny mój skowroneczku... Odtąd pozwalam codzień o świecie tobie pierwszemu załatywać do nieba... Twoja piosenka będzie zawsze najrańsza... Nikt cię w niej nie wyprzedzi, Mój ptaszku!

Wdzięczny i uradowany odleciał skowronek odbudowywać zniszczone przez burzę gniazdko, gdy znów zabiegła Maryi drogę chybka jaskółeczka.

Ta przysła także na skargę... Ale milczała, nie śmiać dzióbka otworzyć, nie śmiać oczu podnieść na swoją dawną Panią... Nie musiała mieć sumienia czystego... Gdyby jej nie wstyd,

umknęłaby stąd w świat daleko!

Odczuła to dobra Pani... Zrozumieć musiała, co się działo z biedną jaskółką...

— No, no, bądź dobrej myśli!

— rzeczy do niej łaskawie. — Ja ci przebaczam, żeś Mi zabrała nożyczki, kiedy u Mnie służyłaś... i żeś Mi raz porwała kłębek nici czerwonych... Przebaczam ci to... No, no, już się nie gnie-



wam na cichcie... Pójdź do Mnie jaskółko! będziesz Mi od dziś dnia na nowo służyła...

Jaskółeczka oniemiała z radości. Zaczęła coś bełkotać, jak gdyby: „nici... nici...“ Ale musiała jej wielka radość język poplątać, skoro nie potrafiła nawet podziękować... Czyż mo-

gła spotkać ją większa radość, większa nagroda — nad to przebaczenie! Będzie mogła nadal służyć swej Pani!

A Marya, widząc, jak to ucieszyło jaskółkę, która musiała bardzo żałować swego grzechu, dodała jeszcze dobrotliwie:

— Powiedz swoim siostrzycz-

kom, że wolno odtąd przyczepiać swoje gniazdeczka do murów i dachów i wież Moich kościołów... że wolno im nawet budować je czasem w środku kościoła, bo Ja się nie pogniewam, gdy która z nich zaleci przed Mój ołtarz... Powiedz to siostrze swoim... A potem bierz się do pracy, moja jaskółeczko! Więc polecisz do białych lilii... przeprosisz je za zniewagę, jaka im się stała, i pocieszysz Moje biedne kwiaty, że od dnia dzisiejszego kłaść je będą ludzie na pierwszym miejscu we wszystkich kościołach Mego Syna; znajdą się one teraz wszędzie na Moich ołtarzach; Ja zaś z przyjemnością spoglądać będę na lilijki białe z wysokości obrazów Swoich.

Gdy już zwinna służka lecieć chciała spełnić polecenia, wstrzymała ją Pani jeszcze:

— Po drodze wstąp Mi na łączkę zieloną i szepnij tam niebieskim dzwoneczkom, by Mi odtąd dzwoniły na „Anioł Pański!“ nie tylko wieczorem, jak dotychczas, ale też i rankiem i około południa... No, leć z Bogiem! Resztę Sama już Sobie załatwię...

Już miała odlecieć jaskółka, lecz Marya jeszcze sobie coś przypomniała.

— A potem leć w gęste zarośla, kędy u stóp wierzby kołyszą się cicho grzybienie białe na stojących wodach zielonych... I te lilijki pociesz biedne... Znajdą się one teraz często na kamieniu figur przydrożnych, podobnie, jak pęki modrych bławatów...

Poszła tedy Marya między ludzi i dalejże krzywdy wyngaadzać po dyabelskich psotach...

Co milsze?

oooooooo

Mnie wszystko tak cieszy, co swojskie, co nasze,
I ludzie mi drodzy i mili;
I nie wiem, co milsze nad wiejskie poddasze?
Nad ptaka co w krzakach wciąż kwili?
Nad żonę, co w białej len przedzie świetlicy?
Nad ziemię, co zboże mi rodzi?
Nad gwiazdkę, co w czystej kapie się krynicy?
Nad miesiąc, co z lasu wychodzi?
I nie wiem co milsze nad ludzkie wejrzenie?
Co czystsze nad wodę przeczystą?
Co lepsze nad dobre u ludzi wspomnienie?
Co droższe nad ziemię ojczystą?
I nie wiem, co szybsze nad myśl niezgonioną?
Nad serce pocziwe, gorętsze?
Co bardziej smutniejsze nad młodość straconą?
Nad pracę i miłość co świętsze?
Co prędzej nad wiarę łązy z oczu osusza?
Co więcej nad radość upaja?

Teofil Lenartowicz.



Wyspa na jeziorze pod Lenną Górą.

Podanie mówi, a i kronikarz pisze, że Bolesław Chrobry podejmował Ottona. III „in Ostrov.“ Był to zamek położony na Ostrowiu, to jest na kępie, na jeziorze pod Lenną Górą, o 1½ mili od Gniezna położonej.

Na tej kępie wznoszą się szczyty, jakie podług dzisiejszego sposobu wojowania objąć by mogły 1,500 ludzi załogi; wśród tych okopów znajdują się ułamki murów, a mianowicie łuk z polnych kamieni, w sześcian obrabianych, stawiony. Podanie gminne niesie, że na tej wyspie Bolesław Chrobry miał zamek i ogród i że tu Ottona III przyjmował. Wnosić więc się godzi, że kronikarz opisujący podróż tego cesarza do Gniezna, o tym tu zamku mówi. Wniosek ten potwierdza i topograficzne położenie miejsc i podanie ludowe.

O wyspie tej jest też podanie ludowe, które podajemy. I tak: Było 3 braci, książąt polskich, którzy się po wielu latach dalekich wędrówek zjechawszy niespodziewanie w jednym mieście

wielkopolskiem i tam wzajemnie się poznawszy, gród ten nazwali *Poznaniem*. Puścili się później wspólnie w drogę i miejsce, gdzie zajechali na popas, jako po obiedzie przezwane zostało *Pobiedziskami*. (Pobiedziska, miasteczko w Księstwie Poznańskim, niedaleko Gniezna położone). Osiedli potem ci trzej bracia na *Lennej Górze*, gdzie mnogie złożyli skarby. Pieczary, w której znajdują się dotąd, żaden śmiertelnik nie zwiedził — bo jej strzegą czarne węże, które niebacznych podróżnych gonią. Anibyś za żadne pieniądze uprosił przewodnika. Bywały tam i nabożeństwa, aby złe odegnąć, ale nadaremno, gdyż się nigdy nie udało Mszy dokończyć; zawsze księża czegoś zapomnieli, a za każdą razą skarb się głębiej zapadał. Razu ostatniego z szczególną się wybrali ostrożnością; wszystko przywieźli z sobą co do Mszy potrzeba: ubiór zupełny, stół, marmur, mszał, ampułki, światło. Już ksiądz kończył nabożeństwo i pobłogosławił, gdy wtem należało już tylko świece zga-

sić, aż tu niema szczypcy, ledwie się spostrzeżono, gdy wraz zle, które mocą słowa Bożego nękane, wyniosło było skarby aż pod ołtarz, okropnym zachichotało śmiechem, a skarb ogromny w bezdenną runął przepaść. Jest jeszcze wiadomość o ta-

Wyspa na jeziorze pod Lenną Górą.



mecznem jeziorze, rozlewajacem się od Lennej Góry, aż poza wieś Rybitwy, że użytek z tegoż jeziora na 3 części był podzielony przez króla Jagiellończyka; w jednej dla starosty poblizkiego, w drugiej dla dziedzica Rybitw, w trzeciej dla Biskupa poznańskiego, skarżącego się na brak ryb.



Stanisław Zaręba

sędzia grodzki.

W pięknej okolicy, pomiędzy wzgórzami, na lewym brzegu Wisły, leży starożytne miasto Sandomierz. Jest tam wiele pamiątek z dawnych czasów i kilka kościołów wspaniałych, które fundowali królowie i panowie polscy. Na przedmieściu Sandomierza stoją dwa kościoły, a jeden z nich należy do panien Benedyktynek. Gdybyś tam przybył, miły Czytelniku, i pytał tych panien o przeszłości ich klasztoru, usłyszałbyś ciekawe opowiadanie o Stanisławie Zarębie, o którym wam właśnie piszemy dzisiaj, bo one o nim piękną zachowały pamięć.

Dawne to już temu czasy, gdy do furty klasztornej przybył młodzieniec nieznajomy. Twarz jego była blada i mizerna; ubranie miał liche, a w ręku trzymał garnuszek gliniany. Stanąwszy jednak przy furcie, poczerwieniał na twarzy i nie wiedział co począć?

Nareszcie pełen nieśmiałości pociągnął za dzwonek. Wnet za kratą ukazała się z zakrytą twarzą zakonnica.

— Czego pan żąda? — zapytała.

— Moja dobrodziejko! — odpowiedział młodzieniec — jestem biednym człowiekiem... Nie wiem, gdzie się mam podziąć na tym wielkim świecie?... Nie mam ani miejsca przytułku, ani pieniędzy, ani chleba, a nędza dokucza mi do żywego. Przyszedłem tutaj, bo myślę, że mi nadzieja nie zawiedzie. Mając ogromną ochotę do nauki, zapisałem się do szkoły, lecz jakże z niej korzystać, kiedy mi głód odejmuje siły?... Słyszałem zaś od kolegów moich, że tutaj do klasztoru przychodzą biedni ludzie i otrzymują pożywienie. Przychodzę więc i ja prosić o łaskawe wsparcie. Dostają je biedne dzieci, starcy, kaleki i wdowy, niechże i ja sierota nie zostanę opuszczonym!... Proszę choćby o odpadki z waszego sto-

łu!... — I ocierając łzy rękawem, podnosi garnuszek i mówi dalej:

— Dowiedziawszy się, iż tutaj mogę z łaski otrzymywać wsparcie, kupiłem ten oto garnuszek, a może go napełnicie choćby okruszami, pomimo że jestem niegodzien dobrotliwości waszej!...

— Panie! — odpowie zakonnica — kiedy tak piękną postępujesz drogą, iż mimo nędzy skwapliwie oddać się pragniesz nauce, chętnie ci pomagać będziemy. Niechaj Bóg błogosławi zamiarom twoim! Odtąd codziennie możesz przychodzić z garnuszkem, nigdy nie zabraknie dla ciebie pożywienia!...

Młodzieniec z pokorą pochylił twarz łzami zroszoną.

— Nie płacz, panie! — rzekła zakonnica. — Bądź dobrej myśli! Ufaj tylko Bogu, a kto wie, czem możesz zostać na szerokim świecie, kiedy tak szczerą ochotą pałasz do nauki?.. Jeżeli nie zejdziesz z prawej drogi, możesz wyjść na człowieka, bo Bóg chętnie opiekuje się sierotami! Ale pozwól mi tylko dać ci nauczkę!

Młodzieniec skinął głową na znak przyzwolenia.

— Pamiętaj młody panie — ciągnęła zakonnica — unikać lenistwa i złych towarzyszy, a pewnie możesz się spodziewać łaski Bożej. Kto sieje z płaczem, zbiera z weselem. A choć ci przeciwności dokuczają, uzbrój się w cierpliwość i wytrwałość, a wszystko przezwycięzysz i możesz, zaręczam ci, wyjść na człowieka!

Młodzieńcowi lekko zrobiło się na sercu, a w duszy takie uczuł zadowolenie, jak gdyby

nigdy w życiu nie doznał jeszcze biedy i zmartwienia.

Od tego czasu codziennie chodził z garnuszkem po obiad do klasztoru, a chociaż nieraz i porcja była mała, nie narzekał, ale co Bóg dał, zjadał z apetytem, bo przy pilnej pracy nie brak apetytu. Nauki szkolnej nigdy nie zaniedbał, ale z usilnością wielką uczył się zadanych lekcji; zadania wyrabiał pilnie, by sobie zasłużyć na pochwałę i łaskawe względy.

Pilnemu w każdej porze Pan Bóg dopomoże; pilnego szczęście czeka, wyjdzie na człowieka — powiadają starzy i prawdę mówią, bo tak się stało nie tysiąc razy na Bożym świecie, i tak się stało z onym biednym młodzieńcem.

Gdy wytrwał w nauce i pilności, skończył szkoły i wstąpił do urzędu, a że miał głowę dobrą i w niej wiedzy dosyć, nie długo zagrzeł na stopniach niższych; został w palestrze czyli sądzie wiceregentem, a po pewnym czasie sędzią ziemskim sandomierskim, co już dla niego nie małym było zaszczytem.

Zakonnice, które w młodości żywiły łaskawie Stanisława Zarębę, miały klasztor z drzewa wystawiony. Fundowała go pani Elżbieta z Gostomskich Sieniawska, żona marszałka wielkiego koronnego. Ale wkrótce po założeniu zgorzał ów klasztor. Ksienią czyli przełożoną klasztoru była wtedy córka fundatorki Zofia. Za jej tedy staraniem i z jej funduszków zaczęto na nowo budować klasztor murowany. A kiedy to się działo, przychodzi do furty pan sędzia Zaręba, jak niegdyś ubogi pacholek, ale dziś człowiek bogaty i



Katedra w Poznaniu
z czasów Mieczysława I (panował 962—992.)

tak się odezwie do siostry zakonnicy, która wejrzała z zakraty:

— Przed laty byłem ubogim sierotą, nie miałem gdzie skłonić głowy swojej i byłbym niezawodnie zmarniał na szerokim świecie, gdyby nie dobroć wasza, zacne zakonnice! Wam zawdzięczam dzisiejsze stanowisko moje! Co mam, z waszej pochodzi łaski! Dlatego dzisiaj przychodzę do was, by się choć w części odwdziaczyć za dobry uczynek i dobroć waszego serca. Onego czasu przychodziłem tu do furty z garnuszkiem glinianym i dostawałem do niego codziennie strawy. Dzisiaj oto w tym garnuszku, z którego się żywiłem, przynoszę dla was dukaty... Przeliczcie je, jest ich tu pięćdziesiąt tysięcy!... Odplacam nimi każdą okruszynę, a czego odplacić nie jestem w stanie, niechaj Bóg najdobrotliwszy hojniej was wynagrodzi!...

Z radością bierze zakonnica garnuszek z dukatami, dziękuje szczerze, a sędzia rzecze:

— Dukaty do was należą, ale garnuszek nie oddam za nic w świecie!... Wróćcie mi go po wybraniu grosza, albowiem tę najmiłszą pamiątkę moją przechowam do grobowej deski, by mi ciągle przypominała dobroć waszą i czas życia, kiedy garnuszek nosiłem do klasztornej fur-

ty, a gdy mi przyjdzie zamknąć powieki moje, przekażę go dzieciom moim na początek gospodarstwa. I będą one pamiętały, że trud i praca w Imię Boże rozpoczęte, wszystkie przełamają trudności i do szczęśliwej doprowadzą doli. A przytem garnuszek będzie dla nich przypomnieniem, że dobre czyny wdzięcznością odpłacać się należy. Dobrym zamiarem Bóg błogosławi, niecnym dojrzeć nie pozwoli!

— Arcypięknie pojęliście prawdy Boskie, zacny panie — rzekła zakonnica — a teraz pozwólcie mi, niechaj radością moją podzielę się z siostrami moimi!...

Niebawem wytworny i poważny stanął klasztor 1683 roku, do czego się także przyczyniła Magdalena Skarszewska, późniejsza ksieni.

Stanisław Zaręba w dwa lata potem, to jest 1685 roku zakończył doczesne życie.

I znowu macie, moi mili, świeży przykład, że i chudy pacholek może wyjść na człowieka, jeżeli z ochotą odda się pracy i nauce, a wszystko z Bogiem zaczyna i kończy. Dobry człowiek nie zginie w świecie, bo dobrzy ludzie i łaska Boża u-
torują mu drogę do szczęśliwości ziemskiej. A jakże to pięknie, gdy dobry uczynek płaci wdzięczne serce!

§ § § WRÓŻ. § § §

— Ach, żebym ja znalazł
Takiego człowieka,
Coby mi powiedział
Dolę, co mnie czeka!

— Jabym ci powiedział,
Jabym ci wywróżył:
Takać dola czeka
Na jakąś zasłużył!

Teofil Lenartowicz.

O wielkoludach i ich następach.

Pprzed nastaniem naszego pokolenia żyli podobno na świecie tak olbrzymi ludzie, że do podpierania się zamiast lasek największe drzewa

używali. Pewnego razu córka takiego wielkoluda wyszła z zamku na przechadzkę i spostrzegła chłopą uprawiającego wołami rolę. Myśląc że to jakie



osobliwe robaszki, wzięła chłopą z wołami i pługiem we fartuch i zaniosiła do ojca. Ale ojciec kazał córce czemp prędzej odnieść chłopą i woły na miejsce znalezienia, mówiąc, że tacy lu-

dzie po nich nastać mieli. I tak się też stało. Po wyginieniu wielkoludów nastało pokolenie nasze, a po nas nastać mają karły i krasnoludki o połowę mniejsi od nas.

Nie straszcie dzieci.

Straszenie działa na nerwy i w umyśle dzieci stwarza widziadła, które je niepokoją i we dnie i wśród nocy. Przestрах nagły wytwarza zająkanie się, bojaźń, brak odwagi, osłabia charakter, wytwarza samolubstwo.

Straszenie dzieci kominiarzem, dziadem, didkiem jest bardzo szkodliwe. Myli się bardzo ojciec lub matka, chcąc takim sposobem wyrobić w dziecku posłuszeństwo, albo karność. Strach taki, działając na młodziutki, wrażliwy umysł dziecka, męczy je i czyni trwożnem na rzecz każdą. Rozum i uczucie nie mogą się u niego rozwinąć należycie i nie rzadko z takich dzieci wyrastają przestępcy wszelkiego rodzaju.

Niebezpiecznym też dla duszy i ciała dziecka jest przysłuchiwanie się rozdrażniającem bajkom, opowiadaniom o dyabłach, zbójcach, czarownicach itd. Dziecko nasłuchawszy się

takich opowiadań, zazwyczaj strasznych, zajmie sobie niemi całą głowę i już odtąd nie zechce samo iść spać — albo nie pójdzie do ciemnego pokoju; a jeżeli zagrożone karą rodziców odważy się na to, wtedy odczuwa okropne chwile trwogi i rozdrażnienia. Trudno ci i w późniejszym życiu nie tylko otrząść z tej bojaźni, która odbiera i potrzebną siłę, odwagę i rozsądek — ale strach ten i obawa nieraz tak wzrasta w duszę, że staje się drugą naturą, gdy jest dorosłym człowiekiem — jest nawet dziedziczną, bo przechodzi z pokolenia na pokolenie, psując nerwy całemu potomstwu, które niezdolne się robi do pracy życiowej i skrzywiony okazuje charakter.

Matka zatem dbać powinna, aby dziecko nikt nie straszył i nie dozwoić, aby się dziecko czegoś prócz grzechu, tj. obrazy Boskiej i zasmucenia rodziców, obawiało.



□ □ □ Złote ziarnka. □ □ □

Nie drzemcie, lecz czuwajcie, bo Pan takie sługi błogosławi, które zawsze znajdzie trzeźwe a pilne u drzwi swoich.



Dobrze jest bronić przyjaciela, ale jeszcze lepiej, obstawać przy prawdzie.



Niczem bogactwo bez rozumu, niczem uroda bez cnoty.

Kiedy ludzie nawzajem sobie zazdroszczą, to najlepszy dowód, że zazdrościć sobie nie mają czego.



Bieda idzie zawsze śladem
Za zbytkami i nieładem.



Kto chce przez bliźnich swoich być lubionym, więcej pocciwym ma być niż uczonym.



Przygoda chciwego gospodarza z wilkami.

Pewien gospodarz, mający szczególne nabożeństwo do św. Mikołaja, widział po kilka razy w nocy światłość pod gruszą w polu. Pokazał on to światło żonie, mówiąc, że musi się przekonać, co to znaczy; żona mu usilnie odradzała, ostrzegając, że to rzecz niebezpieczna.

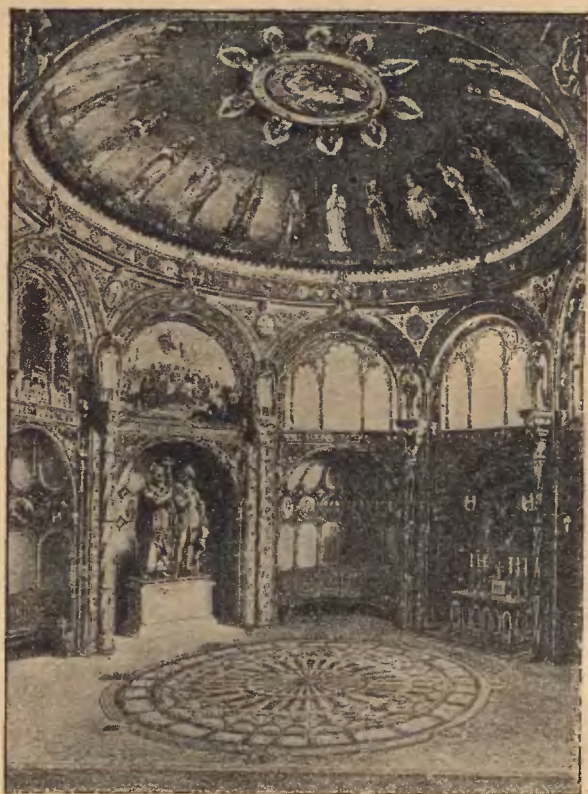
Gospodarz jednakże, mimo przestrogi, poszedł późno w nocy pod ową gruszkę, gdzie znalazł ognisko i suche gałązki. Wdrapał się potem na drzewo, a może około północy spostrzegł, że przyszedł siwy staruszek, podpierający się kijem, a przy nim szły dwa wilki. Starzec naniecił ognia, potem świsnął w piszczałkę na cztery wiatry, a wnet tyśiące wilków nadbiegło.

Staruszek zadawał im pytania: gdzie co pożarły, czy nie przekroczyły rozkazu, a jeżeli się pokazało, że zawiniły, zadawał im posty, pozwalając się żywić tylko końskimi bobkami na drogach. Każdy wilk, odebrawszy rozkaz, uciekał. Wkoń-

cu zostały tylko dwa wilki, które zaraz na początku były, a do nich rzekł ów strzec: „Wy dwaj możecie jutro pożreć czarnego wołu, którego łatwo poznać, gdyż tu w całej wsi jest tylko jeden wół czarny.“ „Hola!“ mówi do siebie chłopek, „to mój wół, gdyż ja sam tylko posiadam we wsi czarnego wołu, przecież nie dam go wilkom.“ Zeszedł zaraz prędko z gruszy, poszedł do domu i opowiedział, co widział i słyszał. Uwinęli się zaraz szybko obydwójce, przynieśli wapna, rozmącili wodą i ufarbowali owego wołu na białe, a potem rano wypędzili z innymi w pole, gdyż zima była łagodna, przeto bydło wyganiano.

Niedługo wpadły dwa wilki pomiędzy tę trzodę wołów, latały jak szalone, upatrując czarnego, ale napróżno, gdyż go nie było, a tymczasem parobcy z psami nadbiegli i odpędzili napastników.

Na drugi dzień wieczorem poszedł znowu gospodarz w po-



Kaplica „złota“ w katedrze poznańskiej,
w której leżą nasi pierwsi królowie Mieczysław I
i Bolesław Chrobry.

le, wszedł na drzewo, a znowu zobaczył wilki i staruszką, którzy zapytał się owych dwóch wilków, czy wypełniły jego rozkaz? a one odpowiedziały: „Nie było, panie, żadnego czarnego wołu w gromadzie.“ Wtedy on rzekł: „Ten sam gospodarz posiada pstrego, karmnego wieprza, który jutro na południe wyjdzie z innymi wieprzami za stodołę, tego wam przeznaczam na pożarcie.“ Chłop opowiedział znowu to widzenie żonie, a wnet obydwójce zasmarowali czarne łaty. Po południu wyszedł tucznik za stodołę, a wnet nadbiegły wilki i szukały w trzodzie pstrego wieprza, ale daremne ich poszukiwania, gdyż pstry wieprz się gdzieś podział, jakby w ziemię zapadł. Wnet przybiegli ludzie z psami i odpędzili drapieżników.

Na trzeci dzień wieczorem znowu gospodarz się wybiera w pole, a żona go łaje, mówiąc: „Ej! ty chłopie, niecnoto, nie doświadczaj za wiele, bo może cię spotkać nieszczęście wielkie, gdyż kto wie, co to za pan, któremu nawet wilki są posłuszne.“ On dbając mało na jej przestrożę, poszedł znowu w pole, wszedł na drzewo, a wnet zjawił się znowu ów staruszek, naniecił ogień i zgromadził za pomocą piszczałki gromadę wilków. Gdy już wszystkich wysłuchał i upomniał, zapytał wkońcu tych dwóch ostatnich: „Czyście pożarli pstrego wieprza?“ Na to odrzekły smutne wilki: „Panie! nie było żadnego pstrego wieprza, a my już z głodu ledwie chodzić możemy.“ Rzekł tedy do nich: „Pilnujcie zatem tego gruszkowego

drzewa, a co z niej schodzić będzie, rozerwijcie i zjedzcie!“

To rzekłszy, odchodził pomалу, jakoby czekając, aby on chłopiek prosił go o przebaczenie, ale ów gospodarz ze strachu nie rozumiał się, że mu wypadało błagać o przebaczenie.

Wilcy usiedli, jeden z prawej, a drugi z lewej strony drzewa, spoglądając w górę, rychłoli się co pokaże. Chłop siedział skulony między gałęziami, na pół martwy i ze strachu zębami dzwoniący. Gdy się rozedniało, zobaczyły go wilki, a wtedy zaczęły pisać, wyć i skakać do góry po przeznaczoną sobie zdobycz. Kmieć myśli sobie: źle ze mną, a gdy zobaczył ludzi, krzyknął na nich, aby mu szli na pomoc. Zbiegło się kilkunastu chłopów i kobiet, którzy zaczęli wrzeszczeć na wilki i rzucać nawet kamieniami, aby odeszły, ale wilki nic sobie z nawoływań nie robiły. Nikt nie miał tyle rozumu, aby poskoczyć do dworu, żeby wezwać jakiego myśliwca z flintą. Gospodarz wyrzeka, że na pół zmarzły, że już ledwie się trzyma. Wtedy krzyknął na niego, aby zeskoczył w środek gromady, a oni go zasłonią przed wilkami. Chłop zeskoczył, a zgromadzeni, w środek go wzięwszy, uchodzili do wsi. Zdawało się, że groźne niebezpieczeństwo minęło, ale wilki niełatwo dały za wygraną, gdyż przesunęły się pod nogami idących, dopadły chłopca i z dwóch stron tak go silnie kłami uderzyły, że biedakowi wewnętrzności się pokazały. Potem uciekły bestye do lasu.

Chłop przeleżał przez cały rok w łóżku, jęcząc w cięż-

kich boleściach. Po roku wstał wprawdzie, ale zupełnego zdrowia już nigdy nie odzyskał. Żona mówiła mu nieraz: „Widzisz, przestrzegałam cię, abyś nie doświadczał, a ty się uparłeś i oto sprowadziłeś na nas takie nieszczęście.“

Gospodarz mówił, że ów starzec był dziwnie podobnym do św. Mikołaja w ołtarzu na prawo w kościele, zatem może to

był nawet sam święty Mikołaj. Różnie różni o tem sądzili, tyle jednak pewną jest rzeczą, że nasi przodkowie obchodzili uroczyscie dzień św. Mikołaja, gdyż we wigilią post zachowywali ściśle, a 6 grudnia szedł każdy do kościoła wysłuchać Mszy św. Nikt w tym dniu nie udawał się w podróż, gdyż wierzono powszechnie, że wilki w dzień św. Mikołaja są bardzo groźne.



Zwierzęta na ławie oskarżonych.

W wieku piętnastym prowadzono przeciw zwierzętom, które dopuściły się jakiegoś przewinienia, formalne procesy przed sądem. I tak naprzykład w roku 1474 spalono w Bazylei pewnego koguta, ponieważ podejrzewano go o znoszenie jaj. Za podobne przestępstwo ukarano kurę. Mianowicie miała ona brzydki zwyczaj pisać jak kogut. W r. 1553 pozwano przed sąd świnię, oskarżając ją o morderstwo dziecka. Świnia została skazana na śmierć, ścięta przez kata i wrzuciona do Menu. W Rosyi zesła-

no pewnego kozła bodącego na Syberyę. Ale najciekawszym był proces świni francuskiej, która zjadła pięcioletniego chłopca. Świnię wezwano do obrony, a następnie po długiej mowie prokuratora skazano ją na dwugodzinne wystawienie pod pręgierz dla przestrogi dla innych zwierząt, a następnie na śmierć. Sześć jej prosiąt uwolnił sąd ze względu na ich młodociany wiek. W Austrii mamy do zanotowania w wieku ośmnastym skazanie pewnego psa na długoletnie więzienie.



Książeczka z trzema tylko kartami.

Pustelnika pewnego zapytano raz, jaka książka wywiera na niego najsilniejsze wrażenie, a on odpowiedział: „Książka, która na mnie najsilniejsze robi wrażenie, ma tylko trzy karty: Pierwsza karta jest

czarna i przypomina mi śmierć; druga karta jest biała i wzbudza we mnie pamięć na wieczną radość zbawionych; trzecia jest czerwona i przypomina mi ogień, na który Sędzia wiekuisty w dzień ostateczny zasadzi złych.“



Skuteczne rady dla zachowania zdrowia.

Nie opieraj się przy pracy
piersiami i brzucha też
nie ugniataj.

Nie odbywaj przy zmroku,
ani przy skąpem oświetleniu,
żadnej roboty, która wzrok na-
tęża. Pracując w dzień, uważaj,
by ci promienie słońca w oczy
lub na robotę nie padały. Przy
pisanu miej światło z lewej
strony. Lampę opatrz ochrania-
czem ze szkła mlecznego, aby ci
blask oczu nie raził. Wszelka
praca przy migocącym się świe-
tle, oraz czytanie w czasie jaz-
dy, jest dla oczu szkodliwe.

Przy pisaniu i czytaniu siedź
prosto, piersi o stół nie opieraj,
a głowę miej lekko naprzód po-
chyloną. Gdy uczujesz znuże-
nie oczu, odpocznij nieco, pa-
trząc w dal a najlepiej w zieleń.

Jeśli ci wpadnie do oka py-
łek lub jakiś inny przedmiot
obcy, wówczas nie trzej oka, ale
posuwaj lekko palcem po górnej
powiece, od skroni ku nosowi,
a jeśli to nie pomoże, udaj się
do lekarza.

Chroń uszy przed uderzeniem
lub silnem wstrząśnieniem. Nie

krzycz, nie trąb, nie gwizdaj
drugiemu w same ucho. Nie
dłub w uchu piórem, ołówkiem
i nie wkładaj do niego, wogóle,
twardych przedmiotów; jeśli się
do niego dostało jakieś obce
ciało, możesz je wydalić wstrzy-
kiwaniem ciepłej wody — a je-
śli to nie pomoże, poradź się le-
karza. Gdy się owad dostanie
do ucha, wlewaj w nie oliwę
a zwierzątko zginie.

W razie pojawienia się cho-
rób zaraźliwych, jak: ospa,
szkarlatyna, odra, koklusz, za-
chowaj jak największą ostroż-
ność. Nie wchodź bez koniecz-
nej potrzeby do mieszkania, w
którem się znajduje człowiek
dotknięty zarazą, lub zwłoki
zmarłego. Z mieszkań nawie-
dzonych zarazą, nie wolno cho-
dzić do szkoły, ani stykać się
z innemi osobami.

Aby uniknąć wielu chorób,
wystrzegaj się brzydkiego zwy-
czaju dotykania palcami ust
i języka, gryzienia paznokci i
wkładania na głowę czapki ob-
cej. Nie ukrywaj choroby, abyś
nie spowodował jej rozszerze-

nia. Nie pij wody ze studzien tych domów, w których choroba zakaźna panuje.

Myj ręce jak najczęściej, szczególnie przed jedzeniem i po

każdej czynności. Staraj się o wzorową czystość w ubraniu, w mieszkaniu, w całym domostwie, strychu, piwnicy i podwórzu.



Chińskie przysmaczki.

Chińczycy jedzą wszystko. Na ulicy i na publicznych placach Kantonu jest bezustanna sprzedaż wiktuałów, a między nimi takich, które u nas wcale za przysmaczki nie uchodzą, jako to: sokoły, sowy, orły, bociany. Nic bardziej nie ubawi Europejczyka, jak Chińczyk niosący na kijku dwie klatki zawieszono, w których są psy i koty, zamiast kurcząt i gołębi. Szczególniej pewien gatunek małych mopsów bardzo jest poszukiwany. Psy siedzą w swem więzieniu spokojnie, ale koty zwykle miauczą i skaczą, jak gdyby przewidywały swój los. Ich mięso, utuczone uchodzi za

wyborny przysmak i znajduje się na stole pierwszych bogaczy. Szczury zostawiają ubóstwu. Przekupniarze handlujący szczurami, przychodzą na targ, niosąc na kijach tuziny tych zwierzątek, wiszących jak kwiczoły. Widok ten dla cudzoziemca nie wzbudza apetytu.

Specyały te chińskie prócz niestrawności, na którą herbata nie zawsze jest lekarstwem i inne sprowadzają niedogodności.

Psy nienawidzą i ścigają swych amatorów, których zaraz węchem poznawają, a poznawszy szczekaniem i kąsaniem mszczą się za wyrządzaną swemu rodzajowi krzywdę.



Najdroższa.

Najdroższa na ziemi, wśród całego stworzenia jest dusza ludzka. Żadna rzecz, ani nawet świat cały nie da się porównać z wartością duszy, mówi słynny nauczyciel Kościoła święty Chryzostom. Dusza jest duchem nieśmiertelnym, żywym wizerunkiem Boga. Ile łez wylewają ludzie po stracie drogich i cennych rzeczy. Delikatne szaty, złoty pierścień, drogo-

cenny zegarek, ileż bezużytecznych łez wyciska ich strata u tyłu ludzi! A jakżeż bogacz strzeże pilnie swych skarbów, pieniędzy, drogich obrazów! A jakże mało troszczy się o duszę, która jest droższą niż wszystko złoto, niż najcenniejsze obrazy. A przecież żadna strata nie jest tak straszną i niepowetowaną jak strata duszy — bo ta trwa na wieki.



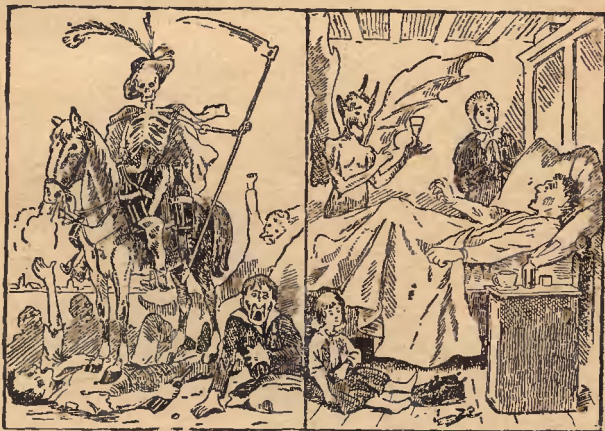
Co ty na to, ojcze, który pijesz?

(Rozmowa między dzieckiem a matką).

DZIECKO:

Mamusi droga, byłam dziś w ko-
[ściele,
A nasz ksiądz proboszcz mówił bar-
[dzo wiele
O tem, że dzieci czcić rodziców
[muszą,
Ich zawsze słuchać, kochać całą du-
[szą!
Rodzice bowiem troszczą się o dzieci,
Nad nimi miłość ich jak gwiazda
[świeci,

Dają im pokarm, co ich wzmacnia
[ciało,
Dbają o duszę, którą niebo dało!
Rodzice są więc ich dobroczyńcami!
Mówił też proboszcz, że są — za-
[stępami
Samego Boga, Ojca najlepszego.
Więc czcić i kochać mają dzieci
[swego
Ojca i matkę swą przez życie całe,
Bo tylko wtedy wejdą w wieczną
[chwałę! —



Smutne skutki pijaństwa.

Mamusi moja, ratuj mnie niebogę,
Bo kochać tatki, chociaż chcę —
[Nie mogę,
I choć ze sobą walkę ciągle toczę,
Niechęć doń czuję, gdy go tylko
[zoczę!
Boję się Boga, co mi piekłem grozi,
A widok ojca krew w mych żyłach
[mrozi!
Bo kiedy z karczmy wieczorem
[przychodzi,
Wygląda straszniej jak ów znany
[złodziej,
Którego żandarm w kajdany skutego
Wiódł do więzienia jak zwierza sro-
[giego.

Twarz ojca wówczas taka jakaś
[dzika,
Że ze strachu chowam się wnet do
[kącika.
W oczach zaś ogień straszny mu się
[żarzy,
A ich spojrzenie piecze mnie i pa-
[rzy.
A kiedy usta ojciec swe otworzy,
Kiedy kląć pocźnie na cały świat
[Boży,
Rzucać na ziemię, co mu wpadnie
[w ręce,
A kiedy czyni te iście zwierzęce
Tem koronuje, że cię, mamo, bije,

Wówczas ja z żalu, bólu ledwo ży-
[ję! —
I ja mam kochać, czcić go, mam
[droga,
I go uważać za — następcę Boga!
Nie mogę, mam, choć mi serce pęka!
Sam Bóg wie tylko jak wielką ma
[męką. —
Z całejbyś duszy zawsze go kochała,
Za niego życie moje bym oddała,
Gdyby był innym, gdyby chciał być
[— ojcem,

Gdyby nie czynił chatki tej — o-
[grójcem,
Gdyby jak inni roztropni ojcowie
Szanował swoje i twe, mam, zdro-
[wie,
Gdyby po pracy z nami siadł przy
[stole
I szukał szczęścia tu — w rodzin-
[nem kole,
Gdyby się ze mną bawić chciał chwi-
[lęczkę



Smutne skutki pijaństwa.

I z pięknych książek czytał choć
[troszeczkę,
Bo ja tak lubię słuchać tych powia-
[stek,
Które są w książkach, wolę je od
[ciastek!
O jakby wtedy żyć wesoło było,
Wtedyby słońce szczęścia nam świe-
[ciło!

MATKA:

O moja droga, miła ma dziecino,
Otrzyj te łezki, co z ocz twoich
[płyną,
Módl się za ojcem, bo on — nie-
[szczęśliwy!
A twe modlitwy Pan Bóg dobrot-
[liwy

Chętnie wysłucha, boś choć taka
[mała,
Jednak już tyle doli złej zaznała!
Módl się za ojcem, módl się, dziecko,
[szczerze,
Za niego często odmawiaj pacierze,
A Pan Bóg dobry wszystko złe od-
[mieni
I do nas przyjdzie wśród Swych łask
[promieni!

DZIECKO:

Dobrze, mamusi! prosić będę Boga,
By tatkę wyrwał z szponów złego
[wroga,
Co go opętał! By czas smutku skrócił,
By ojcu łaskę, a nam — ojca wró-
[cił! —

Ks. Józef Janiszewski.



Jaš tež prosi, mamó!



Halusia.

Dawno już temu, bardzo dawno, była na prawym brzegu Skawy w dolinie żyznej duża i rozległa wieś, ozdobiona kościołem z wieżą, ocieniona rozłożystymi drzewami, królowała na wzgórku, i choć bez wspaniałych gmachów, bo ni grodu, ni zamku, ni dworu w niej nic szlacheckiego nie było; panowała uprawną rolą, zielonemi łąkami, liczną trzodą na całej pochyłości aż do rzeki, a tam u stóp Tatrów i Karpatów dla jej mieszkańców świat się kończył, zasuty olbrzymią zasłoną — twórczą ręką ze ziemi, skał, drzew, zrobioną zasłoną. — Otóż nad Skawą, u stóp Karpatów, w tej ludnej posadzie na wzgórku, ostatnia chata wyższa i obszerniejsza była od innych, dach prawda ze słomy, ale strzecha suta, porządnie i hojnie poszyta, ściany troskliwie wylepione, pobielone, okna czyste i nienatłuczone, płoty cierniste starannie i kształtnie uplecione, wrota wysokie, podwórze umiecione, a po dwu stro-

nach zastawione pługami, radłami, bronami, wozami i różnymi gospodarskimi sprzętami, przed stodółką były cepy i szufle, w obórce napasione krowy i cztery wołki w jarzmach; w sadzie zaś śliwy i jabłonie gną się pod ciężarem owoców, ku południowi stoi szereg ulów, a na drobnej, gęstej murawie bieli się gładko rozciągnięte płótno, warzywo wolne od chwastu na grządkach bujnie rośnie, a dalej złotem połyskuje łan pszenicy; w izbie chędogo a nie ubogo, kądziel owinięta białym lnem, mleko pieni się w kilku naczyniach glinianych, ławy i stoły pomyte, na ognisku wieczerza na węglach czeka zgromadzenia się rodziny. Wszędzie widać pracę, błogosławioną pracę, wszędzie spłynęła rosa niebieska na znoje i trudy ludzkiej skrzętności, sądzić łatwo, że oszczędność, gorliwe i cierpliwe zabiegi i żarliwa modlitwa, sprawiły tę błogą obfitość. Tych Boskich darów próżniactwo i przepych pojąć, skosztować, ocenić nie u-

nieją; mierność cnotliwa wie, że swoboda okupiona pracą jest bogactwem prawem, pokora i spokój towarzyszą jej. I był też spokój w tej chacie, chociaż w niej ani próżno, ani cicho nie

było, gdyż około hożej i dorodnej matki uwijało się sześcioro dzieci: rumiane ich lica, żywość w czarnych oczach, ciemne włosy, głosy wesole nadawały im lubą jednostajność, któ-



ra się mile i wyraźnie zlewała w podobieństwie z rodzicami. Ojciec silnej postawy a męskiej piękności, wiekiem poważniejszy od swej towarzyszki, w pierwszej młodości poszedł był na Hajdamaków, zemścić się na nich obrazy Boga i ojczyzny:

odbijał się na nim blask odwagi, urok szczęścia, powaga pracy; wiele ukochał na ziemi, a przecież pragnął nieba. Chociaż chłopięta drobne, zaganiał ich już do roboty, brał z sobą w pole, matka równie maleńkie rączki dziewczynek składa do pa-

cierza, do igielki, do przedzenia, tylko jednej w kolebce niczego jeszcze nie uczy; ale ona, czy do Aniołków się śmieje, czy sama jest aniołkiem, któremu skrzydełek nie widać, nie wiedzą; błękit oczu i złote pierścienie płowych włosów, usteczka wdzięczne, białosc przezroczysta kształtnego ciała, wszystko różni ją od innych; rośnie, chodzi i mówi, a wszystko dobrze i ślicznie; ojciec pogląda z rozrzewnieniem, niekiedy rękę swą położy na główce, a dziecina klęka i główkę nachyla; ona nie wie co to i nie pyta, ale czuje że błogosławieństwo. Matka kocha, do łona tuli, a w najczulszych pieśczętach nieśmiała, z tamtemi cały dzień się napracuje, nakłopotci, nagada i choć wieczorem po trudach usiadzie przy niej i patrzy jej w oczka jakby w gwiazdę pociechy i zapyta czasem coby chciała? a ona się uśmiechnie i nigdy nic nie chce; przyjmuje, dziękuje, ale nie żąda, nie szuka, nie pragnie niczego; mało mówi, tylko od rana do nocy uważa jak matce co ułatwić, usunąć, jak pomódz; mili się ojcu, znosi, służy mu ile podolają drobne rączęta, braciom i siostróm ustępuje, wszystkim się dzieli, czeladź nawet lubi przy pracy słowem łagodnem, śpiewką pobożną pokrzepić, lub z nią ochoczo robotę łatwą podejmie.

Każdy miał tam sobie obowiązek zadany; matka powierzyła stado gęsi najmniejszemu synowi, aby je nad rzeką pasał; nie pilnował ich bacznie, zawsze rozproszone i spłoszone, nie umiał potem zwołać i zgromadzić, matka się często umęczyła i niekiedy gniewała. Zawsze

anielska dziecina za niego ją przepraszała, aż razu jednego prosiła pokornie, aby odtąd na nią to dane było; ale nieostrożnością chłopięcia ptaki zdziczały! daleko od domu! i nad samą wodą! jak to będzie? — a lubej i mądrej dziecinie odmówić trudno, prawie niepodobno; idzie tedy i codzień chodzi boso i w białej koszulce, a gąski powolne nie uciekają i przed mrokiem wracają, a berło jej to gałązka czeremechy lub leszczyny. Już od kilka dni małeńka ze wschodem słońca szła w pole daleko, pochmurne było niebo; nie rozpatrzyła się, z razu cała zajęta skromnieniem niekarnych swoich poddanych — wnet samotność, dotąd nieznaną, mgłą tęsknoty zasępiła pogodną twarzyczkę, aliści siódmego poranku, jutrzeńka wspaniała roztoczyła purpurowe promienie, miliony iskier z głębi Skawy wyskoczyły ją witać, góry to błękitną, to fioletową barwę przybrały, lasy umajone żywą zielenością rozpostarły swe cienie, każdy przedmiot wydatnym i zbliżonym się zdawał, przyrodzenie wszelkiej piękności powabem ogarnęło świat rozbudzony. Pastuszka nasza odurzona światłem, zachwycona, milcząca, wszędzie okiem sięgała, nigdzie nie odpoczęła, serce jej wezbrane; aż tu pod gajem spostrzegła wieżyczkę lichęj kapliczki; bieży pędem, ona, co nigdy nie ciekawa, nigdy się nie śpieszy, bieży gołą nóżką po roli, po piasku, ponad rzekę i dobiega. Wątpić nie może, to kaplica, bo krzyż na wierzchu, ale wnijść ani myśleć ani nawet dojrzeć co w niej; kamienie, ciernie i ziele wysokie zarastały

wchód do niej; to ją nie zraża; poważnie nagina, łamie rączką pokrwawioną ostatnią łodygę, z trudnością wyrywa i wchodzi ponad szczątkami zawałonego ołtarza krzyż, a na nim Zbawi-

ciel. — Dziecina upada na kolana, rączki składa na piersiach, wznosi smętne oczy zalane łzami i głosem wdzięcznym i żalonym: „Tak Cię to Samego zostawił, mój Paniel!“ zawołała;



„nikt Cię nie pilnuje, nikt z Tobą nie rozmawia — tak Ci tu smutno i ciemno i głodno. — Już Ci tak nie będzie, mój Jezule! Ja Cię tu ubiorę, nakarmię, ja Cię kochać będę, bawić się i płakać chcę z Tobą.“ — I dnia drugiego koszulkę białą włożyła na

Boski wizerunek, uplotła wianek z stokrotek, na koronie cierniowej zawiesiła, zamiętała kapliczkę, posypała wonnymi kwiatami ołtarz i połowę swego chleba i jagody w koszyczku postawiła, a na progu siedząc, czekała; a gdy słońce zachodziło, powsta-

ła: „dobra noc Ci, mój Panie!“ rzekła, słodkiem wejrzeniem żegnając obraz Zbawiciela; „wróć, jutro i pojutrze“, wróć i zawsze przy Tobie i z Tobą zostanę; już Ci nie będzie smutno, ciemno i głodno „póki ja żyć będę.“ — Wiernie danego dotrzymała słowa, dnie całe doglądając gąsek, a patrząc na krzyż, mówiła, śpiewała, kapliczkę ozdabiała, a często, bardzo często wracając w południe, zastawała w niej modlącego się żebraka lub pielgrzyma, który dzięki składał za pokrzepienie się niespodziewanym posiłkiem, a jej się lubo na sercu robiło.

Aż tu dnia jednego, już w późnej jesieni, wypędzała gąski z podwórza, kiedy matka rzekła: „Dziś ostatni raz pójdziesz w pole.“ — Poblady rumiane lica dziecięcia, drżącym głosem spytała: „Matulu, kiedy tam wrócę?“ — Na wiosnę dopiero! — Pobiegła do chaty, otworzyła skrzyneczkę i wyjęła z niej kilka czerwonych jabłek, które do koszyka włożyła i pomału szła w pole, rączką ocierając łzy rzęsiście; a pognawszy stado na zwykłe miejsce nad rzekę, pobiegła do kaplicy. Tam miasto wesołego codziennego powitania, łkaniem przerywając mowę, tak się odezwała: „Czy nie wiesz co się stało, o mój miły Panie? czy widzisz jak ja płaczę, ale płacz nic nie pomoże; matki muszę słuchać, już nie wróć! całą zimę do Ciebie nie wróć! znów Ci zimno i smutno i głodno będzie; ostatni raz jabłuszka Ci moje przynoszę i sukienkę ciepłą“ — a odwiązując sukmankę zimową z siebie zdjęła, powiesiła na krzyżu i nią otuliła Jezusa i cały dzień wzdychając

i narzekając tkliwie, żegnała ulubionego, jedyne swego Towarzysza. — Już się ciemnieć poczęło, dziewczynka odejść miała, kiedy głosem wdzięcznym, poważnym, cichym i pełnym imię jej zadrżało uroczyście pod sklepieniem kapliczki; bez trwogi oczy wzniosła, patrzy na Pana i czeka. „Córko Moja! na Mnie kolej poczęstować cię i ustroić; zapraszam cię jutro do Siebie na królewską ucztę i królewskie dostaniesz szaty i przy Mnie siedzieć będziesz; czy przyjdiesz?“ — „O przyjdę, mój Jezus, ale gdzież mi iść każesz, czy tutaj?“ — „Do nieba, nie tutaj; chcesz-li być u Mnie, to umrzeć musisz.“ — „O ja chcę umrzeć i być u Ciebie, mój Boże.“ — I dziecina wolnym krokiem szła ku domowi, paluszek na czole trzymała, oczka ku ziemi spuściła i rozmyślała; pokój radosny malował się na jej wdzięcznym obliczu; i weszła do izby, gdzie grono rodzinne już koło wieczery się krzątało; na ławie wskazano jej miejsce, ale ona wsparłszy główkę na ramieniu ojca, cicho mu szepnęła te słowa: „Nigdy cię, ojczy, o nic nie prosiła; przyrzeknij, że mi nie odmówisz, o co cię proszę.“ — „Przyrzekam“, odrzekł zdziwiony. — „O nie mów głośno, by matula nie słyszała mojej prośby; daruj mi trumienkę, masz deski suche gotowe, zrób mi dziś jeszcze trumienkę; — pierwsza i ostatnia moja prośba.“ — Ojciec radby się uśmiechnąć i w żart obrócić tę mowę, ale dziecię poważnie i z litością na matkę wskazało, rączki błagalnie złożyło i zadrżała mu łza w oku; powstał, wziął toporek i wyszedł. — Dzieweczka pocałowała

braci i siostry, obłapiła kolana matce i do paciorka uklękła, a wszyscy spali, nim ona go skończyła. — W komorze przed świtem leży na ziemi trumienka; dziecina oblekła białą koszulkę, włożyła wieniec zielony na swe złote kędziorki, i czekała przebudzenia rodziców; a gdy się ocknęli, zbliżywszy się do nich, jak zwykle: „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!“ wyrzekła. — Odpowiedzieli: „Na wieki.“ — Ona wtedy uklękła, a przymilając im się i tuląc główkę do ich łona: „Żegnam was, drogi ojcze, kochana matko; Jezus mnie do Siebie zaprosił; nie płaczcie; wyglądać was będę w niebie!“ Zadumieni nie pojmują znaczenia tych słów, jak się im często niepojęta zdawała ta luba dziewczeczka. A ona wraca do komory i lekko drzwi

zawiera. Rodzice smętni garną się jednak do pracy, nie mówiąc i słowa do siebie, aż tu gdy mają zaczynać modlitwę poranną z dziatkami i czeladzią, słyszą wszyscy anielskie pieńie, głosy niebieskimi wdzięcznie wtórowane. Matka struchlała, chwielejąc się, biegnie, otwiera drzwi i widzi dziecinę swoją ukochaną leżącą w trumience, błdziuchne lica, oczęta zamknięte, ręce na krzyż złożone, uśmiech nadziemskiej rozkoszy na ustach koralowych. — „O Boże!“ krzyknęła żałośnie, „umarła! myśmy jej nie byli warci!“; i padła na ziemię, duszą i wnętrznościami bolejąc. — „Niewiasto!“ zawołał mąż podejmując ją z wolna, „tyś matką Anioła!“ i wyrzekł uroczyście z uwielbieniem i rozrzewnieniem: „Bądź odtąd siostrą moją a panią.“



□ □ GĘSI. □ □



Ni stąd ni z owąd nagle zdjęte trwogą,
Gęsi pod blizkim zerwały się lasem,
I wielką przez wieś uciekając drogą,
Z strasznym leciały hałasem.

„Cóż to za głupstwo z takim krzykiem wpadać“,
Tak zlekły kogut z wzniosłej woła tyki;
„Nikt was nie myśli ni gonić, ni zjadać,
Po coś więc, po co te krzyki?“

„Alboż my wiemy, coś się dzieje z nami,“
Rzecz mu jedna pędząca w odwodzie,
„My tylko lecim za temi gęsiami,
Które tam krzyczą na przodzie.“



Ratusz w Poznaniu
zbudowany za króla Zygmunta I między rokiem
1511 a 1520.



Czarownica.

Powieść z przeszłego wieku.

Przywlekło się pewnego razu, nie wiedzieć skąd, albo raczej z całego świata, babsko jakieś do wsi pana Podstolego, nie mogąc się nigdzie na komornem pomieścić, ukleiło sobie pod lasem z gliny i gałęzi lepiankę; w niej zamieszkawszy, stała się wkrótce postrachem dziatek wiejskich; matki i babki poniechawszy kominiarzy i topielców, nią kwilące się dzieci uśmierzały. W samej rzeczy wychodziła często o kiju chleba żebrać. Lubo zaś kij był jeżem obłożony i kuty ostro, trudno się mogła psom ognać; nawet parobcy poczytywali za złą wróżbę z nią się spotykać — jeżeli któremu przekroczyła drogę, żegnał się Krzyżem świętym, a ją biczem z blizka i z daleka śmigał, póki dostawał. Nie miała więc ona staruszka za co być dobrej woli na gromadę.

Czuł też każdy, że gdyby w jej mocy było, wszystkich by zaraz w łyżce wody utopiła.

Niezadługo przypało na o-

ną wieś wiele złego: gdzie niegdzie po chałupach dziewczki namietosiwszy wymion krowich z próżnymi szkopcami odchodziły. Gdzie indziej obfity dój w garnkach skwaśniał. Kmieciom, co wrócili od furazów, szkapy wyzdychały. Jednej matusi synaczek, którego zawsze na przypiecku pielegnowała, zakrzusiwszy się, duszę wykrztusił.

Wróżył kalendarz deszcze, stronami chmury pękały, tam ciągle była susza. Ksiądz przypisywał to karze Boskiej za grzechy, z tem wszystkiem gromada zgrzytała na czarownicę.

Jednego dnia przed świtem parobcy idą na pańskie, spotykają babsko zgrzane jakieś, zziajane, ledwie nogi na kiju wleczące; nie borgując obces uderzają w babę, jak w dym: „Dopieroż to z czartowskiej stypy! Ty — ty to biedę nam kuszysz.“ Szarpia, chwytają i prowadzą do dworu. Nie było pana Podstolego, wyjechał był na sejmik deputacki. Pod niebytność pańską podstarości pełno-

mocnie kańczugiem władał. Miał on dawno chrap na babę, z pierwszego mu się niepodobala momentu i żeby nie pan, od razu by ją był ze wsi wyświecił. Gorącem prawem każe ją w gąsior pakować. Nie odpowiadała, drżała, krztusiła się; dla dojścia prawdy wzięto ją na pytki. Kiedy bito, a krzyczano, powiedz, żeś czarownica, potakiwała: „tak, tak czarownicam!” Skoro pofolgowano, zapierała się. „I pókiż tego będzie, zgrzytnął podstarości i pokręcił wasa. „Chłopcy na staw z nią.“ — Alić, oto bicz trzasł. Pan Podstoli już był przy wrotach. Zdumiony, co by znaczyła owa wrzawa w gromadzie, a w środku niej babsko na pół trup, zapytał.

— Czarownicę mamy — odpowiedziano. Podstarości prosił, aby natychmiast spławić ją kazał.

Pan Podstoli nie lubił gorącego prawa; swojej kreski nie dał na to, owszem rozkazał babę wolno puścić. Powstała wrzawa w gromadzie; odgrażano się, zebrawszy dzieci w opalkę, pójść w świat za chlebem, ponieważ pan dopuszcza, ażeby jedno babsko całą wieś głodem wymorzyło. Powszechnym krzykiem trzeba było uledez. Przyrzekł im tedy Podstoli, że sprawy płazem nie puści i nie na dłużej ją odłożył jak do jutra. Tymczasem na zakamieniałą jawnogrzesznicę miasto kańczuga, użył dobroci i łagodności. Powoli wmykał się w poufałość baby, nakoniec prosił, jeżeli co umiała, żeby i jego nauczyła. Na te słowa pada mu do nóg, przyznaje się, że jest czarownicą; plecie, że ją własna matka postrzygła, urznęła jej nożem nad samem

czołem trzy włosy, które na wiatr rzuciła, toż pomruczawszy różne zaklęcia i rzekła do niej: „Kochana Regino, masz skarb nieprzebrany, bieda ci nie dokuczy; masz i bicz na złych ludzi. Wyjęła z zanadru słoik jakiejś maści i funcik burego proszku; kazała przed iściem spać, maścią się wysmarować, oraz szczypkę proszku zażyć. Gdy tego obojga dopełniła, od razu mrzeć zaczęła. Toż dziwne rzeczy się z nią działy. Wciornasty zajechał po nią na ożogu, potem wołał: wio! wio! zaczynał raz i drugi biczykiem, w okamgnieniu stanęli na łysej górze; tam się wyhasała z paniczami, czarnego capa głaskała za brodę, mówiąc kosiu! kosiu, słowem wszystko jej się ziściło, co jej matusia przepowiedziała; ona też podług jej nauki pilnie strzegła lewą nogę pierwszej sunąć jak prawą, tudzież żegnała się od żywota na lewe ramię, z lewego na prawe, dopiero na czoło w imię archanioła archaniołów, pana podziemnego świata i hetmana wszystkich władz piekielnych. Mam lat sześć i sześćdziesiąt, kończyła baba, a na ówczas ani piętnastu nie miałam; nie pamiętam zaś że bym choć jedną sobotę opuściła jechać na łyso-górską biesiadę, ale żem nikomu nie szkodziła, na to jestem nie raz, ale tysiąc razy gotowa przysiądz.“

Pan Podstoli słuchał tych banieluk z większą uwagą, niżby się kto mógł spodziewać po nim. Owszem oświadczył gotowość zostania czarownikiem. Trzeba wiedzieć, że podstarości zacząwszy się pode drzwiami, całej tej rozmowie nadstawiał ucho; śmiał się w duchu, gdy się ba-



Sobotnie słońko.

Sobotnie słońko.

Na dworze burza od piątku
Z deszczem szalała,
A w chacie — Matka Dzieciątku
Koszulkę prała.
Skończywszy, spojrzy: na dworze
Świat w zawierusze...
— „Gdzież Ci koszulkę mój Boże
Teraz wysuszę?...“
Wtem się rozjaśniać zaczyna;...
Już po kłopotcie!
I Marya koszulkę Syna
Wiesza na płocie.
Za Matką wypelzło z sieni
Dzieciątko gołe,
I już się w bujnej zieleni
Bawi wesołe.
Bóg wstrzymał deszcz z zawierucha,
I dał słończka,
By wyschła całkiem na sucho
Dlań... koszuleczka.
Ach, susz się prędko dla Niego!
Bo drży Dziecina...
A ta koszulka, to Jego
Jedna, — jedyna!...
Wiatr pilnie wilgoć z niej spija,
Słońko blichuje...
I już ją z płotu Marya
Suchą zdejmuję.
Tak, suchą! Aż w chwil niewiele
Znowu deszcz leje!...
Lecz Jezus czystą w niedzielę
Koszulkę wdzieje!...
Odtąd nam w każdą sobotę
Przez wieków tyle —
Czy deszcz, śnieg — słońeczko złote
Świeci — choć chwilę!...

ba spowiadała, tusząc, że się Jegomość o swoim niedowiarstwie przekona; ale jakże się zdziwił, skoro go zaleciało, że sam zapisał się w to bractwo. Wtem pan Podstoli babę odesławszy po mastyki, kazał przyzwąć wójta i przysiężnych, a wszystkim utaić się w izbie pobocznej. Baba powróciła, wysmarowała się maścią i wyspała do gęby garść proszku. Pan Podstoli udał jakoby to samo uczynił. Rozmarzyło babę, rzuciło o ziemię. Nuż chrapać, wrzeszczeć, ciskać, przewalać się, pieńć się, robić piersiami. Pan Podstoli otworzył drzwi, okazał ją wszystkim w tym stanie. Gdy się baba wyszumiała i do siebie przyszła, jęła przypominać p. Podstolemu, co się działo na łysej górze, jak haśał, jak stare wino spijał, jak się pieścił z kosmatym.

Pan Podstoli dawszy się jej

wygadać, przekonał ją świadkami, że z tego tam miejsca nie była się oddaliła ani na krok jeden, po powietrzu nie bujała itd. Ażeby zaś jej błąd na oczy pokazać, zadał maści i proszku brysiowi folwarcznemu, który także się wściekał, taczał, pieńił, a na ożogu nie skakał.

Dopieroż wszystkim po kolei wytarł kapitułę. Babę odesłał na spowiedź do księdza, gromadzie nakazał babie basarunek zapłacić. Podstarościemu pogroził odprawą; nakoniec przepowiedział deszcz, a gdy ten w samej rzeczy niezadługo lunął, ażeby go nie brano za większego jak babę, dyablarza, wytłómaczył na powietrzymierzu z opadania się i wznoszenia żywego srebra, znaki rozmaitej pogody; rozszerzając się nad tem, jak często prostota bierze za dziw tajemnice — i skutki fizycznych przyczyn, sobie nieznanych.



Skąd pochodzi przysłowie „sprawić komu łaźnie?“



Marcin Gallus pisze o Bolesławie Chrobrym, iż młodzieńców, których chciał napomnieć lub ukarać, do łaźni królewskiej wprowadzano, a król kąpiących się z nim karał jako ojciec synów. Ze starszymi tylko na słowach się ograniczał, młodszemu chłostę do słów dołączał. Stąd poszły przysłowia: sprawić komu łaźnie, dać komu ścierkę. Wielki ks. Witold do łaźni chodził prawie codziennie. Jagiełło używał łaźni co dzień trzeci. Papież Eugeniusz IV pozwolił księ-

ciu Świdrygielle, aby mógł dla zdrowia nawet w niedzielę łaźni zażywać. Używał częściej łaźni parowej król Zygmunt I i syn jego Zygmunt August. Ale był to ostatni z królów polskich zwolennik tej staropolskiej kąpieli. Po nim Walezy Francuz, Batory siedmiogrodzianin, Zygmunt III wychowany w Szwecyi, kąpali się w wannach. Górnicki daje nam taki obraz używania łaźni polskiej w XVI wieku: „W łaźni, jeden się maże gorzałką i mydłem, drugi maścią od urazu, więc ten pusz-

cza bańki, a ów siecze się winnikiem, zaś woła jeden zalej, a drugi rad, żeby drzwi uchylono" itd. W pamiętnikach XVI wieku czytamy, iż łaźnia publiczna był to budynek drewniany z izbą opatrzoną piecem ulepionym z gliny i kamieni, w którym na ogień kładziono kamienie, a na rozpalone wodę lano, z której para otaczała obnażoną osobę. Łaźnie takie wydzierżawiano balwierzom, kładąc im warunek, aby w pewne dni w roku otwierali darmo dla uczniów szkół i ubogich. Prawo bezpłatnej kąpieli w łaźniach polskich mieli żacy (tj. studenci) i ubodzy. W wieku XVII słynęła dziwami swego

urządzenia łaźnia pińczowska Wielkopolskich, której opis wierszowany wyszedł w oddzielnej broszurze. Wodotrysk tak jest w tej łaźni opisany:

Kiedy się tkniesz rzeczy jednej,
Puści się deszcz niepodobny,
Z góry i z ścian, z pawimentu,
I z każdego instrumentu,
Który w sobie wodę nosi,
Co trzydzieści wód przenosi.

Jeszcze w wieku XVII każde miasto polskie, wieś i dwór wiejski miały swoją łaźnię podług odwiecznego sposobu urządzoną. Gdy jednak za Sasów opanowało naród naśladownictwo obyczajów zachodniej Europy, łaźnie parowe staroświeckie wyszły wszędzie z użycia.

Złote myśli i zdania.

Trzy są tylko źródła bogactwa dla każdego narodu, a temi są: przemysł rolniczy, przemysł rękodzielny i przemysł handlowy.

Cały sekret, żeby być bogatym, leży w ułożeniu swych dochodów tak, żeby te nie przechodziły trzech czwartych przychodów, odkładając z nich $\frac{1}{4}$ na ulepszenie przyszłości. Trzeba sobie odmówić wówczas niejednej przyjemności, ale kapitał powiększa się co rok. Człowiek, co ma tylko pięć marek na dzień,

a żyje z trzech marek 75 fen., jest bardzo bogatym, zaś ten, co ma 10 milionów przychodu na rok, a wydaje 11, jest bardzo ubogim i umrze na śmieciu.

Trzy są źródła produkcji, równie dla narodu jak i pojedynczego człowieka. A te są: praca, kapitał i ziemia ze wszystkimi siłami przyrodzenia. Stąd wynika, że tylko są trzy rodzaje przychodów dla uczciwego człowieka: zarobek za pracę, procent od kapitału i czynsz z ziemi.

Mieszkanie

Mieszkanie wywiera bardzo poważny wpływ na człowieka, a w szczególności na kobiety i dzieci. Wilgotne, brudne — szkodzi zdro-

wiu, jest rozsądnikiem różnych chorób; — ciemne, ponure działa na nerwy, sprzyja rozwijaniu się złych instynktów — dla tego starać się powinien każdy o ile

to możliwe, o mieszkanie jasne, suche, z widokiem pięknym na pola, lasy. Lepiej ubrać się skromniej — odmówić sobie jednej, niekoniecznej do życia przyjemności, a mieszkać dobrze.

Najzdrowsze mieszkanie jest słoneczne, a więc od południa — na piętrze, gdyż wyżej i wilgoci niema i powietrze czystsze — także jaśniej. Koniecznością dla zdrowia utrzymywanie pedantycznej czystości w mieszkaniu — wietrzyć dużo i często. Latem dla tego stale okno mieć otwarte — zimą nie zaklejać okien papierem, jak to się często dzieje, ale o ile powietrze pozwoli, otwierać na czas jakiś i rano przy sprzątaniu, i wieczorem przed spoczynkiem. Dobrze jest rano wietrzyć wtedy, gdy się w piecu pali, gdyż powietrze się wtedy lepiej odświeża. Mieszkanie dobrze przewietrzone nie tylko zdrowiu przynosi, ale i kieszeni, gdyż sześć razy mniej potrzebuje opału, — czyste bowiem powietrze 6 razy prędzej się ogrzewa, jak zepsute. Na sypialnię wybiera się pokój największy, ile możliwości od południa, a nie przetrzymuje resztek pokarmów, szczególniejszych rzeczy, które ostrą woń wydają, jak np. kapusty, sera itd. Jeżeli większa liczba osób śpi w sypialni, powinien być w nocy piec otwarty. Podłoga najodpowiedniejsza w mieszkaniu malowana, bo nie jest zaśmieklawa, jeżeli przecież nie jest malowana. baczyć należy, aby przy szorowaniu nie lać zbyt wiele wody, aby takowa nie dostała się szczelinami pod deski i tam nie była przyczyną gnicia — skutkiem znów czego złe skut-

ki dla zdrowia. Malowana podłoga powinna być w sypialniach i w pokojach, gdzie dużo osób przebywa, codziennie wycierana wodą. Czynność ta powinna być starannie robiona, powinna obejmując każdy kąt pokoju, nie tylko środek, jak się to często dzieje. Bardzo szkodliwym jest posypywanie podłóg czy to w mieszkaniu, czy w sieni albo w kuchni, piaskiem — który zatrzymuje wszelkie nieczystości z zewnątrz wnoszone i w mieszkaniu powstałe.

Legną się w nim i gnieźdzą pchły, stonogi, karaluchy i różne pleśnie. Przy chodzeniu szczególniejszych kobiet, przy zamykaniu podnoszą się z piasku tumany kurzu i wirują w powietrzu, wdychane do płuc mieszkańców i osiadające na ścianach, sprzętach, pokarmach i napojach i wszystkimi temi drogami dostające się do organizmu. Zapalenie gardła, płuc, nieraz i suchoty płucne, zapalenie oczu zawdzięczają często temu kurzowi z piasku swe powstanie.

Ściany trzeba omiatać z kurzu często, ale działać się to powinno przy oknach otwartych i gdy nikogo w pokoju niema; osoba zaś, która tę czynność uskutecznia, powinna mieć głowę chusteczką okrytą.

W każdym mieszkaniu też winny być spluwaczki, najlepiej z wodą i zakryte, aby muchy nie siadały na plwociny, co jest nieapetyczne i niebezpieczne w razie, gdy plwociny pochodzą od osób chorych. Płucie na podłogi jest obrzydliwe. Nie obojętny też jest kolor tapety, albo malowania — i tak, w mieszkaniu ciemnem stosować trzeba kolor tapety jasny — w jasnym,



Teatr polski w Poznaniu
zbudowany ze składek dobrowolnych.

ciemny. — W sypialniach i dziecięcych pokojach unikać jaskrawych kolorów, gdyż dla oczu szkodliwe. Najlepiej, gdy sypialnia jest olejno malowana, bo się ściany zmywać dają. Sprzęty i meble dobrze zastoso-
wać do obszerności izb; za wiele miejsca nie powinny zajmować, by nie zmniejszały zawartości powietrza i nie zawadzały przewietrzaniu. Szafy nie powinny być do ścian zupełnie przysuwane, łóżka często odsuwane, a sprzęty wszelkie starannie codziennie okurzone. Łóżko po posłaniu nie trzeba okrywać zaraz kołdrą, ale zwietrzyć przynajmniej godzinę. Umywalek, dla uniknięcia wilgoci, dobrze jest nie stawiać w sypialniach — pilnować także czystości stolika nocnego, w którym nieraz pleśń się zapuszcza i w którym naczynie nocne nieraz cuchnące wydaje wyziewy.

Na szczególniejszą uwagę zasługują zwierciadła. Polewa ich pod szkłem zawiera wielką ilość rtęci — jest to metal lotny i zawiera silną truciznę. Działa szczególnie szkodliwie na zęby i kości szczęki. Dla tego zwierciadła nie powinny znajdować się w bliskości łóżek, albo stać i wisieć w bliskości pieca, gdyż rtęć przy wyższej temperaturze ulotnia się i z powietrzem wdy-

chanem, miesza. Firanki, portyery, kotary itp. ozdoby mieszkania, mają te złe strony, że utrudniają przewiew powietrza, odbierają dużo światła i przyjmują wiele kurzu, który zdrowiu bardzo szkodliwy. Potrzeba je często okurzać — prać — i nie zawieszzać, gdzie nie konieczne. Kwiaty pachnące w pokojach odurzają i wywołują bóle głowy — doniczkowe kwiaty miłe są dla oka, ale przesycona wilgocią ziemia wydaje często dużo pary wodnej i przykra, a szkodliwa stęchliznę.

Bardzo niewłaściwe jest trzymanie w mieszkaniach, a szczególnie w sypialniach, psów, kotów albo ptaków — zwierzęta wogóle zanieczyszczają bardzo powietrze. W mieszkaniach, a szczególnie w łóżkach nie należy przechowywać brudnej bielizny, a bardzo naganny jest zwyczaj, kładzenia pończoch pod poduszkę na noc. Nie suszyć też nigdy ani bielizny, ani pieluszek w sypialniach, także nie palić tytoniu — a jeżeli palenia uniknąć nie można, przed położeniem się na spoczynek dobrze mieszkanie zwietrzyć. — Jeżeli zachodzi potrzeba światła w nocy, dobre jest zwyczajne pływalko, albo świeca wstawiona w otwarty piec. — Płomień bowiem potrzebuje dużo powietrza.



Praktyczne rady w gospodarstwie.



Leczenie choroby zwanej pomorem drobiu. Bardzo pomocny środek w chorobie zaraźliwej drobiu, objawiającej się wysiękiem z nosa i zatłaniem tegoż,

jest pędzlowanie jodyną. Jeżeli ma się do czynienia z młodym drobiem, dolewa się jedną szóstą gliceryny. Choroby wewnętrznej pędzlowanie nie usunie, utrzy-

muje jednak dziób i podniebienie w możliwie najlepszym stanie, a tem samem ułatwia drobiowi przyjmowanie pożywienia, więc nie dopuszcza do zbytńiego wycieńczenia. Gdy równocześnie postaramy się o pożywne i miękkie jedzenie, a mleko podamy za napój, to dopomożemy naturze do zwalczenia choroby. Zapuchnięte oczy przemycać należy octem, oliwą, spirytusem lub wodą używaną w chorobach oczu ludzi. Środki te stosują Francuzi w zakładach chowu drobiu.

Dobry sposób na wytepienie gąsiennic na kapuście. Posypać kapustę solą czerwoną gdy wielka rosa, albo przed deszczem, albo sól czerwoną rozpuścić wodą i skropić kapustę. Powtórzyć tę czynność dwa do trzech razy, a gąsiennice zniszczęją.

Aby obfity zbiór ogórków uzyskać, trzeba o to zawczasu się starać, a więc zagony pod ogórki przeznaczone, trzeba już na jesień i w zimie przygotować. Zagon przygotowuje się w ten sposób, że w bruzdach lub ścieżkach obok zagonu wybiera się ziemię na jedno pchnięcie łopaty głęboko i wyrzuca na środek zagonu tak, że przez to zagon nabiera kształtu wypukłego. Następnie wzdłuż grzbietu zagonu wybiera się 20 cm. szeroką bruzdę, w którą to bruzdę wlewa się na każde 3 metry długości jedną konew ogrodową (około 20 litrów) płynnych odchodów ludzkich. Potem bruzdę tę wypełnia się kompostem lub też ziemią inspektową i pozostawia się zagony, aż do czasu sadzenia ogórków.

Na pchły ziemne najlepszym środkiem jest superfosfat, także mąka z kości miałko osiana, i posiana na zagonkach w ogrodzie warzywnym.

Chcąc osiągnąć obfitość owocu, trzeba w porze kwitnienia drzewa podlewać gnojówką rozcieńczoną z wodą.

Czyszczenie żłobów. Pył i szczątki karmy zanieczyszczające żłób sprowadzają często choroby o charakterze zakaźnym. Utrzymywanie żłobów w stanie czystym nie jest przeto tak małej wagi, jak się to niektórym wydaje. Przez zmianę zwierząt u żłobów mogą być przeniesione zarazki z jednych zwierząt na drugie. Aby utrzymać żłoby w stanie czystym, należy je przynajmniej raz w tydzień wybielić wapnem; przy żłobach cementowych lub kamiennych wystarczy obmycie czystą wodą.

Pojedynczy sposób wyhodowania nowych odmian kartofli. Chcąc wyhodować jaką nową odmianę w kartoflach, można to osiągnąć w następujący i łatwy sposób. Bierze się dwa do siebie we formie podobne kartofle, przekrawa je przez połowę, nie uszkadzając jednak przetyem oczka czyli kielka. Następnie owiazuje się łykiem mocno złożone razem i równo obie połowy. Ranę dokoła należy zasmarować ziemią i te tak razem skombinowane towarzysze wsadzić na dobrze staro umierzwionej ziemi. Dalej pielęgnuje się podług zwykłej metody w hodowli kartofli. Nowa odmiana będzie posiadała przymioty obojga rodziców połączone w jedno.

Sztuka na sztukę.

Humoreska.

Bogaty pan, chcąc syna swego ze światem obeznać, dał mu pieniędzy, sługi i cugi, i w dalekie wysłał kraje. Sam będąc przesądny i nierozsądny ostrzegał, aby z pomiędzy wszystkich ludzi szczególnie łysego i rudego unikał.

Długo paniczowi był dom w pamięci, głęboko utkwily ojca przestrogi; wreszcie wzięła go chęćka o ich prawdzie się przekonać, byleby go tylko nie wiele to kosztowało. W całej podróży nie wydarzyła mu się do tego żadna sposobność, dopiero gdy po kilku latach wracając do domu, przypadło mu nocować w jednej dosyć porządnej karczmie, w której napotkał od dawna upragnionego człowieka.

Nie uważając na przestrogi ojca, zapoznał się z karczmarzem rudych włosów i postanowił w karczmie u niego zabawić.

Rad mu był karczmarz, nadskakiwał jak mógł, a panicz nadęty, zadowolony zupełnie i przesadzonymi tytułami i uniżonością gospodarza, „dobrze, dobrze“, na wszystko odpowiadał. Dano wieczerzę, nazajutrz śniadanie i obiad, wszystko wyborne, bo karczmarz był kiedyś kucharzem. Wychwalał wszystko panicz; wreszcie, gdy mu pochwał zabrakło, oddychając sobie, zawołał: dukata warta łyżka takich potraw!

Szczwany karczmarz z boku każe swej służącej rachować łyżki zjedzonych potraw. Ra-

chowała i narachowała ich nie mało.

Po obiedzie panicz kontent, że mu się ze strony onego człowieka nic złego nie wydarzyło, w dalszą zabierać każe się drogę, a zadarłszy głowę do góry:

— Co się za wszystko należy? — zapyta.

— Sto dukatów — rzekł gospodarz — według własnej ceny pańskiej.

— Jakto? — zawołał panicz.

— A tak — odpowiedział karczmarz — sameś pan powiedział, że łyżka strawy warta dukata; takich łyżek zjadłeś pan sto, według rachunku mojej służącej, spodziewam się więc, że pan słowa nie cofniesz i co się należy zapłacisz; prócz tego to i to jeszcze do zapłacenia.

Gniewał się młodzieniec na nieludzkie i przesadzone żądanie karczmarza, lecz że wszystkie tłumaczenia i nawet prośby były daremne, zaś gotowizną długu zapłacić nie był już w stanie, powóz i konie w karczmie zostawił, a sam pieszo puścił się ku domowi.

Gdy tak idzie piechotą, spotyka powóz, a w nim łysego. Na taki widok rozgniewany i drogę i nieszczęście swoje przeklinając, ucieka w krzaki, bo sobie przypomniał, że mu ojciec i łysego strzedz się kazał.

Widząc to łyse, zadziwił się bardzo i kazał gonić panicza. Przyprawdzono nieboraka. Z trwogą i wstrętem opowiada swoje położenie i przestrogi oj-

ca. Słucha go łysy spokojnie, z niejakimś jednak ubolewaniem. Nakoniec, nie odpowiadawszy na to wszystko ani słowa, każe paniczowi wsiąść do powozu i prowadzić się do karczmy.

Gdy byli blisko wsi, w której to nieszczęście spotkało młodzieńca, kazał łysy stanąć, wysiąść paniczowi i czekać pode wsią na zawołanie; sam pojechał do karczmy.

Wszedłszy łysy do izby gościnnej, po zwykłym przywitaniu, gdy ujrzał na ścianie wiszącą ćwiartkę skopowiny, klepie karczmarza po łopatce i pyta się wobec wszystkich przytomnych:

— Co kosztuje ta ćwiartka?

— Dwa złote — odpowiedział zapytany, nie miarkując, że obcy ma nie skopową lecz jego łopatkę na myśli. Płaci mu zaraz łysy dwa złote, a na służących woła, aby schwycili karczmarza i wykroili mu łopatkę czyli ćwiartkę, którą codopiero kupił.

Posłuszni rzucili się na gospodarza. Bronił się nieborak

jak mógł, że przecie nie swoją sprzedał łopatkę, ale skopową, na ścianie wiszącą. Łysy nie przyjmował jednak żadnej wymówki i kazał nóż pchać za skórę karczmarzowi.

Widząc, że to nie przelewki, chce rudy karczmarz życie swoje okupić, a wtem mu łysy przypomina obejście się jego z podróжным paniczem. Przyznał się do wszystkiego i obiecał oddać, co mu się należało, nic sobie, nawet za sto łyżek potraw nie rachując, byleby mu tylko dali spokój i wolno puścili.

Łysy przystał na to, kazał zawołać zestrachanego panicza, a oddając mu powóz i konie, to ojcu dla przestrogi powiedzieć kazał: żeby na drugi raz był mędrszy a łysych i rudych nie sądził źle, bo między nimi trafi się zły człowiek jak między wszystkimi, ale Pan Bóg nikomu do koloru włosów ani łysiny nie przywiązuje dobroci albo nieuczciwości i największa obraza Boska, kiedy kto z powierzchowności albo ułomności ciała o drugim źle sądzi.



Ku rozrywce w wolnych chwilach.



1. Zabawa zapalkami.

I.

Z dziewięciu zapalek zrobić trzy czworoboki równej wielkości i równego kształtu. Jak to zrobić?

Kiedy goście dostatecznie głowy sobie nałamali i nie zdołali zadania rozwiązać, natenczas

sam to uczynić, jak wskazuje rysunek.



Zadanie:

Rozwiązanie:



II.

Zadanie:

Domek o bok stojący zbudowany jest z dziesięciu zapalek. Zmień dwie zapalki w ten



Rozwiązanie:

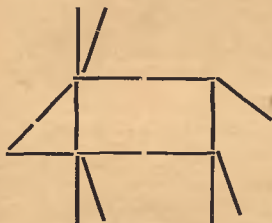


sposób, aby nastąpiła zmiana w położeniu domku, aby szczyt jego znalazł się z drugiej strony.

III.

Figura poniższa, złożona z piętnastu i pół zapalek, przedstawia wieprzka bardzo smutnego. Przez przełożenie sześciu i pół zapalek zmień postać jego, aby wyglądał wesoło.

Zadanie:



Rozwiązanie:



IV.

Z sześciu zapalek, ułożonych następująco, weź 3, ale tak, aby sześć pozostało.

Zadanie:

Rozwiązanie:



2. Zgadnąć, ile kto ma lat.

Jeżeli chcesz zgadnąć, ile kto ma lat, każ mu napisać na kartce miesiąc jego urodzenia liczbą (np. styczeń = 1, luty = 2, grudzień = 12) ty sam na kartkę nie patrz, bo co na niej napisano, to cię mało obchodzi; liczbę tę każ pomnożyć przez 2, następnie dodać 5, rezultat pomnożyć przez 50, potem dodać lata osoby, której wiek masz odgadnąć, a więc piszącej (powinna ona je dodać, aby nikt nie widział ile), od sumy tej odciągnąć 365, na koniec dodać 115. W powstałej stąd liczbie będą oznaczały dwie po prawej stronie lata, pozostałe po lewej stronie miesiąc.

Przykład: Ktoś rodził się w maju i ma lat 32.

Maj jest piątym miesiącem, a więc oznaczamy go $5 \times 2 = 10$; $+ 5 = 15$; $\times 50 = 750$; $+ 32 = 782$; $- 365 = 417$; $+ 115 = 532$.

$5/32 = 32$ lata 5-ty miesiąc, czyli maj.

3. Odgadnąć, którego dnia się kto urodził.

Każ osobie, której dzień urodzenia chcesz odgadnąć, aby datę (tj. dzień miesiąca) przez 3 pomnożyła, dodała do tego 5, sumę przez 4 pomnożyła, na-

stępnie dodała datę urodzenia (dzień), następnie dodała miesiąc urodzenia, oznaczając go liczbą (styczeń = 1; grudzień = 12); 20 odciągnąć i rezultat, jaki wypadnie, niech powie.

Rezultat ten należy następnie podzielić przez 13. Liczba, jaka wypadnie, oznaczać będzie dzień, a co pozostanie, miesiąc urodzenia.

Przykład: Ktoś urodził się 18 maja.

$$\begin{array}{r}
 18 \\
 \times 3 \text{ pomnożyć} \\
 \hline
 54 \\
 + 5 \text{ dodać} \\
 \hline
 59 \\
 \times 4 \text{ pomnożyć} \\
 \hline
 236
 \end{array}$$

dzień urodzenia 18 } dodać
miesiąc urodz. maj 5 }

$$\begin{array}{r}
 259 \\
 - 20 \text{ odciągnąć} \\
 \hline
 239
 \end{array}$$

podzielić przez $13/239 = 18$

$$\begin{array}{r}
 13 \\
 \hline
 109 \\
 \hline
 104
 \end{array}$$

pozostaje 5

18 oznacza dzień, a 5 miesiąc, czyli 18 maja.

4. Ciekawe liczby.

Liczyć do biliona. Bilion, jest to milion milionów. Żeby wypowiedzieć „bilion“, na to potrzeba zaledwie sekundy; ile jednakże potrzebaby czasu, aby do biliona doliczyć?

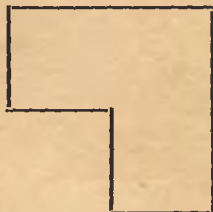
Odpowiedź: W minucie można doliczyć do 160. Przypuśćmy jednakże, że ktoś bardzo biegły doliczyłby w minucie do 200, na godzinę zatem do 12,000, w całym dniu (dzień i noc) do 288,000, w roku 105,120,000. Mu-

siałby przez 9522 lat liczyć dzień i noc bezustannie i jeszcze do biliona by nie doszedł; brakowałoby jeszcze 47 milionów 360 tysięcy.

5. Dziedzictwo.

Pewien gospodarz umarł i pozostawił w spuściźnie czterem synom swoim pole, obemujące dwanaście morgów.

Pole to miało kształt taki:

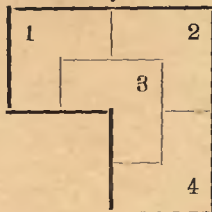


Pole podzielone na morgi:

1	2	3	4
5	6	7	8
		9	10
		11	12

Synowie, stosując się do woli ojca, postanowili podzielić pole między siebie i to tak, aby każdy dostał nie tylko równą część pod względem obszaru, więc 3 morgi, ale także równą pod względem kształtu, a pojedyncze części miały zachować kształt całego gruntu. — Jak to zrobili?

Rozwiązanie:





Pogląd doroczny.

(Od 1-go sierpnia 1911 do 1-go czerwca 1912).

I znowu rok minął i przystępujemy do omówienia wydarzeń, których roku tego sporo — a więcej smutnych niż radosnych. Bo wyjątkowy też to był rok! — obfity w katastrofy żywiołowe i klęski różnego rodzaju. Susza niebywała — burze i powodzie, trzęsienia ziemi raz po raz po całym świecie się ponawiające, wybuchy wulkanów. Wtórzą tym kataklizmom i dro-



Nowy gmach „Kościół” w Bytomiu.

żyzna niesłychana i strejki prawie ciągle w różnych krajach — rewolucye i wojny — i pożary. Siła złego!

Nie uprzedzając przecież wypadków zaczynamy jak zwykle

od **Śląska** — siedliska Kalendry naszego.

Mamy więc tu na **Śląsku** do zanotowania śmierć ks. *Biskupa Marksa* w sierpniu 1911 r. Przeżył lat 76, — urodził się w Opol-



Panna Ludwika Radziejewska.

skiem, księdzem był 53 lata. W r. 1870 objął probostwo w Miechowicach, gdzie pracował do r. 1892, aż go powołano jako kanonika do Wrocławia. Biskupem i sufraganiem został ze względu na znajomość języka polskiego r. 1900. Był sprawiedliwym dla ludności polskiej, która chętnie słuchała Biskupa po polsku mówiącego podczas wizytacji.

Niezaślęgo potem rozstał się z tym światem ostatni pastor polski i przyjaciel ludu polsko-ewangelickiego: *Jerzy Badura*, w Międzyborzu, powiecie sycowskim, mając lat 66. Gorliwy Polak, wychował dzieci swoje po polsku i niezmordowanie opierał się systemowi pruskiemu, dążącemu do wyrugowania języka polskiego w kościele ewangelickim, w powiatach kluczborskim, oleśkim i sycowskim. Zmarły wydawał też między 1880 a 1890 r. we Wrocławiu pismo dla ewangelików polskich, ożywione szczerym duchem narodowym; pismo to przecież upadło, zabro-

nione przez konsystorz protestancki.

W październiku odbył się pierwszy zjazd na Śląsku „Związku kótek śpiewackich“ na Zadolu przy Ligocie pod Katowicami, który udał się wyśmienicie pod przewodnictwem prezesa Związku p. M. Wolskiego z Bytomia. Popisy wszystkie wypadły bardzo dobrze, pogoda sprzyjała, a ludu przybyło razem z Kołami śpiewackimi około 6000. Drugi zjazd odbył się 16 maja 1912 r.

W październiku odbyły się 2 ściśle z sobą złączone uroczystości: poświęcenie nowego gmachu „Katolika“ w Bytomiu — instytucji znanej z pełnej poświęcenia pracy i wielkich zasług położonych w sprawie odrodzenia Górnego Śląska — i 25 lecie pracy na Śląsku p. *Ludwika Radziejewskiej*, która choć nie walczyła piórem, nie była redaktorką, ale była i jest wszędzie tam,



† Józef Kościelski.

gdzie trzeba było pomocy i poparcia, czy to w „pomocy nau-

stracili. — W miejsce ustępujących posłów panów Napieralskiego, Korfantego i ks. Wajdy wy-



† Michał Więckowski.

kowej“, czy w towarzystwach kobiet, czy przy przygotowaniu do wyborów.

Wybory tegoroczne do parlamentu nie przyniosły dodatnich rezultatów, Polacy 2 mandaty



† Jan Książ z Kozielska Puzyna, Kardynał, Biskup krakowski.

brano pana redaktora Dombka, pana Sosińskiego i ks. Pośpiecha.

Mamy też do zanotowania pożar na kopalni „Litandrze“, w którym 8 ludzi życie straciło —



Zawalony dom w Inowrocławiu.



† Ks. Stanisław Stojalowski.

a w marcu tu i owdzie na kopalniach dzikie strejki.

Na początku maja szalała burza gwałtowna z wiatrem i gradem, która w niektórych okolicach obwodu przemysłowego wyrządziła olbrzymie szkody. Szczególnie ucierpiały Rozdzień-Szopienice.

WKsięstwo Poznańskie. W końcu lipca zmarł w majątku swoim Miłosławiu *Józef Kościelski*, człowiek niezwyklej miary, gorąco swój kraj miłujący, uczynny i zdolny. W życiu politycznem zmarły odegrał rolę wybitną jako poseł z ziemi kujawskiej od 1884—1894, w czasach tak zwanej polityki ugodowej z której się przecież zawrócił widząc, że na błędnej znajduje się drodze. Mandat złożył i oddał się zupełnej pracy społecznej. W powiecie swoim uczynił dużo dla podniesienia kupiectwa i przemysłu polskiego. W ostatnich zaś latach rozwijał

szczególnie działalność w „Straży“, której był założycielem, i wiele jeździł po wiecach i zebraniach, wszędzie serdecznie witany. Dla młodzieży kształcącej hojną miał rękę, jak wogóle dla potrzeb narodowych. Odznaczał się także jako zdolny pisarz i wydał cały szereg poematów treści lirycznej i dramatycznej. Zgon jego szczerzy po sobie zostawił żal.

Tego samego miesiąca zmarł także w Poznaniu *Michał Więtkowski*, dyrektor banku Spółek zarobkowych, zdolny finansista, członek różnych towarzystw oraz instytucji oświatowych i dobroczynnych, człowiek prawy.

Najprzewielebniejszy ks. Biskup *dr. Likowski* obchodził w grudniu 1911 r. złoty jubileusz kapłaństwa, a 1 maja 1912 srebrny jubileusz biskupstwa. Oby Bóg dostojnego Jubilata Wielko-



† Ks. Markiewicz.

polsce długie jeszcze lata w zdrowiu i życiu zachował!

Niepodobna pominąć złotego jubileuszu Siostry Miłosierdzia przy zakładzie św. Józefa w Poznaniu, Wiel. Siostry *Barbary Zarembianki* — choć niemożliwie wyliczyć niezliczonych, a cichych dzieł jej poświęcenia w dziele miłosierdzia i dobroczynności.

We wrześniu obchodziło w

Poznaniu *Towarzystwo Młodzieży Kupieckiej* 90-letni jubileusz swego istnienia. Uroczystość to w dziejach towarzystw i korporacji naszych rzadka, to też wzięło w niej udział prawie całe społeczeństwo, pośpieszyli z życzeniami delegaci najrozmaitszych towarzystw i korporacji handlowych i przemysłowych. Z dziejami bowiem Towarzy-



Kongres Maryański w Przemyślu. Dostojnicy Kościoła w uroczystym pochodzie.

stwa *Młodzieży Kupieckiej* jest ściśle związana historia naszego kupiectwa.

W październiku objął po ustąpieniu naczelnego prezesa v. Waldowa miejsce jego *dr. Schwartzkopff*, właściciel Zborowa.

Kopalnie soli w Inowrocławiu tak jak przed kilkoma laty spowodowały usunięcie gruntu pod murami nowo zbudowanego, przepięknego kościoła i jego częściowe zapadnięcie, tak tego roku spowodowały zapadnięcie się całego domu. Szczęściem, że katastrofa ta we dnie się stała i lu-

dzie na czas ujść mogli — tak że z ludzi nikt nie zginął.

Galicja. W sierpniu w *Przemyślu* odbył się drugi *Kongres Maryański* przy udziale 7 Biskupów, bardzo wielu księży i dostojników świeckich. Liczbę uczestników obrad określono wogóle na 3000 osób. Wygłoszono szereg referatów, omawiających kwestye społeczne. Swoim poważnym, uroczystym nastrojem Kongres niezatarte uczestnikom zostawił wrażenie.

We wrześniu umarł w Krakowie *Książe Biskup Puzyna*, o-



Zakład naukowy w Chyrowie w Galicyi.

statni polski Kardynał. — Zmar-
 ły urodził się 1842 r., a w r. 1895
 został Księciem Biskupem, a 1901
 Kardynałem. Znany jest z tego,
 że podczas wyboru obecnego Oj-
 ca św. w imieniu cesarza au-
 stryackiego założył protest prze-
 ciw wyborowi Kardynała Ram-
 polli, przez co sobie ściągnął

niechęć i polskiego społeczeń-
 stwa i szerszego świata katolic-
 kiego. Odznaczał się jako ka-
 płań budującą świątobliwością
 życia i wielką dobroczynnością.
 Za jego staraniem odnowiono
 katedrę krakowską, wybudowa-
 no nowy gmach seminaryum
 duchownego, małe seminaryum



Osada poprawnicza w Studzieńcu. Przy zajęciach szkolnych.



† Franciszek Koszrzewski.

dla ubogiej młodzieży gimnazyalnej, burse imienia św. Jana Kantego dla kandydatów stanu nauczycielskiego. Otrzymał także dobrą tynickie, a w Tyńcu odnowił dawną opatówkę i przeznaczył ją na letnie mieszkanie dla kleryków, których przez wakacje sam utrzymywał. — Kardynał Puzyna był postacią niezwykłą. — Na miejsce zmarłego mianowany został Księciem Biskupem *książę Sapieha*.

W październiku obchodził zakład naukowo wychowawczy dla młodzieży męskiej w Chyrowie, pod kierunkiem Ojców Jezuitów zostający, jubileusz 25-letni swego istnienia. Gimnazjum chyrowskie ma klas 8 z prawem wydawania świadectw dojrzałości — i znakomite warunki zdrowotne. Obecnie kształci się w chyrowskim zakładzie ze wszystkich części ziemi polskiej niepełna 500 uczni.

23 października zmarł w Krakowie ks. Stanisław Stojałowski, twórca ruchu ludowego w Gali-

cy, długoletni poseł do Rady państwa i Sejmu krajowego, redaktor „Wieńca-Pszczółki.” Zwolennicy jego i wielbiciele postawili mu pomnik w Turbii 5 maja. Niepowszednia to postać.

W styczniu straciła też Polska jednego z największych mężów opatrnościowych, polskiego Jana Bosko, ks. Bronisława Markiewicza. Wielki miłośnik młodzieży sieroczej i wychowawca założył dla niej 2 zakłady, w miejscu Piastowem i Pawlikowicach pod Wieliczką, w których znalazło schronienie i naukę kilka set młodzieży, sierót. Z niesłychanymi wysiłkami, poświęceniem i zapałem prowadził „dzieło miłości Bożej” — walcząc z biedą i uprzedzeniem pewnych sfer. Cześć jego pamięci!

W marcu wykoleił się *pociąg w Trzebinii*, wiozący wychodźców sezonowych i 100 z pomiędzy jadących szukać szczęścia za granicami ojczyzny zostało zabitych.

W maju mamy do zanotowa-



† Kardynał Józef Gruscha.



W. M. Kokowcew.

nia *lokaut* w fabrykach tkackich w Bielsku-Białej. Kilka tysięcy robotników zostało pozbawionych pracy i skazanych na głód i nędzę. Fabryki te są w rękach Niemców, hakatystów.

Polska. We wrześniu zmarł sławny malarz karykatur *Franciszek Kostrzewski*, mając lat przeszło 80.

Zamknięte zostały szkoły polskie, a Chełmszczyzna wyłączona ustawą „*Dumy*“ z obrębu Królestwa Polskiego.

W sierpniu obchodziło *Towarzystwo Osad Rolnych w Studzieńcu* czterdziestolecie swego istnienia. Działalność Towarzystwa polega przede wszystkim na prowadzeniu zakładu w Studzieńcu, przeznaczonego dla przestępców małoletnich. Założony w r. 1876 na gruntach,

ofiarowanych przez rząd w leśnictwie pod Radziwiłłowem (127 mórg) ofiarnością ludzi dobrze myślących, wychowuje obecnie 162 przestępców małoletnich w wieku od lat 11—18. Dzieci, które na ławę oskarżonych zaprowadziła nędza, zły przykład otoczenia, pijaństwo rodziców, próżniactwo, wreszcie tak dzisiaj częsta degeneracja dziedziczna, uzyskują tu możliwość poprawy i uzdrowienie. Cały szereg wychowañców Studzieńca wrócił też do społeczeństwa w charakterze pracowników uczciwych i dzielnych. Najlepsze to świadectwo dla instytucji, która prowadzi także patronat dla uwolnionych z zakładów i utrzymuje przyjazny kontakt z zupełnie już dojrzałymi wychowañcami. — W maju zmarł zasłużony powieściopisarz *Bolesław Prus* w Warszawie i filozof polski *Henryk Struve* w Eltham w Anglii.

Rosya. Minister *Stolypin*, który uchodził za pogromcę rewo-



Arcyksiążę Karol Franciszek Józef, przyszły następca tronu austriackiego, z jego małżonką ks. Zity, z linii Burbonów Parmeńskich.



† Hrabia Alojzy Lexa Aehrenthal.

lucyi i twórcę polityki narodowej, został we wrześniu zamordowany przez Bagrowa — następcą jego został Kokowcew. Po zamachu na Stołypina rozpoczęli „istno ruscy“ ludzie szaloną agitację przeciw żydom w Osz, w Turkestanie. — Gubernie za Wołgą dotknięte zostały nieurodzajem i klęską głodową.

Wielki książę, Jan Konstantynowicz, blizki krewny cara, ożenił się z księżniczką Heleną, córką króla serbskiego Piotra.

W płóczkarniach złota w Syberyi nad rzeką Leną oddział Kozaków w czasie strejku zastrzelił kilka set robotników. Skutkiem tego wybuchł w Kijowie powszechny strejk robotników, jako demonstracja przeciwko krwawemu stłumieniu strejku.

W kopalni węgla, należącej do Towarzystwa Dońskiego w Makajewce wybuchły trujące gazy i kopalnia na wielkiej przestrzeni zawaliła się, grzebiąc kilkunastu górników, zajętych pracą podziemną.

Austria, Prusy, Niemcy. Po zmarłym we wrześniu księciu Arcybiskupie Kardynale Gruschy otrzymał nominację na stolicę arcybiskupią w Wiedniu ks. dr. Nagl. — Arcyksiążę Karol Franciszek Józef zaślubił księżniczkę Zitę z linii Burbonów. — W lutym zmarł szef austriackiego ministerium spraw zagranicznych, hrabia Aerenthal. Na kilka godzin przed śmiercią cesarz przyjął jego dymisy, a w dowód wielkiego uznania dla jego zasług obdarzył go brylantami do wielkiego krzyża św. Szczepana. Następcą hr. Aerenthala mianowany został hr. Leopold Berchtold, jeden z jego najbliższych przyjaciół.

W Wiedniu były demonstracje przeciwko drożyznie a trzęsienia ziemi, choć słabe, powtarzały się kilkakrotnie w środkowych Niemczech — tak samo na Węgrzech.



Wielkie bezrobocie w Anglii.
Walka z powstańcami.

W kwietniu zmarł w Bambergu Arcybiskup Albert.

Zatarg między Francją a Prusami o Marokko pokojowo załatwiony został. Przyczyną do zatargu była rodzina przemysłowców Mannesmann. Mannesmannowie bowiem zakupiwszy wielkie terytoria w Marokko z pokładami kruszców, od roku bombardowali rząd i parlament nie-

miecki broszurami i petycjami, w których żądali opieki państwa przed Francuzami, przeszkadzającymi im rzekomo we wyzyskiwaniu nabytych przez nich terenów. Oni też stali się głównie przyczyną zatargu francusko-niemieckiego o Marokko.

We wrześniu odbył się w Moguncyi kongres eucharystyczny i wiec katolików z Niemiec, bar-



Skutki trzęsienia ziemi w Sorchheim w Bawaryi. Zapadnięta piła.

dzo licznie przez duchowieństwo i cywilnych reprezentowany. 52,000 osób brało udział w pochodzie przed otwarciem kongresu. — Katedrze w Moguncyi zbudowanej w r. 978 (mniej więcej w tym samym czasie co katedra poznańska), która imponuje swą artystyczną budową i jest jednym z największych i najokazalszych kościołów w Niemczech, grozi ruina. Kapituła katedralna wraz z ministeryum czynią usiłowania, aby katedrę przed zniszczeniem uratować.

W prawodawstwie pruskiem

przeszła uchwała o paleniu zwłok. — Za przykładem Anglii był w marcu strejk węglowy w Westfalii i zagłębiu rzeki Ruhry. — W maju wielkie powodzie w Tyrolu i w Bawaryi — kilka mostów zostało zerwanych.

Anglia przez cały nieomal rok z małemi przerwami jest widownią olbrzymich strejków. W sierpniu zaprzestało roboty przeszło 100 tysięcy robotników kolejowych, portowych i innych, a strejk ten spowodował zamieszanie, rozruchy, starcia z policją i wojskiem i wyrządził za



Manuel de Arriaga
pierwszy, prezydent Portugalii.

nie cały tydzień milionowe straty w przemyśle i w handlu. Staraniom rządu, zwłaszcza ministra Asquitta, udało się skłonić tak przedsiębiorców jak i robotników do zgody. Sporne sprawy rozstrzygnął „rząd rozjemczy“, przez ustawę już dawno w Anglii ustanowioną, do którego jednak robotnicy nie mieli zaufania. — Niezadługo potem wybuchły rozruchy antyżydowskie. W Tregedar zniszczono sklepy żydowskie i spustoszone domy prywatne. Żydzi w największym przerażeniu uciekali, szukając schronienia w pobliskim mieście Ebbu-Vale, pozostawiając mienie swoje na łasce losu.

W grudniu urzędnicy poczt i telegrafów, niezadowoleni ze swoich zarobków grożą strejkami. — W marcu olbrzymi znów strejk węglowy powodujący zastój i nieobliczone straty w przemyśle, komunikacji i handlu. Kończy strejk przyjęcie w parlamencie angielskim usta-

wy o tak zwanym „zarobku minimalnym.“

W kwietniu strejk konduktorów kolejowych, skutkiem czego 30,000 robotników kolejowych było bez zajęcia. — W maju strejk marynarzy.

Samorząd Irlandyi, pomimo wrogiej opozycji, doszedł do skutku i jest pierwszym krokiem w kierunku polityki wyzwolenia parlamentu państwowego od konieczności zajmowania się czyśto miejscowymi sprawami rozmaitych części zjednoczonego królestwa i oddania tych spraw specjalnym przedstawicielom. Parlament irlandzki składać się będzie z senatu i izby gmin. Długo walczyła Irlandya o swoje prawa. Ile wycierpiała trudno opisać — przecież ofiarami, mądrością i ustępstwami zdobyła sobie wreszcie samorząd. — W maju Irlandyę nawiedziło trzęsienie ziemi, które dużo szkody



Rapperswyl. Zamek, mieszczący
w sobie Muzeum Polskie.



Major Enver-Bey, dowódzca tureckiej armii w Tripolisie.

wyrzadziło. — Szkocya obecnie także od Anglii za przykładem Irlandyi rządu samorządu.

Portugalia. W lipcu zmarła królowa Marya Pia, babka zde-tronizowanego króla Manuela. — We wrześniu Niemcy, Anglia i Włochy uznały Portugalie jako Rzeczpospolitą. — W kwietniu w Lizbonie ścieranie się policyi ze strejkującymi tkaczami.

Francya przechodziła niepo-koje i rozruchy spowodowane drożyzną — straciła też olbrzy-mi pancernik na wodach Tulo-nu skutkiem eksplozji i pożaru „Liberte.“ Zatoneło przeszło 300 ludzi załogi. — W kwietniu wy-buchło przeciw Francuzom po-wstanie w Marokko, miasto Fez przez dwa dni było w ręku po-

wstańców. — W Tangarze część miasta zwana Mellah została spa-lona, wielu żydów znalazło śmierć.

18 maja minęło 25 lat od śmierci Boulanger'a, francuskie-go ministra wojny — gorącego patryoty, wielkiego nieprzyja-cielu Niemiec.

W Szwajcaryi w Bernie obra-dowała konferencya w celu zba-dania przyczyn i ujawnienia skutków wojny pod względem ekonomicznym — a w Rappers-wylu, gdzie znajduje się Polskie Muzeum Narodowe, założone nie-gdyś przez hr. Władysława Pla-tera, rozpatrywała komisya w sierpniu z wybitnych Polaków złożona, sprawę rzekomych nad-użyć w gospodarce kustosza, p. Rużyckiego. Po sumiennem i bezstronnem zbadaniu oskarże-nia wykazało się, że nie było umyślnego nadużycia, więcej niedbalstwa popełnionego z ra-cyi nieznajomości rzeczy. Po-wstał też projekt przeniesienia



Włoski gubernator Tripolisu Borea Rici d'Olmo.

muzeum do Krakowa, aby te pamiątki nasze, z których czerpiemy siłę i naukę z przeszłości, były obecne w kraju i były nam warunkiem do bytu teraźniejszego i odrodzenia w przyszłości.

W Hadze w Holandyi odbył się we wrześniu międzynarodowy kongres przeciw alkoholizmowi. Uczestniczyło ogółem w kongresie 1300 abstynentów wszystkich cywilizowanych krajów. Obrady były nadzwyczajnie treściwe i zajmujące. Na międzynarodowym posiedzeniu księży dowiedzieliśmy się, że w Europie mamy 1200 księży-abstynentów zorganizowanych, a nasz polski Związek abstynencki księży ma przeszło 90 członków. Podniosłe było międzynarodowe zebranie katolików, na którym przedstawiciele narodów katolickich — także Polacy — zdawali sprawę z ruchu abstynenckiego z swoich krajów. Panował tam nieopisany zapał.

Dania. 16 maja zmarł nagle na ulicy w Hamburgu, gdzie bawił wracając z południa, król duński Fryderyk VIII. Na tron wstąpił syn zmarłego król Christian X.

Turcja. Podczas uroczystego obchodzenia rocznicy zaprowadzenia konstytucyi wybuchł straszny pożar w Konstantynopolu, który zniszczył całe dwie części miasta Ksowaj i Laci. Spłonęło kilka tysięcy domów — uniwersytet i dużo meczetów. Szkoda wyniosła 20 milionów marek. Gruzy ciągną się całymi kilometrami. Także i w Adryanopolu pożar zniszczył bazar i jedną czwartą miasta.

Cholera dużo zabrała ofiar.

Rząd turecki zamknął cieśninę Dardanelle dla przyjazdu ob-

cych okrętów i podłożył miny. — Zamknięcie spowodowała obawa przed najazdem Włochów.

W maju skutkiem najechania na minę, która eksplodowała, utonął wraz z załogą parowiec



6-cio letni cesarz Puyi, który się zrzekł tronu.



Sun-Jat-Sen.

turecki „Semender“ i parowiec „Texas.“

Wyspa Samos. Sprawa wschodnia coraz większe sprawia Turkom trudności. Kreteńczycy coraz więcej okazują przyjaźni dla Greków i fanatyczny jakiś Grek zastrzelił księcia Samosu, Andrzeja Kopasisa, rodem z Krety, wiernego zwolennika młodoturckiego rządu.

Włochy. Papież uwzględniając zmianę stosunków ekonomicznych w bieżącym wieku i prośby Biskupów niektórych krajów, dekretem z dnia 2 lipca zmniejszył liczbę świąt w Kościele naszym uroczystości obchodzonych. — We wrześniu wybuchła Etna, która zniszczyła winnice biednych ludzi.

Cholera grasowała we Włoszech, stąd wystawa urządzona z powodu setnej rocznicy swego zjednoczenia, zrobiła fiasko.

Włosi prawem kaduka chcą zabrać Tripolis w Afryce na utworzenie kolonii, wypowiedzieli Turkom dotychczasowym panom Tripolisu wojnę, która trwa dotąd w całej swej grozie. —

W kwietniu Antoni Dalbe, liczący 21 lat, mularz z zawodu, w Rzymie wykonał na jadącego w powozie króla zamach, którego przecież król szczęśliwie uniknął. — Wieża kościoła św. Marka w Wenecyi, która 1902 r. uległa zniszczeniu, została odbudowaną i poświęcenie w obecności włoskiej pary królewskiej i wielu innych dygnitarzy 25 kwietnia, w sam dzień św. Marka, dokonane zostało.

Egipt. W czasie uroczystości narodowej w kwietniu parowiec luksusowy Towarzystwa omnibusowego zderzył się z parowcem towarowym na Nilu, a skutki zderzenia były okropne, parowiec bowiem osobowy rozbił się i przeszło 50 osób utonęło w Nilu.

Japonia. W kwietniu w kopalni na wyspie Jesso nastąpiła straszna katastrofa wybuchu. 283 górników z powodu zasypiania się szybów zostało odciętych od świata i nie było możliwości ich uratowania.

Persya przeszła rewolucye,



Yuan-Schi-Kai.

ale mimo zmiany rządu stosunki się nie ustaliły — wrzenie dotąd istnieje.

W Turkestanie był straszny pogrom żydów.

Chiny nawiedziła wielka powódź w sierpniu. Najwięcej ucierpiały prowincje Hupej, Human, Anguj, Iziansi i okręg Makduński — około 50 tysięcy ludzi straciło życie.

W październiku wybuchła rewolucja, rodzina cesarska ab-

dykowała i Rzeczpospolita ogłoszona została a prezydentem został obrany *Yuan-Schi-Kai*. — Spokój przecież nie nastąpił i wojna partyjna ze wszystkimi swemi okropnościami, przed którą natura ludzka się wzdyga, trwa dotąd. Krew leje się strumieniami. Przywódcą rewolucyi był dr. Sun-Jat-Sen.

Meksyk nawiedzony został trzęsieniem ziemi, kilka miast skutkiem katastrofy zniszczonych



Płynąca góra lodowa.

i przeszło 500 osób zginęło. — W kwietniu wpadł rząd Meksykański na trop sprzysiężenia mającego na celu zamordowanie prezydenta Rzeczypospolitej — dużo osób uwieziono.

W maju wybuchło powstanie. Dotąd nie stłumione.

W **Pensylwanii** ofiarą prze-rwanej tamy ochronnej padło miasto Austin, pogrążone całe we falach morza. Zginęło 250 ludzi.

Ameryka (Stany Zjednoczo-

ne). Na prezydenta Taffta wykonał zamach Niemiec, nazwiskiem Winter — nie zranił go przecież.

Rzeka, największa prawie na świecie, Missisipi znowu przerwała tamy i woda zalała szerokie okolice. W Arkansas i Luizjanie zostało zalanych tysiące mil kwadratowych najurodzajniejszej ziemi. Ludzi potonęło dużo — szkody nieobliczalne.

Smutnem echem po świecie odbiło się nieszczęście skutkiem

zderzenia się na morzu Atlantyckiem olbrzymiego parowca „Titanica” z górą lodową. Zgi-



Pani Curie-Skłodowska.

nęło 1635 ludzi — ocalało zaledwie 868. Okręt Carpathia zabrał rozbitków na pokład. Zginęło kilku miliardarów amerykańskich, między nimi sędziwy Izidor Strauss z żoną, John Jakób Astor i inni. Do odpowiedzialności pociągnięto dyrektora przedsiębiorstwa Ismaya, który dla osiągnięcia rekordu szybkości przynaglał kapitana Smitha do jazdy bardzo szybkiej, mimo, że wiedział o pędzących górach lodowych. Jest to największe nieszczęście na morzu, jakie się kiedykolwiek wydarzyło. Tragiczną śmiercią zginął także na okręcie telegrafista Philips, który do ostatniej chwili telegrafował o pomoc.

Ze świata naukowego mamy do zanotowania **odkrycie bieguna południowego** przez Norweczyka, kapitana Roalda Amundsenę — dotarł on do bieguna po wielu wysiłkach 14 grudnia. Zda-

zenie to wywołało w całej Norwegii wielki zapal. — Fotograf, który towarzyszył Amundsenowi, nadesłał już do Europy zdjęcia okolic podbiegunowych oraz zwierząt tam żyjących — zwraca szczególniejszą uwagę zwłaszcza jedno zwierzę, pół zwierza, pół ptaka, którego dotąd jeszcze nigdzie nie napotkano.

Nadzwyczajnej wagi eksperyment medyczny udał się dyrektorowi chirurgicznej kliniki uniwersyteckiej w Lipsku, prof. dr. Payrowi. Przez operację uleczył on dziecko chore na umyśle.

Obchodzono też tego roku 50 lecie wynalezienia telefonu.

Rodaczka nasza, pani *Curie-Skłodowska*, otrzymała po raz drugi nagrodę z fundacyi Nobla przy szwedzkiej akademii w



Dr. J. Siegel.

Stokholmie w sumie 100,000 fr. za prace w dziedzinie chemii.

Dr. J. Siegel w Berlinie odkrył powód zarazy racie i pyska.

Żarty i dowcipy.



Niezrozumienie mody. — Ta pani to dopiero musi mieć katar, jeżeli chustkę suszy aż na kapeluszu!

Obiecujący synalek. (Matka do swego jedynaka): Antosiu, ucz się! Ojciec obiecał, że jeżeli zdasz egzamin, popłaci wszystkie twoje długi.

— Co mam się męczyć dla moich wierzycieli? Ani myślę!

Z kryminalistyki. — Ona: Powiadasz mecenasie, że za każdą kradzież pokutuje się pozbawieniem wolności, czy i za kradzież serca?

On: O, za tę kradzież pokuta trwa całe życie, zwłaszcza, jeżeli po kradzieży serca następuje małżeństwo.

Dyagnoza. — Lekarz: Czy pani jadła coś niezdrowego?

Pacjentka: Nie, tylko wczoraj byłam na kawie u pani X.

Lekarz: Tak? Pokaż pani język!

Logicznie. — Ciekawa rzecz, czemu ziemia, na której żyjemy, otrzymała nazwę w rodzaju żeńskim?

— **Niedomyślny człowieku!** Czy nie wiesz, że ziemia przynajmniej cztery razy w roku musi na równi z damami zmieniać szaty?

Okrutna kara. — Oj, oj, Kasiu, nie przebieraj tak między chłopcami! Mularz ci niedobry, cieśla ci się nie podoba, kominiarza nie chcesz, jeszcze cię Pan Bóg ciężko skarże i dostaniesz — redaktora!

Wielkie wymagania. — Dla czego pani odprawiła służącą?

— Miała wielkie wymagania. Żądała bowiem, bym jej co miesiąc regularnie wypłacała pensję.



Maty dyplomata. — Matka: Stasiu, jeżeli ci dam dwa kawałki placaka, który sobie wybierzesz?

Staś: Mniejszy.

Matka: Bardzo dobrze — ale dla czego?

Staś: Ponieważ w nagrodę dostanę większy.

Amator knajpy w opałach.

Wskazówki poglądowe dla małżonek.

I.



II.



III.



IV.



V.





Pocztą na wsi. — Co to ma znaczyć, Wojciechu? Przynosi ci listy z pocztą o tydzień później?

— A bo to, proszę jaśnie pa-
ni, po drodze wstąpiłem do są-
siadów na jeden pogrzeb i dwa
„wesiela.“

Dobra kucharka. — *Matka:*
Czego szukasz w kucharskiej
książce, moja droga?

Córka (młoda mężatka): Ku-
charka dziś rano odeszła, a Wła-
dzio mówił, że chciałby mieć na
obiad sałatę. Nie mogę znaleźć
przepisu, w jaki sposób się go-
tuje.

Dobre widoki. — *Poszukują-
cy mieszkania:* Mieszkanie nie
złe. Ale słyszałem, że podobno
w nim były właściciel po śmier-
ci pokutuje...

Gospodarz: Tak, coś podob-
nego być miało, ale od czasu,
jak dzierżawę po raz trzeci pod-
wyższyłem, jest teraz spokój.

Sprytna. — List oddałaś na
pocztę, Róziu?

— Oddałam.

— A skądże wzięłaś na markę?

— Po co, proszę pani? Wsu-
nęłam tak list do skrzynki, że
nikt nie widział.

W sądzie. — Jesteś oskarżo-
ny, iż grasz w karty, przyczem
oszukujesz grających. Kto cię
tego nauczył?

— Lokaj od pana hrabiego.

— A lokaja kto?

— Już ci pan hrabia.

— A może wiesz kto nauczył
pana hrabiego?

— Mówią, że wielmożny pan
sędzia.

Mała Józia. — Mała Józia, wi-
dząc, jak wuj wyciąga nogi na
kanapie, aby wygodnie do snu
się ułożyć, woła:

— Oho, będziemy teraz mieli
dużo pieniędzy!

— A to dla czego? — pyta zdu-
miony wuj.

— Mama powiedziała, że jak
wujcio kiedyś nogi „wyciągnie“,
to będziemy mieli 30,000 marek.

— Skąd sędzia tak zmykaś?

— Z pod pantofla żony.



— Mężu, jedziesz do Włoch,
a tam teraz kule latają, weź
przynajmniej parasol jako o-
chronę.

Figiel Mani.

I.



— No! Maniu, muszę iść teraz do kuchni, a ty sprawuj się cichutko, aby dziadunio mógł się zdrzemnąć!

II.



— Też ta babunia zawsze mnie samą zostawi! Ale dziadunio bez okularów i czapeczki bardzo babuni podobny, gdyby tylko nie miał tej brzydkiej brody!...

III.



— Wiem co zrobię!

IV.



— Udało się ślicznie! — mam teraz dwie babunie.

Zrozumiał. (Podczas przeprawy przez rzekę). — Mój przewoźniku, czy mieliście kiedy zdarzenie, aby kto z przejeżdżających zginął w tej rzece?

— Nie, proszę pani... Co prawda nie jeden wpadł do wody, aleśmy go zawsze na drugi dzień znaleźli.

Fatalne. — Panna Eulalia, ażeby trzymać pod ustawiczną kontrolą swego narzeczonego, kazała przeprowadzić telefon pomiędzy swoim i jego mieszkaniem.

— No, i cóż? Pomogło to?

— A jakże, w dniu wesela „odtelefonował“ jej...

W warsztacie szewskim. — O, rany Boskie! Panie majster, przestańcie już robić wcieranie pani majstrowej, bo się pocięgiel całkiem oberwie.

— Stul gębę, Kasper — krzyczy majstrowa — jeno się majster w poniedziałek zabawi, to ja sobie powetuję!

Podwójna bojaźń. Gdy pewnego chorego skąpca odwiedził przyjaciel i zapytał, jak się ma jego zdrowie, rzekł skąpiec:

— W moim domu od miesiąca panuje podwójna bojaźń: pierwszą mam ja, bo się boję, abym nie umarł, drugą ma mój synowiec, bo się boi, abym nie wyzdrowiał.

Na ulicy. — No, cóż żona pańska używa tej wody mineralnej, którą jej przepisałem? Jakież skutki?

— Wybory, panie doktorze,

wczoraj butelką tej wody rzucała we mnie i zaraz jej się lepiej zrobiło.

W szkole żydowskiej. — Na co człowiek ma dwie ręce? Niech odpowie Silberbach.

— Na to, panie profesorze, żeby jedną brać, a drugą schować.

Nasze dzieci. — Widzisz, jakie to biedne dzieci, nie mają ani papy, ani mamy, ani cioci Ewy...

— O tak, mateczko, bardzo biedne! A możeby im odstąpić ciocię Ewę?

Wymówka. — Przychodzę panu dobrodziejowi życzyć szczęśliwego nowego roku.

— Czy ci się w głowie pomieściło? składasz mi życzenia w marcu?

— Kiedy, panie łaskawy, jak mnie zamkli w zeszłym roku w listopadzie, tak mnie dopiero wczoraj z kryminału wypuścili.

Nauka. — *Sędzia:* Pan byłeś obecny podczas kłótni małżonków P. Jakie wrażenie odniosłeś pan z tego?

Świadek: Że nigdy w życiu się nie ożenię.

Notatki kalendarzowe.

Rok 1913

jest rokiem zwyczajnym i liczy się według poprawionego kalendarza, czyli tak zwanego gregoryańskiego. Rosyane nie zgadzają się z nami o 13 dni wstecz. Żydzi liczą rok od stworzenia świata. Turcy i mahometanie, czyli muzułmanie liczą swe lata od ucieczki Mahometa z Mekki do Medyny i mieć będą nowy rok 11 grudnia 1912. Jest to dla nich rok zwyczajny 1331 i ma dni 354.

Tenże rok jest zatem według rachuby

żydów	5678
Od ukrzyżowania Chrystusa	1880
Od zaprowadzenia uleps. kalendarza	213
Od wstąpienia na tron Ojca św. Piusa X	9
Od odłożenia ostatniego Soboru	42
Od początku państwa polskiego (550)	1362
Od pierwszego rozbioru Polski (1772)	140
Od drugiego rozbioru Polski (1793)	119
Od trzeciego rozbioru Polski (1795)	117
Od wojny francusko-niemieckiej	42

Nazwiska znaków niebieskich.

 Baran.	 Koziorożec.
 Byk.	 Wodnik.
 Bliźnięta.	 Ryby.
 Rak.	 Słońce.
 Lew.	 Księżyc.
 Panna.	 Nów Księżyca.
 Waga.	 Pierwsza kw.
 Niedźwiadek.	 Pełnia.
 Strzelec.	 Ostatnia kw.

O zaćmieniach w roku 1913.

W roku 1913 nastąpią trzy zaćmienia słońca i dwa zaćmienia księżyca. W naszych stronach żadne z nich nie będzie widzialnem.

Pierwsze zaćmienie księżyca będzie zupełnem i nastąpi 22 marca w godzinach południowych. Rozpocznie się jako częściowe zaćmienie o 11 godz. 13 minut przed południem, a zakończy o 2 godz. 43 minuty po południu, zaś zupełne zaćmienie potrwa od 13 godz. 11 minut do 1 godz. 45 minut po południu. Zaćmienie to będzie widzialnem w Północnej Ameryce, w zachodniej połowie Południowej Ameryki, na Oceanie Spokojnym, w Australii, we wschodniej części Oceanu Indyjskiego i w Azji — z wyjątkiem Persyi, Arabii i Małej Azji.

Pierwsze zaćmienie słońca, które nastąpi po południu i wieczorem dnia 6 kwietnia, jest częściowe; najsilniejsze zaćmienie wyniesie nieco ponad cztery dziesiąte średnicy słonecznej. (Rozpocznie się o 4 godzinie 54 minuty po południu w północnej części Oceanu Spokojnego, przejdzie przez północno-wschodni kraniec Azji, północno-zachodnią Północną Amerykę i północne okolice biegunowe, gdzie zachodzi o 8 godzinie 11 minut wieczorem.

Również i drugie zaćmienie słońca, które nastąpi 31 sierpnia, jest częściowem, ale o znaczeniu tak nikłym, że mało co więcej ponad siódmą część tarczy słonecznej zaćmi się. Rozpocznie się o 9 godz. 2 min. wieczorem w pobliżu Spitzbergen, obejmie Grenlandyę i północno-wschodnie wybrzeża Północnej Ameryki i zakończy się o 10 godz. 42 minuty wieczorem w północnej połowie Oceanu Atlantyckiego.

Drugie zaćmienie księżyca nastąpi w godzinach południowych 15 wrześ. Jest również zupełnem i rozpocznie się o 11 godz. 53 min. przed południem, a zakończy o 3 godz. 44 min. po poł. Zupełne zaćmienie trwa od 1 godz. 1 min. do 2 godz. 35 min. Zaćmienie to będzie widzialnem w przeważnej części Północnej i Centralnej Ameryki, na Oceanie Spokojnym, w Australii, w Azji — z wyjątkiem Małej Azji — i na Oceanie Indyjskim.

Trzecie zaćmienie słońca jest częściowem, które pokryje przeszło cztery piąte średnicy słonecznej księżyca. Nastąpi 30 wrześ. w godz. rannych, i rozpocznie się na wybrzeżu zachodnim Madagaskaru o 3 godz. 56 min. rano, obejmie wschodnią połowę Południowej Afryki, południową część Oceanu Indyjskiego i okolice bieguna południowego, zakończy się zaś o 7 godz. 35 min. przed połud. w południow. kresach polarnych.

Skrócenia wyrazów.

Pap. Papieża, ap. Apostoła, b. Biskupa, op. Opata, p. Panny, m. Męczennika, w. Wyznawcy, wd. Wdowy, g. godzina, m. minuta, wiecz. wieczór, W. Wschód, Z. Zachód.

Liczba zwrotów kalendarzskich.

Złota liczba 14. Epakta XXII, to znaczy, ile dni od ostatniego nowiu upłynęło. Okrąg słoneczny 18. Litera Niedzielną E. Od Bożego Narodzenia aż do pierwszej Niedzieli Postu jest 5 tygodni i 4 dni. Pomiędzy Zielonemi Świątkami i Adwentem jest 29 tygodni. Niedziel po świętej Trójcy jest 27.

Święta ruchome na rok 1913.

Zapustny wtorek 4 lutego. — Wielkanoc 23 marca. — Wniebowstąpienie 1 maja. — Zielone Świątki 11 maja. — Pierwsza Niedziela Adwentu 30 listopada.

Suchedni.

I. 12, 14 i 15 lutego. II. 14, 16 i 17 maja. III. 17, 19 i 20 września. IV. 17, 19 i 20 grudnia.

Niedziela Wielkanocna przypada w roku

1913 na 23 marca.	1917 na 8 kwiet.
1914 „ 12 kwiet.	1918 „ 31 marca
1915 „ 4 kwiet.	1919 „ 20 kwiet
1916 „ 23 kwiet.	1920 „ 4 kwiet

Święta żydowskie.

Dnia 12 wrześ. 1912 rozpoczęli żydzi rok 5673, który jest rokiem przestępnym i liczy 385 dni. Nowy rok rozpocznie się 2 października 1913.

Purim 23 marca. — * Początek Paschy (pierwsze święto) 22 kwietnia. — * Drugie święto 23 kwietnia. — * Siódme święto 28 kwietnia. — * Koniec Paschy 29 kwietnia. — * Święta tygodniowe 11 i 12 czerw. — Post na pamiątkę spalenia świątyni 12 sierp. — Rok 5674. — * Nowy Rok 2 października. — * Drugie święto 3 paźdz. — Post Gedaljah 5 paźdz. — * Święto pojednania 11 paźdz. — * Kuczki 16 paźdz. — * Drugie święto 17 paźdz. — Święto palmowe 22 paźdz. — * Koniec Kuczek 23 paźdz. — * Święto Zakonu 24 października.

Gwiazdką oznaczone święta obchodzą żydzi ściśle.

Jarmarki na rok 1913.

Objaśnienie skrótów: b. bydło; ch. chmiel; g. garnki; goł. gołębie; k. konie; kr. kramny; l. len; ow. owce; op. opasy; pł. płótno; sk. skóry; św. świnię; t. tabaka; zb. zboże; żr. żrebaki; w. wełna; liczby w nawiasach (1) (2) itd. oznaczają dni. — Nazwy miesięcy odpowiednio skrócone.

I. NA ŚLĄSKU.

W obwodzie rejencyi Opolskiej.

Alt-Popelau 3 czerw., 14 paźdz. b, k.
 Baborów (Bauerwitz) 18 marca b, k, 6 maja, 7 paźdz., 25 listopada kr, b.
 Beneszów (Beneschau) 7 maja, 3 wrześ., 5 listopada kr, b.
 Biała (Zülz) 6 marca kr, b, 8 maja b, k, 18 wrześ. kr, 6 listop. b, k, 11 grudnia kr, b.
 Bieruń (Alt Berun) 15 stycz., 16 kwiet. b, k, 17 kwiet. kr, 4 czerw., 20 sierp. b, k, 21 sierp. kr, 15 paźdz., 26 listop. b, k, 27 listop. kr.
 Borzesławice (Borislawitz) 5 marca, 7 maja, 10 wrześ., 5 listop. kr, b.
 Byczyna (Pitschen) 4 lut., 6 maja kr, b, 19 czerw. b, k, 19 sier., 4 list. kr, b.
 Bytom (Beuthen O.-S.) 5 lutego, 9 kwiet. kr, b, 9 lipca b, k, 8 paźdz., 3 grudnia kr, b. Oprócz tego ustanowiony jest na wtorek każdego tygodnia targ bydła na rzeź.
 Cerekwia (Deutsch-Neukirch) 12 marca, 29 października, 9 grudnia kr.
 Dobrodzień (Guttentag) 4 marca kr, b, 8 kwiet. b, k, 8 lipca, 12 sierp. kr, b, 7 paźdz., 4 listop. b, k.
 Frydland (Friedland) 27 lut. kr, b, 24 kwiet. b, k, 10 lipca, 4 wrześ., 23 paźdz. kr, b, 27 listopada b, k.
 Friedrichsgrätz 6 lutego, 4 czerwca, 6 sierpnia, 12 listopada b, k.
 Gliwice (Gleiwitz) 29 stycz., 26 lut. (2) b, k, 18 marca kr, 26 marca, 16 kwiet., 28 maja, 25 czerwca (2) b, k, 15 lipca kr, 30 lipca, 27 sierp., 24 wrześ., 29 paźdz. (2) b, k, 18 listop. kr, 26 listop. (2) b, k. Oprócz tego co wtorek targ na produkty. Jeżeli w dniu tym przypadnie święto, odbędzie się targ w dniu następnym.
 Głogówek (Ober-Glogau) 11 lut. b, k, 1 kwietnia kr, b, 3 czerwca b, k, 19 sierpnia, 14 paźdz. kr, b.

Głupczyce (Leobschütz) 18 lut. b, k, 29 kwietnia kr, b, 10 czerw. b, k, 9 wrześ., 2 grud. kr, b.
 Gorzów (Landsberg O.-S.) 23 stycz., 13 marca, 8 maja, 21 sierp., 9 października, 18 grudnia kr, b.
 Grotków (Grottkau) 18 lut. b, k, 6 maja kr, b, 10 czerw., 19 sierp. b, k, 14 paźdz. kr, b, 18 listop. b, k.
 Hulczyn (Hultschin) 19 marca, 10 wrześ., 12 listop. kr.
 Katowice (Kattowitz) 23 stycz., 13 marca, 8 maja, 24 lipca, 18 wrześ., 13 listopada b, k.
 Kietrz (Katscher) 11 marca, 21 października, 16 grudnia kr, b.
 Kluczborek (Kreuzburg) 25 lut. kr, b, 15 kwiet., 14 maja, 10 czerw. b, k, 26 sierp., 26 listop. kr, b.
 Koziąszyja (Ziegenhals) 7 maja, 3 wrześ., 5 listop. kr, b.
 Koźle (Kosel) 25 lut. b, k, 29 kwiet. kr, b, 17 czerw. b, k, 2 wrześ., 11 listopada kr, b.
 Krapkowice (Krappitz) 12 lut. kr, b, 4 marca, 15 kwiet. b, k, 18 czerw. kr, b, 22 lipca b, k, 17 września kr, b, 28 paźdz. b, k.
 Królewska Huta (Königshütte) 12 marca, 18 czerw. kr, b, 24 wrześ. b, k, 10 grudnia kr, b.
 Krzanowice (Kranowitz) 15 kwiet., 1 lipca, 30 wrześ., 4 listop. kr, b.
 Kupp 28 maja, 29 paźdz. b, k.
 Leśnica (Leschnitz) 12 marca b, k, 7 maja, 20 sierpnia, 4 listop. kr, b, 3 grudnia b, k.
 Lubliniec (Lublinitz) 1 kwiet. kr, b, 6 maja, 17 czerw. b, k, 16 wrześ., 18 listopada kr, b.
 Miasteczko (Kieferstädtel) 2 kwiet. b, k, 14 maja, 2 lipca, 5 listopada kr, b, 24 grudnia b, k.
 Mikołów (Nikolai) 9 stycz., 13 lut. b, k, 13 marca kr, 10 kw., 15 maja, 3 lipca b, k, 24 lipca kr, 14 sierp., 9 paźdz., 6 listop. b, k, 13 list. kr.

Mysłowice (Myslowitz) 5 marca kr, b, 15 kwiet., 24 czerwca, 26 sierpn., 7 paźdz. b, k, 12 listopada kr, b.
 Niemodlin (Falkenberg O.-S.) 13 marca, 29 maja, 28 sier., 30 paź. kr, b.
 Nysa (Neisse) 15 stycz. (3) kr, 18 stycz., 15 marca b, k, 9 kwiet. (3) kr, 12 kwiet. b, k, 16 lipca (3) kr, 19 lipca b, k, 15 paźdz. (3) kr, 18 października b, k.
 Odmuchów (Ottmachau) 29 kwiet., 9 wrześ., 2 grud. kr.
 Oleśno (Rosenberg) 8 stycz., 13 lut., 12 marca, 21 maja b, k, 28 maja kr, 20 sierpn. b, k, 27 sierpn. kr, 17 wrześ., 5 listopada b, k, 13 listopada kr.
 Opawa (Troppowitz) 11 marca, 27 maja, 30 września kr.
 Opole (Oppeln) 21 stycz. b, k, 11 marca kr, b, 6 maja b, k, 24 czerw. kr, b, 12 sierpnia b, k, 23 wrześ. kr, b, 21 paźdz., 25 listopada b, k.
 Paczków (Patschkau) 20 maja, 26 sierpn., 11 listopada kr.
 Pilchowice (Pilchowitz) 13 lutego b, k, 8 maja, 21 sierpn., 23 paźdz. kr, b.
 Pokój (Karlsruhe) 25 lut. b, k, 29 kwiet., 16 wrześ. kr, b, 4 list. b, k.
 Proszków (Proskau) 6 marca, 5 czerw., 21 sierpn., 9 paźdz. kr, b.
 Prudnik (Neustadt O.-S.) 18 marca, 16 wrześ., 4 listop. kr.
 Pszczyna (Pless) 22 stycz., 19 lutego b, k, 20 lutego kr, 14 maja, 25 czerwca b, k, 26 czerwca kr, 10 wrześ. b, k, 11 września kr.
 Pyskowie (Peiskretscham) 8 kwiet. kr, b, 3 czerw. b, k, 26 sierpnia, 28 paźdz. kr, b, 30 grud. b, k.
 Racibórz (Ratibor) 14 stycz. b, k, 13 lut. nasiona, 8 kwiet. kr, b, 6 czerw. w, 8 lip. b, k, 26 sierpn. kr, b, 11 wrześ. nasiona, 18 listop. kr, b.
 Rybnik 18 lutego b, k, 15 kwiet. kr, b, 27 maja b, k, 5 sierpn. kr, b, 7 paźdz. b, k, 2 grud. kr, b.
 Ścinawa (Steinaw O.-S.) 9 stycz. b, k, 20 lut. kr, b, 27 marca, 15 maja, 3 lipca b, k, 25 wrześ., 13 list. kr, b.
 Stare Budkowie (Alt Budkowitz) 20 maja, 28 paźdz. b, k.
 Strzelce Małe (Klein Strehlitz) 8 kwiet. kr, b, 10 czerw. b, k, 5 sierpn., 7 paźdz. kr, b.
 Strzelce Wielkie (Gr. Strehlitz) 15 stycz. kr, b, 19 marca, 14 maja b,

k, 9 lipca kr, b, 27 sierpn. b, k, 15 paźdz. kr, b, 10 grud. b, k.
 Sudzice (Zauditz) 20 maja, 23 wrześn., 11 listop. kr, b.
 Święta Anna (Annaberg) 13 maja, 16 września kr, b.
 Szurgoszcz (Schurgast) 20 lutego, 19 czerwca, 25 wrześ., 4 grud. kr, b.
 Tarnowskie Góry (Tarnowitz) 15 stycz. b, k, 11 marca kr, 19 mar., 21 maja, 16 lip. b, k, 9 wrześ. kr, 10 wrz. b, k, 11 list. kr, 12 list. b, k.
 Toszek (Tost) 4 lut. b, k, 6 maja, 5 sierpn., 21 paźdz. kr, b, 2 grud. b, k.
 Ujazd (Ujest) 5 lutego b, k, 30 kwiet. kr, b, 25 czerw. b, k, 3 wrześ. kr, b, 22 paźdz. b, k, 17 grud. kr, b.
 Wielowieś (Langendorf) 12 marca kr, b, 18 czerw. b, k, 20 sierpn., 5 listopada kr, b.
 Władzin (Bladen) 4 marca, 4 czerw., 24 wrześ., 10 grud. kr.
 Wodzisław (Loslau) 11 marca b, k, 12 marca kr, 20 maja, 22 lipca, 16 wrześ. b, k, 17 wrześ. kr, 9 grud. b, k, 10 grud. kr.
 Wolczyn (Konstadt) 18 lutego b, k, 8 kwietnia kr, b, 13 maja b, k, 8 lipca kr, b, 5 sierpn. b, k, 7 paźdz. kr, b, 11 listopada b, k.
 Woźniki (Woischnik) 4 marca, 27 maja, 14 paźdz., 16 grud. kr, b.
 Żory (Sohrau O.-S.) 5 lut., 2 kw. b, k, 3 kw. kr, 7 maja b, k, 18 czerw. kr, b, 6 sierpn., 17 wrz. b, k, 18 wrz. kr, 10 grud. b, k, 11 grud. kr.

W obwodzie rejencyi Wrocławskiej.

Bierutów (Bernstadt) 11 marca b, k, 6 maja kr, b, k, 24 czerw., 19 sierpn. b, k, 23 wrz., 25 list. kr, b, k.
 Borowo (Bohrau) 7 kw., 6 paźdz. kr.
 Bralin 26 marca, 23 lipca, 29 października kr, b.
 Brzeg (Brieg) 11 lutego, 18 marca, 20 maja b, 21 maja kr, 22 lipca, 9 wrześ. b, 10 wrześ. kr, 28 paźdz., 2 grudnia b, 3 grudnia kr.
 Czernia (Tschirnau) 22 kwiet., 12 sierpn., 21 paźdz. kr, b.
 Duszniki (Charlottenbrunn) 17 marca, 28 kwiet., 13 paźdz., 2 grud. kr.
 Dyhernfurt 22 kwietnia, 26 sierpn., 28 października kr.
 Frankenstein 12 marca, 14 paźdz. b, g, (z wyjątkiem porcelany).

Friedland 26 lut., 28 maja, 27 sierp.,
22 października (2) kr.
Góra (Guhrau) 12 marca kr, b, 11
czerw. b, 13 sierp., 22 paźdz. kr, b.
Goschütz 10 kwietnia, 8 paźdz. b.
Hradek (Wünschelburg) 28 kwiet.,
22 wrześ., 24 listop. kr.
Habelschwerdt 31 marca kr, 3 maja
b, 6 paźdz. kr.
Juliusburg 21 stycz., 8 kwiet. kr, b,
10 czer. b, 26 sier., 28 paźdz. kr, b.
Kąty (Kanth) 1 kw., 2 wrześ. (2) kr.
Karłowice (Karlsmarkt) 14 maja, 3
września kr, b.
Kłodzko (Glatz) 13 marca, 6 list. b.
Köben 4 marca, 20 maja, 12 sierp.,
4 listopada kr, b.
Kostenblut 18 marca, 23 wrz. kr, g.
Landek 7 kwietnia, 20 paźdz. (2) kr.
Lewin 25 mar., 14 lip., 13 paźdz. kr.
Leszno (Lissa) 17 kw., 9 paźdz. kr.
Löwen 4 marca kr, b, k, 27 maja
b, k, 15 lipca kr, b, k, 26 sierp.
b, k, 7 paźdz., 9 grud. kr, b, k.
Miedzybór (Neu Mittelwalde) 11 lu-
tego, 15 kwiet. kr, b, 3 czerw.
b, 14 paźdz. kr, b, 16 grudnia b.
Milcz (Militsch) 13 lut., 3 kwiet. kr,
b, 29 maja, 7 sierp. b, 9 paź. kr, b.
Mittelwalde 28 kwiet., 13 paźdz. kr.
Namysłów (Namslau) 12 marca, 7
maja b, 8 maja kr, 18 czerw., 20
sierp. b, 21 sierp. kr, 22 paźdz.
b, 23 paźdz. kr.
Neumarkt 9 kwietnia, 8 paźdz. (2) kr.
Neurode 31 marca (2) kr, 1 kwiet.,
8 lipca b, k, 6 paźdz. (2) kr, 7
października b, k. W każdy czwar-
tek targ na płótno.
Niemcz (Nimptsch) 31 marca kr, 2
kwiet. b, 14 lipca kr, 16 lipca b,
13 paźdz. kr, 15 paźdz. b.
Ober-Frauenwaldau 26 marca, 16
sierpnia kr, b.
Olawa (Ohlau) 13 lut., 3 kwiet., 12
czerw. b, 15 wrześ. (2) kr, 16 wrześ.
b, 15 grud. (2) kr, 16 grudnia b.
Oleśnica (Oels) 4 lutego b, 27 maja
kr, b, 1 lipca b, 2 wrześ., 4 li-
stopada kr, b.
Pruśnica (Prausnitz) 6 marca b, 24
kwiet. kr, b, 5 czer. b, 14 sierp.,
25 wrześ., 13 listopada kr, b.
Psiepole (Hundsfeld) 13 maja kr, 14
maja b.
Reichenbach 8 stycz. b, 7 kw. (2) kr,

16 kwiet. b, 7 lipca (2) kr, 16 lipca
b, 6 paźdz. (2) kr, 15 paźdz. b.
Reichenstein 14 kwiet., 29 wrz. kr.
Reinerz 19 maja, 1 września kr.
Rudy (Raudten) 30 stycz. b, 3 kw.,
3 lipca, 4 wrześ., 13 listop. kr, b.
Rychtal (Reichtal) 6 lut., 17 kwiet.
kr, b, 5 czer. b, 4 wrz., 30 paź. kr, b.
Ścinawa (Steinau) 1 kwiet., 30 wrz.,
11 listop. (2) kr, (1) b.
Sobótka (Zobten) 5 maja, 25 sierp.,
27 października kr.
Stramburek (Trachenberg) 12 lut.,
7 maja kr, b, 2 lipca b, 1 paźdz.
kr, b, 26 listopada b.
Stróża (Stroppen) 23 stycz., 17 kwiet.
kr, b, 10 lipca b, 28 sierp., 16
paźdz. kr. b.
Strzelin (Strehlen) 1 kwiet. b, 6
maja kr, 7 maja b, 27 czerwca w,
23 lipca b, 26 września w, 7 paźdz.
kr, 8 października b.
Strzygów (Striegau) 25 lut., 6 maja,
26 sierp., 4 listop. b.
Świdnica (Schweidnitz) 19 lutego,
28 maja, 22 paźdz. b.
Syców (Gross Wartenberg) 14 stycz.
b, 4 marca kr, b, 1 kwiet. b, 29
kwiet. kr, b, 17 czerw., 29 lipca
b, 16 wrześ., 18 listop. kr, b.
Trzebnica (Trebnitz) 12 mar., 11 czer.,
20 sierp., 22 paź. kr, b, 3 grud. b.
Twardogóra (Festenberg) 28 stycz.
kr, b, 27 marca b, 15 maja kr, b,
12 czerw. b, 4 wrześ. kr, b, 30
paźdz. b, 9 grudnia kr, b.
Uras (Auras) 24 lutego, 26 maja,
25 sierpnia, 24 listopada kr.
Wąsosz (Herrnstadt) 8 kwiet., 8 li-
pca, 7 paźdz., 9 grud. kr, b.
Więzów (Wansen) 11 marca, 14 ma-
ja, 26 sierp., 9 grud. kr, b.
Winzig 11 marca, 10 czerwca kr,
b, 5 sierp. b, 16 wrześ., 2 gr. kr, b.
Wołów (Wohlau) 14 stycz. b, 29
kwiet., 19 sierp., 4 listopada kr, b.
Wrocław (Breslau) 3 marca (4) g,
(1) sk, 13 czerwca (2) w, 23 czerw.,
1 wrześ. sk, 8 wrześ. (4) g, 17 list.
sk, 8 grud. (2) len (w pierwszy
dzień śląski, drugi obcy len).
Główny targ na bydło co środę,
zwyczajny targ co poniedziałek.
W pierwszy piątek każdego mie-
siąca targ na bydło i konie. Przy-
pada w pierwszy piątek miesiąca

święto, odbywa się targ w piątek następujący.

Ziębica (Münsterberg) 8 marca b, 5 maja (2) kr, g, 17 maja, 23 sierp. b, 20 paźdz. (2) kr, g, 25 paźdz. b. Żuława (Sulau) 18 lut., 29 kwiet., 3 czer., 19 sier., 7 paź., 25 list. kr, b.

W obwodzie rejencyj Lignickiej.

Bolesławów (Bunzlau) 11 marca kr, 12 marca b, k, 6 maja kr, 7 maja b, k, 19 sierpnia kr, 20 sierp. b, k, 11 listop. kr, 12 listopada b, k. Bolkenhain 6 stycz., 7 kwiet. kr, 8 kwiet. b, k, św, 5 maja kr, 6 maja b, k, św, 7 lip. kr, 8 lip. b, k, św, 13 paźdz. kr, 14 paźdz. b, k, św. Bukowa (Lüben) 9 kwiet., 9 lipca, 3 wrześ., 12 listop. kr. Bytom (Beuthen a. O.) 5 marca, 25 czerw., 27 sierp., 12 listop. kr. b, k. Cybella (Nieder-Zibelle) 13 maja, 14 paźdz. kr, b, św. Dębice (Daubitz) 4 marca, 1 lipca, 7 paźdz. kr, b. Dzierżawa (Diehsa) 25 marca, 8 lipca, 9 września, 2 grud. kr, b, k. Freiwalldau 10 marca, 11 sierp. kr. Friedeberg 10 marca kr, 11 marca kr, b, k, św, 21 lip. kr, 22 lip. kr, b, k, św, 1 wrz. kr, 2 wrz. kr, b, k, św, 20 paź. kr, 21 paź. kr, b, k, św. Głogów (Glogau) 6 maja, 19 sierp., 25 listop. (2) kr. Goldberg 13 stycz., 7 kwiet., 7 lipca, 20 paźdz. kr. Greiffenberg 3 lut. kr, 4 lut. kr, b, k, św, 2 maj. kr, 3 maj. kr, b, k, św, 8 wrz. kr, 9 wrz. kr, b, k, św, 10 listop. kr, 11 listop. kr, b, k, św. Halbau 13 marca, 20 czer. kr, b, 15 sier. b, 26 wrześ. kr, b, 17 grud. kr. Haynau 16 stycz., 8 maja, 14 sierp., 23 paźdz. kr, b, k. Hohenbocka 11 marca, 29 lipca b, k, św. Jaworze (Jauer) 11 marca kr, 12 marca kr, b, k, źr, 17 czerwca kr, 18 czerwca kr, b, k, źr, 23 wrz. kr, 24 wrześ. kr, b, k, źr, 25 listop. kr, 26 listop. kr, b, k, źr. Jeleniogóra (Hirschberg) 6 marca b, k, św, 5 maja kr, 6 maja kr, b, k, św, 12 czer. b, k, św, 25 sier. kr, 26 sier. kr, b, k, św, 2 paź. b, k, św, 3 listop. kr, 4 list. kr, b, k, św.

Kontopp 24 kwiet., 18 wrześ., 27 listopada kr, b, k.

Kotzenau 17 marca, 18 sierp., 17 listopada kr, b, k, osły. św, ow, kozy, króliki, drób.

Koźuchów (Freystadt) 11 lut. kr, k, 12 lut. kr, b, 20 maja kr, k, 21 maj. kr, b, 7 paź. kr, k, 8 paź. kr, b.

Kuttlau 3 kwiet., 3 lipca, 15 paźdz. kr, b, k.

Łańcut (Landeshut) 14 kwiet. kr, 15 kwietnia kr, b, k, 1 lipca, 2 wrz. b, k, 3 list. kr, 4 list. kr, b, k.

Leipaer Haidehaus 5 maj., 20 paź. kr.

Libawa (Liebau) 5 maja, 11 sierp., 10 listop. (2) kr.

Liebenthal 13 stycz. (2) goł, 21 kw., 14 lipca, 27 października (2) kr.

Lignica (Lignitz) 3 lut. (3) kr, 4 lut. b, k, źr, św, 5 maja (3) kr, 6 maja b, k, źr, św, 4 sierp. (3) kr, 5 sierp. b, k, źr, św, 3 listopada (3) kr, 4 listopada b, k, źr, św.

Lohsa 19 lut., 13 sier., 12 list. kr, b, św.

Lorenzdorf-Schöndorf 4 marca, 12 sierpnia, 4 listopada kr.

Löwenberg 27 stycz. kr, 28 stycz. kr, b, k, św, 10 lut. goł, 19 maja kr, 20 maja kr, b, k, św, 15 lipca b, k, św, 13 paźdz. kr, 14 paźdz. kr, b, k, św.

Luban (Lauban) 3 lut. (2) kr, 5 lut. kr, b, k, 19 marca b, k, 2 czer. (2) kr, 4 czer. kr, b, k, 25 sier. (2) kr, 27 sierp. kr, b, k, 5 listop. b, k.

Marklissa 24 lut. kr, 25 lut. b, k, źr, św, 30 czer. kr, 1 lipca b, k, źr, św, 6 paź. kr, 7 paź. b, k, źr, św.

Musaków (Muskau) 11 marca, 10 czerwca, 16 wrześ. kr, b, k, źr, św. 18 grud. kr.

Miedziana Góra (Kupferberg) 22 kwiet., 24 czerwca, 19 sierp., 21 paźdz. kr, b, k.

Naumburg n. Bob. 11 marca kr, b, 29 kw. b, 10 czer. kr, b, 26 lipca b, 26 sier., 21 paźdz. kr, b, 20 grud. kr.

Naumburg n. Kw. 7 stycz. goł, 18 marca, 29 kwiet., 12 sierp., 7 października, 9 grud. kr.

Neusalz n. O. 22 kwiet. kr, b, k, św, 23 kwiet. kr, 12 sierp. kr, b, k, św, 13 sierp. kr, 4 listopada kr, b, k, św, 5 listop. kr.

Nieder-Rudelsdorf 19 maja, 7 lip. kr.

Nowemiasto (Neustädtel) 3 kwiet., 4 wrześ., 23 paźdz. kr.

Parchwice (Parchwitz) 17 lut., 28 kwiet., 6 paźdz., 8 grud. kr.
 Podróże 2 kwiet., 4 czerwca, 6 sierp., 21 paźdz. b.
 Polkowice 10 lut., 5 maja, 7 lipca, 8 wrześ., 10 listop. kr, b, k.
 Przemysłów (Primkenau) 8 marca b, k, 10 marca kr, 17 maja, 5 lip. b, k, 7 lipca kr, 6 wrześ. b, k, 8 wrześ. kr, 8 listop. b, k, 10 list. kr.
 Przewóz (Priebus) 25 lut., 29 kwiet. kr, b, 26 lip. b, 2 wrz., 2 gr. kr. b.
 Quaritz 11 marca, 4 listop. kr.
 Radmeritz 21 kwiet., 20 paźdz. kr.
 Reichenbach w Ł. 3 mar., 30 czerw., 1 wrześ., 10 listop. kr.
 Reichwalde 25 lut., 17 czerw., 28 października kr, b.
 Rothenburg w Ł. 24 lutego, 13 maja, 17 listopada kr.
 Rothenburg n. O. 26 lutego, 4 czerw., 17 wrześ., 17 grud. kr.
 Rothwasser 14 marca, 25 kw., 8 sierp., 10 paźdz. kr, b, k.
 Rudelstadt 29 kwiet., 27 maja, 29 lipca, 30 wrześ. kr, b, k.
 Ruhland 3 stycz., 7 lutego św, 25 lutego b, św, 26 lutego kr, 7 marca, 4 kwiet. św, 22 kwiet. b, św, 23 kwiet. kr, 2 maja, 6 czerwca, 4 lipca, 8 sierp. św, 23 sierp. b, św, 25 sierp. kr, 5 wrześ., 3 paźdz. św, 25 paźdz. b, św, 27 paźdz. kr, 7 listop., 5 grud. św, 17 grud. kr.
 Schleife 14 marca, 9 lipca b, k.
 Schmiedeberg 4 marca kr, 5 marca kr, b, k, św, 3 czer. kr, 4 czer. kr, b, k, św, 16 wrz. kr, 17 wrz. kr, b, k, św, 25 list. kr, 26 list. kr, b, k, św.
 Schömburg 21 kwiet., 21 lipca, 13 paźdz. (2) kr.
 Schönau 7 kwiet. kr, 8 kwiet. kr, b, k, św, ow, kozy, 7 lipca kr, 8 lipca kr, b, k, św, ow, kozy, 6 paźdz. kr, 7 paźdz. kr, b, k, św, ow, kozy, 1 grud. kr, 2 grud. kr, b, k, św, ow, kozy.
 Schönberg 7 kw., 15 wrz., 3 list. kr.
 Seidenberg 14 kwiet., 30 czerwca, 22 wrześ., 8 grud. kr.
 Sława (Schlawia) 3 marca, 5 maja, 1 wrześ., 10 listop. kr, b, k, św.
 Szprotawa (Sprottau) 10 marca, 5 maja, 27 paźdz. kr.
 Wahlstatt 30 marca kr.
 Warmbrunn 16 marca kr.

Wiednitz 30 kwiet., 6 sier., 8 października kr, b, św.
 Wigandsthal 28 kwietnia, 7 lipca, 22 września (2) kr.
 Wittichenau 28 stycz., 4 marca b, k, św, 18 marca kr, b, k, św, 1 kw., 29 kwiet. b, k, św, 13 maja kr, b, k, św, 3 czer., 1 lipca b, k, św, 5 sier. kr, b, k, św, 2 wrz. b, k, św, 13 paźdz. kr, b, k, św, 4 list., 25 list. b, k, św, 16 grud. kr, b, k, św.
 Wleń (Lähn) 22 stycz. kr, goł, 16 kw. kr, b, k, św, 9 lip., 29 paź. kr.
 Wojerzec (Hoyerswerda) 10 stycz., 24 stycz. św, 3 lutego kr, b, św, 21 lut., 14 marca św, 28 mar. b, św, 11 kwiet. św, 21 kwiet. kr, b, św, 9 maja św, 30 maja b, św, 7 czerw. w, 13 czerwca, 27 czerwca św, 18 lipca b, św, 1 sierp., 29 sierp. św, 27 wrześ. w, 29 wrześ. kr, b, św, 17 paźdz. św, 31 paźdz. b, św, 21 list. św, 13 gr. kr, b, św.
 Zabor (Saabor) 10 kwiet., 3 lipca, 25 wrześ., 4 grud. kr.
 Zgorzelice (Görlitz) 10 lut. (4) kr, (5) g, 11 lut., 11 marca b, k, św, źr, ow, 26 maja (4) kr, (5) g, 27 maja b, k, św, źr, ow, 18 sierp. (4) kr, (5) g, 19 sierp., 11 listopada b, k, św, źr, ow.
 Zielona Góra (Grünberg) 7 stycz. b, k, św, 3 lut., 3 marca św, 1 kwiet. kr, b, k, św, 14 maja b, k, św, 2 czer., 7 lip. św, 29 lip. kr, b, k, św, 1 wrz. św, 30 wrz. kr, b, k, św, 3 listop., 8 grud. św.
 Żegan (Sagan) 4 mar. kr, b, 5 mar. kr, 6 maj. kr, b, 7 maj. kr, 5 sier. kr, b, 6 sier. kr, 7 paź. kr, b, 8 paź. kr.

II. W WKS. POZNAŃSKIEM.

W obwodzie rejencji Poznańskiej.

Altloster 18 marca, 10 czerwca, 21 paźdz. b.
 Babimost (Bomst) 27 marca, 8 maja, 9 paźdz. 18 grud. kr, b, k.
 Bledzewo (Blesen) 5 marca, 9 lipca, 5 listop. kr, b, k.
 Bnin 11 lutego, 30 kwiet., 26 sierp., 12 listop. kr, b, k.
 Bojanowo 1 kwiet., 1 lipca, 9 paźdz., 16 grud. kr, b, k, św.
 Borek 12 marca, 30 lipca, 8 paźdz., 10 grud. kr, b, k.

Brójce (Brätz) 4 lut., 1 kwiet., 24
czerwca, 11 listop. kr, b, k, św.
Buk 15 kwietnia, 8 lipca, 16 wrześ.,
11 listop. kr, b, k.
Czempin 8 kwiet., 24 czerwca, 30
wrześ., 2 grud. kr, b, k, św.
Dobrzyca (Dobberschütz) 19 lut. kr,
b, k, 16 kwiet. b, k, 18 czer., 20
sier., 29 paź. kr, b, k, 17 grud. b, k.
Dolsk 18 marca, 26 czerwca, 16 wrz.,
20 listop. kr, b, k.
Dubin 18 marca, 20 maja, 15 paźdz.,
4 grud. kr, b, k, św.
Górka Miejska (Görchen) 4 marca,
6 maja, 23 wrz., 11 list. kr, b, k, św.
Gostyń 6 marca, 10 lipca, 25 wrześ.,
11 grud. kr, b, k, św, ow.
Grabów 12 marca, 24 czerw., 27
sierp., 2 grud. kr, b, k.
Grodzisk (Grätz) 11 marca, 6 maja,
26 sierp., 14 paźdz. kr, b, k.
Jaraczewo 27 lut., 5 czerw., 1 paźdz.,
4 grud. kr, b, k.
Jarocin 22 stycz., 7 maja, 27 sierp.,
26 listop. kr, b, k, św.
Jutrosin 2 kwiet., 28 maja, 28 sierp.,
5 listop. kr, b, św.
Kamionna (Kähme) 5 marca, 2 kw.,
21 maja, 10 wrześ. kr, b, k, św.
Kargowa (Unruhstadt) 12 marca, 25
czerwca, 1 paźdz., 3 grud. kr, b, k.
Kębłowa (Kiebel) 1 kwiet., 3 czerw.,
5 sierp., 11 listop. kr, b.
Kępno (Kempen) 10 stycz. b, 12 lut.
kr, b, k, 21 lut., 14 marca b, 16
kwiet. kr, b, k, 25 kw., 16 maja, 20
czerw., 18 lip. b, 6 sier. kr, b, k,
22 sier., 19 wrz., 10 paźdz. b, 12 list.
kr, b, k, 21 listop. 19 grud. b.
Kobylagóra (Haideberg) 19 marca,
4 czer., 3 wrześ., 10 grud. kr, b, k.
Kobylin 25 lutego, 27 maja, 16 wrześ.,
2 grud. kr, b, k.
Kopanica (Kopnitz) 6 lut., 17 kwiet.,
7 sierpnia, 30 paźdz. kr, b, k.
Kostrzyn 14 stycz., 15 kwiet., 15 lip-
ca, 14 paźdz. kr, b.
Kościan (Kosten) 27 lut., 5 czerw.,
4 wrześ., 27 listopada kr, b, k, św.
Kozmin 23 stycz. kr, b, k, 13 marca,
29 maja b, k, 28 sierp. kr, b, k,
9 paźdz., 27 listop. b, k.
Kórnik 3 kwietnia, 3 lipca, 9 paźdz.,
18 grud. kr, b, k.
Krobia 11 lutego, 17 kwiet., 2 wrześ-
nia, 4 listop. kr, b, k.

Krotoszyn 8 kwiet., 8 lipca, 7 paźdz.,
9 grud. kr, b, k.
Krzywiń 22 stycz., 30 kwiet., 25 czer.,
29 paźdz. kr, b, k, św.
Książ 11 marca, 27 maja, 11 wrześ.,
2 grud. kr, b, k.
Leszno (Lissa) 2 kwiet., 9 lipca, 15
paźdz., 3 grud. kr, b, k, św.
Lwówek (Neustadt b. Pinne) 27 lut.,
7 maja, 19 sierp., 2 grud. kr, b, k.
Międzychód (Birnbau) 25 lut., 18
marca b, k, 24 czer. kr, b, k, 2 wrz.,
28 paźdz. b, k, 9 grud. kr, b, k.
Międzyrzecz (Meseritz) 4 marca, 8
lip., 21 paź., 25 list. kr, b, k, św.
Mieszków 12 marca, 25 czerwca, 24
wrześ., 17 grud. kr, b, k, św, kozy.
Miłosław 18 marca, 19 czerwca, 18
wrześ., 27 listop. kr, b.
Mixtat 7 stycz., 18 marca, 5 sierp.,
21 paźdz. kr, b, k.
Mosina 18 lutego, 29 maja, 19 sierp.,
4 listop. kr, b, k.
Murowana Goślina 25 lut., 20 maja,
21 paźdz., 16 grud. kr, b, k.
Nowy Tomyśl (Neutomischel) 6 mar-
ca, 29 maja, 25 wrześ. kr, b, k,
26 wrześ. chmiel, 4 grud. kr, b, k.
Nowemiaszt (Neustadt a. d. W.) 13
marca, 19 czerwca, 25 wrześ., 11
grud. kr, b, k, św, ow, kozy.
Oborniki 4 marca, 3 czerwca, 26
sierp., 4 listop. kr, b, k.
Obrzycko 5 marca, 27 sierp., 29 paź-
dziernika, 17 grudnia kr, b.
Odolanów (Adelnau) 6 lut., 24 kw.,
13 sierp., 18 grud. kr, b, k, św.
Opalenica 4 marca kr, b, k, 3 czerw.,
2 wrześ. b, k, 9 grud. kr, b, k.
Osieczno (Storchnest) 11 marca, 10
czer., 9 wrz., 4 grud. kr, b, k, św.
Ostroróg (Scharfenort) 20 lut., 8 ma-
ja, 7 sierp., 6 listop. kr, b, k.
Ostrzeszów (Schildberg) 13 marca,
19 czer., 18 wrześ., 4 grud. kr, b, k.
Ostrowo 21 stycz. b, 11 marca kr,
b, 8 kwiet. b, 6 maja kr, b, 27
maja, 22 lip. b, 26 sier. kr, b, 23
wrz. b, 25 list. kr, b, 30 grud. b.
Piaski (Sandberg) 19 lut., 21 maja,
20 sierp., 12 listop. kr, b.
Pleszew 6 lut. kr, b, 13 marca, 15
maja, 21 sierpnia, 9 paźdz. b, 18
grudnia kr, b.
Pniewy (Pinne) 27 marca, 27 maja,
14 sierp., 16 grud. kr, b, k.

Pobiedziska (Pudewitz) 12 marca, 4 czerwca, 3 wrześ., 17 grud. kr, b, k.
 Podzamcze (Wilhelmsbrück) 11 lut., 6 maja, 26 sierp., 11 list. kr, b, k.
 Pogorzela 5 marca, 7 maja, 24 wrz., 26 listop. kr, b, k.
 Poniec (Punitz) 13 lut., 24 lipca, 11 wrześ., 13 listop. kr, b, k, św.
 Poznań 7 marca b, 20 czerwca b, k, 27 czerwca, 5 wrześ., 28 listop. b, 14 grud. (11) targ gwiazdek, Targi na bydło dnia 3, 6, 8, 10, 13, 15, 17, 20, 22, 24, 27, 29, 31 stycz., 3, 5, 7, 10, 12, 14, 17, 19, 21, 24, 26, 28 lutego, 3, 5, 7, 10, 12, 14, 17, 19, 26, 28, 31 marca; 2, 4, 7, 9, 11, 14, 16, 18, 21, 23, 25, 28, 30 kwiet.; 2, 5, 7, 9, 14, 16, 19, 21, 23, 26, 28, 30 maja; 2, 4, 6, 9, 11, 13, 16, 18, 20, 23, 25, 27, 30 czerwca; 2, 4, 7, 9, 11, 14, 16, 18, 21, 23, 25, 28, 30 lipca; 1, 4, 6, 8, 11, 13, 18, 20, 22, 25, 27, 29 sierp.; 1, 3, 5, 8, 10, 12, 15, 17, 19, 22, 24, 26, 29 wrześ.; 1, 3, 6, 8, 10, 13, 15, 17, 20, 22, 24, 27, 29, 31 paźdz.; 3, 5, 7, 10, 12, 14, 17, 21, 24, 26, 28 listop.; 3, 5, 8, 10, 12, 15, 17, 19, 22, 24, 29, 31 grudnia.
 Pszczew (Betsche) 30 stycz., 15 maja, 30 wrześ., 27 listop. kr, b, św.
 Rakoniewice (Rakwitz) 25 lutego, 29 kwiet., 11 wrześ., 2 grud. kr, b, k.
 Raszków 27 marca, 5 czerwca, 4 wrześ., 30 paźdz. kr, b, k, św.
 Rawicz 6 lutego b, k, św, 10 kwiet., 17 lipca, 8 paźdz. kr, b, k, św, 6 list. b, k, św, 10 grud. kr, b, k, św.
 Rogoźno (Rogasen) 18 lut. kr, b, k, 11 kwiet. b, k, 10 czerw., 2 wrześ. kr, b, k, 7 list. b, k, 23 grud. kr, b, k.
 Rostarzewo (Rothenburg) 11 lutego, 1 lipca, 9 wrześ., 25 listop. kr, b, k.
 Ryczywół (Ritschenwalde) 13 marca, 18 czerw., 24 wrz., 10 grud. kr, b, k.
 Sarnowa 4 lut., 29 kw., 26 sierp., 18 listop. kr, b, k, św.
 Sieraków (Zirke) 13 marca, 19 czerw., 18 wrześ., 13 listop. kr, b, k.
 Skwierzyna (Schwerin a. W.) 3 kw., 29 maja, 21 sierp., 20 list. kr, b, k.
 Śmigiel 16 kwiet., 18 czerwca, 24 wrześ., 26 listop. kr, b, k.
 Śrem 4 marca, 3 czerwca, 23 wrześ., 16 grud. kr, b, k.
 Środa 11 marca, 17 czerw., 16 wrześ., 9 grud. kr, b.

Stęszewo 25 lutego, 27 maja, 12 sierp., 18 listop. kr, b, k.
 Sulmierzyce 20 lutego, 10 czerwca, 21 sierp., 13 listop. kr, b, k, św.
 Swarzędz (Schwersenz) 18 marca, 3 lip., 30 wrześ., 13 list. kr, b, k, św.
 Świecichowa (Schwetzkau) 13 maja, 11 listop. kr, b, św.
 Szamotuły (Samter) 12 marca, 15 lipca, 7 paźdz., 26 listop. kr, b, k.
 Szlichtyngowa (Schlichtingsheim) 12 lutego, 30 kwiet., 27 sierp., 26 listop. kr, b, k, św.
 Trzciel (Tirschtiegel) 11 marca, 6 maja, 23 wrześ., 4 list. kr, b, k, św.
 Wielichowo 30 stycz., 13 maja, 21 sierp., 13 listop. kr, b, k, św, kozy.
 Wolsztyn 14 lut. b, 4 marca kr, b, zb, 25 kwiet., 20 czerwca b, 12 sierp. kr, b, zb, 5 wrześ. b, 7 paź., 18 listop. kr, b, zb.
 Wronki 6 marca, 17 lipca, 30 paźdz., 18 grud. kr, b, k.
 Września 8 kwiet., 8 lipca, 7 paźdz., 2 grudnia kr, b.
 Wschowa (Fraustadt) 13 marca, 29 maj., 25 wrz., 27 list. (2) kr, b, k, św.
 Zaniemyśl (Santomischel) 21 stycz., 6 maja, 5 sierp., 21 paźdz. kr, b.
 Zbąszyń (Bentschen) 13 marca kr, b, k, św, 8 kwiet. (5) k, 19 czerw. kr, b, k, św, 26 sierp. (3) k, 4 wrz., 6 listop. kr, b, k, św, 11 list. (3) k.
 Zduny 6 marca, 28 maja, 18 wrześ., 3 grudnia kr, b, k.
 Żerków 4 marca, 10 czerw., 9 wrześ., 16 grud. kr, b, k, św, ow.

W obwodzie rejencji Bydgoskiej.

Barcin 11 lutego b, k, 17 kwiet., 1 lipca, 28 sierp., 29 paźdz. kr, b, k, 27 listop. b, k.
 Białośliwie (Weissenhöhe) 18 marca, 24 czerw., 8 paźdz., 11 gr. kr, b, k.
 Budzyń 8 marca, 17 czerw., 9 wrz., 9 grud. kr, b, k.
 Bydgoszcz (Bromberg) 11 marca, 8 lipca, 23 wrześ., 25 listop. (5) kr, (2) k. Co środę i sobotę każdego tygodnia targ bydłocy na miejskiem targowisku. W razie święta w dniu poprzednim.
 Chodzież (Kolmar i. P.) 21 lut. b, k, 2 kwiet., 25 czerwca kr, b, k, 26 wrześ. b, k, 29 paźdz., 10 grudnia kr, b, k.

Czarnków 21 stycz. b, k, 25 lut. kr, b, k, 15 kw. b, k, 20 maja kr, b, k, 22 lip. b, k, 16 wrz. kr, b, k, 28 paźdz. b, k, 2 grud. kr, b, k.
 Czarniejewo (Schwarzenau) 25 lut., 20 maja, 26 sierp., 25 list. kr, b, k.
 Fordon 4 marca, 5 sierp., 4 list. kr.
 Gąsawa 30 stycz., 13 listopada kr.
 Gembice 4 marca, 6 maja, 19 sierp., 2 grud. kr, b, k.
 Gniewkowo (Argenau) 4 marca, 10 czerwca, 23 wrześ., 2 grud. kr, b.
 Gniezno (Gnesen) 12 lut. (2) kr, b, k, 12 marca b, 16 kw. (6) kr, b, k, 4 czer. b, 6 sier. (2) kr, b, k, 10 wrz. b, 12 list. (2) kr, b, k, 17 gr. b.
 Gołańcz 15 kwiet., 15 lipca, 23 wrz., 16 grud. kr, b, k.
 Gross-Neudorf 4 marca, 5 czerwca, 11 wrześ., 6 listop. kr, b, k.
 Grünkirch 9 kw., 6 sier., 1 paź. kr, b, k.
 Inowrocław (Hohensalza) 5 marca, 4 czerw., 8 paźdz., 3 grud. kr, b, k.
 Janówiec 10 kwiet., 26 czerw., 9 paźdz., 4 grud. kr, b, k.
 Keynia (Exin) 14 stycz. b, k, 6 marca, 18 czerwca, 3 wrześ., 12 listop. kr, b, k, 19 grud. b, k.
 Kiskowo (Welnau) 13 marca, 3 lip., 4 wrześ., 27 listopada kr, b, k.
 Klecko 11 marca, 17 czerwca, 16 wrześ., 16 grud. kr, b, k.
 Koronowo (Krone a. d. B.) 13 mar. b, k, 24 kwiet., 19 czerw., 21 sierp. kr, b, k, 18 wrześ. b, k, 30 października kr, b, k.
 Kreutz-Lukatz 4 lutego, 2 kwiet., 1 paźdz., 2 grud. b.
 Kruświca 13 marca, 17 lipca, 18 wrześ., 13 listop. kr, b.
 Łabiszyn 8 kwiet., 3 czerw., 9 wrześ., 11 listop. kr, b, k.
 Łekno 11 marca, 8 lipca, 4 listop. kr.
 Łobżenica 25 lutego b, k, 1 kwiet., 1 lipca kr, b, k, 9 wrześ. b, k, 29 paźdz., 2 grud. kr, b, k.
 Łopienno 5 marca, 4 czerwca, 10 wrześ., 26 listop. kr, b, k.
 Margonin 16 kwiet., 9 lipca, 3 wrz., 26 listop. kr, b, k.
 Miasteczko (Friedheim) 7 maja, 5 listopada kr.
 Mielżyn 11 marca, 10 czerwca, 2 wrześ., 11 listop. kr, b, k.
 Mieścisko 4 marca, 10 czerwca, 14 paźdz., 9 grud. kr, b, k.
 Mogilno 18 marca, 24 czerwca, 23 wrześ., 4 listop. kr, b, k.
 Mrocza 5 marca, 30 kwiet., 13 sierp., 4 listop. kr, b, k.
 Nakło 10 stycz., 7 lut. b, k, 4 marca, 27 maja, 5 sierp., 14 paźdz. kr, b, k, 14 listop., 12 grudnia b, k.
 Pakość 2 kwiet., 9 lipca, 1 paźdz., 17 grud. kr, b, k.
 Piła (Schneidemühl) 11 lutego, 26 marca b, k, 27 marca kr, 13 maja b, k, 27 maja (2) konie luksusowe, 24 czerw. b, k, 25 czerwca kr, 29 lipca, 26 sierp. b, k, 27 sierp. kr, 23 wrześ., 17 grud. b, k, 18 gr. kr.
 Powidz 13 marca, 19 czerwca, 11 wrześ., 11 grud. kr.
 Rogowo 4 marca, 10 czerwca, 14 października, 2 grud. kr, b, k.
 Rynarzewo (Netzwalde) 1 kw., 10 czer., 19 sierp., 4 listop. kr, b, k.
 Skoki (Schokken) 11 lutego, 27 maja, 19 sierp., 2 grud. kr, b, k.
 Solec (Schulitz) 2 kwiet. b, k, 6 czerwca kr, b, k, 6 sierp. b, k, 5 listop. kr, b, k.
 Strzelno 11 marca, 3 czerw., 2 wrześ., 11 listop. kr, b.
 Szamocin 3 lut. b, 13 marca kr, b, k, 14 kwiet., 5 maja b, 3 lipca kr, b, k, 4 sier. b, 4 wrz., 6 paźdz. kr, b, k, 20 listopada, 15 grud. b.
 Szubin 19 lutego b, k, 10 kwiet., 17 czerwca, 11 wrześ., 6 listop. kr, b, k, 10 grud. b, k.
 Trzcianka (Schönlanke) 3 kwiet., 3 lipca, 9 paźdz., 16 grud. kr, b, k.
 Trzemeszno (Tremessen) 1 kwiet., 8 lipca, 7 paźdz., 9 grud. kr, b, k.
 Ujście 13 marca, 19 czerwca, 25 wrześ., 11 grud. kr, b, k.
 Wągrówiec 27 lut., 3 kwiet., 8 maja, 5 czerwca, 17 lipca, 14 sierp., 18 wrześ., 6 listop. b, k.
 Wieleń (Filehne) 13 lut., 13 mar., 5 czer., 11 wrz., b, k, 12 wrz. kr, 15 paźdz., 11 grud. b, k, 12 grud. kr.
 Witkowo 19 marca, 25 czerwca, 24 wrześ., 26 listop. kr, b, k.
 Wysoka (Wissek) 6 marca, 8 maja, 26 sierp., 13 listop. kr, b, k.
 Wyrzysk (Wirsitz) 20 lutego b, 10 kwiet., 10 lipca kr, b, k, 21 sierp. b, 7 paźdz., 4 grud. kr, b, k.
 Żerniki 9 kwietnia, 8 października kr, b, k.

Żnin 12 lutego b, k, 12 marca, 29
maja kr, b, k, 3 lipca b, k, 30
paźdz. kr, b, k, 11 grud. b, k.

III. W PRUSACH WSCHOD.

W obwodzie rejencyi Królewieckiej.

Alberga (Allenburg) 31 stycz. b, k,
4 lutego kr, 25 kwiet. b, k, 29
kwiet. kr, 22 sierp. b, k, 26 sierp.
kr, 10 paźdz. b, k, 14 paźdz. kr.
Barciany (Barten) 5 marca b, k,
11 marca (2) kr, 25 czerwca, 1 paź.
b, k, 7 paźdz. (2) kr, 10 grud. b, k.
Bartoszyce (Bartenstein) 7 lut., 28
marca b, k, 6 maja (2) kr, 30 maja,
1 sier. b, k, 15 sier. żr, 24 paź. b,
k, 11 listop. (2) kr, 12 grud. b, k.
Bladiau 17 kwiet., 11 wrześ. b, k.
Brunsberg (Braunsberg) 14 stycz. b,
k, 21 stycz. kr, 11 lut. kr, b, k,
16 kw. b, k, 15 maja kr, 20 maja
pł, 19 czer. b, k, 29 lipca b, k, wo-
ły, 16 wrześ. b, k, 23 wrześ. kr.
Dawillen 7 marca, 5 wrześ. b, k.
Dobremiasto (Guttstadt) 23 stycz., 5
marca, 15 maja, b, k, 19 maja kr,
10 czer. b, k, 7 sier. b, k, woły, 11
wrz., 6 list., 9 grud. b, k, 15 gr. kr.
Döbern 7 stycz. b, k, 8 stycz. kr,
27 maja b, k, 28 maja kr, 9 wrześ.
b, k, 10 wrześ. kr.
Domnowo (Domnau) 17 stycz., 28 lu-
tego b, k, 4 marca (2) kr, 9 maja,
27 czerwca, 5 wrześ. b, k, 9 wrześ.
(2) kr, 21 listopada b, k.
Drengfurt 31 stycz. b, k, 4 lutego
kr, 28 marca b, k, 1 kwiet. kr,
11 lipca b, k, 15 lipca kr, 7 listop.
b, k, 11 listop. kr.
Frombork (Frauenburg) 21 stycz. b,
k, 28 stycz. kr, 15 kwiet. b, k,
22 kwiet. kr, 22 lipca b, k, 29
lipca kr, 16 paźdz. b, k, 23 paź. kr.
Frydland 24 stycz., 4 kw., 16 maja b,
k, 20 maja kr, 18 lipca, 12 wrz. b,
k, 16 wrześ. kr, 31 paźdz. b, k.
Gerdawy 23 stycz., 13 lutego, 24
kwiet. b, k, 3 lipca b, k, woły,
13 sierp. kr, 18 sierp. żr, 4 wrześ.,
16 paźdz. b, k, 22 paźdz. kr.
Germau 2 kwiet., 3 wrześ. kr, b, k.
Gross Schwansfeld 25 mar., 21 paź. kr.
Gross Wolfsdorf 25 lut. b, k, 27 lut.
kr, 21 paźdz. b, k, 23 paźdz. kr.
Hawa (Pr. Eylau) 17 stycz., 7 mar-

ca, 25 kwiet. b, k, 29 kwiet. kr,
27 maja (2) pł, 11 lipca, 24 paźdz.
b, k, 28 paźdz. kr.
Hawa n. P. (Wehlau) 23 stycz. b, k,
13 marca b, 14 marca k, 1 lipca
(3) k, (1) sk, (5) pł, 8 lip. (2) kr, 11
lipca (2) b, k, woły, 26 wrześ. b,
k, 30 wrześ. (2) kr.
Kajmy (Kaymen) 28 marca, 9 paźdz.
kr, b, k.
Kłajpeda (Memel) 2 kwiet. b, k,
19 maj. (7) kr, 11 czer., 10 wrz. b, k.
Korschen 16 kwiet., 18 czerwca, 27
sierp., 17 grud. b, k.
Kranz 14 maja, 24 wrześ. kr.
Krzyżbór (Kreuzburg) 7 stycz., 18
lutego, 1 kwiet. b, k, 2 kwiet. kr,
27 maja, 15 lipca, 26 sierp., 21
paźdz. b, k, 22 paźdz. kr.
Królewiec (Königsberg) 2 kwiet. sk,
26 maja (7) pł, 2 czer. (8) kr, 20
czer. w, 2 paź. sk, 18 grud. (10) kr.
Krotynka niemiec. (Deutsch Krot-
tingen) 10 stycz., 28 marca, 10 paź.
b, k. Co pierwszy i trzeci piątek
miesiąca targ na świnie.
Kumeny (Kumehnen) 11 marca, 23
września kr, b, k.
Licbark (Heilsberg) 28 stycz., 25 lu-
tego, 8 kwiet., 7 maja b, k, 20
maja (2) kr, pł, 25 czerwca, 31
lipca, 24 wrześ. b, k, 8 paźdz. (2)
kr, 4 grudnia b, k.
Landsberg 23 stycz., 13 marca, 24
kw. b, k, 30 kw. kr, 10 lip., 2 paź.
b, k, 7 paźdz. kr, 13 listop. b, k.
Langheim 21 maja, 22 paźdz. kr.
Lauknen 1 kwiet., 9 wrześ. kr, b,
k, 16 grud. b, k.
Liebstadt 30 stycz., 27 marca b, k,
27 maja kr, 13 czerwca, 24 lipca,
4 wrześ., 15 paźdz. b, k, 18 listop.
kr, 18 grud. b, k.
Łubiana (Labiau) 28 lutego, 23 ma-
ja b, k, 27 maja kr, 8 sierp. b, k,
16 wrześ. kr, 3 paźdz. b, k.
Melanki (Mehlauken) 7 lutego b,
k, 4 kwiet. kr, b, k, 6 czerwca b,
k, 26 wrześ. kr, b, k.
Melzak 23 stycz. b, k, 28 stycz. (2)
kr, 6 marca, 29 kwiet. b, k, 6
maja kr, 12 czer., 17 lip., 12 sier.,
14 paźdz. b, k, 21 paźdz. (2) kr.
Mohrunen 28 stycz., 1 kwiet., 3
czer. b, k, 29 lip. b, k, żr, 2 wrz.,
7 paź. b, k, 9 paź. kr, 16 grud. b, k.

Młynary (Mühlhausen) 5 marca b, k,
 11 marca kr, 7 maja, 4 czer. b, k,
 10 czer. kr, 13 sier., 24 wrz. b, k,
 30 wrz. kr, 10 grud. b, k, 16 gr. kr.
 Mułczyn (Muldszen) 7 lipca kr.
 Nordenburg 10 stycz. b, k, 14 stycz.
 kr, 25 kw. b, k, 29 kw. kr, 20 czer. b,
 k, 24 czer. kr, 31 paź. b, k, 4 list. kr.
 Nowe Zgorzelice (Brandenburg) 18
 kwiet. b, k, 22 kwiet. (2) kr, 29
 sierp. b, k, 2 wrześ. (2) kr.
 Orneta (Wormditt) 15 stycz., 12 mar-
 ca, 8 maja b, k, 20 maja kr, 29
 maja, 22 lipca, 25 wrześ. b, k, 7
 paźdz. kr, 27 listop. b, k.
 Paslek (Pr. Holland) 21 stycz., 18
 lut., 6 maja, 24 czer. b, k, 8 sier.
 źr, 19 sier. b, k, 20 sier. (2) kr, 23
 wrz., 9 grud. b, k, 10 grud. (2) kr.
 Powundy 23 kwiet. b, k.
 Piława (Pillau) 4 mar., 30 wrz. (2) kr.
 Pobety (Pobethen) 28 marca, 3 paź-
 dziernika kr, b, k.
 Popelken 27 marca, 18 wrz. kr, b, k.
 Prekuls 31 stycz., 4 kwiet. b, k, 7
 kwiet. kr, 30 maja, 29 sierp. b, k,
 1 wrześ. kr, 4 wrześ. źr.
 Rastembork 7 stycz., 8 kwiet. b, k,
 10 kwiet. kr, 1 lipca, 23 wrześ.
 b, k, 25 wrześ. kr.
 Rybaki (Fischhausen) 18 lutego, 27
 maja, 7 paźdz. (2) kr.
 Schaaksvitte 7 lutego, 4 lipca, 10
 paźdz. kr.
 Schönbruch 21 stycz., 6 maja, 21
 paźdz. kr.
 Sępól (Schippenbeil) 21 lutego b,
 k, 26 lut. (2) kr, 13 czer. b, k, 18
 czer. (2) kr, 15 sierp. b, k, 20 sierp.
 (2) kr, 17 paźdz. b, k, 22 paź. (2) kr.
 Święta Lipka (Heiligelinde) 14 ma-
 ja kr, pl.
 Św. Siekierka (Heiligenbeil) 31 stycz.
 b, k, 4 lut. (2) kr, 14 maja pl, 16
 maja b, k, 20 maja (2) kr, 18
 lipca b, k, 30 sierp. źr, 10 paźdz.
 b, k, 14 paźdz. (2) kr.
 Tharau 5 marca b, k, 6 marca kr,
 3 wrześ. b, k, 4 wrześ. kr.
 Topiały 21 stycz., 11 marca b, k,
 12 marca, 7 maja kr, 27 maja, 23
 wrześ. b, k, 24 wrześ., 17 grud. kr.
 Uderwangen 25 lutego, 3 czerwca,
 30 wrześ. b, k.
 Waldau 24 kwiet., 25 wrześ. kr, b, k.
 Zełwałd (Saalfeld) 27 lutego b, k,

4 marca (2) kr, 17 kwiet. b, k, 13
 maja pl, 29 maja, 10 lipca, 28
 sierp., 9 paźdz. b, k, 14 paź. (2) kr.
 Zinten 19 lut., 28 marca b, k, 1 kw.
 kr, 23 maja, 4 lip. b, k, 8 lip. kr,
 17 paźdz. b, k, 21 paźdz. kr.

W obwodzie rejency Gąbińskiej.

Benkheim 14 lutego, 15 maja, 5
 wrześ., 11 grud. b, k.
 Budwethen 29 stycz., 23 kwiet., 27
 sierpnia b, k.
 Darkiemy (Darkehmen) 19 lutego
 b, k, 20 lutego kr, 7 maja, 25
 czerwca b, k, 26 czerwca kr, 2
 wrześ. (2) źr, 10 wrześ. b, k, 11
 wrześ. kr, 10 grud. b, k, 11 gr. kr.
 Gąbiń (Gumbinnen) 30 stycz. b, 31
 stycz. k, 4 marca woły, 24 kwiet.
 b, 25 kwiet. k, 29 kwiet. kr, 3
 lipca b, 4 lipca k, 5 sierp. woły,
 1 wrz. (2) źr, 18 wrz. b, 19 wrz. k,
 23 wrz. kr, 4 grud. b, 5 grud. k.
 Terminu jarmarku na bydło chude
 jeszcze nie ustanowiono.
 Gołab (Goldap) 17 lutego b, k, 18
 lutego (2) kr, 14 kwiet., 23 czerw.
 b, k, 24 czerwca (2) kr, 18 sierp.
 b, k, 19 sierp. (2) kr, 20 paźdz.,
 15 grud. b, k, 16 grud. (2) kr.
 Jędrzychowo (Heinrichswalde) 30
 stycz., 6 czerwca kr, b, k.
 Jodgallen 18 sierp. b do popasu.
 Jurgaitschen 1 kwietnia, 4 list. b, k.
 Kaukiemy (Kaukehmen) 10 stycz.
 kr, 28 lutego, 22 maja b, k, 23
 maja kr, 5 wrześ., 28 listop. b, k.
 Koadjuty 21 stycz. b, k, 23 stycz.,
 14 sierp. kr, 19 sierp. b, k.
 Kowalen 4 kwiet., 10 paźdz. b, k.
 Krupyszki (Kraupischken) 8 stycz.,
 2 kwiet., 18 czerw. b, k, 17 wrześ-
 nia kr, b, k.
 Lasdehnen 11 marca, 6 maja, 9 wrz.,
 16 grud. kr, b, k.
 Margabowa 14 stycz. b, k, 15 stycz.
 kr, 4 marca b, k, 5 marca kr, 10
 czer. b, k, 11 czer. kr, 2 wrz. b, k,
 3 wrześ. kr, 28 paźdz. b, k.
 Mehlkehmen 2 kwiet. b, k, 3 wrześ.,
 10 grud. kr, b, k.
 Mieruniszki 30 stycz., 3 kwiet., 26
 czerwca, 9 paźdz. kr, b, k.
 Neukirch 20 maja, 26 sierp. b, k,
 27 sierpnia kr.
 Piłkały 5 lut. b, k, 6 lut. kr, 12

marca, 28 maja b, k, 29 maja kr, 13 sierp. b, k, 14 sierp. kr, 10 wrześ. źr, 24 wrześ. b, k, 25 wrześ. kr, 3 grud. b, k.

Plaschken 7 maja, 6 sierp. kr, b, k.

Ragneta 13 lut. b, k, 14 lut. kr, 8 maja b, k, 9 maja kr, 9 paź. b, k, 10 paź. kr, 11 grud. b, k, 12 gr. kr.

Rus w pow. Szyłokarczma 24 stycz., 25 kwiet., 3 paźdz. (1½) kr.

Seckenburg 7 stycznia b, k, 3 czer., 16 wrześ. kr, b, k.

Skaisgiry 15 stycz. b, k, 11 marca kr, b, k, 18 czerwca b, k, 10 wrz. źr, 7 paźdz. kr, b, k.

Smolniki (Schmalleningken) 21 stycz., 3 czerwca, 14 paźdz. (2) kr.

Stołupiany 14 stycz., 25 lutego, 29 kwiet. b, k, 30 kwiet. kr, 15 lipca b, k, 5 wrześ. b, k, źr, 14 paźdz. b, k, 15 paźdz. kr, 2 grud. b, k.

Świątajno 27 lutego b, k, 28 sierp. kr, b, k.

Szyło (Szillen) 26 lutego, 21 maja, 3 wrześ. kr, b, k, 3 grud. b, k.

Szyłokarczma (Heydekrug) 3 stycz. b, k, 16 stycz. (1½) kr, 11 kw. b, k, 17 kw. (1½) kr, 4 lipca b, k, 6 wrz. źr, 19 wrz. b, k, 25 wrześ. (1½) kr.

Szyrwiet 29 stycz. b, k, 30 stycz. kr, 16 kwiet. b, k, 17 kwiet. kr, 18 czerwca b, k, 19 czerwca kr, 8 paźdz. b, k, 9 paźdz. kr.

Szittkehmen 22 stycz., 9 kw. kr, b, k, 16 lipca b, k, 8 paźdz. kr, b, k.

Trempen 12 lutego b, k, 13 lutego kr, 16 kwiet. b, k, 17 kwiet. kr, 6 sierp., 24 wrześ. b, k, 25 wrz. kr.

Tylża (Tilsit) 14 stycz., 25 lutego, 29 kwiet. b, 10 czerwca (6) w, 17 czerwca b, 2 wrześ. (6) w, 8 wrześ. (2) źr, 9 wrześ. (8) kr, (1) b, 10 wrześ. (3) wielki targ na konie, 14 paźdz. b. Oprócz tego 12 mniejszych targów na konie co pierwszą środę każdego miesiąca. Targi na świnie co sobotę. Terminu jarmarku na bydło chude jeszcze nie ustanowiono.

Węgeborek (Angerburg) 8 stycz. b, 12 marca b, k, 13 marca kr, 23 kwiet. b, k, 24 kwiet. kr, 25 czerw. b, 27 sierp. b, k, 28 sierp. kr, 26 listop. b, k, 27 listop. kr.

Wischwil 16 maja, 26 wrześ. b, k.

Wystruń (Insterburg) 20 stycz. k, 21

stycz. b, 22 stycz. (2) kr, 5 marca woły, 5 maja kr, 6 maja b, 7 maja (2) kr, 30 czerwca k, 1 lipca b, 6 sierp. woły, 3 wrześ. (2) źr, 15 wrześ. k, 16 wrześ. b, 17 wrześ. (2) kr, 21 paźdz. bydło wszelkiego rodzaju, 1 grudnia k, 2 grudnia b.

W obwodzie rejencyi Olsztyńskiej.

Biała 5 lut., 23 kwiet., 11 czerwca b, k, 12 czer. kr, 3 wrześ. b, k, 4 wrześ. kr, 10 grud. b, k.

Biskupice (Bischofsburg) 15 stycz., 19 lut., 2 kw. b, k, 14 kw. kr, 28 maja, 2 lipca, 6 sierp., 10 wrz., 15 paź. b, k, 21 paź. kr, 3 grud. b, k.

Bisztynek (Bischofsstein) 6 marca, 6 maja, 5 czer. b, k, 10 czer. kr, 26 czer. b, k, 21 sierp. b, k, źr, 2 paź. b, k, 7 paźdz. (2) kr, 11 grud. b, k.

Dąbrowno (Gilgenburg) 28 stycz. b, k, 30 stycz. kr, 1 kwiet., 3 czer., 26 sier. b, k, 28 sier. kr, 14 paź. b, k, 16 paźdz. kr, 2 gr. b, k, 4 gr. kr.

Działdowo (Soldau) 28 stycz., 4 marca b, k, 22 kwiet. b, k, ow, pł, 23 kwiet. kr, 27 maja, 24 czerwca b, k, 19 sierp. b, k, ow, pł, 20 sierp. kr, 21 paźdz., 9 grud. b, k.

Drygallen 16 kwiet., 1 paź. kr, b, k.

Elk (Lyck) 11 marca b, k, 12 marca kr, 20 maja b, k, 5 wrześ. źr, 23 wrześ. b, k, 24 wrześ. kr, 2 grud. b, k. Oprócz tego odbęda się jeszcze dwa jarmarki na bydło chude, których terminu jeszcze nie ustanowiono. Oba jarmarki na woły (w marcu i wrześniu) są oznaczone jako b, k, ponieważ spędzanie innych gatunków bydła podczas tychże jest dozwolone.

Friedrichshof 15 stycznia b, k, 12 marca kr, b, k, 7 maja b, k, 25 czer. kr, b, k, 27 sier., 12 list. b, k.

Jańsborg (Johannisburg) 14 stycz., 25 lut., 29 kwiet., 3 czerwca b, k, 4 czerwca kr, 26 sierp. b, k, 27 sierp. kr, 14 paźdz. b, k.

Jedwabno 27 marca, 9 paźdz. b, k.

Jeziorzany (Seeburg) 10 stycz., 29 stycz., 13 marca, 17 kwiet. b, k, 29 kwiet. kr, 19 czer., 14 sierp., 17 wrz. b, k, 28 paź. kr, 30 paź. b, k.

Kalinowy 25 lutego, 7 paźdz. b. k.

Lece (Lötzen) 4 lutego, 11 marca, 29 kwiet. b, k, 30 kwiet. kr, 8

lipca, 19 sierp., 7 paźdz. b, k, 8 paźdz. kr, 9 grud. b, k.
 Łuka (Locken) 4 mar., 20 maj. b, k, 22 maja kr, 18 list. b, k, 20 list. kr.
 Mensgut 27 marca b, k, 5 czerwca, 6 listop. kr, b, k.
 Mikołajki 4 marca, 22 kwiet., 27 maja, 5 sierp., 9 wrześ. b, k, 10 wrześ. kr, 16 grud. b, k, 17 grud. kr.
 Miłomłyn (Liebemühl) 7 lutego, 28 marca b, k, 1 kwiet., 27 maja kr, 27 czer., 8 sier. b, k, 12 sier. kr, 12 wrześ., 7 listop. b, k, 11 listop. kr.
 Nidbork (Neidenburg) 14 stycz., 11 lut., 3 czerwca b, k, św, 5 czerwca kr, 5 sierp., 23 wrześ. b, k, św, 25 wrześ. kr, 25 listopada b, k, św.
 Neu Jucha 8 kwiet., 26 sierp. b, k.
 Niewiadów (Aweyden) 11 marca b, k, 12 marca kr.
 Olsztyn (Allenstein) 21 stycz., 11 marca, 15 kwiet. b, k, 13 maja pł, 20 maja, 15 lipca, 12 sierp., 16 wrz. b, k, 6 paź. (3) chmiel, 14 paź., 16 grud. b, k, 17 grud. kr, sk.
 Olsztynek (Hohenstein) 12 marca b, k, 13 marca kr, 16 kw., 4 czer. b, k, 5 czer. kr, 9 lip., 20 sier. b, k, 21 sierp. kr, 29 paźdz. b, k, 30 paź. kr.
 Opaleniec (Flammberg) 13 maja, 14 paźdz. kr, b, k.
 Orys (Arys) 28 stycz. b, k, 29 stycz. kr, 6 maja, 15 lipca, 21 sierp., 21 paźdz. b, k, 22 paźdz. kr.
 Osterode 20 lut., 24 kwiet. b, k, 25 kw. kr, 3 lipca b, k, 5 lipca źr, 4 wrz., 23 paźdz. b, k, 24 paźdz. kr.
 Ostrokół 21 paźdz. kr, b, k.
 Paszym (Passenheim) 21 stycz., 25 marca, 8 kwiet., 27 maja b, k, 29 maja kr, 1 lipca, 26 sierp., 23 wrześ., 2 grud. b, k, 4 grud. kr.
 Prostken 15 kwiet., 9 wrześ. kr, b, k.
 Reszel 9 stycz., 6 lutego, 10 kwiet., 15 maja, 10 czerwca, 17 lipca, 4 wrześ. b, k, 9 wrześ. kr, 4 grud. b, k, 9 grud. kr.
 Ribben 8 kw. b, k, 15 paźdz. kr, b, k.
 Roggen 28 maja, 28 sierp. b, k.
 Ryn (Rhein) 21 stycz., 25 lutego, 15 kwiet. b, k, 16 kwiet. kr, 17 czerwca, 12 sierp., 11 listop. b, k, 12 listop. kr.
 Sensburg 7 stycz., 18 lutego b, k, 19 lutego kr, 1 kwiet. b, k, 2 kw. kr, 20 maja, 15 lipca b, k, 16

lipca kr, 19 sierp., 16 wrześ., 25 listop. b, k, 26 listop. kr.
 Szczytno (Ortelsburg) 28 stycznia, 1 kwiet. b, k, 3 kwiet. kr, 17 czerw. b, k, 30 lipca miód, 5 sierp. b, k, 7 sierp. kr, 2 wrz. b, k, 3 wrz. miód, 21 paźdz. b, k, 23 paźdz. kr.
 Turoscheln 13 mar., 31 lipca kr, b, k.
 Ukta 3 września kr, b, k.
 Wartenburg 16 stycz., 27 lutego b, k, 4 marca kr, 9 kwiet. b, k, 25 kwietnia kr, 9 czerwca, 10 lipca, 18 wrześ., 9 paźdz. b, k, 27 paźdz., 15 grud. kr, 18 grud. b, k.
 Wielborg (Willenberg) 18 lutego, 11 marca b, k, 13 marca kr, 1 lipca b, k, 3 lipca kr, 9 wrześ. b, k, 11 wrześ. kr, 28 paźdz., 9 grud. b, k, 11 grud. kr.
 Wydmyny 22 stycz., 12 marca, 21 maja b, k, 22 maja kr, 30 lipca, 5 list. b, k, 6 list. kr, 3 grud. b, k.

IV. W PRUSACH ZACHOD.

W obwodzie rejencji Gdańskiej.

Altschottland 26 marca (2), 5 sierpnia (6) k.
 Elbląg (Elbing) 3 maja (3) kr, 7 maja b, 28 sierp., 4 wrześ. źr, 4 list. (3) kr. Targ na bydło i świnie co środę i sobotę, jeżeli nie święto; w przeciwnym razie w dzień poprzedni. Główne targi na opasy 9 i 23 lipca, 13 i 27 sierp., 10 i 24 września.
 Gdańsk (Danzig) 5 sierp. (10) kr, (Dominika). Targ kramny trwa dla wszystkich handlarzy miejscowych i zamiejscowych 10 dni, dla widowisk tylko 5 dni, od 5 do 9 sierpnia włącznie.
 Gowidlino 3 kwiet., 6 listop. kr, b, k.
 Grunau 23 lipca b, k, op, 13 sierp., 27 sierp. b, op, 10 wrześ. b, op, źr, 24 wrześ., 15 paźdz., 5 list. b, op.
 Kartuzy 15 stycz., 19 lutego św, 5 marca b, k, 16 kwiet. św, 7 maja kr, b, k, 3 wrześ. św, 22 paźdz. kr, b, k, 26 listop. b, k, 17 gr. św.
 Kielno (Kölln) 29 kwietnia, 25 listopada kr, b.
 Kielpin 8 paźdz. kr, b, k.
 Kiszawa (Alt Kischau) 8 stycz., 13 lutego, 13 marca, 9 kwiet. św, 6 maja kr, b, k, 14 maja, 19 czerwca

- św, 26 sierp. kr, b, k, 10 wrześ.,
8 paźdz. św, 12 listop. kr, b, k,
10 grud. św.
- Kolebki 25 marca, 15 maja, 11 wrześ-
nia kr.
- Kościierzyna (Berent) 10 stycz., 14
lut. św, 18 marca kr, b, k, 18 kw.
św, 27 maja, 9 września kr, b, k,
10 paźdz. św, 4 listop. kr, b, k,
5 grud., 19 grud. św.
- Krokowa 25 lutego, 6 maja, 23 wrześ-
nia, 25 listopada kr.
- Lamenstein 27 mar., 25 paź. b, k, św.
- Liniewo (Lienfelde) 2 kwiet., 29
sierp., 13 listop. kr, b, k.
- Lipusz 8 kwiet., 1 lipca, 3 wrześ.,
9 grud. kr, b, k.
- Lubichowo 18 mar., 21 paź. b, k, św.
- Luzino 4 listopada kr, b.
- Malborg (Marienburg) 5 maja (2)
kr, (1) b, k, 7 lipca b, k, 6 paźdz.
kr, b, k, 7 paźdz. (2) kr. Terminu
jarmarku na konie szlachetne
jeszcze nie ustanowiono.
- Nytych (Neuteich) 29 stycz. kr, b, k,
1 kw. b, k, 24 czer., 29 lipca kr, b,
k, 9 wrz. b, (op), k, 12 list. kr, b, k.
- Oliwa 27 lutego b, 15 maja, 14 paź.
kr, b, k, 18 grud. b.
- Pelplin 8 stycz., 5 marca b, k, św,
22 maja jarmark, 4 czerwca b, k,
św, 29 czerwca jarmark, 5 listo-
pada b, k, św.
- Pogódki 15 kw., 18 list. kr, b, k.
- Przywidz (Mariensee) 3 maja, 20
czerwca, 5 wrześ., 31 paź. kr, b, k.
- Praust 22 kwiet., 21 paźdz. b.
- Puck (Putzig) 11 lut., 1 lipca kr,
21 paźdz., 16 grud. kr, b.
- Rahmel 22 kwiet. b, 16 wrz. kr, b, k.
- Sierakowice 20 maja, 8 lipca, 19
sierp., 18 listop. kr, b, k.
- Skarszewy (Schöneck) 28 stycz. b,
k, 29 stycz. kr, 11 marca, 8 kwiet.,
13 maja św, 20 maja b, k, 21 ma-
ja kr, 8 lipca b, k, 9 lipca kr, 9
wrz. św, 14 paź. b, k, 15 paź. kr, 6
listop., 18 list., 2 grud., 16 grud. św.
- Skurecz 6 lut. b, k, św, 1 kwiet. kr,
b, k, św, 14 sierp. b, k, św, 29
paźdz. kr, b, k, św.
- Starogard (Pr. Stargard) 12 lut., 12
marca, 18 czer. b, k, św, 1 lipca
(2) kr, 17 wrześ., 22 paź. b, k, św,
12 listop. (2) kr, 9 grud. b, k, św.
- Stangenwalde 26 marca, 31 gr. b, k.
- Stężyca 8 maja, 3 grud. kr, b, k.
- Straszyn 4 listopada b, k.
- Strzepcz 15 kwiet., 18 listop. kr, b.
- Sulencin 24 kwiet., 26 czerwca, 25
września kr, b, k.
- Szembork (Schönberg) 28 maja, 29
paźdz. kr, b, k.
- Szenwald 25 wrześ., 11 grud. kr, b.
- Tczew (Dirschau) 28 lut. b, k, św, 3
marca kr, 23 maja b, k, św, 26
maja kr, 12 wrześ. b, k, św, 15
wrześ. kr, 7 listop. b, k, św, 11
listop. kr. Oprócz tego w każdą
środę i sobotę targ na świnie.
- Tolmicko 14 stycz. kr, 15 maj. b, k,
15 lip. kr, 18 wrześ. b, k, 7 paź. kr.
- Turze 24 czerwca, 25 listop. św.
- Tychnów (Tiegenhof) 13 czer. b, k, 17
czer. kr, 22 sier. b, (op), 12 wrz. b,
k, 16 wrześ. kr, 26 wrześ. b, (op).
- Wejherowo (Neustadt i. WP.) 6 lu-
tego, 10 kwiet., 17 lipca, 9 paźdz.,
13 listop., 18 grud. kr, b, k.
- Zblewo (Hoch-Stüblau) 26 marca kr,
b, k, św, 17 czerwca, 11 wrześ. b,
k, św, 5 listop. kr, b, k, św.
- Żukowo (Zuckau) 4 czerwca, 25 li-
stopada kr, b, k.

W obwodzie rejencyi Kwidzyńskiej.

- Białyborg (Baldenburg) 1 kwiet., 17
czerwca, 16 wrześ., 12 listop. kr,
b, k, 16 grud. kr.
- Biskupice (Bischofswerder) 12 mar-
ca b, k, 18 marca kr, 21 maja b,
k, 27 maja kr, 13 sierp., 8 paźdz.
b, k, 14 paźdz. kr, 26 listop. b, k,
2 grud. kr.
- Brodnica (Strassburg) 6 marca b, k,
19 marca kr, 5 czerwca b, k, 18
czerwca kr, 4 wrześ. b, k, 17 wrz.
kr, 6 listop. b, k, 12 listop. kr.
- Brusy (Bruss) 8 kw. kr, b, k, 10 czer.,
12 sierp. b, k, 14 paźdz. kr, b, k.
- Brzeźno (Briesen Adlig) 6 maja, 22
lipca, 9 wrześ., 25 listop. kr, b, k.
- Brzozie (Poln. Brzozie) 16 kwiet., 18
czerwca, 20 sierp. b, k, 15 paź-
dziernika kr, b, k.
- Bulkowice 11 marca, 6 maja, 9 wrz.,
28 paźdz. kr, b, k.
- Chełmno 9 stycz. kr, b, k, 6 marca
b, k, 3 kwiet. kr, b, k, 10 kwiet.,
5 czerwca, 7 sierp. b, k, 2 paźdz.
kr, b, k, 9 paźdz. b, k, 13 listop.
kr, b, k, 20 listop. b, k.

Chelmża (Culmsee) 26 marca b, k, 18 czerwca kr, b, k, 10 wrześ. b, k, 3 grud. kr, b, k.
 Chojnice (Konitz) 13 marca, 19 czer., 11 wrześ., 13 listop. kr, b, k.
 Cekcin (Poln. Cekzin) 21 maja, 10 wrześ. kr, b, k.
 Czarowa wieś (Scharnau) w pow. Toruńskim 11 listop. kr.
 Czersk 11 marca, 10 czerwca, 2 wrz., 4 listop. kr, b, k.
 Człopa (Schloppe) 8 stycz. św, 6 lutego, 26 marca b, k, 27 marca kr, 10 kwiet. b, k, 14 maja św, 25 czerwca b, k, 26 czerwca kr, 9 lipca św, 7 sierp., 3 wrześ. b, k, 4 wrześ. kr, 8 paźdz. św, 13 listop., 4 grud. b, k, 5 grud. kr.
 Człuchów (Schlochau) 19 marca, 29 maja, 9 paźdz., 27 listop. kr, b, k, 23 grud. kr.
 Flötenstein 29 kwiet., 26 sierpnia, 23 paźdz. kr, b, k.
 Friedland (Märkisch Friedland) pow. Wałęcki 5 marca b, k, 6 marca kr, 18 czer. b, k, 19 czer. kr, 8 paź. b, k, 9 paźdz., 18 grudnia kr.
 Friedland Pr. 11 lutego op, 12 marca, 7 maja, 8 lipca, 7 paźdz. kr, b, k, 4 listop. op, 16 grud. kr, b, k.
 Gardeje (Garnsee) 12 marca b, k, 13 marca kr, 9 lipca, 10 wrześ., 11 listop. b, k, 12 listop. kr.
 Gniew (Mewe) 6 mar. b, k, 7 kw. kr, 12 czer., 7 sier., 9 paź. b, k, 10 list. kr.
 Golub 18 marca, 17 czerwca, 16 wrz., 16 grud. kr, b, k.
 Gosslerhausen 11 lutego, 8 kwiet., 9 wrześ., 9 grud. kr, b, k.
 Górzno 4 marca kr, b, k, 1 kwiet. b, k, św, 6 maja kr, b, k, 1 lipca b, k, św, 2 wrz., 4 list. kr, b, k.
 Grabia 26 marca, 25 listop. kr, b, k.
 Gross Bisław 15 kw., 16 wrz. kr, b, k.
 Gruczno 9 maja, 14 listop. kr, b, k.
 Grudziądz (Graudenz) 3 stycz., 7 lutego b, k, 28 marca kr, b, k, 4 kwiet., 2 maja b, k, 27 czerwca, 29 sier. kr, b, k, 3 paźdz. b, k, 14 list. kr, b, k, 5 grud. b, k.
 Hamersztyn 12 marca, 1 lipca, 19 sier., 21 paźdz. kr, b, k.
 Hawa (Deutsch-Eylau) 21 lut., 11 kw. b, k, 15 kw. kr, 13 czer. b, k, 17 czer. kr, 15 sier. b, k, 19 sier. kr, 7 listop. b, k, 11 listop. kr.

Jablono 18 marca, 20 maja kr, b, k, 17 czerwca, 15 lipca b, k, 19 sier. kr, b, k, 16 wrześ. b, k, 18 listopada kr, b, k.
 Jastrów 18 marca kr, b, k, 6 maja kr, 24 czerwca, 19 sier. kr, b, k, 13 października k, 14 paźdz. kr, 11 listop. kr, b, k, 18 grud. kr.
 Kamień (Kamin) 12 marca, 8 maja, 17 czerwca, 21 sierpnia kr, b, k, 21 paźdz. kr.
 Kielbasin 6 sier., 17 grud. kr, b, k.
 Kisielice (Freystadt) 11 marca b, k, 13 marca kr, 8 lipca b, k, 10 lipca kr, 9 wrześ. b, k, 11 wrześ. kr, 4 listop. b, k, 6 listop. kr.
 Kościelna Jania 13 marca, 6 listopada kr, b, k.
 Kowalewo (Schönsee) 6 marca kr, b, k, 4 kwiet., 2 maja, 5 wrześ., 3 paźdz. b, k, 6 listop. kr, b, k.
 Krojanka 6 marca, 20 maja, 20 sierpnia, 23 paźdz. kr, b, k.
 Kurzętnik (Kauernik) 26 marca, 23 kwiet., 25 czerwca, 20 sier., 22 paźdz. kr, b, k, 10 grud. b, k.
 Kwidzyna (Marienwerder) 28 stycz. op, 15 kwiet. b, k, 16 kwiet. kr, 27 maja op, 15 lipca b, k, 20 sier. źr, 26 sier. op, 16 wrześ. b, k, 28 paźdz. op, 4 listop. b, k, 5 list. kr.
 Kiszbork (Christburg) 20 lut., 20 marca, 8 maja b, k, 15 maja kr, 10 lip. b, k, 4 wrz. źr, 18 wrz., 6 list. b, k, 15 listop. kr, 22 listop. len.
 Landeck 3 kwiet., 18 czerwca, 25 wrześ., 6 list. kr, b, k, 17 gr. kr.
 Leśno 29 kwiet., 27 maja, 28 paźdz. kr, b, k.
 Lidzbark (Lautenburg) 17 stycz., 14 marca b, k, 17 marca kr, 13 czer., 12 wrześ., 10 paźdz. b, k, 13 paźdz. kr, 7 list., 12 grud. b, k, 15 gr. kr.
 Lipienice 10 kwiet., 13 list. kr, b, k.
 Lisewo 10 czerwca, 25 list. kr, b, k.
 Long 13 marca, 13 listop. kr, b.
 Lubawa (Löbau) 5 marca, 9 kwiet., 7 maja, 4 czerwca, 9 lipca, 27 sier., 1 paźdz., 29 paźdz. b, k, 12 list. kr.
 Lubicz (Leibitsch) 17 marca, 18 września kr, b, k.
 Lubiewo 7 maja, 5 listop. kr, b, k.
 Łasin (Lessen) 3 kwiet., 26 czerwca, 25 wrześ., 13 listop. kr, b, k.
 Münsterwalde 8 maja, 18 wrześ. nia kr, b, k.

Nawra 24 kwiet., 3 czerw., 2 wrześ.,
13 listop. kr, b, k.
Nieżywienc 8 kw., 1 lipca, 12 sierp.
b, k, 21 paźdz. kr, b, k.
Nowe (Nauenburg) 14 marca b, k,
18 marca kr, 16 maja b, k, 20
maja kr, 11 lipca, 22 sierp. b, k,
26 sierp. kr, 10 paźdz., 21 listop. b,
k, 25 listop. kr.
Nowemiasto (Neumark) 22 stycz.,
19 lutego, 19 marca, 21 maja, 18
czerwca, 3 wrześ., 8 paźdz., 5 li-
stopada b, k, 17 listop. kr.
Osie 24 kwiet., 23 paźdz. kr, b, k.
Papowo biskupie pow. Tor. 5 maja,
7 paźdz. kr, b, k.
Piaseczno (Pehsken) 25 wrz. kr. b, k.
Podgórz 3 kwiet., 9 paźdz. kr, b, k.
Podstolin (Pestlin) 14 stycz., 11 mar-
ca, 3 czerwca, 4 paźdz. kr, b, k.
Prabuty (Riesenburg) 4 marca b,
k, 18 marca kr, 10 czerwca, 23
wrześ. b, k, 11 list. kr, 18 list. b, k.
Prechlau 27 kwiet., 6 list. kr, b, k.
Prust 30 kwiet., 29 paźdz. kr, b, k.
Radzyń (Rehden) 27 lut. b, k, 27
marca kr, b, k, 8 maja b, k, 19
czerwca kr, b, k, 28 sierp. b, k,
18 wrześ. kr, b, k, 30 paźdz. b, k,
21 listopada kr, b, k.
Rybno 12 marca, 11 czerwca, 10
września, 26 listop. kr, b, k.
Ryjewo (Rehhof) 23 kwiet., 20 sier.,
22 paźdz. b, k.
Scharnese 8 maja, 11 list. kr, b, k.
Sępólno (Zempelburg) 11 marca, 6
maja, 30 wrześ., 11 listop. kr, b,
k, 17 grud. kr.
Śliwice W. wieś w powiecie Tu-
cholskim 3 czerw., 7 paźdz. kr, b, k.
Starytarg (Altmark) 13 marca, 13
listopada kr, b, k.
Stegers 8 maja, 29 paźdz. kr, b, k.
Susz (Rosenberg) 26 lutego kr, b, k,
30 kwiet. b, k, 28 maja kr, b, k,
25 czerwca b, k, 9 lipca żr, 27 sier.,
29 paźdz. kr, b, k.
Świecie (Schwetz) 14 stycz. b, k,
11 lutego, 4 marca, 15 kwiet. kr,
b, k, 17 czerwca b, k, 15 lipca, 19
sierp. kr, b, k, 16 wrześ. b, k, 7
paźdz., 4 list., 16 grud. kr, b, k.
Sypniewo (Zippnow) 8 maja, 15 paź.,
19 grud. kr, b, k.
Sztum 12 marca b, k, 19 marca kr,
4 czerwca b, k, 10 czerwca kr, 10

wrześ. b, k, 17 wrześ. kr, 5 listop.
b, k, 12 listop. kr.
Topolno wieś w pow. Świeckim 9
stycz., 13 lut., 13 marca, 10 kw.,
8 maja, 12 czerwca, 10 lipca, 14
sierp., 11 wrześ., 9 paźdz., 13 li-
stopada, 11 grud. kr, b, k.
Toruń (Thorn) 5 stycznia, 21 maja,
1 listop. (8) kr. Co czwartek po
1-szym każdego miesiąca targ na
bydło i konie. Prócz tego co czwar-
tek z wyjątkiem 20 marca, 1 ma-
ja, 22 maja, 22 paźdz. i 25 grud.
targ na bydło i świnie.
Tuchola (Tuchel) 6 marca, 20 ma-
ja, 15 lipca, 26 sierp., 14 paźdz.,
25 listop. kr, b, k.
Tuczno (Tütz) 4 marca, 2 lipca, 30
paźdz., 11 grud. kr, b, k.
Tychnowo (Tiefenau) 27 lutego, 18
wrześ. kr, b, k.
Wałcz (Dt. Krone) 7 stycz. św, 4 lu-
tego b, k, 5 lutego kr, 11 marca
b, k, 12 marca kr, 8 kwiet. św,
6 maja b, k, 7 maja kr, 17 czerw.
b, k, 18 czerwca kr, 15 lipca b,
k, 16 lipca kr, 5 sierp. św, 9 wrz.
b, k, 10 wrześ. kr, 7 paźdz. św,
4 listop. b, k, 5 listop. kr, 16 grud.
b, k, 17 grud. kr.
Wałdowo wieś w pow. Złoteckim 5
maja, 11 listop. kr.
Warlubien 3 kwietnia b, k, 6 li-
stopada kr, b, k.
Wąbrzeźno (Briesen) 7 stycz., 4 lut.,
4 marca b, k, 19 marca kr, b, k,
1 kwiet., 6 maja, 3 czerw. b, k, 18
czerw. kr, b, k, 2 wrz. b, k, 17 wrz.
kr, b, k, 7 paźdz., 4 listop. b, k,
12 listop. kr, b, k, 2 grud. b, k.
Więcborg (Vandsburg) 13 lut. b, k,
18 marca kr, b, k, 15 kw., 21 maja
b, k, 24 czerw., 19 sier. kr, b, k, 8
paź. b, k, 7 list., 16 grud. kr, b, k.
Wiele 24 kwiet., 30 paźdz. kr, b.
Złotów (Flatow) 11 marca, 6 maja,
2 wrześ., 11 list., 9 grud. kr, b, k.
Złotów wieś w pow. Lubawskim 6
sierp. (3) kr, pł, wikt.

V. NA POMORZU.

W obwodzie rejencyi Koczalińskiej.

Bärwalde 11 lutego, 15 kwiet. b,
16 kwiet. kr, 3 czerwca b, 3 wrz.
b, żr, 5 list. b, 6 list., 10 grud. kr.

Belgrad 12 lutego nasiona, olej, 3 kwiet. b, k, 4 kwiet. kr, 19 czer. b, k, 20 czerwca kr, 24 lipca b, k, 4 wrześ. b, k, podchówek bydłocy, 26 wrześ. gęsi, 23 paźdz. b, k, ow, 24 paźdz. kr, 4 grud. b, k.
 Bublitz 14 marca, 13 czer., 5 wrz. kr, b, 10 paźdz. b, żr, 14 listop. kr, b.
 Budowo 4 marca, 28 listop. kr.
 Bytów 12 marca, 18 czerwca, 17 wrześ. kr, b, k, podchówek bydłocy, 12 listop., 10 grud. b, k, podchówek bydłocy.
 Charbrowo 2 września kr.
 Dramburg 14 marca, 6 maja b, 7 maja kr, 17 lipca b, k, 16 wrześ., 12 listop. b, 13 listop. kr.
 Falkenburg 11 lut., 18 marca b, 19 marca kr, 8 lipca, 21 paźdz., 11 listop. b, 12 listop. kr.
 Glowitz 14 marca, 11 listop. kr, b.
 Gross Jestin 27 marca, 16 paźdz. b.
 Gross Tychow 1 kw., 28 paźdz. b, k.
 Kallies 12 marca b, 13 marca kr, 13 czerwca b, 14 czerwca kr, 6 sierp. b, 7 sierp. kr, 3 grud. b, 4 gr. kr.
 Körlin 19 lut. olej, nasiona, 13 mar. b, k, 14 marca kr, 8 maja b, k, 9 maja kr, 9 paźdz. b, k, 10 paź. kr.
 Koczalin (Köslin) 5 lutego kr, b, olej, nasiona, 5 listop. op.
 Kołobrzeg (Kolberg) 14 lutego, 10 czerwca b, k, 4 lipca b, k, pł, 15 lipca (5) kr, 16 wrześ. b, k, 31 paźdz. kr, b, k, ow.
 Leborg (Lauenburg) 13 marca kr, b, k, podchówek bydłocy, nasiona, 8 maja b, k, podchówek bydłocy, 24 lipca, 16 paźdz., 18 grud. kr, b, k, podchówek bydłocy.
 Łęba 10 kwiet., 9 paźdz. kr.
 Łupowo (Lupow) 25 kw., 14 list. kr.
 Miasteczko (Rummelsburg) 11 marca, 14 paźdz., 11 listop., 9 gr. kr, b.
 Polnów 3 kwietnia, 26 czerwca, 25 wrześ., 11 grud. kr, b.
 Polczyn (Polzin) 5 marca olej, 12 marca b, k, 13 marca kr, 18 czerw., 20 sierp., 8 paźdz. b, k, 9 paźdz. kr.
 Ratzebur 13 mar., 11 wrz., 11 gr. kr.
 Rügenwalde 14 marca b, nasiona, pł, 19 czerwca kr, b, 9 paźdz. b, nasiona, pł, 13 listop. kr, b.
 Schivelbein 19 lut. nasiona, 11 marca, 14 maja b, k, 9 lipca ow, 12 sierp., 4 listop b, k, 5 listop. kr.

Schmolsin 18 kwiet., 28 paźdz. kr, b.
 Sławno (Schlawe) 6 marca b, nasiona, 4 czerwca kr, b, pł, 11 wrześ. kr, b, 16 paźdz. op, 4 grud. kr, b.
 Słupsk (Stolp) 5 marca kr, op, b chude i do chowu, pł, 1, przędza, 19 marca op, b chude i do chowu, nasiona, 9 lipca kr, op, b chude i do chowu, pł, 1, przędza, 13 sierp. op, b chude i do chowu, nasiona, 22 paźdz. kr, op, b chude i do chowu, pł, 1, przędza, 3 grud. op, b chude i do chowu, nasiona.
 Szczecinek (Neustettin) 29 stycz. b, 5 marca, 10 czerw., 10 wrześ. kr, b, k, 24 wrz. k, żr, 25 list. kr, b, k.
 Treblin 24 kwiet., 6 listop. kr, b.
 Tempelburg 6 marca b, k, 7 marca kr, 15 maja, 3 lipca b, k, 4 lipca kr, 7 sierp., 11 wrześ. b, k, 12 wrz. kr, 6 listop. b, k, 7 listop. kr.
 Zanów 26 marca, 20 sierpnia, 1 października, 26 listopada kr, b.

Śląsk Austriacki i niektóre miejscowości Galicyi.

Biała, miasto powiatowe: 1) 3-go poniedziałku po Trzech Królach; 2) 2-go poniedziałku po św. Janie Nepomucenie; 3) 1-go poniedziałku po św. Jakóbie Apostole; 4) 1-go poniedziałku po św. Szymonie i Judzie.

Bielsk (Bielitz). 1) W poniedziałek po reminiscere (Niedzieli suchej); 2) w poniedz. po św. Janie Chrzcicielu; 3) 15 września; 4) 11 grudnia. — Jarmarki trwają 3 dni. W 1-szym dniu każdego jarmarku i każdej środy targ na bydło. Targi na wełnę: 1) 22 maja, 2) 10 paźdz. Bogumin (Oderberg). 1) 30 stycznia; 2) w poniedziałek po misericordii (Niedzieli 2-giej po Wielkanocy); 3) na Nawiedzenie Najśw. Maryi Panny; 4) na św. Michała; główne targi tygodniowe w środę przed Wielkanocą; w środę przed Zielonemi Świątkami; w środę przed Bożem Narodzeniem. Targi na bydło i konie w dniu poprzednim przed jarmarkiem.

Chrzanów miasto pow.: w 2-gi poniedziałek po Trzech Królach, w poniedziałek po Najśw. Maryi Pannie Gromnicznej, 12 marca, 1 maja, 24

czerw., 13 i 25 lip., 15 sier., 10 i 28 paźdż., 11 list., 6 grud. Co środę targ.

Cieszyn (Teschen). 1) W 1-szy poniedziałek marca; 2) w 2-gi poniedziałek maja (jeżeli jednakże w tym tygodniu dni krzyżowe przypadną, odbędzie się targ w 3-ci poniedz. maja); 3) w 2-gi poniedz. lipca; 4) w 2-gi poniedz. września; 5) w 2-gi poniedz. listopada. Każdy jarmark trwa 2 dni. Targ na bydło w pierwszym dniu i we wtorek po Wielkanocy. Targ tygodniowy co środę i sobotę.

Freistad pow. Cieszyn: Na św. Pawła Wyznawcy, w środę przed Niedz. Palmową, we wtorek po E-xaudi, we wtorek przed św. Bartłomiejem, na św. Szymona i Jude. Przypada jarmark 1-szy i 5-ty w niedz., to takowy odbywa się w następnym wtorek. Targ na bydło przed każdym jarmarkiem; targ tygodniowy co wtorek.

Frydek (Friedek). 1) W poniedz.

po św. Trzech Królach; 2) w poniedziałek przed św. Józefem; 3) w poniedziałek po św. Filipie i Jakóbie; 4) w poniedziałek przed św. Janem Chrzcicielem; 5) 26 lipca; 6) w poniedz. po św. Michale; 7) w poniedz. przed św. Katarzyną. Targi na konie, bydło i wełnę 2 dni przed każdym jarmarkiem. Targi tygodniowe w każdą środę i piątek.

Frydek (Friedek). 1) W poniedz. przed nawróceniem św. Pawła; 2) w środę przed Palmową Niedz.; 3) we wtorek po Niedzieli 6-tej po Wielkanocy; 4) we wtorek przed św. Bartłomiejem; 5) we wtorek przed św. Szymonem i Judą. Targi na bydło zawsze dzień przed jarmarkiem.

Opawa (Troppau). Targi na bydło i konie od 28 stycz. do 5 lutego; od 28 kwiet. do 6 maja; od 28 lipca do 5 sierp.; od 3 do 11 listop. Targi tygodniowe co środę i sobotę. W ostatnią sobotę w listopadzie główny targ na len.

Wykaz targów tygodniowych na Śląsku i w WKs. Poznańskim, w Prusach Zachodnich i Wschodnich.

NA ŚLĄSKU.

W obwodzie rejencji Opolskiej.

W PONIEDZIAŁEK. Goduli Huta, Katowice, Kluczborek, Łabędy, Mikołów, Opole, Toszek, Wodzisław, Zabrze Stare.

WE WTOREK. Bobrek, Bogucice, Biskupice, Bytom, Gliwice, Kietrz, Krapkowice, Laurahuta, Leśnica, Lipiny, Mysłów, Oleśno, Prudnik, Pszczyna, Rozdzień, Strzelce Wielkie, Szopienice, Żory.

W ŚRODĘ. Bieruń, Dąbrówka, Georgenberg, Królewska Huta, Kupp, Lubliniec, Miasteczko, Nysa, Pyskowice, Rybnik, Stary Bieruń, Tychy, Wolczyn, Zaborze.

W CZWARTEK. Byczyna, Dobrodzień, Gogolin, Gorzów, Grotków, Katowice, Koźmierz, Koźle, Krapkowice, Mikołów, Orzegów, Paczków, Pokój, Racibórz, Ścinawa, Świętochłowice, Tarnowskie Góry, Wirek, Zabrze Małe.

W PIĄTEK. Baborów, Bobrek, Bytom, Gliwice, Głogówek, Hulecyn, Kluczborek, Laurahuta, Lipiny, Mysłów, Niemodlin, Opole, Pszczyna, Strzelce Wielkie, Ujazd.

W SOBOTĘ. Biała, Bielszowice, Frydland, Głupeczyce, Górne Łaziska, Katowice, Kochłowice, Królewska Huta, Nysa, Prudnik, Radzionka, Ruda.

W obwodzie rejencji Wrocławskiej.

W PONIEDZIAŁEK. Köben, Mittelwalde, Neurode, Reichthal, Strzelin, Wrocław.

WE WTOREK. Guhrau, Kłodzko, Namysłów, Reichenbach, Świdnica, Szopienice, Trzebnica, Wołów.

W ŚRODĘ. Altwasser, Frankenstein, Gottesberg, Landeck, Löwen, Milcz, Neumarkt, Oleśnica, Oława, Prusnica, Syców, Twardogóra, Wałbrzych, Wierzów.

W CZWARTEK. Duszniki, Dyhernfurth, Kąty, Neumittelwalde,

Świdnica, Ścinawa, Stróža, Sobótka, Strzygłów, Wasosz.

W PIĄTEK. Strzelin, Strzygłów, Stramburek, Świdnica, Uras, Winzig.

W SOBOTE. Altwasser, Bierutów, Brzeg, Friedland, Gottesberg, Guhrau, Habelschwerdt, Landeck, Milcz, Namysłów, Neumarkt, Niemcz, Oleśnica, Oława, Rudy, Reichenbach, Syców, Twardogóra, Trzebnica, Wrocław, Wałbrzych, Ziębice, Żuława.

W obwodzie rejencyi Lignickiej.

W PONIEDZIAŁEK. Bolkenhain, Grünberg, Libawa, Löwenberg, Szprotawa, Wittichenau.

WE WTOREK. Freiburg, Freistadt, Friedeberg, Głogów, Lignica, Naumburg n. Kw., Reichenbach, Zgorzelice.

W ŚRODĘ. Bukowa, Jaworze, Kotzenau, Łańcut, Luban, Libawa, Musaków, Neusalz n. O., Niesky, Polkwice, Reichenbach, Schömburg, Schönau, Szprotawa, Warmbrunn, Wittichenau, Zegan.

W CZWARTEK. Bytom n. O., Greiffenberg, Grünberg, Heinau, Hischberg, Libawa, Parchwice, Szprotawa, Zgorzelice.

W PIĄTEK. Freistadt, Głogów, Łańcut, Lignica, Ruhland.

W SOBOTE. Bolesławów, Bukowa, Goldberg, Grünberg, Jaworze, Kotzenau, Luban, Marklissa, Musaków, Neusalz n. O., Niesky, Polkwice, Schmiedeberg, Schömburg, Wojerzec, Wleń, Warmbrunn, Zgorzelice, Zegan.

W WKS. POZNAŃSKIEM.

W obwodzie rejencyi Poznańskiej.

W PONIEDZIAŁEK. Bojanowo, Buk, Jarocin, Jutrosin, Kępno, Koźmin, Kościan, Leszno, Lwówek, Ostrowo, Pleszew, Poznań, Pobiedziska, Poniec, Rawicz, Śrem, Skwierzyna, Sieraków, Wschowa, Wielichowo, Wronki, Września.

WE WTOREK. Babimost, Górka Miejska, Grodzisk, Krobia, Krotoszyn, Międzychód, Mixtat, Mosina, Swarzędz, Zbąszyń, Żerków.

W ŚRODĘ. Bledzewo, Grabów, Krzywiń, Kargowa, Leszno, Miłosław, Obrzycko, Pogorzela, Poznań,

Rawicz, Ryczywół, Sarnowa, Śmigiel, Sulmierzyce.

W CZWARTEK. Brójce, Dolsk, Jaraczewo, Kobylin, Koźmin, Kościan, Kostrzyn, Kurnik, Mosina, Murowana Goślina, Nowemiasto, Nowy Tomysł, Odolanów, Oborniki, Opalenica, Ostrowo, Ostrzeszów, Pszczew, Pleszew, Rakoniewice, Raszków, Skwierzyna, Sieraków, Wschowa, Września.

W PIĄTEK. Bojanowo, Babimost, Borek, Czemiń, Gostyń, Grodzisk, Jarocin, Kępno, Krotoszyn, Książ, Leszno, Międzychód, Międzyrzecz, Pniewy, Poznań, Piaski, Rawicz, Rogoźno, Sarnowa, Szamotuły, Śmigiel, Śrem, Środa, Swarzędz, Trzciel, Wolsztyn, Wronki, Zbąszyń, Zaniemyśl, Żerków.

W SOBOTE. Sarnowa, Zduny.

W obwodzie rejencyi Bydgoskiej.

W PONIEDZIAŁEK. Bydgoszcz, Budzyń, Gąsawa, Gniewkowo, Gniezno, Inowrocław, Koronowo, Łabiszyn, Mieścisko, Powidz, Szamocin, Trzemeszno, Wągrówiec.

WE WTOREK. Barcin, Czarniejewo, Fordon, Janówiec, Kcynia, Kruświca, Łobżenica, Margonin, Mielżyn, Mogilno, Nakło, Pakość, Piła, Solec, Trzcianka, Wieleń, Żnin.

W ŚRODĘ. Bydgoszcz, Gembice, Gołańcz, Gąsawa, Inowrocław, Kłeko, Schleusenau, Szubin, Szwedrowo, Wilczek, Wyrzysk, Witkowo.

W CZWARTEK. Barcin, Bydgoszcz, Friedheim, Gniewkowo, Koronowo, Miasteczko, Mielżyn, Mroczka, Rogowo, Skoki, Strzelno, Trzemeszno, Ujście, Wysoka, Wągrówiec.

W PIĄTEK. Czarnków, Chodzież, Fordon, Gniezno, Inowrocław, Kcynia, Kruświca, Łabiszyn, Łobżenica, Margonin, Mogilno, Nakło, Pakość, Piła, Szubin, Solec, Trzcianka, Wieleń, Witkowo, Żnin.

W SOBOTE. Bydgoszcz, Schleusenau, Szwedrowo, Wilczek.

W PRUSACH ZACHODNICH.

W obwodzie rejencyi Kwidzińskiej.

W PONIEDZIAŁEK. Biskupice, Brodnica, Człopa, Hamersztyn, Krojanka, Lubawa, Podgór, Tuczno.

WE WTOREK. Brzeźno, Chełmża, Czersk, Człuchowo, Friedland, pow. Wałecki, Friedland Pr., Gardeje, Golub, Górzno, Jastrów, Kisielice, Kamień, Landeck, Łasin, Leśno, Nowemiasto, Sztum, Toruń, Tuchola, Wałcz, Złotów.

W ŚRODĘ. Chełmno, Chojnice, Gniew, Grudziądz, Hawa, Kiszborg, Kościerzyna, Kowalewo, Kwidzyna, Mewe, Nowe, Prabuty, Susz, Strębaczno, Świecie, Toruń.

W CZWARTEK. Grudziądz, Hammersztyn, Krojanka, Lidzbark, Podgórz, Radzyń, Więcbork.

W PIĄTEK. Białobok, Biskupice, Brzeźno, Brodnica, Chełmża, Czersk, Człuchowo, Człopa, Friedland pow. Wał., Friedland Pr., Gardeje, Golub, Jastrów, Kisielice, Kamień, Landeck, Łasin, Leśno, Lubawa, Nowemiasto, Sztum, Sępólno, Toruń, Tuchola, Tuczo, Wałcz, Złotów.

W SOBOTĘ. Chełmno, Chojnice, Gniew, Grudziądz, Hawa, Kiszborg, Kwidzyna, Kościerzyna, Mewe, Nowe, Prabuty, Susz, Świecie, Toruń.

W obwodzie rejencji Gdańskiej.

W PONIEDZIAŁEK. Nytych, Podgórz.

WE WTOREK. Copoty, Kościerzyna, Puck, Skarszewy, Starogard, Tychnów.

W ŚRODĘ. Elbląg, Kartuzy, Malbork, Starogard, Tczew, Tolmicko, Wejherowo.

W CZWARTEK. Nytych, Oliwa, Radzyn.

W PIĄTEK. Copoty, Kościerzyna, Puck, Skarszewy, Starogard, Tychnów.

W SOBOTĘ. Elbląg, Gdańsk, Kartuzy, Malbork, Tczew, Tolmicko, Wejherowo.

W PRUSACH WSCHODNICH.

W obwodzie rejencji Królewieckiej.

W PONIEDZIAŁEK. Drengfurth.

WE WTOREK. Dobremiasto, Frombork, Licbark.

W ŚRODĘ. Alberga, Barciany,

Bartoszyce, Biskupice, Brunsberg, Frydland, Gerdawy, Hawa n. Pr., Królewiec, Kłajpeda, Liebstadt, Lubawa, Mohrunge, Melanki, Nordenburg, Ornet, Paslek, Piława, Prekuls, Rastembork, Rybaki, Św. Lipka, Św. Siekierka, Topiały, Zelwałd, Zinten.

W CZWARTEK. Landsberg.

W PIĄTEK. Dobremiasto, Frombork, Landsberg, Licbark.

W SOBOTĘ. Alberga, Barciany, Bartoszyce, Biskupice, Brunsberga, Domnowo, Drengfurth, Frydland, Gerdawy, Hawa, Hawa n. Pr., Kłajpeda, Królewiec, Liebstadt, Lubawa, Mohrunge, Nordenburg, Ornet, Paslek, Piława, Rastembork, Rybaki, Św. Lipka, Św. Siekierka, Sępól, Topiały, Zelwałd, Zinten.

W obwodzie rejencji Gąbińskiej.

W PONIEDZIAŁEK. Gołab, Stołupiany.

WE WTOREK. Gąbiń, Margrabowa, Szyłokarczna.

W ŚRODĘ. Darkiemy, Jędrzychowo, Kankiemy, Piłkaly, Węgoborek, Wystruń.

W CZWARTEK. Gołab, Ruś, Skaisgiry, Stołupiany, Szyrwiet.

W PIĄTEK. Gąbiń.

W SOBOTĘ. Darkiemy, Margrabowa, Piłkaly, Ragneta, Tylża, Węgoborek, Wystruń.

W obwodzie rejencji Olsztyńskiej.

W PONIEDZIAŁEK. Biała.

WE WTOREK. Bisztynek, Eydkuhn, Jańsbork, Lece, Olsztyn, Sensburg.

W ŚRODĘ. Elk, Jeziorzany, Mikołajki, Miłomłyn, Nidbork, Orys, Osterode, Reszel, Ryn, Szczytno, Wartenburg, Wielbork.

W PIĄTEK. Bisztynek, Działdowo, Eydkuhn, Jańsbork, Lece, Olsztyn, Sensburg.

W SOBOTĘ. Dąbrowno, Elk, Jeziorzany, Miłomłyn, Nidbork, Olsztynek, Osterode, Paszym, Mikołajki, Reszel, Ryn, Szczytno, Wartenburg, Wielbork.

Nowość!

Nowość!

Dzieło polecone przez Ojca świętego Piusa X.
Wspaniałe dzieło dla chrześcijan wszystkich stanów.

Prawidła życia chrześcijańskiego dla każdego wieku i stanu.

Napisał Ojciec O. Bitschnau, Benedyktyn. — Przetłóżył na polskie
Ks. J. Janiszewski.

Przeszło 500 stronic druku, formatu 23×29 cm.

Ozdobione 18 całostronnemi rycinami wielobarwnemi i mnóstwem ilustracji jednobarwnych.

„Prawidła życia chrześcijańskiego“ wypełniają dający się rzeczywiście dawno już odczuwać brak w religijnej literaturze naszej. Jest on zaś tem dotkliwszy, że właśnie nauki podobne jak zawarte w dziele niniejszem, należą nie tylko do tematów bardzo ważnych i niezbędnych w życiu codziennem chrześcijan-katolików, ale przytem cieszących się także żywym zajęciem ludności, czego dowodzą każdorazowe misye, podczas których kaznodzieje udzielają takich samych nauk.

Niezwykle ważna treść dzieła, obejmująca całość życia chrześcijańskiego, dotyczy wszystkich: starych i młodych. Omawiając nie mniej, jak osmnaście różnych stanów, podaje najpiękniejsze i najcenniejsze nauki, wykazując obowiązki i cnoty, godność, znaczenie i dolegliwości każdego stanu. A nauki te nabierają tem większego blasku, że w każdą z nich wpleciono barwnie skreślony obraz żywota Świętego odpowiadającego danemu stanowi, jako promieniejący wzór do naśladowania. Treść ta, wsparta bardzo pięknymi i pouczającymi ilustracyami, podnosi dzieło niniejsze do stopnia **pierwszorzędnej księgi rodzinnej, źródła, nauk i wskazówek tak dla rodziców, jak nie mniej dla dorastających synów i córek.**

Korzyści wynikające z posiadania księgi takiej są nieobliczone. Bo im rychlej każdy członek danego stanu pozna obowiązki i znaczenie, oraz cel i wartość swego zawodu, tem chętniej i sumienniej spełnia swe obowiązki, skąd tem większa płynie korzyść dla poszczególnych jednostek, ich rodzin i ogółu społeczeństwa.

Broszurowany egzemplarz kosztuje . . . 12,— mk. = 14,50 kor.
Oprawny w oryginalną, bardzo piękną okładkę 15,— „ = 18,— „

Dzieła treści religijnej.

Dom Serca Jezusowego.

Czytania nabożne dla wszystkich stanów. Napisał X. Franciszek Ser. Hattler, T. J. Przełożył na polskie za pozwoleniem autora X. J. Stagraczyński. Dzieło to zaopatrzone w aprobatę Władzy Duchownej, wyszło w 15 zeszytach po 32 stronic, format 20×25 ctm., nadzwyczaj bogato ilustrowane i przyozdobione 8 obrazkami kolorowymi. Mk.

Cena zeszytu 0,40

Egzemplarz w zeszytach lub brosz. 6,—

Egzemplarz w oryginalnej oprawie . 8,—

Zeszyt pierwszy wysyłam na żądanie darmo i franko.

Ofiara Mszy świętej

w Tajemnicie i Cudach. Napisał ks. Proboszcz A. Reiners. Przełożył na polskie ks. Dr. Wojciech Galant. Format 23×29½ ctm., stron 832. Przeszło 150 ilustr., jako też 11 obr. kolor. i 9 czarn. obr. dodatk. Dzieło to posiada aprobatę kość. i polecenie Sekr. Stanu Ks. Kard. Merry del Val. Mk.

Broszurowane 12,—

W ozdobnej oprawie 15,—

Żywoty Świętych Pań-

skich Ks. O. Bitschnau'a, prof. kapitułarnego w Einsiedeln. Najnowsze wydanie poprawne z przeszło 800 ilustr. i 8 kol. obrazkami. Form. 28×29 i pół ctm., stronic około 1200. Dzieło to jest aprobowane i polecane przez 20 Książąt Kościoła. Papier dobry i trwały, druk wyraźny. Mk.

Kompletny egzemplarz w 25 zeszytach po 40 fen. 10,—

Kompletny egzemplarz broszurow. 10,—

Oprawny w płótno angielskie, z złożonymi wyciskami, w pudełku . 13,—

Oprawny w półskórek, z złożonymi wyciskami, w pudełku . 14,50

Oprawny w skórę szagrynową, z złożonymi wycisk., w pudełku 16,—

Brzeg złożony 1,50

Okucie z zamkiem 1,50

O Naśladowaniu Jezusa

Chrystusa Tomasza a Kempis, w tłumaczeniu ś. p. księdza A. Jelowieckiego, z rozmyślaniami z najlepszych autorów francuskich. Przejrzał i według oryginału popr. ks. dr. A. Galant. Wielkie ilustrowane wydanie. Format 28×80 ctm., stron 420. Mk.

Wydanie zwykłe broszurowane . 6,—

W oryginalnej oprawie 9,—

Wydanie ozdobne broszurowane . 12,—

W oryginalnej oprawie 16,—

Historia biblijna dla ro-

dzia chrześcijańskich czyli jasne i gruntowne objaśnienie Dziejów Starego i Nowego Testamentu. Opracował X. Józef Stagraczyński. Tom I.: Stary Testament. Mk.

Egzemplarz brosz. w 2 tomach . 14,—

Opr. w płótno ang., z złoc. wycisk. 18,—

Opr. w półskórek, z złoc. wycisk. 19,—

Opr. w skórę szagr., z złoc. wyc. 20,—

Oprawny w skórę szagrynową, z złoc. wycisk. i złotym brzegiem 22,—

Każdy tom można także nabyć osobno.

Obydwa tomy oprawne w jeden tom w półskórek 17,—

Żywot Bogarodzicy Naj-

świętszej Maryi Panny i Jej Oblubieńca św. Józefa z opisem najcenniejszych miejsc cudownych i czcicielek Najśw. Maryi Panny. Z aprobatą i poleceniami 83 Książąt Kościoła, z 8 ślicznymi obrazkami kolorowymi i blisko 500 drzeworytami. Mk.

Kompletny egzemplarz broszurow. 9,—

Oprawny w płótno ang., z złożonymi wyciskami, z futerałem . 12,—

Oprawny w skórę szagrynową, z złoc. wyciskami, z futerałem . 15,—

Brzeg złożony 1,—

Okucie i zamek 1,50

Zbiór przykładów dla

ludu katolickiego w szczególności dla Katechetów, Kaznodziej i Nauczycieli. Zebrał i opracował ks. Franc. Spirago. Przełożył na polskie ks. Dr. Galant. Mk.

Egzemplarz broszurowany 4,—

W oryginalnej oprawie 5,—

Metodyka katolickiej

nauki religii. Praktyczne wskazówki dla Katechetów. Napisał ks. Fr. Spirago, z 5-go wydania niemieckiego przeł. na polskie ks. Galant. Mk.

Egzemplarz broszurowany 3,—

W oryginalnej oprawie 3,50

Droga do poznania Boga

i zjednoczenia się z Jezusem Chrystusem. Rozmyślania na każdy dzień roku przez X. Prob. L. Gąsiorowskiego. Dwa tomy. Format 12 i pół×18 i pół ctm., stronic 1066. Mk.

Egzempl. brosz. w dwóch tomach 5,—

Oprawny w półsk. w dwóch tomach 7,—

Kazania na niedziele

i święta całego roku, przez ks. J. Stagraczyńskiego w 2 tomach. Mk.

Kompletne dzieło brosz. w 2 tom. 12,—

Kompl. dzieło oprawne w półskórek 15,—

Ks. Leonarda Goffinego

książka do oświecenia i zbudowania duszy chrześcijańsko-katolickiej czyli krótki wykład Lekcyi i Ewangelii na wszystkie niedziele i święta.

Wydanie I, większe

ozdobione pięknymi ilustracyami i dwoma obrazkami kolorowymi. Format 16 i pół x 28 i pół ctm., str. 976. Mk.

Egzemplarz opr. w półsk. i płótno, brzeg marmurowy, z pudełkiem . 5,—

Wydanie II, mniejsze

nie tak obszerne jak I-sze, uposażone także kilku ilustracyami i obrazkiem tytułowym. Format 12 i pół x 18 i pół ctm., stron 638. Mk.

Egzemplarz broszurowany . 1,80
Egzemplarz oprawny w półskórek . 2,50

Życie św. Alojzego Gon-

zagi Tow. Jez., według najdawniejszej włoskiej biografii O. Wirg. Cepari, T. J. opracowane przez ks. Fryd. Schrödera, T. J. Obejmuje 464 str., ozdobione 100 drzeworytami i 2 kol. obrazkami. Mk.

Egzemplarz broszurowany . 2,—
Egzemplarz ozdobnie oprawny . 3,—

Żywot Jezusa Chrystusa

i Dzieje Apostolskie wedł. 4 Ewangelii. Opracował ks. Stagraczyński. Mk.

Egzemplarz broszurowany . 1,20
Egzemplarz oprawny w półskórek . 1,60

Cześć Maryi w Jej świę-

tościach. Opis głównych miejsc cudownych i czcicieli Maryi. Ozdob. 4 obrazk. kolorowymi i 124 drzeworytami. Mk.

Egzemplarz broszurowany . 2,—
Egzemplarz oprawny . 3,—

Życie i objawienia świę-

tościwej Anny Katarzyny Emmerich, z polecenia przełożonych opracował ks. Wilhelm Smiech, Augustyanin. Stron 436. Mk.

Egzemplarz broszurowany . 2,—
Egzemplarz oprawny w płótno . 3,—

Hattler—Stagraczyński.

Chleb duchowny dla prawowiernych katolików.

Tom I.

Obraz Matki naszej Maryi.

Żywot Najśw. Bogarodzicy z licznymi ilustracyami. Stron 296. Mk.

W oryginalnej okładce, broszurow. 1,50
W ozdobnej oprawie . 2,20

Tom II.

Na co świat chory i kto go uzdrowi. Z licznymi ilustracyami.

Stron 176. Mk.

W oryginalnej okładce, broszurow. 1,20
W ozdobnej oprawie . 1,80

Tom III.

Serce zaserce, czyli wykład przy- kazania miłości Boga, z licznymi illu- stracyami. Stron 192. Mk.

W oryginalnej okładce, broszurow. 1,20
W ozdobnej oprawie . 1,80

Tom IV.

Perły do korony niebie- skiej, zawarte w przykazaniu miłości bliźniego, z liczn. ilustr. Str. 174. Mk.

W oryginalnej okładce, broszurow. 1,20
W ozdobnej oprawie . 1,84

Tom V.

Krople rosy na ochłodę serc chrześcijańskich. Z licznymi illu- stracyami. Stron 181. Mk.

W oryginalnej okładce, broszurow. 1,20
W ozdobnej oprawie . 1,80

Tom VI.

Prawdy zasadnicze. Z licznymi ilustracyami. Stron 112. Mk.

W oryginalnej okładce, broszurow. 1,—
W ozdobnej oprawie . 1,50

Tom VII.

Dobry pasterz. Z licznymi illu- stracyami. Stron 166. Mk.

W oryginalnej okładce, broszurow. 1,20
W ozdobnej oprawie . 1,80

Tom VIII.

Najlepsza pociecha w go- dzinie konania. Z licznymi illustra- cyami. Stron 112. Mk.

W oryginalnej okładce, broszurow. 1,—
W ozdobnej oprawie . 1,50

Wszystkie 8 tomów

Broszurowane w okładce . 8,50
Ozdobnie oprawny w płótno . 12,—

Książki do nabożeństwa z aprobatą kościelną.

Panie, zmiłuj się! Książeczka do nabożeństwa dla kat. z dodatkiem pieśni kośc. For. 6 i pół×9 i pół ctm., str. 192.

Nr.	0	00
W oprowie	Mk.	0,30 0,40

Modlmy się. Wybór najlepszego nabożeństwa dla kat. Msza św., Nieszpory, Psalmi, Antyfony itd. po łacinie i po polsku. Format podłużny, notesowy, 7×11 i pół ctm., stron 203.

	Nr.	0	00	4a
W oprowie	Mk.	0.60	0.70	1.—

Bóg z tobą. Książeczka do nabożeństwa dla kat. Na papierze welin. z obwódką. Format 7×10 ctm., stron 256.

	Nr.	0	00	4a	9e	9r
W oprowie	Mk.	0,40	0,50	1,—	1,50	1,80

Nr. 10 11 11z 13 14 14z
Mk. 0,80 1,10 1,40 2,— 2,— 2,25

Jezus, przyjaciel dzieci. Zbiór najlepszych nabożeństw i pieśni dla dzieci. Format 7×10 i pół ctm., stron 240.

	Nr.	0	00	4	9
W oprowie	Mk.	0,40	0,50	0,80	1,—

Panie, wysłuchaj modlitwy moją! Wybór najlepszego nabożeństwa i pieśni kościelnych dla dusz pobożnych. Format 7×10 i pół ctm., stron 240.

Nr.	0	00	4	4a	7	10	11
W opr.	Mk.	0,45	0,60	0,90	1,10	1,—	1,25 1,50

Skarb duszy. Zbiór nabożeństwa i pieśni kośc. Form. 6 i pół×10 ctm., str. 253. W czerwonej obwódce na papierze wel.

	Nr.	3	4a	9e	9r	11
W oprowie	Mk.	0,70	1,20	1,60	2,—	1,80
	Nr.	14	14z	15	16	19
	Mk.	2,20	2,50	2,80	2,80	2,80

Nr. 14 14z 15 16 19
Mk. 2,20 2,50 2,80 2,80 2,80

Chwała Bogu na wysokości. Zbiór nabożeństw i pieśni kościelnych. Format 7×11 ctm., stron 352. W czerwonej obwódce, na papierze welinowym.

	Nr.	3	4a	9e	9r
W oprowie	Mk.	0,90	1,40	1,80	2,20
Nr.	11	14	14z	15	16
Mk.	2,10	2,50	2,75	3,—	3,—

Nr. 11 14 14z 15 16 19
Mk. 2,10 2,50 2,75 3,— 3,— 3,—

Wybór nabożeństwa codziennego i pieśni dla chrześcijan-katolików. Format 8×12 ctm. Stron 320.

	Nr.	0	00	4	4a	5	6
W opr.	mk.	0,50	0,60	0,90	1,10	1,20	0,80
Nr.	60	7	8	8I	9	9e	9r
mk.	1,—	1,20	1,50	2,20	1,40	1,80	2,—
Nr.	10	11	12	13	14	14z	16
mk.	1.60	1.80	3.—	2.75	2.65	2.90	2.90

Nr. 60 7 8 8l 9 9e 9r
Mk. 1,— 1,20 1,50 2,20 1,40 1,80 2,—

Nr. 10 11 12 13 14 14z 16
Mk. 1,60 1,80 3,— 2,75 2,65 2,90 2,90

Droga do Nieba. Wybór nabożeństwa i pieśni dla chrześcijan katolików. Format 8×12 ctm. Stron 320.

			Nr.	0	00	4	4a	5	6
W oprowie			Mk.	0,50	0,60	0,90	1,10	1,20	0,80
Nr.	60	7	8	8I	9	9e	9r		10
Mk.	1,—	1,20	1,50	2,20	1,40	1,80	2,—	1,60	
Nr.	11	12	13	14	14z	15	16	19	
Mk.	1,80	3,—	2,75	2,65	2,90	2,90	2,90	2,90	

Nr. 60 7 8 8l 9 9e 9r 10
Mk. 1,— 1,20 1,50 2,20 1,40 1,80 2,— 1,60

Nr. 11 12 13 14 14z 15 16 19
Mk. 1,80 3,— 2,75 2,65 2,90 2,90 2,90 2,90

Święty Alojzy, wzór młodzieży chrześcijańskiej. Książeczka do nabożeństwa i śpiewnik kościelny dla użytku młodzieży chrześcijańskiej. Format 8×12 ctm., stron 448. W oprowie

Nr.	0	00	4	4a	5	6	11
Mk.	0,60	0,80	1,10	1,20	1,40	1,—	2,25

Marya, wzór dziewicy chrześcijańskiej. Książeczka do nabożeństwa i śpiewnik kośc. dla użytku dziewcząt chrześc. Format 8×12 ctm. Stron 443. W oprowie

Nr.	0	00	4	4a	5	6	9e	9r	11
Mk.	0.60	0.80	1.10	1.20	1.40	1.—	2.20	2.50	2.25

Nieustające uwielbienie Przenajświętszego Sakramentu Ołtarza. Książka do modlitwy dla młodzieży katol. z dodatkiem najczęściej używanych pieśni. Przez ks. prob. Stagracyńskiego. Form. 8 i pół×12 ctm., stron 640. W oprowie

Nr.	0	4	5	9e	9r	11	11z	12
Mk.	0,90	1,50	1,70	2,30	2,70	2,60	2,85	3,—

Anioł Stróż prawowiernego katolika. Zbiór najlepszych modlitw i pieśni dla dusz pobożnych, przez ks. St. B. Wyd. nowe, popraw. i pomnoż. Format 8 i pół×12 ctm., stron 720.

	Nr.	0	00	4	4a	5	6
W oprowie	Mk.	1,—	1,25	1,60	1,80	1,80	1,40

Nr. 60 7 7z 8 8l 9 9e
Mk. 1,60 2,— 2,20 2,40 2,80 2,75 2,40

Nr. 9r 10 11 11z 12 13 14 14z
Mk. 2,80 2,50 2,75 3,— 3,10 3,75 4,—

Zdrowaś Marya. Książka do naboż., szczególnie ku czci NMP., z dodatkiem 200 najczęściej używanych pieśni. Opracował ks. St. B. For. 8×12 ctm., str. 720.

	Nr.	0	00	4	4a	5
W oprowie	Mk.	1,—	1,25	1,60	1,80	1,80

Nr. 6 60 7 7z 8 8l 9 9e
Mk. 1,40 1,60 2,— 2,20 2,40 2,80 2,75 2,40

Nr. 9r 10 11 11z 12 13 14 14z
Mk. 2,80 2,50 2,75 3,— 3,10 3,60 3,75 4,—

Filotea. Droga do życia pobożnego św. Franciszka Salezego. Z dodatkiem krótkiego nab. Form. 9×12 ctm., stron 704.

	Nr.	0	3	4a
W oprowie	Mk.	1,20	1,70	2,50

Ratuj duszę! Książeczka misyjna dla chrześc.-kat. Opr. X. F. Seeböck, tłum. prof. M. Szulc. Form. 9×12 ctm., str. 720.

	Nr.	0	3	4a
W oprowie	Mk.	1,20	1,70	2,50

Cześć Maryi na każdy czas. Książeczka pouczająca i modlitewna dla czciocieli NMP., z dodatkiem modlitw porannych, wieczornych, do Mszy św., do Spowiedzi i Komunii św. i różnych innych nabożeństw. Ozdobiona 64 drzeworytami. Format 11×16 i pół ctm., stron 470.

W oprawie Nr. 0 2 4
Mk. 1,50 1,80 2,20

Jezus, Maryja, Józef. Książka do nabożeństwa ku czci Najśw. Rodziny, z dodatkami pieśń, kość. Użył ks. St. B., przejrzał i poprawił ks. Stagracyński. Form. 11×14 ctm., str. 804, pieśni 164.

W oprawie
Nr. 1 10 3 4 4a 5 6
Mk. 1,40 1,70 1,70 2,— 2,30 2,40 1,70
Nr. 60 7 8 8l 11 11z 12
Mk. 2,— 2,— 2,60 3,— 3,20 3,50 4,—

Pobożny Katolik. Książka do nabożeństwa i śpiewnik kościelny. Użył ks. St. B. Format 10×14 ctm., stron 759, pieśni 307.

W oprawie Nr. 1 10 3 4 4a
Mk. 1,50 1,80 1,80 2,10 2,40
Nr. 5 6 60 7 7z 8 8l
Mk. 2,50 1,80 2,10 2,10 2,35 2,70 3,10
Nr. 9 10 11 11z 12 14 14z
Mk. 2,60 3,10 3,30 3,60 4,10 4,30 4,60

Wianek Maryi ku czci Najśw. Panny, uwity z najlepszych nabożeństw, z dodatkami *pieśni kościelnych. Format 10×14 ctm., stron 846, pieśni 338.

W oprawie Nr. 1 10 3 4 4a
Mk. 1,40 1,70 1,70 2,— 2,30
Nr. 5 6 60 7 7z 8 8l
Mk. 2,40 1,70 2,— 2,— 2,25 2,60 3,—
Nr. 9 10 11 11z 12 14 14z
Mk. 2,50 3,— 3,20 3,50 4,— 4,20 4,50

Przewodnik duchowny. Książka do modlenia i rozmyślenia dla dusz pobożnych, w świecie jako też i w klasztorze żyjących, a pragnących doskonałości chrześcijańskiej. Wydanie drugie. Przejrzał i poprawił ks. Dr. W. G. Z dodatkami pieśni kościelnych. Format 11×15 ctm., str. 832.

W oprawie Nr. 1 3 4a
Mk. 1,70 2,— 2,60

Śpiewnik kościelny dla użytku wiernych. Wydanie poprawne. Format 11 i ćwierć×17 i pół ctm., stron 320. 260 pieśni i psalmów, oraz droga krzyż.

W oprawie Nr. 1: 1,20 mk.

Zupełny śpiewnik katolicki, oraz książka do nabożeństwa dla chrześcijan-katolików. Format 12 i pół×17 i pół ctm., 838 pieśni, stron 1307. W oprawie

Nr. 1 2 4 4a 5 60 8l 11
Mk. 2,50 3,— 3,50 3,75 4,— 3,50 5,— 5,50

O Naśladowaniu Jezusa Chrystusa Tomasza a Kempis, w tłumacz. śp. ks. A. Jełowickiego, z rozmyślaniami z najlepszych autorów francuskich, z dodatkami krótkiego nabożeństwa. Przejrzał i poprawił ks. prof. dr. A. Galant.

Wydanie średnie
ilustrowane. Form. 13×18 ctm., str. 752.

W oprawie Nr. 0 3 4a
Mk. 2,— 2,70 3,20

Wydanie małe
bez ilustracji. Form. 8 i pół×12 ctm., stron 767.

W oprawie Nr. 0 3 4a
Mk. 1,— 1,50 1,80

Wydanie najmniejsze
bez ilustr. Form. 7×10 ctm., stron. 704.

W oprawie Nr. 3 4a
Mk. 2,— 2,50

Książki do nabożeństwa z grubym drukiem.

Głos duszy do Boga. Zbiór najodpowiedniejszych nabożeństw i pieśni. Format 8×12 ctm., stron 352.

W oprawie Nr. 0 00 3 4
Mk. 0,60 0,80 1,10 1,25

Serdeczne modły. Wybór nabożeństw i pieśni kościelnych dla chrześcijan-katolików. Format 8 i pół×12 ctm., stron 720. W oprawie

Nr. 00 1 3 4 4a 5 6 60
Mk. 1,40 1,20 1,50 1,70 1,90 2,— 1,40 1,70

Droga do Nieba. Wybór nabożeństwa codziennego i pieśni dla chrześc.-katol. Form. 10×14 ctm., str. 755. W oprawie

Nr. 00 1 3 4 4a 5 6 60
Mk. 1,70 1,50 1,80 2,10 2,40 2,50 1,80 2,10

Wybór nabożeństwa codziennego i pieśni kościelnych. Na duchową pociechę i pożytek ludzi pobożnych. Format 12 i pół×17 i pół ctm., stron 720.

W oprawie Nr. 1 6
Mk. 1,50 1,80

Pociecha w starości. Książka do nabożeństwa dla każdego stanu, szczególnie dla osób w podeszłym wieku, z dodatkami pieśni kość. Form. 12 i pół×17 i pół ctm., stron 720.

W oprawie Nr. 1 3 4a 5
Mk. 2,25 2,80 3,30 3,75

Katolik w modlitwie. Książka do nabożeństwa z dodatkami śpiewnika kościelnego na cały rok. Użył K. Miarka. Format 11 i pół×17 i pół ctm., str. 638. Pieśni 271.

W oprawie Nr. 1 6 60
Mk. 1,80 2,20 2,50

Broszury treści religijnej.

Kwiateczki Rajske.

Zbiór broszur religijnych (każda po 32 str.)
w kolorowych okładkach.

Cena broszurow. 15 fen.

1. Alleluja — Jezus żyje! Rozmyślania na czas Wielkanocy.
2. Nowenna z krótkim nabożeństwem ku czci św. Antoniego Pad.
3. Witaj Boże utajony. Przewodnik i modlitwy do Komunii świętej.
4. Adoracya Najśw. Sakramentu Ołtarza podczas wystawienia lub też w czasie cichego nawiedzenia.
5. Złote Zdrowaś Maryo. Krótki wykład pozdrowienia Anielskiego.
6. Sześć niedziel ku czci świętego Alojzego Gonzagi.
7. Idźmy do Józefa! Zachęta do czci Nieustającej świętego Józefa.
8. Słodkie Serce Jezusa, bądź mi ratunkiem. Zbiór modlitw ku czci Najśłodszego Serca Jezusowego.
9. Przy Sercu Matki. Krótkie nabożeństwo do Najśw. Maryi Panny.
10. Obraz Matki. Naśladowanie cnót Najświętszej Maryi Panny.
11. Skuteczna Nowenna do Boskiego Serca Jezusowego dla uproszenia szczególnej łaski lub wspomnienia.
12. Święta Anna, matka N. Maryi P.
13. Czcij ojca twego i matkę swoją! Krótki wykład przykazania Bożego.
14. Nabożeństwo do Przenajświętszego Dzieciątka Jezus.
15. Módlcie się bez ustanku! Zbiór modlitw odpust. do użytku codzien.
16. 12stów św. Franciszka z Asyżu z dodatkiem krótkiego nabożeństwa.
17. Siedm prośb Modlitwy Pańsk.
18. Msza św. według modłów kapłana. Nabożny sposób odmawiania modlitw w czasie ofiary Mszy św.
19. Święty Józef, Opiekun Kościoła. Zbiór modlitw na cześć św. Józefa.
20. S. Aniołowie, opiekunowie nas!
21. 12 rozmyślań o Dziec. Jezus.
22. Na chwałę Maryi.
23. Słobogoslawieństw spełnionych na świętej Teresie.

24. 5 Nowenn do Najśw. Maryi P.
25. Zasady życia wedł. ś. Ignacego.
26. Wieniec nabożeństw na cześć Królowej Niebios.
27. Marya Pocieszycielka utraconych, Uzdrawienie chorych.
28. Pozwólcie dziecku przyjsć do Mnie.
29. Uczyn w twem sercu przybytek dla Dzieciątka Jezus.
30. Na chwałę Dzieciątka Jezus.

Kantyczki, czyli Kolędy i Pastorałki na czas Bożego Narodzenia z dodatkiem pieśni przygodnych w ciągu roku używanych. Najobszerniejsze i najzupełniejsze wydanie, obejmuje na 704 stronach 485 pieśni po części z nutami. W ozdobnej oprawie 1,20 mk.

Kolędnik. Zbiór pieśni i kolęd na czas Bożego Narodzenia, do użytku kościelnego i domowego z nowenną na Adwent, dodatkiem pieśni przygodnych i krótkiego nabożeństwa. W ozdobnej oprawie 60 fen.

Wykład Modlitwy Pańskiej. Napisał ks. prob. Stagracyński. Z licznymi ilustracjami. W 8-ce, stron 312. Broszurowany 80 fen., kart. 1 mk.

Wykład Pozdrowienia Anielskiego. Przewodnik życia dla rodzin chrześcijańskich. Napisał ks. prob. J. Stagracyński. Z licznymi ilustracjami. W 8-ce, stron 112. Brosz. 50 fen., kart. 60 fen.

Od kolebki do grobu. Przewodnik życia dla rodzin chrześcijańskich. Napisał ks. prob. J. Stagracyński. W 8-ce, stron 120. Brosz. 40 fen., kart. 50 fen.

Krótki wykład nauki o doskonałości chrześcijańskiej. Napisał ksiądz proboszcz J. Stagracyński. Stron 148. Brosz. 60 fen., kart. 80 fen.

Zasady wychowania chrześcijańskiego. Napisał ks. J. Stagracyński. Stron 118. Brosz. 45 fen., kart. 60 fen.

Rozmyślania o rzeczach ostatecznych. Napisał ks. prob. J. Stagracyński. Z ilustracjami. Stron 344. Brosz. 90 fen., opr. 1,20 mk.

Nabożeństwo do Najśw. Serca Jezusowego w każdym czasie, osobliwie w miesiącu Czerwcu. Oprac. ks. J. Stagracyński. Stron 200. Kart. 60 fen., ozdobnie oprawny 90 fen.

Życiorys św. Jana Chrzciela De la Salle, założyciela Zgromadzenia Braci Szkół chrześcijańskich, z dodatkiem łask i cudów za jego przyczyną działających. Napisał ks. Dr. Wincenty Miś, Prof. Pisma św. i praw kościelnych. Brosz. 50 fen., kart. 60 fen.

Żywot św. Wincentego a Paulo. Oprac. ks. prob. J. Stagraczyński. Wydanie drugie z ilustracyami. Stronie 84. Brosz. 40 fen., kart. 50 fen.

Żywot Jezusa Chrystusa dla młodzieży. Oprac. Marya Nowodworska. Wydanie ilustr. Wielkość 10×14 ctm., stron 158. Ozdobnie opr. 75 fen.

Żywot Najśw. Maryi Panny dla młodzieży. Opracował ks. dr. Galant. Wydanie ilustr. Wielkość 10×14 ctm., stron 198. Ozdobnie opr. 75 fen.

Żywot Najśw. Maryi Panny, Matki Bożej i naszej, z ilustracyami. Format 10×14 ctm., stron 92. Brosz. 20 fen.

Królowa Niebios. Legendy o Matce Boskiej M. Gawalewioza, z przedmową autora. Stron 168. Broszur. 1,00 mk, kart. 1,50 mk.

Marya, Matka nasza. Dlaczego Ją kochamy i do Niej się uciekamy. Z 16 ilustracyami. Stron 110. Brosz. 40 fen.

Skuteczne nabożeństwo do Najśw. Maryi Panny na czas 50-letniego Jubileuszu ogłoszenia dogmatu Niepokalanego Poczęcia. Z ilustracyami. Format 10×14 ctm., stron 128. Broszurow. 40 fen., kart. 60 fen.

Pamiętka Jubileuszu Maryańskiego ku uczczeniu 50-lecia dogmatu Niepokal. Poczęcia Najśw. Maryi Panny, Matki Bożej, ogłoszonego przez Ojca św. Piusa IX w kościele św. Piotra w r. 1854. W kolorowej okładce 15 fen.

Katolicki rok kościelny czyli objaśnienia świąt, obrzędów i ceremonii kościelnych. Opracował ks. St. B. Z licznymi ilustracyami. Praca to popularna, zwięzła a zajmująca. W 8-ce, stron 286. Brosz. 70 fen., kart. 80 fen.

Mały katechizm rzymsko-katolicki do użytku szkolnego i domowego. Z aprobatą kośc. Str. 62. Kart. 25 fen.

Błagalne modły podczas Mszy św. troskliwej o zbawienie swych dziełek Matki chrześcijanki. Stron 32. Broszurowany 10 fen.

Podręcznik obrzędów w kościele katolickim dla użytku sług kościelnych spisał X. W. Strykowski. Trzecie poprawne i pomnożone wydanie. Stron 84. Kart. 80 fen.

Pobożny sposób odmawiania 15 Tajemnic Różańca św. z rozmyślaniami i ofiarowaniami. Stron 96. Broszurowany 25 fen.

15 Tajemnic Różańca św. dla wszystkich stanów (dla panien biały, młodzieńców zielony, mężatek czerwony, mężczyzn niebieski kolor), w okładce zawierającej: „Naukę i przestrogi dla członków i przełożonych. Cena 15 fen.

Książka do zapisywania tajemnic i ślądań do bractwa Różańca św. i kasy pogrzebowej. Cena 15 fen., 10 egzemplarzy 1,20 mk.

Karty wpisowe do Arcybractwa Różańca św. Cena 5 fen., 10 egzempl. 30 fen., 100 egzempl. 2,00 mk. W niemieckim języku po tej samej cenie.

Różaniec świętego Józefa. Cena 2 fen., 10 egzpl. 15 fen., 100 egzpl. 1 mk.

Prawdziwe wyobrażenie Przenajświętszego Oblicza Pana naszego Jezusa Chrystusa, jak przechowane i z najgłębszą czcią czczone bywa w Bazylice św. Piotra w Watykanie. Stron 27. W kolorowej okładce 15 fen.

Droga krzyżowa, według św. Leonarda z Porto Maurizio, z nauką o nabożeństwie Drogi Krzyżowej, Gorzkiemi Żalami, pieśniami i modlitwami o Męce Pańskiej. Stron 80. Cena 25 fen.

Pieśń na Drogę Krzyżową. Cena 5 fen., 10 egzempl. 40 fen., 50 egzempl. 1,75 mk., 100 egzempl. 3 mk.

Pasye czyli Męka Pana naszego Jezusa Chrystusa podług opisanja św. Mateusza. Cena 25 fen.

Pasye czyli Męka Pana naszego Jezusa Chrystusa podług opisanja św. Jana. Cena 25 fen.

2 pieśni do Bolesnej Matki Boskiej. Cena 5 fen., 10 egzemplarzy 30 fen., 100 egzemplarzy 2 mk.

Nabożeństwo do 14 świętych Przyczynów w potrzebie. Książeczka w wszelkich dolegliwościach pociechę przynosząca. Stron 88. Cena 30 fen.

Modlice się bez ustanku. Zbiór modlitw odpustowych ze skarbca Kościoła katolickiego do użytku codziennego, z 2 obrazkami kolorowymi. Cena 25 fen.

Książeczka o dobrej śmierci, na pomnienie, rady i modlitwy odpustowe. Ozdob. kolor. obrazk. Str. 56. Cena 25 f.

Przegląd najgłówniejszych obietnic Zbawiciela na korzyść czościeli Jego Przenajświętszego Serca. W kolorowej okładce. Stron 27. Cena 15 fen.

Od pluronów i gwałtownej niepogody, zachowaj nas, Panie! Rady, przestrogi i modlitwy podczas nawałnicy. Stron 78. Cena 25 fen.

Książeczka bierzmowania. Wskazówki i modlitwy do godnego przyjęcia świętego Sakramentu Bierzmowania. Stron 24. Cena 10 fen.

Ben-Hur. Opowiadanie historyczne z czasów Jezusa Chrystusa przez Lew. Wallace, z licznymi pięknymi ilustr. Mk.
Broszurowany egzemplarz . . . 3,—
W ozdobnej oprawie . . . 5,—

Chata wuja Tomasza.
Powieść z życia murzynów. Ozdobiona 78 rycinami. Mk.
Broszurowany egzemplarz . . . 4,—
W ozdobnej oprawie . . . 6,—

Nowa Biblioteka Pisarzy Polskich.

Tom I—IV.

Poezye Adama Mickiewicza

w 4 tomach z portretem Autora. Brosz. egzpl. 2,— mk., ozdobnie opr. w 2 tom. 3,— mk. Na 12 egzpl. 13-ty darmo.

Tom V—VIII.

Poezye Juliusza Słowackiego

w 4 tomach z portretem autora. Brosz. egzpl. 3,— mk., ozdobnie opr. w 2 tom. 4,— mk. Na 12 egzpl. 13-ty darmo.

Tom IX—XII.

Poezye Zyg. Krasńskiego

w 4 tomach z portretem autora. Brosz. egzpl. 3,— mk., ozdobnie opr. w 2 tom. 4,— mk. Na 12 egzpl. 13-ty darmo.

Tom XIII—XVIII.

Poezye Ludw. Kondratowicza

(Władysława Syrokomli) w 6 ilustrowanych tomach z portretem autora. Brosz. egzpl. 4,50 mk., ozdobnie opr. w 3 tom. 6,— mk. Na 12 egzpl. 13-ty darmo.

Tom XIX—XXII.

Pisma pośmiertne Juliusza Słowackiego

na pamiątkę roku jubileuszowego Słowackiego, wydane w 4 tomach z autografem autora. Brosz. egzpl. 3,— mk., ozdobnie opr. w 2 tom. 4,— mk. Na 12 egzpl. 13-ty darmo.

Nabywać można także na spłaty miesięczne.

Ben-Hur. Opowiadanie historyczne z czasów Jezusa Chrystusa przez Lew. Wallace — z licznymi pięknymi ilustracyami. Brosz. egzempl. 3,— mk., w ozdobnej oprawie 5,— mk.

Chata Wujka Tomasza. □

Powieść z życia murzynów, ozdobiona 78 rycinami. Brosz. egzpl. 4,— mk., w ozdobnej oprawie 6,— mk.

Książki i broszury

treści historycznej, naukowej, mapy, śpiewniczek i powiastki.

Agaj-Han. Powieść historyczna z początku XVII wieku, przez Zygmunta Krasńskiego. Stron 136. Brosz. 60 fen.

Alkohol i Ruch Trzeźwość. Mowa wygłoszona w Berlinie przez Ks. prob. Kapiec. Stron 24. Cena 10 fen.

Arumugam, książę indyjski. Powieść misyjna. Stron 90. Brosz. 35 fen.

Bolesław, czyli dalsze losy Genowefy. Str. 86. Brosz. 35 fen., kart. 45 fen.

Ślogosławienie matki. Dramat z życia współczesnego w 3 aktach przez ś. p. K. Miarke. Stron 43. Brosz. 25 fen.

Radź oszczędnym. Przestrogi i rady Staro Macieja. Str. 80. Brosz. 30 fen.

Bracia Zborowscy. Powieść historyczna z XVI wieku podług Henryka Rzewuskiego. Streścił Jan Kwiatkowski. Z 8 ilustr. Str. 80. Brosz. 65 fen., kart. 45 fen.

Bratanek królowej. Powieść historyczna z dziejów misji na wyspach japońskich. Stron 104. Brosz. 40 fen., kart. 50 fen.

Ciekawe przypowieści. Zebrał i ułożył J. Kwaśniewski. Str. 128. Brosz. 50 fen.

Domicyan. Powieść z pierwszego wieku dziejów chrześcijańskich. Stron 160. Brosz. 50 fen., kart. 60 fen.

Dla was Dziewice! Zestawił te pieśni wasz bratcszek ks. Franciszek. Stron 45. Cena 30 fen.

Dokąd idziesz Panie? Opowiadanie historyczne, z czasów przesładowania chrześcijan podług Henryka Sienkiewicza. Stron 292. Cena 1 mk.

Dwaj Książę. Powieść historyczna z XVII wieku podług Henryka Rzewuskiego. Opracował Jan Kwiatkowski. Z 7 ilustracyami. Stron 80. Cena 35 fen.

Dzwonek św. Jadwigi. Obrazek z życia współczesnego w 3 aktach przez ś. p. Karola Miarke. Stron 58. Brosz. 30 fen., kart. 40 fen.

Elementarz polski do użytku szkolnego i domowego. Stron 94. Kart. 25 fen.

Genowefa. Powiastka ludowa z dawnych czasów z ryciną. Stron 61. Brosz. 30 fen., kart. 40 fen.

Górka Klemensowa. Powieść odnosząca się do dziejów zaprowadzenia chrześcijaństwa na Śląsku. Napisał ś. p. Karol Miarke. Str. 116. Brosz. 40 fen., kart. 50 f.

Husyci na Górnym Śląsku. Opowiadanie z XIV wieku przez ś. p. Karola Miarke. Str. 90. Brosz. 40 fen., kart. 50 fen.

Jaskinia Beatusa. Wzruszająca powiastka z średnich wieków. Stron 65. Brosz. 30 fen., kart. 40 fen.

Jarmark na św. Onufry. Napisał A. Dygasiński. Stron 65. Brosz. 30 fen., kart. 40 fen.

Królowa Jadwiga. — Władysław Jagiełło. — Władysław Warneńczyk. Opowiadania historyczne. Brosz. 35 fen.

Kłusownik. Nowela Klemensa Junoszy. Stron 114. Brosz. 40 fen.

Mały Elementarz. 61 str., brosz. 10 fen.

Mapa Polski w granicach z roku 1772 (przed pierwszym rozbiorem) w 4 kolorach. Cena 20 fen.

Mapa Górnego Śląska, z uwzględnieniem stosunków językowych, granic powiatowych i kolei żelaznych, ułożona przez ks. J. Gregora. Cena 20 fen.

Modlitwa zwycięzcy. Opowiadanie historyczne z IV wieku chrześcijaństwa. Stron 76. Brosz. 30 fen., kart. 40 fen.

Ofiary zabobonu. Powieść przez Fr. Ka. Tuczyńskiego. Stron 160. Brosz. 50 fen., kart. 60 fen.

Od wsi do wsi. — Od świtu do świtu. 2 noweli. Stron 70. Brosz. 30 fen.

Odpusć nam. Powieść histor. z czasów wojny francusko-niemieckiej 1870-1871. Przez ś. p. Karola Miarke. Stron 146. Brosz. 50 fen., kart. 60 fen.

Obrazki z życia ludu. Sześć opowiadań. Stron 83. Brosz. 35 fen.

O chatę. Powieść osnuta na tle stosunków współczesnych przez A. Karwat z Bardzkich. Str. 304. Brosz. 80 fen., kart. 1 mk.

Pan Twardowski, sławny mistrz czarno-księski. Z licznymi ilustracyami. Stron 102. Brosz. 40 fen., kart. 50 fen.

Pojata, córka Lizdejki. Powieść historyczna z XIV wieku. Napisał Feliks Bernatowicz. Stron 144. Brosz. 50 fen.

Petronela, pustelnica z góry św. Anny. Opowiadanie historyczne przez ś. p. Karola Miarke. Stron 288. Brosz. 60 fen., kart. 70 fen.

Pieśniarz polski. Zbiór melodyj swojskich, — arii, dumek, krakowiaków, ober-tasów itd. Tom I Brosz. 1,50 mk., opr. 2,00 mk., tom II Brosz. 1,50 mk., opr. 2,00 mk.

Podróż po wszechświecie. Popularne rozprawy o księżycu, słońcu, planetach i gwiazdach. Z licznymi ilustr. W 8-ce. Stron 120. Brosz. 75 fen., kart. 90 fen.

Pogrzebana żywcem. Powieść z życia murzynów w Afryce. Stron 64. Brosz. 30 fen., kart. 40 fen.

Powiatki ludowe. Zbiór ciekawych i wesołych opowiadań dla ludu z licznymi ilustracyami. Cztery tomiki po 96 stron. Cena każdego tomiku broszurowanego 40 fen., kart. 50 fen.

Przygody Janka Sieroty przez niego samego opowiedziane. Na isał Feliks Anatol. Brosz. 30 fen., kart. 40 fen.

Sady Boże. Powieść z życia górników górnośląskich, przez ś. p. Karola Miarke. Stron 111. Brosz. 40 fen., kart. 50 fen.

Skazani do kopalń. Powieść o dziejach chrześcijańskich. Stron 130. Broszur. 40 fen., kart. 50 fen.

Skarbczyk strzech polskich. Poezye Fr. Marca. Stron 80. Brosz. 30 fen.

Soteris. Opowiadanie historyczne z czasów panowania cesarza Maksymina. Str. 120. Brosz. 40 fen., kart. 50 fen.

Świat i jego cuda. Pogadanka o ziemi i niebie. Skreślił Fr. Ka. Tuczyński. Stron 80. Brosz. 30 fen.

Świntimadrość przedwieczna. Opowiadania z czasów Marka Aureliusza. Stron 99. Brosz. 40 fen., kart. 50 fen.

Świeczulki chrześcijaństwa. Historyczne opowiadania z czasów pierwszych chrześcijan. Część I, II, III i IV, każda po 112 str. Cena osobnego tomu 50 fen.

Szwedzi w Łędzinach. Powieść górnośląska z czasów 30-letniej wojny, przez ś. p. Karola Miarke. Stron 160. Brosz. 50 fen., kart. 60 fen.

Tajemnica na dworze królewskim. Powieść historyczna z czasów Bolesława Chrobrego. Z ilustr. Brosz. 60 fen.

Trzy śluby, czyli Marya nie opuści tych, którzy u Niej szukają pomocy. Stron 80. Brosz. 35 fen., kart. 45 fen.

Waleczny bojownik za wiarę i wolność. Powiastka histor. przez M. Śleczkowską. Stron 50. Brosz. 25 fen., kart. 35 fen.

Wieniec i korona. Histor. opowiadanie z czasów męczeństwa pierwszych chrześcijan. Z 2 obrazkami. Stron 112. Brosz. 40 fen., kart. 50 fen.

Wielkopolski i Wielkopolanie, pod względem rozmiaru, podziału, zarządu i płodów. W 8-ce. Stron 140. Brosz. 50 fen., kart. 60 fen.

Wierna Róża czyli zwyoleństwo wiary katolickiej. Powieść współczesna. Stron 256. Brosz. 80 fen.

Władysław Herman i jego dwór. Powieść histor. z XI wieku, przez Z. Krasieńskiego. Stron 324. Brosz. 1 mk.

W niewoli pogańskiej. Powieść z XVI wieku osnuta na tle historycznym. Stron 176. Cena 60 fen.

Wódka i pijaństwo. Napisał ks. Dr. Bernard M. Skulik. Str. 96. Brosz. 50 fen.

Wybór poezyi Mickiewicza. Z portretem i życiorysem poety. Stron 105. Brosz. 30 fen.

Zaklęty dwór. Powieść z przeszłego stulecia podług W. Łozińskiego. Stron 384. Cena 1,20 mk.

Żłóbek. — Uczciwość nagrodzona. Dwie powiastki przez ś. p. Karola Miarke. Stron 78. Brosz. 35 fen.

Żywcem zamurowana. Powieść górnośląska. Napisał ś. p. K. Miarka. Stron 120. Brosz. 50 fen., kart. 60 fen.

Książki i broszury do zabawy

opracowane i zebrane przez Starego Macieja.

Wesołe chwile. Gry i zabawy towarzyskie w domu i poza domem, oraz miłe a pouczające zatrudnienia. Z 141 ilustr. i tablicami gier: warcaby, młynek, loteryjka, forteczka, niedźwiedź w matni. Stron 207. Opraw. 1,80 mk.

Gry i zabawy w kółku rodzinnem. Z 101 ilustracyami i tablicami gier: warcaby, młynek, loteryjka, forteczka, niedźwiedź w matni. Str. 123. Opr. 1,20 mk.

Gry i zabawy na wolnem powietrzu. Z 40 ilustr. Str. 84. Opr. 80 fen.

Gry towarzyskie. Str. 20. Brosz. 20 fen.

Gry umysłowe. Z 12 rycinami. Str. 24. Brosz. 25 fen.

Zgadnij. Zagadki, szarady, rebusy i obrazki cieniowe. Z 40 ryc. Str. 32. Brosz. 20 fen.

Miłe zatrudnienia w wolnych chwilach. Z 46 rycinami. Str. 48. Brosz. 50 fen.

Bawmy się! Gry na wolnem powietrzu. Z 22 rycinami. Stron 48. Brosz. 50 fen.

Nauka o pływaniu. Z 12 rycinami. Brosz. 15 fen.

Zabawy zimą. Z rycinami. Brosz. 15 fen.

Katolicki Katechizm Ludowy

Ks. Prof. Fr. Spirago.

Rzeby zaś wartość tegoż wydawnictwa móżd dostaczenie ocenić, nadmienić wypada, iż dzieło to wyszło oprócz polskiego w dziewięciu innych językach: w niemieckim, angielskim, franenskim, węgierskim, holenderskim, słowackim, czeskim, włoskim i hiszpańskim, a każde wydanie doznało ze wszedh stron jaknajgorętszego poparcia.

„Katolicki Katechizm Ludowy“ składa się z trzech części i to:

I. Nauka wiary, II. Nauka obyczajów, III. Nauka o środkach łaski.

Cena dzieła broszuowanego w trzech tomach . . . 6,— mk. = 7,50 kor.

Oprawnego w trzech osobnych tomach w półskórek . . . 8,— mk. = 10,— kor.

Pięć praktycznych broszur Ks. Prof. Fr. Spirago nadzwyczaj stosownych jako podarki,

kłóre również goręco polecamy Szanownym naszym Odbiorcom, zwłaszcza iż są specyalnemi wyciągami z dzieła właśnie w mowie będącego, a kłóre poniżej przytaczamy.

1) **Nauka o Sakramencie Matężniwa.** Napisał Ks. Prof. Fr. Spirago, przełożył na polskie Ks. Dr. Wojciech Galant.

Stron 48. Cena egzempl. 15 fen. = 20 hal., 25 egzempl. 3,— mk. = 3,60 kor.

50 egzemplarzy 5,50 mk. = 6,60 kor., 100 egzemplarzy 10,— mk. = 12,— kor.

2) **Nauka o Spowiedzi świętej.** Napisał Ks. Prof. Fr. Spirago, przełożył na polskie Ks. Dr. Wojciech Galant.

Stron 80. Cena egzemplarza 20 fen. = 25 hal., 25 egzemplarzy 4,— mk. = 4,80 kor., 50 egzemplarzy 7,50 mk. = 9,— kor., 100 egzemplarzy 14,— mk. = 16,80 kor.

3) **Nauka o Komunii świętej.** Napisał Ks. Prof. Fr. Spirago, przełożył na polskie Ks. Dr. Wojciech Galant.

Stron 48. Cena egzemplarza 15 fen. = 20 hal., 25 egzemplarzy 3,— mk. = 3,60 kor., 50 egzemplarzy 5,50 mk. = 6,60 kor., 100 egzemplarzy 10,— mk. = 12,— kor.

4) **Nauka o Ofierze Mszy świętej.** Napisał Ks. Prof. Fr. Spirago, przełożył na polskie Ks. Dr. Wojciech Galant.

Stron 80. Cena egzemplarza 20 fen. = 25 hal., 25 egzemplarzy 4,— mk. = 4,80 kor., 50 egzemplarzy 7,50 mk. = 9 kor., 100 egzemplarzy 14 mk. = 16,80 kor.

5) **Pociecha chrześcijanina w cierpieniu.** Napisał Ks. Prof. Fr. Spirago, przełożył na polskie Ks. Dr. Wojciech Galant.

Stron 32. Cena egzemplarza 15 fen. = 20 hal., 25 egzemplarzy 3,— mk. = 3,60 kor., 50 egzemplarzy 5,50 mk. = 6,60 kor., 100 egzemplarzy 10,— mk. = 12,— kor.

„SAPOMENTHOL-MATULI“

najidealniejszy środek przeciw

Sapomenthol jest od lat wielu stosowany w szpitalach publicznych i domach prywatnych, a tysiące lekarzy uznało ten środek za doskonały!

Wstrzegać się bezwarunkowo! Wystrzegać się fałszyfikatów!

Sprzedarz jedynie w słoikach po cenie 1,60 i 6,— K. — Do nabycia we wszystkich aptekach i drogeriach! Główny skład wysyłkowy i fabryka: **Eug. Matula w Radomyślu Wielkim.** — Po nadesłaniu 2 K. 05 hal. wysyła się próbny słoik — opłatnie polecony.

**ATAKOM PEDAGRYCZNYM, Ischias
REUMATYZMOWI MIĘSNI
REUMATYZMOWI STAWÓW
NERWOBÓŁOM i bółom krzyżów
MIGRENIE, KŁUCIU w BOKACH
OBRZMIENIOM, PORAZENIOM**
wedle poleceń lekarskich.

...Gdzie inne środki terapeutyczne nie odnoszą skutku — tam Sapomenthol jest niezbędnym! — Tak orzekli najwybitniejsi lekarze i pisma lekarskie.

F. Missler Bremen



Przeprawa pasażerów

tylko parostatkami **koncesyonowanego**
w Niemczech i Austryi

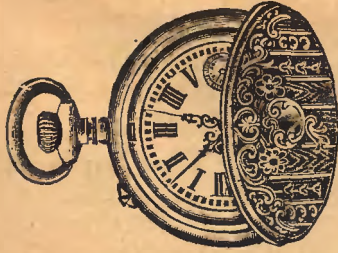
Towarzystwa

NORDDEUTSCHER LLOYD

**z Bremen do Ameryki,
Kanady, Brazylii, Argentyny
i wszystkich części świata.**

F. Missler, Bremen, Bahnhofstr. 30.

➡ **Bliższych wyjaśnień udziela się bezpłatnie.** ➡



Metalowy „Gloria“ srebrny

imit. zegarek remontar.
z podwójną kopertą, 36 godzin
idący, wspaniały werk remontar-
ankrowy, w kamieniach idący,
śliczną, wspaniałą kopertą, 3
mocne okładki, z rytowanymi
godziami, koniem, jeleniem albo
lwem, sprzedaje, **dopóki zapas
starczy, po cenie niebywalej
6 koron za sztukę.**

Stołowny metalowy „Gloria“ ta-
cuszek pancerny z wisiorkiem
K. 1.-.

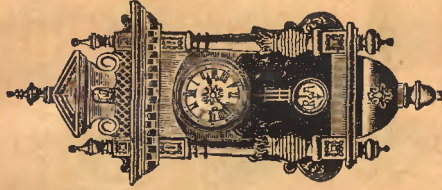


Radium-

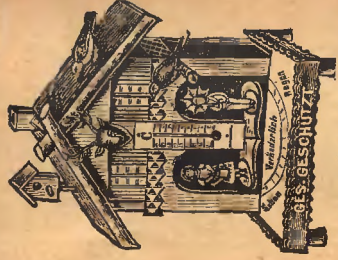
budzik z tarczą świecącą

20 cm. wysoki, tarcz i wska-
zówki substancją radium im-
pregnowane świeci w nocy, tak
że się godzinę dobrze poznaje.
Cena za sztukę K. 4.-
**Z podwójnym dzwonka-
mi K. 5.-**
Z 4 dzwonekami . K. 6.-
**Radium-budzik z muzycz-
nym mechanizmem**

K. 8.-



**Majnowszy zegar wahadłowy z werkiem
bijącym godziny, budzikiem muzycznym
wie orzechowem naturalnem drze-
we wspaniałem naturalnem pu-
dełku, 75 cm. wysoki, bije co pół
goziny, budzi i gra najpiękniej-
sze kawałki muzyczne K. 14.-**
Ten sam bez budzika muzycznego
z bitem wieżowym K. 10.-.



Domek wskazujący pogodę z przyrządem muzycznym

(urzędownie zastrzeżony)

25 cm. wysoki, naturalne drzewo
orzechowe, wspaniale wykonany,
daszek wyłożony kamieniami,
gniazdem szpaka i termometrem,
szyszką jodłową, ptakiem, głową
jelenia i 2 figurami. Wychodzi
kobieta, następuje piękne powie-
trze; gdy mężczyzna, złe powie-
trze, gra przesłuchane kawałki
muzyczne, walec, marsze i piosni.
Cena za sztukę K. 5.-.

3-letnia piśmienna gwarancja. — Wysyłka za zaliczką.

Dom wysyłkowy zegarów Max Böhnel, Wien, IV.

(Katalogi darmo).

Margaretenstrasse 27/152.

(Katalogi darmo).

30 dni na próbę wysyłam brzytwy

z możliwie najlepszej angielskiej stali (własny wyrób uznany od 18 lat) gotowe do użycia i dobre dla każdego.

Z 5-cio letnią

gwarancją.



Brzytwa z futerakiem:

Nr. 27 iekko żłob. szt. mk. 1,50

Nr. 29 bardzo żłob. „ mk. 2,00

Nr. 33 nadzw. żłob. „ mk. 2,50

Brzytwa bezpieczeństwa
zarznięcie niemożliwe
szt. mk. 2,50



Maszynka do strzyżenia włosów.

Nr. 111, pięknie nikl., tnie wło-

sy do 3, 7 i 10 mm

sztuka mk. 4,20

Nr. 110, ta sama w lepszym i

tańszem wykonaniu

sztuka mk. 3,00

Katalog główny na towary stalowe, broń palną, towary
złote, srebrne i skórzane, zegary, narzę-

dzia domowe, instrumenty muzyczne, podarki gwiazdkowe itd.
itd. wysyłam każdemu darmo i franko.

Wszystko tylko za załączką, lub poproszeniem nadesłaniem gotówki.
Gwarancja: Zamiana lub pieniędże z powrotem.

Emil Jansen, fabryka wyrobów stalo-
wych i dom użytkowy
Wald Nr. 540 przy Solingen.

Zupełny garnitur do golienia.
Nr. 13, w polew. pudelku drewnianem z lustrikiem, brzytwą Nr. 27, z pastkiem do obciągania, pastą, miseczką i pędzlem do namydlenia oraz mydłem tylko mk. 4,00



Nr. 14, zupełnie jak Nr. 13, lecz w tańszym konfekcyjnym gatunku za sztukę tylko mk. 3,00.



Nożyczki damskie

pięknie polerowane, 15 1/2 cm. długie, sztuka mk. 0,70, 0,80 do 1,20.

Kühnerta Berlińska uniwersalna herbata do przeczyszczania krwi.

(Żaden środek tajemniczy).

Wypróbowany środek na napływ krwi, ból głowy, brak apetytu, zatwardzenie, cierpienia hemoroid., wyrzuty, omdlenia, bicie serca itd. itd. — W paczkach po 80 fon. (60 hal.) i po 1 mk. (1,20 kor.)

Do nabycia we wszystkich nieomal aptekach.

Skład w Austrii:

Neuern (Böhmerwald): Apteka „pod czarnym niedźwiedziem.“

Składy w Niemczech:

Berlin: Kommandanten Apotheke, Seydelstrasse.

Essen-Ruhr: Einhorn-Apotheke.

Grudziądz: Apteka „pod Łabędziem.“

Królewiec w, Pr.: Kahle'sche Apotheke.

Poznań: „Apteka Chwaliszewska“ (Wallischei-Apotheke).

Racibórz: Apteka „pod Łabędziem.“ Apteka „pod Aniołem.“

Jeśli na miejscu nie do nabycia, prosimy się zwrócić do składu głównego

Kühnert & Co., Berlin S. 42.

Ku łaskawej uwadze.

Z powodu, że już zachodziły naśladowstwa naszej herbaty uniwersalnej, prosimy dokładnie zwaćć na obok odbity znaczek fabryczny, umieszczony na każdej paczce. Znaczek ten strzeżony jest na król. urz. pat. pod Nr. 4580 i 110749 jako też na król. sądzie okręg. I w Berlinie w dniu 20 maja 1898. — **Codziennie nadchodzą pisma dziękczynne.**



300.000 harmonik



cytr i wszelkich innych instrumentów muzycznych wysłała nasza firma od czasu swego istnienia. Zapewne jest to **najlepszym dowodem rzetelności i dzielności** tejże firmy jako też niezmiennie **dobrej jakości i taniości** naszych instrumentów. Wysyłamy za zaliczką (porto 80 fen.) **nasze słynne harmoniki** w uznanym najlepszym gatunku, pod gwarancją z najsilniejszym i najpiękniejszym głosem i wszelkimi przynależnościami. Kosztują z:

Najlepsze

klaw.	rejestr.	chór.	basami	głosami	Cena	Głos stal.
10	2	2	2	50	mk. 4,50	mk. 5,50
10	3	3	2	70	" 5,50	" 7,—
10	4	4	2	90	" 7,—	" 8,50
10	6	6	2	130	" 11,—	" 14,—
10	6	6	2	130 osob.	" 16,50	" 20,—
21	2	2	4	108	7 1/2 i 9,50	" 12,—

harmoniki wiedeńskie dokładnie z najlepsz. głos. stal.

jak na rycinie nie kosztują z 10 klaw., 2 chór., 2 bas. 12 1/2 mk.

" 10	" 3	" 2	" 16
" 10	" 2	" 4	" 13 1/2
" 10	" 3	" 4	" 17
" 21	" 2	" 4	" 18
" 21	" 3	" 4	" 24
" 21	" 2	" 6	" 19
" 21	" 3	" 6	" 25
" 21	" 2	" 8	" 20
" 21	" 3	" 8	" 27
" 21	" 2	" 10	" 21
" 21	" 3	" 10	" 28

franko. Nie kupujcie tańszych naśladownictw tejże harmon. wied.

Z muzyką dzwonną: 1 dzwon. 25 fen., 2 dzw. 40 fen., 4 dzwonki 60 fen. więcej.

Jeszcze lepsze harmoniki w 480 różnych numerach według katalogu **jak najtaniej.**

Strzeżcie się mniemanych i wiele obiecujących nowości!

Wielkość pudła 25X25X13 cm.

Aparaty mówiące z płytami

z prześliczn. pełnym głosem kosztują tylko 14 mk., lepsze do 150 mk. Płyty do grania z obu str. 1 1/2 mk. Fonografy Lira z pełnią dźwięku kosztują z 1 wałkiem tylko jeszcze 5 mk. Przesyłka i opakowan. 1,30 mk.



Nr. 63. Cytra gitar. z 5 akordami i 41 strunami, ze wspinałym głosem, podłoż. nuty pod struny można na niej grać zaraz. Cena tylko 7,50 mk. Nr. 63a. Taż sama lecz z 6 akord. i 49 strunami kosztuje tylko 9 mk. — Nr. 65. Gitar. cytra harf. z 5 akord., 41 strun., słupkiem i głową jak u harfy, z nutami do podkład., tylko 9 mk. Nr. 65a. Taż sama lecz z 6 akordami, 49 strunami tylko 10 mk. Wszystkie cytry wysła się kompl.

tylko 9 mk. Nr. 65a. Taż sama lecz z 6 akordami, 49 strunami tylko 10 mk. Wszystkie cytry wysła się kompl.

Menzenhauera

cytry gitarowe



Podstawki do choinek z muzyką.

które same się obracają i grają kosztują grając 2 kawałki 9 mk., grając 4 kawałki 12 1/2 mk. Przesyłka 90 fen.

Większe w zupełności nowem i najlepszem wykonan. podł. kat. Dzwonki anielskie jako czubki do

drzewek gwiazdek. 1 mk. Przesyłka 20 fen.

„Grand-Opera“ (tylko u nas do nabycia) kosztują z 5 akord., 41 strun. 11 1/2 mk z 6 akord. i 49 strun. tylko; 13 mk. Wszystkie cytry z **podwójnymi strun. melodynami** i dlatego z najwspanialszym **głosem mandolinowym** kosztują 1 mk. więcej albo ze wzmożn. akord. po 7 strun. jeszcze 1 mk. osobno.

Bacność!

Z powodu, iż w cytrach gitar. i harfowych dostarczamy zawsze towaru najlepszego, pokazaliśmy, że o **wysyłamy, co cytr 6 razy tyle** wszystkie inne firmy w **razem.** Dlatego nie trzeba się Neuenrade **dać w błąd wprowadzić** cenami tańszymi mniejszych, lichszych i tylko 25 kart nut w cenie od 2,50 mk. dołączamy do każdej cytry darmo.

Sami siebie szkodzicie jeśli kupując jakikolwiek instrument, nie zażądacie wpiern darmo i franko naszego katalogu głównego. Zamawiajcie tylko u

Herfeld & Comp., Neuenrade Nr. 172, Westf.

Rzeczywiście największa i najdzielniejsza fabryka harmonik w Neuenrade.



Nr. 65.

CZY NIE NOSICIE BANDAŻY NA PRZEPUKLINĘ.

Po 30-letnim doświadczeniu wynalazłem dla mężczyzny, niewłaściwie i dzieł aparat usuwający przepuklinę (rupture).

PRZESYŁAM NA PRÓBĘ.

Jeżeli już wszystko bez skutku zostało wypróbowane, proszę zwrócić się do mnie z zaufaniem. Co innym się nie udało, ja odnoszę sukces największy. Prześlijcie jeszcze dziś załączony ode mnie, a prześlę bezpłatnie moją książkę ilustrowaną o przepuklinie i jej usunięciu, z której mój aparat i nazwiska wielu osób, które tenże wypróbowwały, wyczytać można.

Gdy już wszelkie środki zawiodły, pomaga tenże natchniony. Proszę nie zapominać, że nie używam masła, ni podstępów, ani kłamstwa.

Wykonuję takowy podług podanej miary i przesyłam pod gwarancją, że się będzie podobać, albo zwracam pieniądze; przytem unormowałem cenę tak, że każdy, bogaty czy ubogi, tenże kupić może.

Przesyłam także takowy na próbę, aby okazać, że mówię prawdę. Możecie sami osądzić, i jeżeli raz moją książkę ilustrowaną widzieliście i czytali, będziecie tak samo w zapale, jak tysiąc moich pacjentów, których listy są do dyspozycji. Wyeliminujcie zaraz niżej umieszczony bezpłatny kupon i prześlijcie mi takowy dziś jeszcze.



Bezpłatny kupon informacyjny.

C. E. BROOKS, D. 197, Bank Buildings,
Kingsway, London, W.C., England.

Proszę przesłać mi w kopercie niemadrukowanej Paskę, książkę ilustrowaną i dokładne objaśnienie aparatu do usunięcia przepukliny.

Imię i nazwisko

Miejscowość

Provincia

Tanie
czeskie



pierze!

(Pierze jest wolne od cła.)

10 funtów nowego, dobrego, dartergo, z kurnu oczyszczonego kor. 9.60; 10 funtów lepszego kor. 12.-; 10 funtów białego, miętego, jak kwap, dartergo kor. 18.-, 24.-; 10 funtów śnieżno-białego, miętego jak kwap, dartergo kor. 30.-, 36.-; 10 funtów półkwapu kor. 12.-, 14.40, 18.-; 10 funtów śnieżno-białego, miętego jak kwap, niedartergo kor. 24.-, 30.-. Kwap (guach) szary po kor. 3.60; biały po kor. 4.80; śnieżnobiały po kor. 6.- i 6.60 za funt.

ŁÓTOWE PIERZYNNY

z czerwonego inleotu, dobrze napełnione, pierzynna spodnia lub wierzchnia 180 cm, długość 116 cm, szeroka kor. 10.-, 12.-, 15.-, 18.-, 2 metry długość 140 cm, szeroka kor. 13.-, 15.-, 18.- i 21.-. Poduszka 80 cm, długość 38 cm, szeroka kor. 3.-, 3.50 i 4.-; 90 cm, długość 70 cm, szeroka kor. 4.50 i 5.50. Wykonujemy je także podług miary. 3-częściowe matrace włosienne do łóżka po 27 kor., lepsze 83 kor. Wyśyłka franko za załączką od 10 kor., pocztowsy. Zamiana i zwrot towaru franko. Jeśli nieścisłowne — zwracam pieniądze.

Opakowanie nie liczy się. Przy zamówieniach proszę podać dokładny adres.

Towary na łóżka

od 15 koron franko, opakowanie darmo.

Koldra flanelowa ok. 190X140 cm., kratowana kor. 2.90, z kwiatkami kor. 3.60; koldra z tygrysem ok. 200X125 cm. kor. 2.40; koldra z frendziami, do prania, ok. 200X150 cm., biała kor. 2.80, 3.25, kolorowa kor. 3.05, 3.30; prześcieradło bez szwu, inlano, ok. 200X140 cm. kor. 2.20, 2.40; prześcieradło flanelowe, kolorowe kor. 2.10; prześcieradło wojskowe, nieczyszczalne, czysto inlano ze stemplem ok. 200X140 cm. kor. 2.75, półdług inleoty szyte, jako też dachki szpynowane podług cennika.

Wyrówna
wojskowa.

Arthur Wollner,
Lobes No. 402 bei Pilsen (Böhmen).

Tanie czeskie pierze!

(Pierze jest wolne od opłaty cła).

10 funtów nowego, dobrego, dartego, z kurzu oczyszczonego mk. 8,—; 10 funtów lepszego mk. 10,—; 10 funtów białego, miękiego jak kwap, dartego mk. 15,—; 20,— i 10 funtów śnieżnobiałego, miękiego jak kwap, dartego mk. 25,—; 30,—; 10 funtów półkwapu mk. 10,—; 12,—; 15,—; 10 funtów śnieżnobiałego, miękiego jak kwap, niedartego mk. 20,—; 25,—; 30,—; kwap (puch) szary po mk. 3,—; śnieżnobiały po mk. 5,—; 5,50 i 6,— za pół kilograma. Przyka franko za zaliczką porządkową. Zamiana i zwrot towaru dozwolony za wynagrodzeniem portoryum. Przy zamówieniach upraszam o dokładny adres.

Benedykt Sachsel, Lobes 402, Post Pilsen (Böhmen).



Nowość! Darmo! Nowość!

dają każdemu mój nowo wynaleziony przyrząd silnogłosowy przy zamówieniu płyt za 10 mk. Takowy wzmacnia znacznie ton i stosuje się do każdego aparatu mówiącego.

Wyborne płyty z twardej masy po 0,30, 0,50, 0,75, 1,20 i 1,75 mk. Kto już posiada aparat i chce głos polepszyć, niech zamówi płyty wzorowe po 1,75 mk., 10 sztuk za 16 mk. **Silnogłosowe aparaty** mówiące z 3 płytami 9, 13, 18, 27, 32, 40 mk. **Kołowce** nadzwyczajnie pod górę zadziwiająco lekko idące, wyrwane i eleganckie, 30, 50, 67, 78 mk. Węże 2, 3, 50, 5 mk. Mantle 2, 50, 4, 50, 6, 50 mk. Wysyła się 3 dni na okaz za zaliczką.

Max Barz in Gr. Krössin (Pom.) 19.



Meinel & Herold

fabryka harmonik

Klingenthal (Saksonia) Nr. 790.

Najlepsze i najtańsze źródło zakupna harmonik 2, 3, 4, 6, 8 chórowe — 1, 2, 3, 4 rzędowe, jako też wiedeńskie i bożeńskie modele. 8105 urzędowo poświadczonych pism dziękczynnych.

Gwarancja: Odebranie towaru i zwrot pieniędzy.

Harmoniki koncertowe:

10 klaw., 2 chór., 50 gł. mk. 4,50
10 „ 3 „ 70 „ „ 6,—
10 „ 4 „ 90 „ „ 7,25

Piękne harmoniki wiedeńskie:

10 klaw., 2 chór., 4 bas. mk. 12,—
21 „ 2 „ 4 „ „ 15,—
21 „ 2 „ 8 „ „ 17,25

Opakowanie i szkoła dla samouków do każdej harmoniki darmo. Również harmoniki

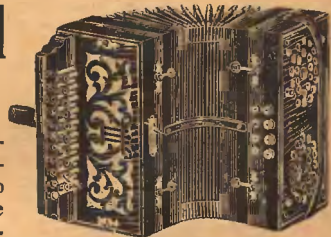
ustne, bandoniony, cy-

Zamówienia od 10 marek począwszy załatwiamy w obrębie państwa niemieckiego bez opłaty portoryum.

try gitarowe, skrzypce, cytry, okaryny, gitary,

flety, katarynki. **Zakupno wprost**, ponieważ w tutejszej okolicy przeszło 7000 robotników jest zatrudnionych w tym zawodzie.

Katalog główny (z wielu rycinami) wysyłamy każdemu darmo.



Człowiek mający 365 chorób.

Są ludzie będący przez cały rok chorzy, którzy zawsze mają jakieś dolegliwości, i którzy dzień nie na coś innego narzekają. Dzisiaj ich głowa boli, jutro nie mają apetytu, pojutrze dolega im bezsenność i t. d.; koniec końcem człowiek taki nie jest on chorym, ani też zdrowym; jest atoli ciężarem sobie samemu i innym. Ten stan powstaje z nerwowości, którą się zwykle zanadto lekceważy. Zwyczajnie przy powstaniu małych dolegliwości nie myśli się o tem, że one ciężkie choroby zwiaśtują, lecz każdy lekarz zna doskonale te rozmaite się okazujące początki cierpień nerwowych.

Następujące dolegliwości, które pojedynczo lub też razem się pokazują, są nieomylnymi oznakami, że nerwy człowieka są rozstrojone: bóle głowy, darcie w członkach, drgawki, bólesci w krzyżu, w szyi, w rękach i stawach, zaćmienia ocz, rozgorączkowanie krwi, bicie serca, bezsenność, straszne albo ciężkie sny, zawroty, uczucie bojaźni, nadzwyczajne odczuwanie każdego szelestu, rozdrażnienie zwłaszcza rano, niecierpliwość, kapryśliwość, zanik pamięci, żółte plamy na skórze, pukanie w żyłach, kurcze, — nerwowe ataki śmiechu, płaczu i ziewania — uczucia zdrętwienia w członkach, drżenie rąk i kolan w uniesieniu, modro okreżone oczy, świst w uszach, nadzwyczajna łakomość i nadzwyczajne obrzydzenia, niemoc pociowa, lęklivość, ciąg do pijaństwa i hulania i inne.

Choroby nerwowe są zatem zawsze chorobami mózgu albo śpiku paciierzowego. Ciężkie choroby nerwowe kończą, jeżeli się w mózgu osiedliły, na pomieszanu zmysłów albo na bezratunkowem obłąkaniu, jeżeli w śpiku paciierzowym mają swoje początki, na bezwładności i wczesnej śmierci. Każda praca pochlania pożywienie. Praca maszyny parnej pożera węgle. Praca muszkułów pochlania materję białkową, a praca nerwów (t. j. mózgu) fosfor w składzie organiczno związanym, tak zwaną lecytynę.

Udało się lecytynę, to ważne i drogie pożywienie nerwów, w większej ilości w czystym stanie zestawić. Dr. Artur Erhard, t. z o. p., w Berlinie 35, pocztowy oddział Z. 176, wprowadził preparat złożony z najczystszej lecytyny pod tytułem „Visnervin“ (prawnie zastrzeżony) w handel. Ten preparat nie jest identyczny z innymi przez wielką reklamę chwalonymi środkami, które sztuczne materje podrzędnej dobroci zawierają i są oprócz tego wiele droższe. „Visnervin“ składa się z najczystszej z świeżych jaj czarpanej lecytyny we wielkiej ilości i jest przez państwowo

zaprzyśiężonych i publicznie ustanowionych chemików sądowych i rzeczoznawców ostro zbadany. Orzeczenia wszystkich tych panów są świetne! „Visnervin“ nie jest środkiem tajemnym, bo w każdej broszurce znajdują się analizy rzeczoznawców i chemików sądowych.

Można pocztówką zażądać przysłanie bezpłatnej próby. Tę otrzyma każdy natychmiast z dołączeniem bardzo ciekawej książeczki o systemie nerwowym i o jego chorobach. W tej książeczce znajdzie każdy cierpiący na nerwowość, ważne wskazówki.

Z tego dobroczynnego działania już wiele ludzi skorzystało i dr. Artur Erhard, t. z o. p., posiada już rozliczne pisma dziękczynne, które mu dobrowolnie z wdzięczności zostały przysłane.

Następujące np. są nadzwyczajnie oznaczające:

Pospieszam się z podziękowaniem i donoszę W. Panu, że Jego preparat wybaczył mnie od ciężkich katusz, a zwłaszcza ciężkich bólów głowy. Według mojego zdania odegrał Pański preparat na tem polu bardzo wielką rolę, co chętnie, jeżeli się okaże potrzeba, W. Panu zawsze poświadczę.

Muszę W. Panu donieść o kuracyi mojej żony. Po spożyciu dwóch pudełek jest ona zupełnie zdrowa, bóle głowy i krzyża zupełnie ustały. Teraz dzięki Panu wielokroć za usługi i dobrą kurację. Pański preparat będę dalej zachwalał. Teraz Bogu dzięki żona moja jest zupełnie zdrowa i jeszcze raz dziękuję W. Panu za Jego dobry preparat „Visnervin.“ — Moja żona spotrzebowwała tylko pięć tabletek dziennie, i to pomogło.

Stanisław Pawelski, Runowo.

Rozliczni lekarze w Niemczech, w Austrii, we Węgrzech, w Rosyi, w Anglii i t. d. przekonali się o nadzwyczajnej skuteczności, którą lecytyna wywiera na wszystkie choroby, mające związek z nerwami. Profesor dr. Lapponi, lekarz nadworny Jego Świątobliwości śp. Papieża Leona XIII, napisał wynalazcy tej nowej terapii pożywiającej nerwy list okazujący mu podziwienie.

Każdemu, kto w jakikolwiek sposób cierpi na nerwowość, można tylko radzić, aby natychmiast zażądał od dra Artura Erharda, t. z o. p., w Berlinie 35, pocztowy oddział Z. 176, za darmo próbę i opisującą książeczkę. Środek, który tysiącom ludzi przyniósł pomoc, powinien każdy próbować, ponieważ go tylko jedną pocztówkę kosztuje. Trzeba jeszcze dzisiaj napisać nim się zapomni.

Nowa centryfuga „Thuringia“

jest obecnie najlepszą i najdoskonalszą wirówką.

Otrzymać ją można w następujących wykonaniach:

1. bez wkładki i pierścienia gumowego;
2. z aluminiową wkładką;
3. z wkładką z czystego niklu (nie z blachy rdzewiejącej).

Piętnaście różnych odmian w wielkości. — Na życzenie z żelazną podstawą lub z drewnianym stołem i do zapędu maszyną odnośnie siłą elektryczną. — Dostawa na próbę i odpłatę. — Długoletnia rzetelna gwarancya.

Najnowsze prospekty wysyła bezpłatnie firma

J. Wieczorek, Poznań
(Posen W. 3^{IV}).

Gener. zastępstwo i skład fabryki maszyn
C. E. List w Naumburgu n. S.

Zastępcy wszędzie pożądani.



Resztki

wystarczające na

całe ubrania dla panów, na
paletoty i spodnie, kostyummy
damskie, bluzki, suknie i t. d.

po znacznie niższej cenie!

■ Żądajcie wolnego

przesłania wzorów

bez przymusu kupna ■

Tuchausstellung
Wimpfheimer & Cie.
Augsburg 227.

Katalog główny z 4000 rytm. na żądanie do każdego za darmo i opłacono.



Dobre skrzyżce po
bez smyczki za
K 5,80, 6,50 7, —
8,40 i wyżej.
Smyczki K 0,90,
K 1,10, 1,50 Zegary
pedałowe w bardzo
gładkim oporządzeniu
K 8,50,
10,80, 12 60 i
wyżej.



Dobre harmonie
w najbogatszym
wyborych K 5, —
5,40, 5,80, 6,40
i wyżej.



Niklowy szwaj-
carski Roskopf
zegarek kieszon-
kowy K 5, —

Uznana za bardzo zdolną
jest firma światowa pierwsza fabryka ze-
garków i dom przesłajacy
HANS KONRAD
c. i k. dostawca nadworny w Brúx Nr. 273.
(Czechy).

Budziki w dobrej
jakości po K 5, —
5,40, 5,80, 6,40
i wyżej.





Otrzymaliście już fonograf za darmo?

Aby moje znakomite, najnowsze wałki o silnym głosie z twardej masy wszędzie zaprowadzić, postanowiłem **2500 fonografów rozdać**. Żądajcie za nadesłaniem 10 hal. (w znaczkach) prospektu a możecie

== wspaniały koncertowy fonograf za darmo otrzymać. ==

I Dom eksportowy fonografów G. Löwin

Wiedeń (Wien) XIV, Meinhartsdorfergasse 10.

Na reumatyzm

gościec, postrzał i wszelkie łamania poleca się znakomity środek

Sinimentum Gaultheriae

== **compositum** ==

z marką ochronną

„NERWOL“

chemika Dra. Juliusza Franzosa, aptekarza w Tarnopolu.

Jest to ból uśmierzające nacieranie, spraw-
niające chorym prawdziwą ulgę.

Nerwol Dra. Franzosa odznaczony został na wystawach higienicznych w Paryżu, Wiedniu i we Lwowie 1906 wielkimi złotymi medalami, krzyżami honorowymi i dyplomami honorowymi.

Tysiące listów dziękczynnych. — Dwa razy dziennie wysyła do wszystkich krajów świata.

Cena dla Niemiec 1 flaszki 1,20 mk.
Porto polecane osobno 30 fen. — Przy zamówieniu 10 flaszek wysyła się franko za 12 mk. nie licząc również opakowania.

Cena dla Austrii 1 flaszka 80 hal.
Porto rekomendowane osobno 45 hal. — Przy zamówieniu 10 fl. wysyła się franko za 8 kor. nie licząc również opakowania. 25 fl. franko za 18 k. 40 h.

Do nabycia w każdej większej aptece.

Główny skład na Niemcy:

Otto Koerner's Löwenapotheke. Görlitz, Obermarkt 31.

Główny skład na Austrię i ogółem dokładny adres:

Dr. Juliusz Franzos, aptekarz, Tarnopol, ulica Rуска 11.

Ochrona
kobieca



**Płukaczka (irygator)
„Hygiea“**

usuwa nieregularności, uciążliwości i zakłócenia. Cena 20.— mk.

Margonal Comp., G. m. h. H.

BERLIN 810, Lichtefelderstr. 33.

Najlepsza

antysept. maść na rany

przy urznięciu, zgnieceniu, oparzeniu, jako też wszelkie uszkodzeniach skórnych jest od wielu lat znana i po całym świecie rozpowszechniona

maść „Rino“ (Rino-Salbe).

Skutkuje znakomicie nawet w wypadkach zastarzałych przy wyrzutach skórnych, liszaju brody, otwarciu nóg, uszkodzeniu skóry kościowej, wrzodach na nogach powstałych z żył kurzowych.

Uleczenia liszajów

lud. są także przez lekarzy kilkakrotnie poświadczone. Prawdziwe tylko z nazwisk. „Rino“ i z firmą Schubert & Co., Weinböhla-Dresden.

Cena 1,15 mk. = 1,38 kor. i 2,25 mk. = 2,70 kor. Do nabycia w aptekach.

Prosimy żądać wyłącznie Rino-Salbe.

Swą fenomenalną mocą człowiek ten dokonuje cudów.

Ciemni widzą, sparaliżowani chodzą, opuszczonych przez lekarzy uzdrawia. Niema choroby, którejby nie leczył.

Koi bóle, zabliznia rany, leczy raka, suchoty i wrzody, oraz dokonuje cudów, które wprawiają w podziw nowoczesną medycynę.

Bada bezpłatnie chorych i zrozpaczonych. Leczy cierpiących w ich mieszkaniu, nie widząc ich zupełnie, z taką łatwością, jak gdyby był przy nich.

Paryz Francja. Specyalne sprawozdanie.

Z cudownością wprost graniczące sukcesy, jakie przez profesora Manna zostały osiągnięte są tak dziwne, że wywołały tu żywe zaciekawienie, niezwykle zdumienie i również wielki podziw. Często leczył on chorych już opuszczonych przez lekarzy i przywracał im zdrowie w całkiem niezrozumiały sposób. Jego metoda jest otoczona głęboką tajemnicą i mówią, że nie posługuje się żadnym z leków, przepisywanych przez lekarzy. Twierdzi on, że odkrył prawo natury o całkiem nadzwyczajnych, do dziś nieznanych właściwościach. Przez zastosowanie tych właściwości wszystkie choroby dają się wyleczyć. Jest rzeczą stwierdzoną niezaprzeczonymi faktami, że tajemnicza siła, jaką mu to odkrycie dało, pozwala przywracać ociemniałym wzrok, a paralitykom władzę w członkach. Tą siłą ożywia on prawie już wygasłe życie u osób, stojących nad grobem i nawet tym powraca utracone zdrowie, którzy zostali opuszczeni przez poważną chorobę. Zdaje się posiadać nieograniczoną siłę nad chorobami i wydaje się jakby dyktował swoją wolę nawet samej śmierci.

Jego rady są zupełnie bezpłatne i pomimo swej wielkości, jaka mu umożliwia szukanie klientów wyłącznie pomiędzy bogatymi, a w ten sposób mógłby zdobyć wielki majątek, woli on dawać swoje rady bezpłatnie wszystkim bez wyjątku, nie patrząc na rangę, majątek lub urodzenie. Moje odkrycie należy do mnie — powtarza — posługuję się ntem tak, jak mi się samemu podoba. — Z taką

wydrzeć śmierci ofiarę, na jaką czyha, nikt nie jest w stanie zrozumieć tej przyjemności, jaką daje panowanie nad śmiercią.

Nowoczesna terapia nie wyleczyła jeszcze raka nigdy. Chirurgia robi operacje, lecz rak powraca zawsze i powoli, ale pewnie spowodza śmierć. Ja leczę raka bez pomocy noża. Nie wycinam ciała i nie pijuję kości; moje leczenie jest łatwe, przyjemne i nie sprawia bólu. Jedną z pomędzy moich pacjentek p. Melen z Covgton, była dotknięta tą straszną chorobą, widziała już przed sobą okropną śmierć, ale oddała się mojej pielęgnacji i została zupełnie i radykalnie wyleczona.

Paraliż jest również jedną z chorób, jakie uważa się za niewyleczalne. Pan A. Tournan cierpiał na tę okropną chorobę, w przeciągu kilku dni mego leczenia opuścił wózek, z którego od ośmiu lat nie schodził. Pan Etienne Ducret, rue Buret-la Musse, Nantes, został w przeciągu ośmiu dni wyleczony z neurastenii, jaka go męczyła od jedenastu lat; powtarza on obecnie wszędzie, że dokazał tem na nim cudu. Pan René Larcher z Champs par Celies, cierpiał dłużej niż trzydzieści lat na reumatyzm stawowy. Nie mógł już chodzić, mało co jadł, a ciągle się stawał grubszym, jakkolwiek bał się pracy była dlań niemożliwa — w piętnaście dni mojej kuracji wyleczyłem go. Pan Gristobald Garcia, który wskutek katarakty, jaka go dotknęła, był od sześciu lat niewidomym, w pięciu dniach bez żadnej operacji został przeze mnie wyleczony.

samą łatwością mogę leczyć suchoty, raka, paraliż, białko, neurastenię i każdą inną chorobę tak zwaną nieuleczalną, jak mogę leczyć katar, reumatyzm, przypadłości gajstryczne, zatrucie krwi i inne choroby organiczne. Pragnę udzielać moich rad zarówno biednym jak i bogatym. Jeśli w grę wchodzi zdrowie, pieniądze przestaje być u mnie czynnikiem ważnym.

Leczę nie lepiej księcia niż żebraka. Wobec mnie tak samo, jak wobec prawa wszyscy są równi, dla mnie pomiędzy moimi pacjentami nie ma różnic społecznych. Jeśli chcę udzielać pomocy wszystkim, bez wyjątku, nie mi nie jest w stanie w tem przeszkodzić i powiem jeszcze więcej, będę dalej leczył podług zasad tych chorych i to tak długo, jak długo tylko będę mógł. To, co inni robia, lub czego nie robia, nie potrafi mieć na mnie wpływu. Czuję, że jest to moim obowiązkiem leczyć cierpiących i nie mogę pozwolić swoim bliźnim walczyć beznadziejnie z chorobą wtenczas, kiedy jest w mojej mocy przyjąć im z pomocą, albowiem zapewniam raz jeszcze, że nie ma takiej choroby, którejbym nie mógł zwalczyć. To powiedzenie wydaje się może śmiałym? Może ono i jest takiem, w każdym razie nie jest ono niczem więcej, jak samą prawdą. Znam doskonale posiadaną przeze mnie niezwykłą władzę, ponieważ doświadczałem jej bardzo często. Wiele pewnie o tem, że tuberkuloza płuc nie jest wyleczalna. — Pewna młoda panienka miss H. L. Keley de Sal Cove, dowiedziała się od lekarzy, że jest dotknięta suchotami i że jej dni są policzone. W oczach tych lekarzy choroba była niewyleczalna. Biedna dziewczynka była zrozpaczona. Ja ją wyleczyłem pomimo wyroku lekarzy. Wyleczyłem jej płuca i przywróciłem schudzonemu ciału stracone kształty. Pewna pani z Mont Callare, która jest / cennie w mojej kuracji na tę straszną chorobę, pisze mi, że jest prawie wyleczona i wkrótce będę mógł leczyć o jedno zwycięstwo więcej, odniesione nad śmiercią. Nikt nie jest w stanie zrozumieć radości, jaką odczuwam wtedy, gdy potrafię

Wypadki, jakie powyżej przytoczyłem, są wyjęte na chyblił trafił z moich dokumentów, a jeśli je ogłaszam publicznie, to tylko w tym celu, aby wykazać, że nie ma chorób niewyleczalnych. Choroby mogły być niewyleczalnymi przed zrobieniem mojego odkrycia, teraz przestały być takimi.

Ale w jaki sposób dokonuje Pan tych nadzwyczajnych wyleczeń? Dla czego posiada Pan tak dziwną władzę? — Potrzeba by mi zanadto długiego czasu, żeby mógł tu wszystko wytłumaczyć, ale posiadam książkę, której jestem autorem, a w której opisałem mój wynalazek i mój sposób leczenia chorych. Tej książki nie sprzedaję, lecz rozdaję za darmo pomiędzy osoby, interesujące się moim odkryciem, posyłam ją za darmo wszystkim tym, którzy tego żądają. Wszystkim chorym, którzy do mnie napiszą, podając swoją pieć i symptomy swojej choroby, pośle dyagnozę choroby jako też książkę pod tytułem: „Tajemnicze siły przyrody.“ Powiem także każdemu z nich przyczynę objawów, na jakie cierpią i sposób osiągnięcia wyleczenia za pomocą radiopatii. Biuro do załatwiania korespondencji zostało otwarte w Paryżu, dokąd proszę pisać po polsku, francusku lub niemiecku, w języku w jakim komu dogodzi. Aby otrzymać te wszystkie wyjaśnienia, wystarcza list, zaadres., ofrank. 10 kop. = 20 fen. = 20 hal. w ten sposób:

**L'Institut Mann section P. C.
Boite 92 rue du Louvre 48 Paris.**

Wszystkim, którzy do mnie napiszą, dam dowód wiary, jaką posiadam. Proszę wziąć pod uwagę, że każdy bez wyjątku może zrobić użytek z tego, co z takim sercem ofiaruję.

Mówię jedynie to, co myślę i zrobię dokładnie to, co mówię. Wszyscy ci, którzy do mnie napiszą, otrzymają moją książkę, dyagnozę choroby i dowód mojej siły zupełnie bezpłatnie.

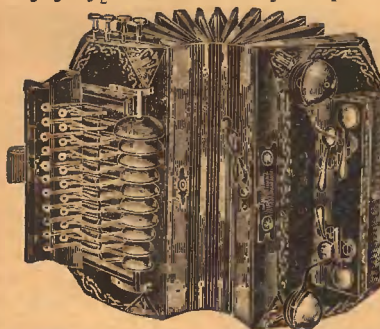
40 szczurów padło

codziennie — zdumiewający skutek — pozbyłem się szczurów — 30 szczurów zabito w krótkim czasie — znajduje wielkie powodzenie u mych odbiorców itd., podobnie brzmią świadectwa o środku „Chapnał“ (Es hat geschnappt). Gdzie już żaden szczur do łapki nie wchodzi, gdzie nałożonej trucizny już nie tykają, tam spożywają go z prawdziwą żarłocznością. Zwierzętom domowym i drobiowi zupełnie nieszkodliwy. Skutkuje zadziwiająco. Prawdziwy tylko w paczkach po 50 fen., 1,—, 3,— i 5,— mk. Nie dajcie sobie niczego innego wmówić. W razie potrzeby podamy źródła zakupna. Na żądanie przesyłam darmo i franko 32 str. broszurę: „Skuteczne zwalczanie plagi szczurzej.“ Wilh. Anhalt, G. m. b. H., Ostseebad Kolberg.

Chapnał! (Es hat geschnappt).

Severing & Co., Neuenrade i W. Nr. 53

wysyłają każdemu swoje wspaniałe katalogi darmo.

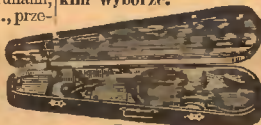


Tyrolska harmonikaz dzwonek.
D. R. G. M. Nr. 433004.
Tylko 7,50 mk. kosztuje
2x2 chórowa harmonika
koncertowa z 21 klawisz.,
4 bas., 108 głos., 2 rzędy
trąbek, z 10 dzwonek., jak
podobna, tylko mk. 3,—
więcej. — Wysyłka za za-
liczką. — Porto 80 fen.
Wspaniały katalog z 1, 2, 3 i 4
rzędów artystycz. instrument.
darmo i franko.

Podstawki
do choinki
z muzyką,
2 szt. graj.
9,— mk. 4
sztuki grające 12,50 mk.
Ozdoby na choinkę w wiel-
kim wyborze.

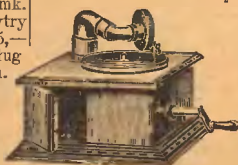


Cytra gitarowa „Columbia“ z
5 akordami, 41 strunami,
wspaniałe wykon., prze-
słyszczny ton, str.
na dół dokła-
dzenia, nuty
do grania,
z wszelk.
przyrzą-
dami i 25 nuta-
mi tylko 6½ m.
Z 6 akordami,
49 strunami i
25 nutami tyl-
ko 8,90 mk.
Lepsze cytry
aż do 75,—
mk. podług
katalogu.



Skrzypce ze smyczkiem i
pudełkiem tylko 10,— mk.
Lepsze aż do 300 mk.
podług katalogu.
Nowość! — bez tuby.

Aparaty mówiące bez tuby
tylko 16,— mk. z 2 obustronnemi płyta-
mi głosowemi kosztuje ten wspaniały apa-
rat, 25x23x11½ cm. wielki, przepiękny
głos. Lepsze aż do 200 mk. podług katal.



ZUPEŁNIE BEZPŁATNIE!

TO NIC NIE KOSZTUJE!

Każdy żądający otrzyma **BEZPŁATNIE** paczkę zawierającą pewny **ŚRODEK** przeciw **REUMATYZMOWI I PODAGRZE!**



Wykrzywienie rąk przy chronicznym reumatyzmie stawów.

Długi czas cierpiełem na **REUMATYZM** i podagrę, lecz żaden środek nie przyniósł mi najmniejszej ulgi, lekarze zaś uważali chorobę mą za nieuleczalną. Po upływie pewnego czasu udało mi się zastąpić lekarstwo z 5 zupełnie nieszkodliwych części i stosując środek ten bardzo krótki czas, zdołałem wyleczyć się zupełnie. Następnie próbowałem dawać to samo lekarstwo moim znajomym i sąsiadom, cierpiącym na reumatyzm, jak również chorým, leczącym się w szpitalach na tę chorobę, a osiągnięte rezultaty wprost zdumiewały najpoważniejszych lekarzy, którzy przyznali, że wynaleziony przeze mnie środek leczniczy jest najpewniejszy.

Od tego czasu zdołałem za pomocą tego środka wyleczyć już setki osób, które skutkiem choroby tej stały się niedołężnymi kalekami, nie mogącymi ani jeść, ani ubierać się bez pomocy, z tych wielu w wieku lat 60 do 75, cierpiących na **REUMATYZM** od lat 30 z górą. Jestem tak pewien skutecznego działania tego środka leczniczego, iż postanowiłem rozesłać bezpłatnie kilkaset paczek, aby dać możliwość licznym zastępom chorych skorzystania z nich.

Jest to środek cudowny i nie ulega żadnej wątpliwości, iż chorzy, których lekarze oraz na kuracji w szpitalach uważają za nieuleczalnych, mogą być zupełnie wyleczeni. **PROSZĘ ZWRÓCIĆ UWAGĘ NA TO, IŻ NIE ŻĄDAM ŻADNEGO HONORARIUM**, lecz proszę tylko o zakomunikowanie mi, iż W. P. życzy sobie otrzymać bezpłatnie paczkę tego środka leczniczego na próbę, wymieniając nazwisko swe i dokładny adres w języku polskim lub niemieckim. O ile środek ten okaże się W. P. potrzebnym w większej ilości, to zaznaczam, iż cena tego jest bardzo umiarkowana. Nie pragnę bynajmniej zbgacić się, przeciwnie zaś pragnę tylko, aby wynalazek mój przyniósł największą ulgę cierpiącym na tę chorobę. Proszę zwracać się na kartach pocztow. frank. marką 10 halerzową, listy 25 halerzy do

M. E. TRAYSER, Nr. 720 BANGOR HOUSE, SHOE LANE, LONDON, ENGLAND.

UWAGA: — Jeżeli potem W. P. żądać będzie jeszcze tego środka, to takowy dostać można na miejscu u lekarza lub w aptece.

„Szlachetne zdrowie, nikt się nie dowie, jako smakujesz, aż się zepsujesz.“

Królewska uprzywilejowana

Apteka pod Białym Orłem

Założona 1564.

w Poznaniu.

Założona 1564.

Stary Rynek 41, naprzeciw Starego Ratusza

Telefon 1201.

J. Gierłowski

Telefon 1201.

poleca jako specjalność **własne preparaty lecznicze**, sumiennie i umiejętnie złożone, cieszące się uznaniem długoletniem. Również swój bogato zaopatrzony skład nowości aptecznych, krajowych i zagranicznych.

Dla cierpiących na kaszel i duszność jest wybornym środkiem „Guakalina“, cena butelki 2 mk. i 3,75 mk.

Środek ten nieraz w rozpaczliwych przypadkach wywarł skutek zbawienny. Po pierwszej nieraz butelce ustają boleści w płucach, piersiach i krzyżach, ginie kaszel męczący, a co najważniejsza, wzmacnia się apetyt i chory odzyskuje siły i nadzieję tak ważną do uleczenia choroby.

Najwięcej używany środek ludowy na kaszel i kłuszk jest **miód żywokostowy** w butelkach po 50 fen. i po 1,— mk. i **ulepek tymiankowy** w but. po 1,— i 1,75 mk.

Zamiast tranu, którego dzieci zwykle nie znoszą i niechętnie piją „**emulsya tranowa**“ w butelkach po 1,50 i 2,25 mk. z solami, a mianowicie podfosforanem wapnia zalecana w chorobie angielskiej, skrofulach i innych. Zwłaszcza dla słabowitych i nierozwiniętych dzieci jest konieczną. Każda matka powinna słabowitym dzieciom emulsję stale dawać.

Dla cierpiących na brak apetytu i złe trawienie **wino pepsynowe** w butelkach po 1,— mk. 1,50 mk. i 2,50 mk.

Starodawnym, prawie zawsze skutecznym środkiem na kurcz żołądka, bóleści brzucha, ciśnięcie na dołyszku są tak zwane „**krople św. Jakóba**“ w butelkach po 1,— mk. i 2,— mk. Używać ich mogą nawet dzieci bez wszelkiej szkody. Ponieważ krople te wcześniej użyte zapobiegają rozwojowi chorób żołądkowych, więc powinny w każdym domu stale się znajdować.

Na zgagę, palenie w gardle, burczenie w kiszkiach, kwas i zły smak w ustach, zatrzymanie się wiatrów, używanym bywa **anglelski proszek żołądkowy**. Usuwa także bóle głowy pochodzące z powyższych cierpień. Stale używany zapobiega zakwaszeniu się żołądka. Cena pudełka 75 fen.

Na przeczyszczenie krwi, zawrót głowy i uderzanie krwi do głowy używa się **herbatki krew przeczyszczającej**, złożonej z najdelikatniejszych ziół i korzeni, odpowiednio zmieszanych. Osoby otyłe i skłonne do paraliżów powinny codziennie rano i wieczorem używać tej herbatki w paczkach po 75 fen.

Na stałe zapieczenie w kiszkiach i zatarwardzenie działa wybornie, bez bóleści i nie gwałtownie **syrop figowy** w butelkach po 1,25 mk. i 1,80 mk. Zwłaszcza powinni używać syropu figowego cierpiący na hemoroidy i kobiety w okresie ciąży, po położu i w czasie karmienia.

Na hemoroidy, specjalnie w czasie nagłych bóleści używać należy uśmierzających bóle **czopików hemoroidalnych** a ulga nastąpi natychmiastowo. Pudełko 2 mk.

Dobroczyńcą siły i zdrowia jest **wino wzmacniające** w butelkach po 2,— mk. i 3,50 mk. Dla powracających do zdrowia po dłuższych chorobach a zwłaszcza dla osłabionych przez pracę.

Na brak krwi i blednicę **syrop żelazisto-wapienny z fosforem.** Zawarte w nim składniki pomnażają czerwone ciała krwiste i przyczyniają się do rozrostu i wzmożenia kości w ciele ludzkim. Cena butelki 1,50 mk. i 2,50 mk.

Skarbem życia są zdrowe nerwy. **Pokarm nerwowy** w paczkach po 2,—, 4,50 i 8,— mk. jest zazwyczaj dla nerwowych i przepracowanych źródłem nowych sił.

Nerwowe i reumatyczne bóle głowy jako i migrenę uśmierza nacieranie „**Aromasina**“ w butelkach po 0,50 i 1,— mk.

Na reumatyzm, tak zwany postrzał i łamanie w kościach i krzyżach, jest **olejek świerkowy** do nacierania, w but. po 0,75 mk. i 1,50 mk.

Przy reumatyzmie używa się znany od dawna i znaczną ulgę przynoszący **Amerykański plaster dziurkowany** po 75 fen., 6 sztuk 3,50 mk., 12 sztuk 6,— mk.

Nieźrównana w delikatności smaku jest **oliwa prawdziwa francuska** w butelkach po 75 fen., 1,25 mk., i 2,25 mk.

Dział kosmetyczno-toaletowy

mej apteki jest nadzwyczaj obficie zaopatrzoney, polecam mianowicie:

Na wzmocnienie włosów,

powstrzymując ich wypadanie, niweczącą łupież i mikroby i nadającą włosom blasku,

== wodę pokrzywkową ==

i inne w butelkach po 80 fen., 1,— mk., 1,25 mk. i 2,— mk.

Obok niej używać należy

olejku na włosy z arniką

w butelkach po 50 fen. Preparatów tych jako i następujących używają dystygnowane i sławne z piękności damy.

== Na piękną płeć ==

pudry krajowe po 60 fen. i po 1,— mk. i francuski perłowy po 8,50 mk. niezrównany w swej delikatności.

Najlepsze farby na włosy

w butelkach od 2,— do 5,— mk.

== Na piegi ==

doskonałą i bardzo skuteczną maść po cenach 50 fen. i po 1,— mk. — Do tego konieczne **mydelko** po 50 fen.

=== Na liszaje ===

maść po 1,— mk., nieporównany środek do konserwowania i zachowania jak najdłużej świeżego i młodego wyglądu.

Do czyszczenia i konserwowania zębów

oraz odświeżania jamy ustnej

=== proszek angielski ===

po 75 fen.

Do płukania ust wodę eukalyptusową

w butelkach po 1,— mk.

Jedyny skuteczny płyn na odciski

w butelkach po 50 fen.

Na ból zębów bardzo skuteczne **chińskie krople** w butelkach po 50 fen.

Olejek eukalyptusowy znany środek ludowy na rozmaite cierpienia, w butelkach po 50 fen. i po 1,— mk.

Przy zamówieniu 6 sztuk z jednego gatunku dodaje się
7 darmo.

☛ Zamówienia od 10 mk. wysyła się franko. ☛

Przy zamówieniu proszę o dokładne podanie adresu:

Król. uprzywilejowana

Apteka pod Białym Orłem w Poznaniu

Stary Rynek 41. **J. Gierłowski.**

Königl. privil. Apotheke zum weissen Adler, Posen.

Alter Markt 41. **J. Gierłowski.**



**Tanie
czeskie**



pierze na pościelo!

1 funt szarego, dartego, dobrego pierza 1 Mk., półbiałego 1 Mk. 30;
1 funt białego, puchowego, dartego 1 Mk. 70 i 1 Mk. 90; 1 funt
przepysznego śnieżnobiałego, dartego pierza pańskiego 2 Mk. 70
i 3 Mk. 40; 1 funt białego, bogatego w puch, bardzo obfitego
skubanego pierza (nie dartego) 2 Mk., 2 Mk. 30, najlepsza sku-
banka cesarska 2 Mk. 50 i 3 Mk.; 1 funt szarego kwapu (puch)
2 Mk. 60 i 3 Mk.; 1 funt białego kwapu (puch) 4 Mk. 20, naj-
lepszy puch z piersi 5 Mk. Wysyłka wolna od cła za zaliczką,
a przy odbiorze 10 funtów franko. Zamiana i zwrot franko do-
zwolone. Jeśli się nie podoba — pieniądze z powrotem.

☛ **Cenniki darmo i franko.** ☛

**S. Benisch in Deschenitz 452,
Böhmerwald, Czechy (Böhmen).**